

KONKRETY 46

www.konkrety.legnica.pl

nr indeksu 362727 Tygodnik Legnica Rok 28 Nr 1419 18 listopada 1999 r. Cena 1,50 zł

HURTOWNIA CUKIERNICZA
"ANNA"
przyjmuje zamówienia na
paczki mikołajowe i świąteczne
tel. (076) 852-21-46

Lwa zabrała „Fala”

str. 7

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



KOMANDOR

Szafy, garderoby, wnęki, wystrój wnętrz

LUBIN
D.H. "PRYMUS"
ul. Armii Krajowej 9a, tel. (076) 841-14-83

LEGNICA
D.H. "MEGASAM", ul. Najświętszej Marii Panny 9
tel. (076) 862-90-81

**Najwyższa jakość
Najniższe ceny**
LEGNICA
MERCUS, ul. Gwiezdna
tel. 854-12-65

Zabudowy typu KOMANDOR - ostatnia szansa na odpis podatkowy 99 r.

MEBLE BIUROWE

70 LAT

ABSOLUT

TUR

PROFIM



REMMAK

59-220 Legnica ul. M. Rataja 28, tel. / fax 076 / 856 00 60 (20 linii)
50-527 Wrocław, ul. Dawida 28/6, tel. (071) 78-18-034

- MEBLE GABINETOWE
- MEBLE PRACOWNICZE
- KRZESŁA I FOTELE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- ARANŻACJA GRATIS !

Ciepły Dom

INSTALACJE:

grzewcze, sanitarne

GRZEJNIKI:

PURMO, CONVECTOR

PROJEKTOWANIE - SPRZEDAŻ
- MONTAŻ - SERWIS

Legnica, ul. Bagienna 1, tel. 86-26-420

TANIO DO WYNAJĘCIA W LEGNICY

- ♦ hala magazynowa - 510 m kw.
- ♦ hala magazynowa - 920 m kw.
- ♦ hala magazynowa z zapleczem socjalnym - 910 m kw. (2 x 405 m kw.)
- ♦ biura o łącznej powierzchni 400 m kw.

Teren ogrodzony w pobliżu dworca kolejowego
tel. 0601 72 76 83, (076) 862 26 60

Jednym zdaniem

- Od 1 grudnia legnickie ulice będzie patrolować 70 policjantów z wrocławskiej kompanii szkolnej.
- Pod koniec listopada w Legnicy przeprowadzona zostanie akcja wyłapywania bezdomnych zwierząt.
- Jeszcze w listopadzie kunicy radni rozpatrzą wniosek mieszkańców Piotrkowa (gmina Ruja), dotyczący przyłączenia tej wsi do gminy Kunice.
- Zarząd gminy Męcinka planuje wystąpić do wojewody dolnośląskiego i ministerstwa o zmianę funkcji zbiornika Słup, która umożliwi wykorzystanie akwenu do celów rekreacyjnych.
- Wyższa Szkoła Zawodowa była organizatorem lubińskiej konferencji naukowej na temat "Organizacja i zarządzanie w przedsiębiorstwie - problemy teorii i praktyki."
- Prezydent Głogowa, Zbigniew Rybka, gościł we Francji na konferencji "Pomosty dla Europy" będącej częścią Francusko-Polskich Spotkań Partnerstwa Lokalnego.
- W Lubinie podpisano umowę w sprawie przekazania dotacji z Powiatowego Funduszu Ochrony Zdrowia i Gospodarki Wodnej dla gminy wiejskiej Lubin, gminy miejskiej Lubin oraz gminy Rudna.
- Oszczędnościowe propozycje komisji budżetu i finansów legnickiej Rady Miejskiej rozważone zostaną na listopadowej sesji RM.
- Perspektywy rozwoju społeczno-ekonomicznego Dolnego Śląska były tematem dwudniowego forum zwołanego w Krzyżowej pod Ścinawą.

(pj)

Miedziowe wieści

- Zarząd Polskiej Miedzi podjął uchwałę o utworzeniu w bilansie spółki rezerwy w wysokości 164,481 mln zł, co jest związane z koniecznością przeszacowania wartości akcji i udziałów w spółkach KGHM. W największym stopniu przeszacowanie dotyczy Aquakonrad (o ponad 50 mln zł), DSI (o 26,9 mln zł) i Interferii (o 38,7 mln zł) oraz MCZ (o 15,9 mln zł). Prezes Marian Krzemiński poinformował organizację związkową, że decyzje te nie będą miały wpływu na warunki uruchomienia w 2000 roku dodatkowej nagrody rocznej (dotychczasowa nagroda z zysku).
- Utrzymuje się wysoka cena miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali. 16 bm. wynosiła ona 1704 USD/t.
- Renata Paleń została odwołana ze stanowiska dyrektora departamentu public relations i rzecznika prasowego Polskiej Miedzi. Nowym rzecznikiem - od 12 bm. - jest Jerzy Pietraszek, który już kiedyś pełnił tę funkcję (w latach 1992-95). Dyrektorem departamentu public relations jest Andrzej Stadnicki. Henryka Futomę odwołano ze stanowiska prezesa zarządu Centrum Badań Jakości. Funkcję tę powierzono Aleksandrze Dąbrowskiej, do jesieni ub. roku była ona prezesem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lubinie. Florian Jenek odwołany został ze stanowiska prezesa spółki Interferii.
- Tylko dwa dni trwała akcja ratownicza w Turcji, prowadzona przez polską ekipę, w której było siedmiu ratowników z KGHM.

(ch)

Konsul w Jaworze

JAWOR Z kilkugodzinną wizytą w starostwie jaworskim przebywała Karin Goebel, konsul w Konsulacie Generalnym Niemiec we Wrocławiu. - Chciałam zapoznać się z ofertą inwestycyjną Jawora i okolicznych gmin. Otrzymałam od przedstawicieli władz samorządowych liczne propozycje współpracy i mam nadzieję znaleźć na rynku niemieckim chętnych do zainwestowania w regionie jaworskim.

(jak)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Śmietnikowe fundusze

ŚCINAWA Rozpoczęła się modernizacja wysypiska śmieci dla ścinawskiej gminy. Prace obejmują m.in. poszerzenie i uszczelnienie niecki, budowę boksów do selekcji odpadów, wybudowanie drogi dojazdowej, nasadzenie zieleni.

Całość robót oszacowano na ponad 2,7 mln zł, a ich zakończenie planowane jest na lipiec przyszłego roku, ale oddanie do użytku nastąpi dopiero w październiku. Inwestycję po połowie sfinansują fundusze ochrony środowiska - wojewódzki i powiatowy. Przy czym na pieniądze z województwa, oprócz dotacji, składa się pożyczka, ale na bardzo korzystnych warunkach. Natomiast powiatowa pula w całości jest dotacją. Tylko niewielka część wydatków na wysypisko będzie pochodziła z budżetu gminy.

(emka)

Kaganiec i kajdanki?

ZŁOTORYJA Podczas ostatniej sesji złotoryjskiego samorządu chęć rezygnacji z funkcji szefa komisji rewizyjnej zapowiedział radny Mirosław Mąka (nie-

zrzeszony). - Odnoszę wrażenie, że członkowie komisji mają związane ręce i założony kaganiec - powiedział.

Radny Mąka nie ma łatwej sytuacji. Kilkakrotnie zdarzało się, że dyscyplina partyjna brała górę nad ustaleniami podczas obrad komisji. Sposób i ukierunkowanie kontroli często budzą wątpliwości w różnych środowiskach.

Po sesji, podczas kolejnych obrad komisji rewizyjnej Mirosław Mąka poddał się ocenie. Jego wniosku o rezygnację nie przyjęto.

- Wszystko wskazuje na to, że nadal będę pełnił tę funkcję - powiedział. - Ale zasady współpracy pomiędzy członkami komisji powinny ulec zmianie.

(mc)



Fot. KRZYSZTOF MACIEJAK

Mirosław Mąka: - Zasady współpracy powinny ulec zmianie.

Komunikat

Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Zarząd Oddziału Terenowego w Legnicy informuje, że osoby, które były deportowane do pracy przymusowej na tereny III Rzeszy w czasie II wojny światowej i dotychczas nie mają załatwionego dodatku do emerytury lub renty w rozumieniu ustawy z 31.05.1966 r. - proszone są o zgłaszanie się do Zarządu Oddziału w Legnicy, ul. Zielona 13 of. Należy zabrać ze sobą dowód osobisty oraz dokumenty potwierdzające deportację i pracę.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 15 grudnia br. Biuro oddziału czynne jest w każdy wtorek i piątek w godz. 9-13, tel. 86-23-980.

EUGENIUSZ JANAS
prezes

O budownictwie na telefon

Mgr inż. arch. Małgorzata Weidl będzie pełnić dyżur przy redakcyjnym telefonie (tel. 856-02-26). W każdy poniedziałek od godz. 12 do 13 odpowie na pytania Czytelników związane z prawem budowlanym i realizacją budów.

Koledze
TOMKOWI KALINOWSKIEMU
z powodu śmierci

OJCA
serdeczne wyrazy współczucia

składają
koleżanki i koledzy z SLD w Legnicy

26653-g

Odnowiona lewica

POLKOWICE Jerzy Wojciech Molski został wybrany na przewodniczącego Rady Powiatowej SLD w Polkowicach w trakcie sobotniego I Walnego Zjazdu członków sojuszu. Na sekretarza wybrano Jerzego Olczyńskiego. Wyłoniono także 15-osobową radę powiatową, komisję rewizyjną oraz delegatów na zjazd.

W pierwszym walnym zebraniu powiatowym wzięło udział

115 nowych członków SLD. Do tej partii w powiecie polkowickim zapisały się 182 osoby. Jak wynika z wyliczeń, 55 proc. członków to polkowiczanie.

24 procent lewicowców w powiecie polkowickim to emeryci, a 17 procent młodzież do 30. roku życia. 20 proc. ma wyższe wykształcenie, a 13 proc. zawodowe. 8 proc. SLD stanowią przedsiębiorcy.

(don)

Odebrali nagrody



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Burmistrz Jawora, Stanisław Tomczak, składa gratulacje Stanisławowi Furtakowi za zasługi dla miasta.

JAWOR Reinhard Blaschke - Honorowy Obywatel Miasta Jawora, i Stanisław Furtak - laureat Nagrody Miasta Jawora, 11 listopada spotkali się w Urzędzie Miasta z władzami samorządowymi. Podziękowano im za wspieranie rozwoju gospodarczego i kulturalnego Jawora, pomoc sportowcom oraz za działalność charytatywną. Obaj panowie otrzymali listy gratulacyjne i statuetki św. Marcina. Oprócz tego Stanisław Furtak dostał nagrodę pieniężną, którą przeznaczył na cele charytatywne.

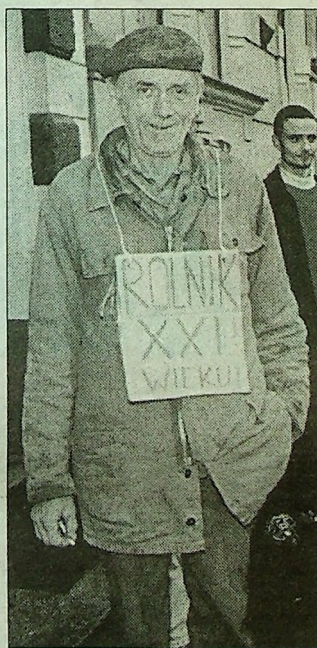
(pak)

Przed kolegium

LEGNICA Przed legnickim Kolegium ds. Wykroczeń w ubiegłym tygodniu stanęli uczestnicy wiosennych blokad rolniczych w Wilkowie i Studnicy. Większość została ukarana naganą i obciążona kosztami postępowania - 12 zł od osoby. Rozprawom przysiedli także rolnicy, których nie postawiono przed kolegium. Kilku z nich, na znak solidarności z kolegami, przyniosło ze sobą transparenty i biało-czerwone flagi. Początkowo publiczności nie zezwolono na wejście do budynku sądu. Po krótkiej przepychance rolnicy zgodzili się oddać w depozyt transparenty (z hasłami krytykującymi politykę rządu), po czym zezwolono im na uczestnictwo w rozprawie.

Teraz, po blokadach dróg, rozprawy przed kolegium stały się dla rolników kolejną okazją do protestów.

(jom)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

OPEL - TANIEJ LUB WIĘCEJ

Do końca roku w salonie Opla Unimo trwa promocja na Vectre, która teraz ma za darmo klimatyzację o wartości 4.200 zł, a także Corsę, która ma za darmo poduszkę powietrzną, centralny zamek i obrotomierz o wartości 1.800 zł.

P.H. „UNIMO”

Legnica - Rzeszotary
tel./fax (076) 856-04-58 (9)
Lubin, ul. Ścinawska 49
tel./fax (076) 844-25-65

Bliżej po paszport

JAWOR Starostwo Powiatowe w Jaworze będzie wydawać paszporty. Do tej pory dokumenty te wydawał Urząd Wojewódzki. Za złożenie kwestionariusza w Biurze Paszportowym w Jaworze petent musi zapłacić 10 zł. Opłata przeznaczona jest na pokrycie kosztów funkcjonowania biura w siedzibie Starostwa Jaworskiego. Paszport można załatwić także bezpłatnie w Oddziale Zamiejscowym Wydziału Spraw Obywatelskich Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy przy placu Słowiańskim 1.

(mik)

Zwrot mienia?

ZŁOTORYJA Przedstawiciele kościoła luterańskiego zwrócili się do władz Złotoryi z prośbą o zwrot dawnego majątku. Chodzi o dwie kamienice nr 3 i 4 przy pl. Niepodległości. W obu kamienicach znajdują się mieszkania oraz sklepy. Burmistrz Kluz liczy na porozumienie, choć jak twierdzi, nie widzi możliwości zwrotu tych budynków kościołowi.

(mc)

Powróć do domów

ŚCINAWA Po dwóch latach od powodzi w Ścinawie rozpocznie się kapitalny remont trzech budynków komunalnych najbardziej zniszczonych przez żywioł. Całość prac budowlanych oszacowano na 1,230 mln zł. Około 45 proc. tej kwoty przekaże państwo z puli przeznaczonej na likwidację skutków powodzi, a resztę dołoży gmina z własnego budżetu.

Za rok do swoich odnowionych domów przy ulicach Grunwaldzkiej 8, Szerokiej 14 i Wesołej 2 będzie mogło powrócić jedenaście rodzin obecnie mieszkających na tzw. osiedlu dla powodzi. Jak powiedziała sekretarz ścinawskiej gminy, Barbara Tórz, będą to mieszkania wyposażone m.in. w węzły sanitarne i łazienki.

Dwa inne budynki zdewastowane przez powódź w 1997 roku są w tak złym stanie, że remont ich byłby nieopłacalny. Prawdopodobnie zostaną wyburzone.

(emka)



Fot. GRZEGORZ SPALA

W Dniu Niepodległości

LEGNICA W Legnicy obchody Święta Niepodległości zorganizowali wspólnie Ryszard Kurek - prezydent miasta i Mieczysław Kasprzak - starosta powiatu legnickiego. Na cmentarzu komunalnym w asyście warty honorowej żołnierzy i harcerzy złożono wieńce i kwiaty. W legnickiej katedrze odprawiono mszę św. w intencji ojczyzny.

W tym dniu wręczono także odznaczenia państwowe przyznane przez prezydenta RP. Krzyże Zasługi otrzymali: złote - Maria Kubaś, Tadeusz Spendowski, Elżbieta Szwarocka; srebrne - Andrzej Gaska, Stanisław Jasak, Stanisław Kasprowiak, Andrzej Kijek, Jolanta Kozińska, Dorota Purgal, Jadwiga Zienkiewicz; brązowe - Aneta Bielecka-Laskownicka, Waleria Laskowska, Jerzy Łukasiewicz, Krystyna Szeremeta, Zbigniew Wróblewski, Jadwiga Zimoląg.

(nim)

Wybory w Unii

LUBIN Na Walnym Zgromadzeniu Koła Unii Wolności, które odbyło się 28 października w lubińskiej "Muzie", wybrano władze koła. Przewodniczącym został Bogusław Choraży, wiceprzewodniczącymi Piotr Borys i Marek Wojnarowski. Funkcję skarbnika powierzono Tadeuszowi Wajciszewskiemu, a na sekretarza wybrano Sławomira Stępnia. Ponadto członkami zarządu zostali: Jan Demczak, Małgorzata Majka-Drygas, Dariusz Milka, Robert Szwed i Norbert Wojnarowski.

W wyborach brało udział 107 ze 199 członków koła.

(rh)

Kurek szefem SLD

LEGNICA Z udziałem ponad 350 delegatów odbył się I Miejski Zjazd SLD w Legnicy. Obrady zdominowały wybory przewodniczącego Rady Miejskiej SLD. O stanowisko to ubiegały się dwie osoby: poseł Bronisława Kowalska i prezydent Legnicy - Ryszard Kurek.

W tajnym głosowaniu zwyciężył Ryszard Kurek - 211 głosów, Bronisław Kowalską poparły 133 osoby. Wybrano także 30-osobową Radę Miejską i 16 delegatów na I Dolnośląski Zjazd SLD.

Uczestniczący w zjeździe Jerzy Szmajdziński, wiceprzewodniczący klubu parlamentarnego SLD, poinformował, że w całym kraju należy do tej partii ponad 75 tys. osób. Stwierdził, że program SLD musi się różnić od programu SdRP rzeczywistym zwrotem ku człowiekowi.

Większość społeczeństwa po dwóch latach rządów Jerzego Buzka i wprowadzonych nieudolnie reformach przegrywa. Przepaść między bogatymi a biednymi przekroczyła cywilizacyjne standardy - stwierdził Szmajdziński. Dodał, że z tego m.in. powodu nie ma zgody SLD na proponowaną reformę podatkową.

(nim)

konkrety i ludzie

Od myślenia i od roboty

Nasi biznesmeni robią wszystko, by pokazać swoim pracownikom, gdzie ich miejsce. A więc przy maszynie, łopacie, miotle, za biurkiem lub komputerem albo na chorobowym. Broń Boże nie dopuszczają człowieka pracy do tego, by wygadawał on jakieś głupstwa na temat organizacji i funkcjonowania firmy. No bo co taki facet w kurtce wie? Co innego biznesmen w czarnym płaszczu do kostek. Zjawisko deprecjonowania kurtki przez czarne płaszcze szerzy się bez względu na strukturę własności: w firmach państwowych, gminnych i całkiem prywatnych. Po prostu: jedni są od roboty, a drudzy od myślenia. Tak rysuje się aktualny podział społecznych funkcji w procesie wytwarzania dóbr i usług.

Skąd się to bierze? Wydaje mi się, iż przyczyn jest wiele, począwszy od tej banalnej, że szef nie dopuszcza innych do spoufalenia, bo wydaje się mu, że wszystkie rozumy pojadą, poprzez praktyczne (po co ktoś ma wiedzieć, jak rzeczywiście stoi firma i ile zarabia kierownictwo) do ambicioznych (przecież ci robociznicy mogą się lepiej znać na tym wszystkim niż ja, więc nie mogą się dać skompromitować). Niektóre czarne płaszcze całą swoją wiedzę menedżerską czerpią z amerykańskich filmów. A tamci szefowie nie mają głowy do rozmów z pracownikami, bo ciągle siedzą w basenie, podrywają piersiaste laski lub strzelają i ganiają się szybkimi wozami po ulicach wielkich miast.

W rezultacie rośnie nam mur niezrozumienia i sprzecznych do bólu (i strajku) interesów. Czy jest jakaś sznasa, by to zmienić? Ostatnio próbuje zbliżyć szefów i pracowników "Solidarność", która także w naszym regionie chce zorganizować konkurs na firmę przyjazną człowiekowi. Taką, w której pracownik ma szansę wykazać się inicjatywą i nie będzie z tego powodu sekowany - przez kolegów i szefów. To bardzo dobry pomysł. Tylko czy wykonalny?

Adam Spychała



Fot. RAFAŁ WYCISKIEWICZ

Kimona w Chojnowie

CHOJNÓW Bogatą kolekcję japońskich przedmiotów użytkowych można oglądać w chojnowskim Muzeum Regionalnym. Zbiory pochodzą z Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi.

W salach muzeum zgromadzone przedmioty wykonane z drewna, metalu, laki, słomy, ceramiki. Największym zainteresowaniem cieszą się kimona.

(es)

ASTRA CLASSIC

NAJLEPSZA INWESTYCJA NA CZTERECH KÓŁKACH

Opel Astra Classic zdecydowanie najlepiej utrzymuje swą wartość po dwóch, trzech czy nawet czterech latach! *



* Według danych katalogu Eurotax.

OPEL

ZAPRASZAMY

P. H. "UNIMO"

Legnica - Rzeszotary
salon (076) 856-04-58 (9)
serwis (076) 862-37-71
części (076) 866-03-75
stacja kontroli poj. (076) 862-37-77

Lubin, ul. Ścinawska 49
tel./fax (076) 844-25-65
salon

RADIO LT TAXI
LEGNICA

96-28

10% ZNIŻKI, LOTERIE

BEZPŁATNY DOJAZD DO KLIENTA

KÄRCHER
Firma Plus
Autoryzowany Partner

Głogów, ul. Piastowska 5
tel. (076) 833-43-21 wew. 361
tel. kom. 0601 863 643

Jelenia Góra
tel. kom. 0601 444 486

Urządzenia myjąco-czyszczące
serwis-sprzedaż

GRAMY TYLKO HITY!



Kolorowy zawrót głowy

Spółka Dobre Domy Opole powstała w październiku ubiegłego roku, by przyjąć z pomocą miastu, będącemu w Polsce na szarym końcu pod względem liczby oddawanych mieszkań. Udziałowcom - gminie Opole (49 proc.) oraz gdańskiej firmie DDF FINANCE S.A. (51 proc.) - zamarzyło się kolorowe osiedle na 400 rodzin. Metodą faktów dokonanych, wykorzystując bałagan reformy administracyjnej, najcięższe (papierkowe) próby spółka przeszła pomyślnie. W marcu tego roku na placu budowy rozpoczęła się niwelacja terenu. Na przełomie kwietnia i maja ruszyła budowa domów. W myśl zasady: głodnego nakarmić, ale jak najszybciej - Dobre Domy Opole postanowiły oddać mieszkania do użytku już 15 listopada. Organizacja pracy pozwoliła na skrócenie procesu budowy, budowano oszczędnie, ale w oparciu o tradycyjne wzorce technologiczne. Dzięki bardzo dobrej współpracy z władzami miasta, osiedle Kolorowe w Opolu jest na ukończeniu. Głodny (popyt o 100 proc. przewyższył podaż) będzie jednak musiał poczekać przynajmniej miesiąc dłużej - oby nie do wiosny - na zaspokojenie apetytu.

Pamiętacie?

Ostatnio w prasie ukazało się kilka pochlebnych artykułów na temat BGH-RM Sp. z o.o. Pisano w nich o nowych inwestycjach, kształtowaniu pozytywnego wizerunku firmy, odcięciu się od niezbyt chwalebnej przeszłości i jasnym patrzeniu w przyszłość. „Jesteśmy ludźmi walki, dlatego będziemy walczyć o firmę ze wszystkich sił. Sytuacja jest co prawda troszeczkę skomplikowana, ale ta firma ma wspinać przyszłość” - zapew-

niali prezesi BGH-RM w artykule zamieszczonym w kwietniowym wydaniu „Konkretów”. Obiecywali, że spółka zacznie wkrótce przynosić duże zyski, że są już zaklepane kontrakty na poważne inwestycje, że BGH-RM wciąż cieszy się ogromnym zaufaniem na rynku, bo przecież nie dostałby dodatkowego, ponadtrzymilionowego kredytu z Amerbanku. A sytuacja wesoła nie była - zaległości w wypłatach dla pracowników, nawarstwiające się należności wobec ZUS i Urzędu Skarbowego, komornicze zajęcia własności BGH-RM.

Wówczas na początku roku podpisywano umowę z opolską spółką Dobre Domy, choć ze względu na tajemnicę handlową nikt poza zainteresowanymi stronami o tym nie wiedział. Koszt inwestycji oszacowano na ok. 50 mln zł. Mogła ona przynieść BGH-RM - w zależności od wynegocjowanej prowizji - 5 do 10 mln zł. Nie przyniesie.

Dobry wybór?

Niezwiązany z żadną opcją, choć mający sprecyzowane poglądy polityczne. Nie ulega wpływom kręgów decyzyjnych, a jedyne, na czym mu zależy, to sukces przedsięwzięcia. Tak mówi się w Opolu o Grzegorz Korzeniewskim, prezesie spółki Dobre Domy. Zapewnia, że przed podpisaniem umowy z BGH-RM nic nie wiedział o lubińskiej firmie. Została mu ona zarekomendowana przez zarząd KGHM Polska Miedź S.A. (posiadającego 20 proc. udziałów w BGH-RM) oraz... przez centralę Amerbanku, głównego wierzyciela BGH-RM. Wobec takich rekomendacji,

kompletnie zbladło wrażenie z internetowej lektury - ok. 60 stron nieprzychylnych artykułów prasowych na temat wcześniejszej działalności lubińskiej spółki. Ponadto, na życzenie prezesa Korzeniewskiego, szefowie BGH-RM przedstawili kwity, z których wynikało, że

blewskiemu, że holding nie ma żadnych „córek”, bo zostały sprzedane - sprawą zajmowała się już prokuratura. W oskarżeniu - przypomnijmy raz jeszcze - zarzucano zarządowi, że wyprzedaży majątku dokonuje bezprawnie i za śmiesznie niskie pieniądze. Oczywiście o płace-

gli, że BGH-RM idzie w dobrym kierunku, zdobywa rynek (mowa o Opolu), widząc także, że inwestor - spółka Dobre Domy - jest zasobny, posiada gwarancje miasta i bankowe - postanowili się do sprawy włączyć, licząc prawdopodobnie na podobne inwestycje w innych

Prezes spółki Dobre Domy Opole wypowiedział umowę BGH-RM. Wywołał tym szok wśród dygnitarzy i posłów. Ci zaczęli wywierać presję, żeby cofnął decyzję.

nie są nie winni ani ZUS-owi, ani Urzędowi Skarbowemu. To świadczyło o tym, że spółka z Lubina jest godna zaufania. 24 kwietnia umowa pomiędzy spółką Dobre Domy Opole a BGH-RM Sp. z o.o. w Lubinie została podpisana. BGH-RM został generalnym wykonawcą osiedla Kolorowego. Kilka dni później prezes Korzeniewski trafił na artykuł zamieszczony w „Konkretach”, z którego wynikało jednoznacznie, że BGH-RM ma zobowiązania nie tylko wobec ZUS i Urzędu Skarbowego, ale także wobec swoich pracowników.

- Zdenerwowałem się - przyznaje Grzegorz Korzeniewski. - Na wycofanie się było jednak za późno.

Sztuka przekonywania, jak się okazało, nie jest obca szefowi BGH-RM. Zapewnili kontrahenta, że wszystko, o czym pisze prasa, to przeszłość. Teraz ich firma jest już zupełnie inna i przede wszystkim wiarygodna. Prezes Dobrych Domów uwierzył.

Dać musimy?

Kiedy Marek Gadomski, prezes zarządu Amerbanku, udzielał pierwszego kredytu Andrzejowi Wróblewskiemu (właścicielowi większości udziałów BGH-RM), nie mógł się nawet domyślać, jakie będą konsekwencje tej transakcji. Kwota ok. 100 mld st. zł, która została przeznaczona na zakup kilkunastu spółek, rozeszła się bardzo szybko. Holding - BGH-RM (spółka matka) zyskał co prawda spory potencjał, ale jak się później okazało, nie potrafił go odpowiednio wykorzystać. Gdy ówczesny prezes BGH-RM, Roman Wiśniewski, oświadczył Andrzejowi Wró-

niu rat z tytułu kredytu nie mogło już być mowy.

Za udzielenie kredytu fizycznie odpowiedzialny był prezes Gadomski. Właściwie już w momencie pierwszych zaległości z płaceniem rat, powinien postawić całą pożyczkę w rygor natychmiastowej wymagalności. Nie zrobił tego jednak. Prawdopodobnie wtedy zdawał sobie już sprawę z konsekwencji udzielonej lekką ręką pożyczki i nie chciał, by sprawa ujrzała światło dzienne. Notowania giełdowe dobre, wysoko klasyfikowanego Amerbanku, mogłyby spaść z dnia na dzień, co on - prezes - mógł przecież przypłacić głową.

Ścieżka ratunkowa

Nie wiadomo, kto był autorem planu ratunkowego dla BGH-RM, ale z godnych zaufania źródeł wynika, że to właśnie prezes Gadomski. Najpierw Amerbank, by pomóc BGH-RM w spłacie kredytu, przejął 20 proc. jego udziałów. Na spłatę pozostałej kwoty BGH-RM otrzymał kolejny kredyt z Amerbanku. W zamian bank zażądał jednak przeprowadzenia radykalnych zmian w firmie. Zmian dokonano. Jakich? Prezes Andrzej Borawski został wiceprezesem ds. marketingu, a miejsce w fotelu szefa zajął Andrzej Wróblewski. Po co, skoro umowa z Dobrymi Domami - bez względu na to, kto gdzie siedział - i tak zapowiadała się dla BGH-RM bardzo obiecująco? Przecież prowizję od podwykonawców za udostępnienie opolskiego rynku firma praktycznie mogła brać nie ruszając się z Lubina. Jedyne poważne problem stanowiło niedoinwestowanie BGH-RM.

Zwrotna deska

Korzystając ze sprawdzonych na Zachodzie (a także już w Polsce) wzorców, pozostając w zgodzie z prawem, Amerbank wymyślił ścieżkę wypuszczenia do BGH-RM pieniędzy. Tzw. leasing zwrotny, bo o nim mowa, jest często ostatnią deską ratunku dla firm chylących się ku upadłości, ale mających szansę - w przypadku dokapitalizowania - na odbicie się od dna. Ponieważ szefowie Amerbanku spostrze-

miastach. Na czym polegał leasing? Wycenione zostały nieruchomości należące do BGH-RM. Bank nieruchomości te kupił za kwotę ok. 30 mln zł, a potem oddał w leasing lubińskiej spółce. W ten sposób BGH-RM otrzymał kolejny „kredyt” z Amerbanku. Zapomniano tylko o jednym - na nieruchomościach BGH-RM wcześniej rękę położył komornik. Czy na koniec roku obrachunkowego ktoś się czegoś dopatrzy?

Pierwsza transza doinwestowania BGH-RM wyniosła ponad 3 mln zł. Pieniądze miały iść na inwestycję w Opolu. Czy poszły?

- Całe zaangażowanie BGH-RM w budowę osiedla Kolorowego to 15 tys. zł na betonowe kręgi z Kluczborka - twierdzi prezes Dobrych Domów.

Co się więc stało z pieniędzmi? Na co tak naprawdę zostały przeznaczone?

Podwykonawcy

Z dokumentacji, zgromadzonej przez zarząd Dobrych Domów wynika, że BGH-RM zawiązał konsortyry inwestycji. Spółka z Lubina, w zależności od tego jak było jej wygodnie, stosowała cenniki aktualne bądź... z roku 1972. Podwykonawca najpierw robił swój tzw. obmiar, potem dokument szedł do BGH-RM, a wracał z kosztami nawet o 1.300 procent wyższymi (w jednym przypadku). Zwykle jednak koszt danej inwestycji wzrastał skromnie - o ok. 100 procent.

Do budowy osiedla Kolorowego zakwalifikowano siedmiu podwykonawców - REKONSUD z Opola, EKOBUZ z Brzegu, POKBUZ z miejscowości Pokój, BERGUS z Opola, BINZ z Bełchatowa, GAWRZOŁ z Polkowic oraz SAND ze Środy Śląskiej.

- BGH-RM zlecił nam pracę latem - mówi prezes Bergusa. - Ich prowizja wyniosła 17 procent. Gdyby to było liczone od kosztów mojej robocizny, wszystko jeszcze byłoby logiczne i zrozumiałe.

Wolne interpretacje

Jednak, dzięki dowolnej interpretacji przepisów, prowizja liczona jest także od kosztów maszyn i urządzeń, których używam. A to już logiczne nie jest.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

„Informujemy, że Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Projektowe BINŻ Sp. z o.o., na podstawie umowy z BGH-RM Lubin, wykonuje roboty związane z budową kanalizacji sanitarnej w osiedlu „Kolorowe”, zlokalizowanym w Opolu przy ul. Witosa. Do chwili obecnej zleceńodawca, tj. BGH-RM, nie uregulował należności za wykonane i zafakturowane roboty na łączną kwotę 299.918,29 zł plus VAT. Prosimy o informację, czy Państwa rozliczenia z głównym wykonawcą, tj. BGH-RM, za wykonane roboty przebiegają terminowo” - pytał w sierpniu prezesa Dobrych Domów dyrektor spółki BINŻ.

Jak się okazuje, nie on jeden. Pisma wysyłali nie tylko podwykonawcy, ale też producenci i dostawcy materiałów budowlanych. BGH-RM grał na zwłokę. Zarówno z podpisywaniem umów, jak i z płatnościami. Wreszcie podwykonawcy solidarnie zwrócili się do prezesa Dobrych Domów o egzekucję należności. Jedną z kontroli na placu budowy wykazała, że wszystkie firmy pracują bez umów. Dlaczego?

- Bo warunki zaproponowane nam przez BGH-RM były nie do przyjęcia - stwierdza jeden z podwykonawców.

16 sierpnia, z dnia na dzień, prezes Korzeniowski wypowiedział umowę lubińskiej firmie. Teraz sam płaci podwykonawcom albo w trybie cesji, albo wykupując długi BGH-RM wobec nich. Dzięki temu budowa osiedla może być kontynuowana.

Ugoda?

Okazało się, że swym posunięciem wywołał szok wśród różnych kręgów decyzyjnych i zachwiał strukturą nie tylko gospodarczą, ale także polityczną. Wysocy dygnitarze, posłowie zaczęli wywierać presję na szefa Dobrych Domów, aby natychmiast złożył w całość rozsypaną konstrukcję. Jak wynika z przecieków z opolskiego Urzędu Miejskiego, przy „aksamitnym stoliku” ustalono, że sprawa zostanie załatwiona polubownie. Niestety, BGH-RM zgłasza wobec Dobrych Domów kolejne roszczenia finansowe, nawet za... rzeczy niewykonane. Prezes Korzeniowski zapewnia, że pieniądze na poczet ewentualnych kar za zerwanie umowy ma zabezpieczone, ale na fakturach wysyłanych z BGH-RM rękę położył komornik. Więc to jemu płacić będzie w pierwszej kolejności. Oczywiście, jeśli zajdzie potrzeba. Nie było takiej, gdy lubiński komornik zajął swego czasu konto opolskiego Urzędu Miejskiego, bo miasto - za pośrednictwem Dobrych Domów - nie zapłaciło BGH-RM za uzbrojenie i wykonanie kilku dróg. Wpuszczony w maliny (przez kogo?) komornik wycofał się już następnego dnia z niefortunnej interwencji.

Osiedle Kolorowe w Opolu wkrótce będzie skończone. Generalnym wykonawcą, po odejściu BGH-RM, została firma Ekobud z Brzegu, poprzednio jeden z podwykonawców. Miejscowi biznesmeni chcą jak najszybciej wymazać z pamięci lubiński epizod.

Mariusz Lalewicz

Kilka „urbanów” na wieczór

Kino amatorskie jest kontrowersyjne i szorstkie. Nie ma w nim komercji, ładnych historyjek. Ich autorzy dotykają trudnych spraw, nie przebiegają w formie i słowach. Ludziom trudno oglądać kilka takich filmów pod rząd - to tak, jakby przeczytali parę „urbanów” za jednym zamachem. Dlatego trudno było wysiedzieć w kinie na I Ogólnopolskim Przeglądzie Filmów Amatorskich „Amator '99” w Polkowicach. Widownia świeciła pustką. Wielu ludzi wyszło już w trakcie pierwszej projekcji. Pewnie to przez nagromadzenie wul-

garnych słów. Według gniewnych twórców, taki jest dzisiejszy świat.

Nieliczna publiczność, organizatorzy oraz dziennikarze przenieśli się do pobliskiej kawiarni. Tymczasem na ekranie można było podobno obejrzeć kwiat polskiego kina amatorskiego ostatnich lat.

„Sprowadziłem filmy z całej Polski, jest nawet film z Bielecka-Białej - mówi Sławomir Panasewicz, organizator. - To „Czerwona rewolucja”, najdroższy film amatorski, wyprodukowany za miliard starych złotych. Opowiada o senatorze,

który handluje ludzkimi narządami.

Sławomir Panasewicz jest operatorem kamery w Polkowickiej Telewizji Kablowej. Nakręcił jeden z najgłośniejszych filmów amatorskich ostatnich lat pt. „Że życie ma sens” autorstwa Grupy SKY Piastowskie z Zielonej Góry. Pokazywano go także w Polkowicach. Jego bohaterami są członkowie najgłośniejszej w Polsce grupy filmowców - amatorów SKY Piastowskie. Zrobiła ona film o sobie. Jej członkowie obierają różne drogi życiowe - jedni dostają propozycje pracy w Warszawie, inni popadają w nałóg internetowy, a większość w narkotyki. Skutki są tragiczne, ale końcowy wniosek jest taki, że życie ma sens. Realizacja tego filmu trwała cztery lata.

- Kino amatorskie jest pozbawione barier. Amatorzy robią filmy nie po to, żeby się sprzedały, ale dla szczerzego przekazu - mówi Sławomir Panasewicz. - Wystarczy pójść do baru, gdzie można usłyszeć takie słownictwo, jak w tych filmach. Są one uzupełnieniem kina profesjonalnego. To kino wolne, nie musi na siebie zarabiać.

Na przeglądzie pokazano film „Zabij ich wszystkich” w reżyserii Przemysława Wojcieszka. Powstał on we Wrocławiu, opowiada o zesłańcach pseudokibiców z policją. Akcja rozgrywa się w mieszkaniu, które zajmuje kilku studentów. Oglądają oni zamieszki w telewizorze i przez okno. Jest jak na meczu. Odpowiada ich siostra kolegi - Ewa. Dziewczyna nosi spodnie bojówki i koszulkę w kolorach moro. Chce iść na ulicę bić się z policjantami, ale koledzy jej nie puszczają. W końcu ucieka. Kiedy wraca z ulicy, jest rozczarowana: byli tylko w szalikach, pijani, bili się nawet ze sobą, bezmyślna banda - krytykuje Ewa.

Ewa ma w sobie wewnętrzny potrzebę buntu. Jest wulgarna i bezsensownie agresywna. To ją niszczy - w efekcie zostaje przypadkiem zabita przez właściciela mieszkania, który próbuje ją nakłonić do opuszczenia go. Takie gorzkie, smutne, brutalne, przytłaczające oraz trudne w odbiorze są najnowsze produkcje naszych filmowców - amatorów.

(don)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Merida
URZĄDZENIA SANITARNE
ŚRODKI HIGIENY
59-220 Legnica
ul. Gwiazdka 8
tel./fax (076) 8-543-299

DOZOWNIKI I MYDŁO W PŁYNIE

SŁOWO POLSKIE

w najbliższym piątkowym magazynie proponuje

Milenijna pluskwa - decydujące starcie
Wszyscy postawieni zostali w stan alarmu: wrocławskie banki zaopatrzyły się w świeczki i ołówki kopiarowe a energetycy ustalili listę ważnych instytucji, które trzeba natychmiast ogrzać. A wszystko to z obawy przed 31 grudnia, gdy dojdzie do decydującego starcia z „milenijną pluskwą”. Jeśli zawiódł systemy komputerowe, wszyscy zastaniemy głuche telefony, zimne mieszkania, a na kontach bankowych wielkie zero. Jak do walki z problemem roku 2000 przygotowały się doświadczone instytucje strategiczne? Czy i za jaką kwotę możemy uniknąć paniki? - nasz raport.

Jesień samobójców

- Nie wytrzymał demokracji - twierdzi rolnik z podwrocławskiej wsi, w której z własnej woli na tamten świat odeszło ostatnio nadzwyczaj wielu mieszkańców. - Nie daliśmy rady nowemu - mówi ze smutkiem. Znal ich wszystkich, nie jeden raz siedzieli przy piwie, byli na weselach u bliskich, szli na wykopki. Kiedyś spotykali się też przy robocie w pegeerze. Teraz, pochowani wśród swoich, znaleźli ostateczny spokój. We wsi mówią o nich: nasi wisielce.

Doknęła mnie Matka Boska

- Kiedy znalazłam się w kościele w Medjugorje, stojąc blisko figurki Matki Boskiej, poczułam jak jakaś siła mnie przyciąga do niej. Odczułam jakby ona niewidzialnymi rękami objęła mnie... - opowiada Sabina Chachulska bośniacka Polka, organizatorka pielgrzymek do Medjugorje, uczestniczka sympozjum „Objawienia - przesłania z innych światów?”, które odbędzie się pod patronatem „Słowa”

Na Figurę czy na kulturę

- Darm pieniądze tylko wtedy, gdy na koncercie będzie 30 tys. osób - twierdzi kategorycznie jeden z doświadczonej publiczności. - Zapłacić jedynie za Kaskę Figurę lub Marykę Rodowicz - upiera się inny. - A po koncercie musi być bankiet z artystami - dodają kolejni. Cóż, sponsor płaci, sponsor wymaga...

Czytaj w piątkowym magazynie „Słowa”
jedno Słowo i wiesz wszystko

GORACE WIADOMOŚCI
WŁĄCZ RADIO 105.8
105.8UKF

BIURO PODRÓŻY „ORBIS”

LEGNICA, UL. WROCŁAWSKA 10
tel. (076) 86-273-05
86-282-43, 86-605-54
LEGNICA, RYNEK 29 (śledziówki)
tel. 851-22-80, www.orbis.legnica.pl

* BILETY LOTNICZE, PROMOWE, AUTOKAROWE W CZASY KRAJOWE I ZAGRANICZNE WYCIECZKI UBEZPIECZENIA GERLING, POLISA, PZU WIZY WYNAJEM AUTOKARÓW OBSŁUGA KONFERENCJI BUSINESS TRAVEL

SYLWESTER 2000 ZA 51 DNI!

autokarem
RZYM 29.12.3.01 (1.350 zł) RZYM 28.12.2.01 (895 zł) WENECJA 28.12.2.01 (995 zł) WENECJA 29.12.3.01 (1.880 zł) RIMINI 29.12.3.01 (1.350 zł) PARYŻ 27.12.2.01 (1.400 zł) PARYŻ 29.12.3.01 (1.315 zł) BUDAPEST 29.12.2.01 (860 zł) PRAGA 29.12.2.01 (890 zł) ATENY 27.12.4.01 (1.690 zł)

LAST MINUTE

DJERBA wylot 18.25.11 - tydzień 1.320 zł 2 tyg. 1.560 zł
EGIPT wylot 18.25.11 - tydzień 1.600 zł 2 tyg. 2.000 zł
MADRYT wylot 16.11 - tydzień 1.495 zł 2 tyg. 1.895 zł
TENERYFA wylot 20.11 - tydzień 889 DEM, 1.149 DEM
TAJLANDIA wylot 24.11, 2.12 - tydzień 3.799 zł, 4.299 zł

NARTY - FERIE ZIMOWE, 7 DNI

AUSTRIA: apart. 4-os. (1.990 zł), pensjonat + autokar 790 zł/os.
FRANCJA: Brides Les Bains, studio 4-os. (1.617 zł)
WŁOCHY: Dolomity, apart. 4-os. (2.073 zł)
dojazd autokarem: Austria, Włochy, Francja - płatne dodatkowo

ZIMOWISKA - NARTY

CZECHY - DESTINE 23.29.01, 29.01-5.02 (549 zł)
ZAKOPANE 22.01-3.02 (990 zł)
WŁOCHY 21.01-30.01, 28.01-6.02 (999 zł)
AUSTRIA 20.30.01, 28.01-6.02 (1.050 zł)
ANGLIA - kurs j. angielskiego 21.01-6.02 (540 GBP + 350 zł)

Miedź na plusie

Dzięki wzrostowi ceny miedzi w ostatnich miesiącach (średnio 1679,81 USD za tonę) i korzystnemu kursowi walut KGHM Polska Miedź S.A. odrobiła stratę z II kwartału, wynoszącą netto 64.356 tys. zł, a III kwartał zakończyła zyskiem 32.119 tys. zł. Do poprawy finansów przyczyniła się także wysoka sprzedaż i obniżenie kosztów. Wyprodukowanie jednej tony miedzi w I półroczu br. kosztowało 1433 USD.

Przychody ze sprzedaży towarów i produktów KGHM Polskiej Miedzi S.A. w trzech kwartałach br. były o 3,5 proc. wyższe w porównaniu do takiego samego okresu roku ubiegłego i wyniosły netto 2.860.363 tys. zł.

Na taki wynik finansowy istotnie wpłynęły niskie ceny miedzi w I kwartale br. oraz wypłata nagród za zysk wypracowany w 1998 r. (71,5 mln zł), którą zaliczono w 50 proc. do kosztów I półrocza br. Przyczyniło się do tego także utworzenie rezerwy z powodu wzrostu wynagrodzeń w lipcu wraz z narzutami (średnio 700 zł na jednego zatrudnionego w oddziale). Wpłynęły na to też wyceny udziałów i akcji w podmiotach zależnych (PWE Aquakonrad S.A., MCZ S.A., Congo S.P.R.L.) spowodowane trwałą utratą wartości oraz wyceny zapasu rudy kobaltowo-miedziowej w Oddziale Robót Górniczych „Congo”.

(rh)

PISTOLET PRZY GŁOWIE

W ubiegły piątek około godz. 21 w Legnicy na ul. Artyleryjskiej dwóch nastolatków napadło na czternastoletniego Wojciecha Ł. Przystawili mu do głowy pistolet. Później okazało się, że był to pistolet startowy. Bandyci zażądali pieniędzy. Napadnięty zdołał się wyrwać i uciec. Poinformowani o zajściu policjanci złapali przestępców. Jeden z nich ma czternaście, a drugi szesnaście lat. Oba umieszczono w izbie wytrzeźwień.

PRODUCENT HEROINY ZATRZYMANY

Grupa ds. zwalczania przestępczości narkotykowej zlikwidowała legnicką melinę. Policjanci złapali na gorącym uczynku 31-letniego legniczana, produkującego tzw. polską heroinę. W mieszkaniu znaleziono 17,3 l produktu wyjściowego, z którego robi się heroinę oraz 0,7 gotowego narkotyku. Zatrzymano również właścicielkę mieszkania - 30-letnią kobietę. Za produkcję heroiny grozi kara pozbawienia wolności do lat trzech.

SKRADZONE SAMOCHODY

• Legnica - ul. Szkolna, nissan 240 SXSE, LGD 5356, kolor biały • Legnica - ul. Kwiatkowskiego, audi 80, NR-CA 395 • Prochowice - Kawice - polonez, WYO 5264 • Legnica - ul. Poselska, vw golf, PZP 9295, kolor granatowy • Legnica - ul. Gałczyńskiego, fiat cinquecento, LIA 9470 • Legnica - ul. Galileusza, BMW 520, WWO 0257 • Legnica - ul. Najświętszej Marii Panny, fiat 125p, LCC 3821 • Legnica - ul. Wańkowicza, ford sierra, LCC 5311 • Legnica - ul. Bydgoska, fiat tempra, WWD 4835 • Odnaleziono już jettę (WCF 1494) skradzionego w Grzymalinie oraz fiata 126p (WCF 1212). (pj)

TRZEPANIE GIEŁDY

Ormianina i pięciu Polaków zatrzymali w sobotę na giełdzie policjanci z sekcji przestępstw gospodarczych lubińskiej komendy. Sprzedawali oni towary z podrobionymi znakami towarowymi Levis, Adidas, Nike, Reebok, a także pirackie płyty CD i CD-ROM. Wartość towarów policja oszacowała na 8 tys. zł. (emka)

ZGINĄŁ PIESZY

43-letni legniczanie stracił życie na drodze nr 3, pomiędzy Lubinem a Polkowicami. Do wypadku doszło w ubiegły piątek około godz. 22.30. Mężczyzna, który z niewiadomych przyczyn znalazł się na jezdni, został potrącony przez autobus. Siła uderzenia wyrzuciła go na sąsiedni pas ruchu pod koła osobowego forda. Zginął na miejscu. (emka)

WŁAMYWACZE ZA KRATKI

Do aresztu trafiło dwóch samochodowych włamywaczy. Funkcjonariusze z komisariatu pierwszego udowodnili im co najmniej trzy włamania do aut na terenie Lubina. Sprawcami są dwaj lubinianie - siedemnastoletni i dwudziestodwuletni. (emka)

NA ZLECENIE

Mieszkaniec Krzeczyna Małego przyłapał dwóch młodocianych włamywaczy, którzy usiłowali okraść jego dom. Czternastoletni chłopcy, także pochodzący z Krzeczyna, dostali się do środka wypychając okno. Właściciel domu zatrzymał chłopaków i zadzwonił po policję. Zeznali, iż działali na zlecenie 20-letniego lubinianina. Zleceniodawcę zatrzymała policja. (emka)

SZLABAN NA SPIRYTUS

43-letni polkowiczanie miał w domu nielegalną rozlewnię spirytusu. Zlikwidowała ją policja. Policjanci z Wydziału Kryminalnego KPP w Polkowicach w trakcie przeszukiwania znaleźli w jego mieszkaniu oraz w samochodzie około 110 litrów spirytusu, 30 litrów innego alkoholu, 93 fałszywe znaki akcyzy, około 1000 sztuk etykiet z napisem „Spirytus rektyfikowany”, 1000 sztuk fabrycznie nowych nakrętek z napisem „Polmos” oraz dużą liczbę butelek i pojemników na alkohol. (don)

NIEOCZEKIWANA WPADKA

Przemysław S. przyszedł na głogowską komendę zgłosić kradzież pożyczonego samochodu i już tam został. Policja udowodniła mu współudział w kradzieży auta. Nissana wypożyczono w Kaliszu. Przemysław S. przyjechał nim do Głogowa, gdzie podobno auto mu skradziono. Zgłosił to policji. Ustalono jednak, że Przemysław S. chciał oszukać wypożyczalnie samochodów i sprzedać auto. Złapano również jego współnika, Krystiana K. Obaj pochodzą z okolic Zbąszynka w woj. wielkopolskim. (oba)

Kanary cienko zaśpiewają



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Takie fałszywki za pół ceny sprzedawali w legnickich autobusach kontrolerzy.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Legnicy zawiesiło w pracy wszystkich kontrolerów pracujących na lokalnych liniach. MPK od trzech lat korzysta z usług wrocławskiej spółki kontrolerskiej ES - CSG. Ta zatrudnia kontrolerów sprawdzających bilety w legnickich autobusach. Jakość ich pracy zawsze pozostawiała wiele do życzenia, na co wskazywały choćby skargi naszych czytelników. Podstawą decyzji zarządu jest skandal wywołany nieuczciwością kontrolerów.

- W połowie października zaczęły napływać do nas pierwsze sygnały o kolportowaniu biletów miesięcznych przez kontrolerów. - Sprzedaż odbywała się w

autobusach. Zaniepokoiło nas to, ponieważ nie mają oni takich uprawnień. Z czasem zaczęło się to nasilać. W końcu postanowiliśmy sprawdzić anonimowe doniesienia - mówi Wacław Sautycz, wiceprezes MPK ds. techniczno-eksploatacyjnych.

Najwięcej doniesień w MPK odebrano od pasażerów na linii numer czternaście. Utworzono specjalną grupę kontrolerską, która miała za zadanie skontrolować... kontrolerów. Grupa przystąpiła do kontroli biletów zaraz po tym, jak uczynili to kontrolerzy wrocławskiej firmy. Wynik był zdumiewający. Sześciu pasażerów miało bilety miesięczne, czyli tzw. pokazówki. Jednak zamiast znaczków wykupywanych na konkretny miesiąc, do

pokazówki załączony mieli druczek ze swoimi danymi personalnymi oraz logo Stowarzyszenia Miłośników Przyrody. Nieuczciwi kontrolerzy przy sprawdzaniu biletów uznawali sprzedane przez siebie wcześniej „znaczkę”.

- Od razu zawiesiliśmy wszystkich kontrolerów, po czym poinformowaliśmy o tym zarząd wrocławskiej firmy. Oczywiście nie można oskarżać wszystkich pracowników ES - CSG. Kto prowadził ten proceder, powinno wykazać śledztwo. Powiadomiliśmy już o sprawie policję - mówi wiceprezes Wacław Sautycz.

Oszustwa kontrolerów najczęściej miały miejsce na liniach numer czternaście (Legnica - Jawor) oraz czterdzieści pięć (Legnica - Lubin). Kilka ujawniono również na liniach miejskich. W MPK przypuszcza się, że proceder sprzedaży znaczków na pokazówki zaczął się już we wrześniu. Wiceprezes Sautycz twierdzi, że trudno w tej chwili ocenić, jakie straty poniosło legnickie MPK w wyniku oszustw kontrolerów. Jedno jest pewne. Wrocławska spółka ES - CSG po ustaleniu ich wysokości, w całości je zrekompensuje. Dochodzenie w tej sprawie ma wykazać, na jaką skalę działali kontrolerzy. Z obliczeń MPK wynika, że skala oszustw może być spora. Jeden ze „znaczków” miał numer 112. Wykupienie znaczka do biletu miesięcznego na linii Legnica - Jawor kosztuje 114 zł. Tymczasem u kontrolerów kosztowało to połowę tej sumy, czyli 57 zł.

- Wszystkich naszych klientów, którzy padli ofiarą oszustwa i nabyli fałszywki, prosimy, by się zgłosili do siedziby MPK i je oddali. Obiecuję, że w zamian dostaną legalne znaczki na ten miesiąc. Nie będzie oczywiście żadnych konsekwencji - apeluje wiceprezes Wacław Sautycz.

Paweł Jantura

Makabryczne odkrycie

Na śmietniku przy al. Wolności w Głogowie znaleziono zwłoki noworodka. Trwają poszukiwania matki dziecka.

O 3 rano w sobotę bezdomny Zenon B. przeszukiwał jak zwykle głogowskie śmietnisko na podwórku przy al. Wolności. Na wierzchu kontenera odnalazł reklamówkę.

- Otworzyłem ją, bo myślałem, że znajdę coś dla kotów. Początkowo myślałem, że to lalka. Ale gdy przyświeciłem latarką, dotarło do mnie, że odnalazłem

zwłoki dziecka

- opowiada Zenon B.

Bezdomny był przerażony, z pobliskiej budki zatelefonował po policję. Radiowóz przyjechał za 5 minut. - Dla nich też był to szok - mówi bezdomny. - Strasznie przeklinali matkę dziecka i zakaz aborcji. Policjanci przesłuchali mieszkańców okolicznych bloków, niczego nie ustalili. Wytypowano wprawdzie podejrzaną, ale wyniki badań medycznych nie potwierdziły podejrzeń. Teraz sprawą zajmują się policyjni specjaliści.

- Policja sprowadziła na miejsce lekarza - informuje zastępca komendanta głogowskiej komendy, Jan Dzięweczyński. - Ustalono, że dziecko nie żyje od około dwudziestu godzin. Podejrzewamy jednak, że do zgonu doszło później w wyniku wyziębienia organizmu niemowlęcia. Potwierdzić to musi sekcja zwłok.

Funkcjonariusze podejrzewają, że dziecko

urodziło się w domu

bo było umyte, chociaż nie zawiązano mu pępowiny. Niemowlę odniesiono na śmietnisko prawdopodobnie ok. godz. 23

w piątek. Reklamówka leżała na wierzchu kontenera i nie była zamrożona. To wszystko, co wywnioskowano z okoliczności zdarzenia, nadal jednak nie wiadomo, kim jest matka dziecka i co skłoniło ją do porzucenia niemowlęcia.

- Takie sprawy są bardzo trudne do wykrycia - mówi Jan Dzięweczyński. - Przypomnijmy, że dwa lata temu w kanalizacji przy ul. Krochmalnej odnaleziono zwłoki noworodka i do tej pory nie ustalono, kto był matką dziecka.

W 1995 roku na głogowskim kąpielisku „glinianki” też odnaleziono zwłoki niemowlęcia. Okazało się, że dziecko utopił ojciec. Mężczyzna stanął przed sądem, nie został jednak ukarany - z powodu choroby psychicznej. W innym wypadku mógłby zostać skazany za morderstwo nawet na dożywocie. Matce, która porzuciła dziecko i przyczyniła się do jego śmierci,

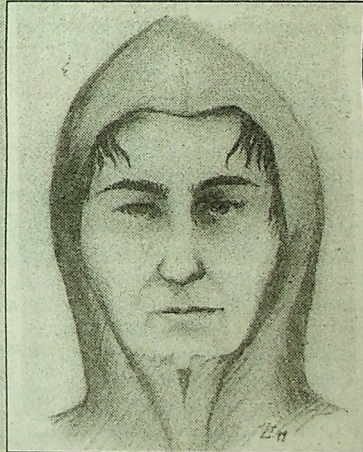
grozi do 5 lat więzienia

Sąd bierze bowiem pod uwagę, że kobieta mogła działać w wyniku szoku porodowego. Czasami matkę tłumaczy również trudna sytuacja rodzinna i zupełna nieświadomość obowiązującego w Polsce prawa adopcyjnego. Kobieta, która nie chce wychowywać noworodka, może zostawić je w szpitalu i wydać zgodę na adopcję bez jakichkolwiek konsekwencji.

W tym wypadku jednak prawo ciągle wyprzedza życie, a ostatnio także przepisy ubezpieczeń zdrowotnych. Jeżeli kobieta nie jest z różnych względów ubezpieczona w kasie chorych, za poród musi zapłacić sama.

Alicja Bogiel

Ktokolwiek widział



Wciąż nie jest znany morderca (lub mordercy) 40-letniego mężczyzny. Jego ciało znaleziono w sobotę, 6 listopada, w garażu przy ulicy Księcia Ludwika I w Lubinie. Z garażu skradziono ciemnoniebieskiego opła recorda. Spalony samochód odnaleziono w lesie pod Szproławą.

- Na tym etapie nie możemy udzielać żadnych szczegółowych informacji - powiedział Krzysztof Olszowski, rzecznik komendy w Lubinie.

Na podstawie zeznań świadków policja sporządziła portret domniemanego zabójcy. Może być nim mężczyzna w wieku 30-35 lat i wzrostu około 180 cm. Prawdopodobnie ma ciemne włosy średniej długości, twarz okrągłą, o śniadej kamacji, bez zarostu. Ubrany był w zieloną kurtkę o długości 3/4, z kapturem.

Komenda Powiatowa Policji w Lubinie zwraca się o pomoc w ustaleniu sprawcy. Szczególnie cenne byłoby zeznanie osób, które w sobotę widziały ciemnoniebieskiego opła w pobliżu garaży, a także wyżej opisanego mężczyznę. Komendant powiatowy Zdzisław Nitkowski gwarantuje świadkom pełną anonimowość. Wszelkie sygnały w tej sprawie można przekazywać telefonicznie pod numery: 8404333 i 997 lub osobiście w pokoju nr 27 KPP przy ul. Traugutta 3.

(emka)

XII Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego "O Złotego Lwa"

Lwa zabrała „Fala”

Pióra, błyskotki, powiewne suknie tancerek, dostojne fraki i brylantyna na włosach tancerzy. Wielka rewia. Na parkiet legnickiej hali sportowej przy ul. Lotniczej w ubiegłą niedzielę wyszły pary taneczne z najlepszych klubów tańca towarzyskiego w kraju oraz z Wilna i Hradca Kralove. Po raz dwunasty Legnickie Centrum Kultury zorganizowało Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego "O Złotego Lwa" z udziałem par zagranicznych.

Zaproszono 33 pary taneczne z 11 klubów z Wrocławia, Poznania, Sopotu, Jeleniej Góry,

Szczecina, Szczecinka, Głogowa. Wszyscy przyjechali. Legnicę reprezentowały pary taneczne z Uczniowskiego Klubu Tańca "Lew" - Adrian Jabłoński i Katarzyna Kurowska, Andrzej Mącznik i Anna Bialek oraz faworyci publiczności legnickiej - Patryk Mierzwa i Katarzyna Witkowska. Dla Patryka i Katarzyny był to wielki sprawdzian. Tańczą ze sobą dopiero od dwóch miesięcy. Oboje rozstali się z poprzednimi partnerami. Również ich trener, Andrzej Mierzwa, zdaje sobie sprawę, że zanim nowa para zgra się w tańcu, musi prze mierzyć sporo... kilometrów, bo

wbrew pozorom taniec, zwłaszcza klasyczny, tego właśnie wymaga.

W zmaganiach "O Złotego Lwa" bezkonkurencyjna okazała się sopocka reprezentacja Szkoły Tańca "Fala". We wszystkich trzech kategoriach wiekowych pary z Sopotu zajęły pierwsze miejsca. Zwycięstwo drużynowe było jednoznaczne, co przesądzało również o tym, iż główne trofeum turnieju - Złoty Lew przypadł właśnie sopockiej "Fali". Legnicka para, faworyzowana przez publiczność - Patryk Mierzwa i Katarzyna Witkowska, zajęła w swojej kategorii, par klasy A i S, drugie miejsce w tańcach latynoamerykańskich, ale w ogólnej klasyfikacji finałowej miejsce szóste.

Drugie miejsce drużynowo zdobyli tancerze z klubu "Ratuto" w Wilnie, a trzecie z Akademickiego Klubu Tańca Towarzyskiego Politechniki Szczecińskiej w Szczecinie.

W poszczególnych kategoriach pary wypadły następująco: w kategorii najmłodszych tancerzy w wieku 14-15 lat wygrała para Daniel Bartelik i Agnieszka Bajeroska z ST "Fala" w Sopocie, drugie miejsce zajęli Vaidotas Lacitis i Aurelija Griute z klubu "Ratuto" w Wilnie, trzecie Adrian Jabłoński i Katarzyna Kurowska z UKTS "Lew" w Legnicy. W ka-



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

tegorii 16-18 lat wygrała sopocka para Maciej Cieszyński i Magdalena Wolak, drugie miejsce zajęli Paweł Świtalski i Kamila Drezno z AKTT Politechniki Szczecińskiej, a trzecie Jakub Kieta i Monika Maciejewska ze Szkoły Tańca "Kurzak i Zamorski" z Jeleniej Góry. W kategorii par klasy A i S zwyciężyła rewelacyjna para z Sopotu - Lech Swędrak i Magdalena Ziętowska, drugie miejsce

zdołali Marcin Szuwarski i Katarzyna Kawalec z KTT "Szok" w Szczecinku, trzecie - Egidijus Suslavicijus i Astra Vilikauskaitė z Wilna.

Finałiści otrzymali atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsorów, m.in. Bank Śląski, PZU, Auto Salon PEUGEOT Dejon & Dąbrowski, AGATUR.

Wanda Jamróz



**RADIO GŁOGÓW
NA 107,3 FM
SPRAWDŹ NAS!**

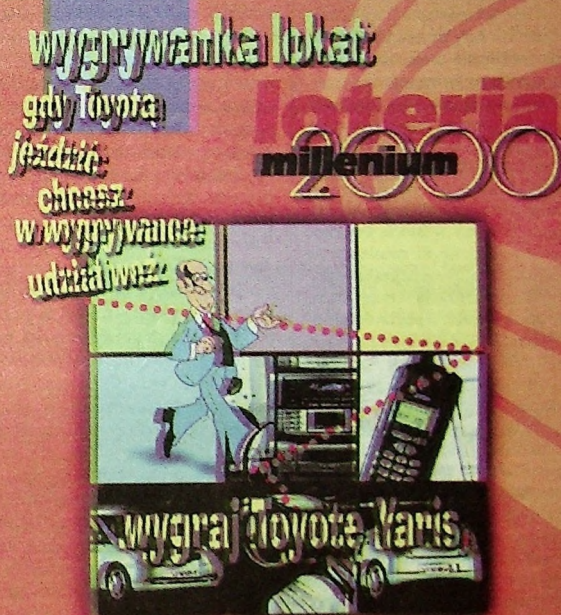
**tel. 835-59-54
emisja - 833 107,3**

Proponujemy:

- reklamę na antenie radiowej • audycje sponsorowane
- audycje sportowe • ciekawe reportaże
- wywiady • listę przebojów
- programy dla dzieci • konkursy

67-200 Głogów, Pl. Kolegiacki 10

e-mail: redakcja@radio-glogow.pl tel/fax (076) 835 59 54, reklama (076) 835 59 96



Każdy, kto już posiada, lub założy do 10 XII 1999 r. lokatę w CUPRUM - BANKU S.A., na okres co najmniej 3 miesięcy, może wziąć udział w losowaniu Toyota Yaris, wiesz stereo lub telefonów komórkowych.

Niezbędnym warunkiem jest wypełnienie kuponu w placówce Cuprum - Banku S.A.



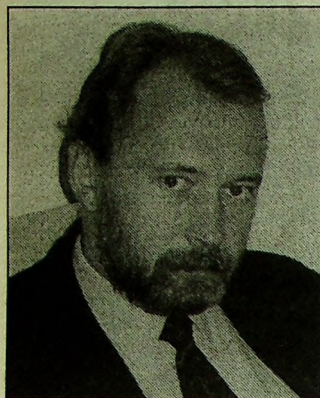
CUPRUM-BANK S.A.

CUPRUM-BANK S.A.

tel. (076) 847-87-44

e-mail: info@cuprum.pl

http://www.cuprum.pl



Ile fiskusowi?

Podatki - sprawa, wydawać by się mogło, najważniejsza dla całego społeczeństwa. Każdy z nas z kalkulatorem w ręku oblicza, ile wydał na remont mieszkania, jak najdogodniej skorzystać z ulgi inwestycyjnej i jak odpisać od podatku rachunki za wizyty u dentysty.

Tymczasem SLD mało to obchodzi. Będąc na sali obrad - bojkotuje głosowanie w tej kluczowej dla państwa sprawie. Robi to ewidentnie i celowo. Ma tu miejsce akt polityczny. Pytanie - przeciwko komu skierowany? Na pewno nie przeciwko koalicji, bo ta już dwa dni później udowodniła, że wcale z opozycją bratać się nie musi, by rozwiązać kwestię podatków.

Nie staram się tu tłumaczyć klubowych kolegów, których zabrakło na sali obrad w czasie tego ważnego głosowania. Mam nadzieję, że przedstawia racjonalne argumenty, pozwalające na usprawiedliwienie ich nieobecności. Jeśli tak się nie stanie, klub parlamentarny Akcji Wyborczej Solidarności wyciągnie odpowiednie konsekwencje. Myślę jednak, że i tak są w lepszej sytuacji od parlamentarzystów z klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej, bo absencje da się wytłumaczyć, ignorancji nie.

Z czystym sumieniem mogę wymienić obowiązki parlamentarzysty. Nigdy ich nie zignorowałem. Tak jak nauczyciele, lekarze, sprzątaczkę, barman i stewardesę muszą być w pracy, tak posłowie mają obowiązek uczestniczyć w głosowaniach.

Dziwi mnie ten zdecydowany protest lewicy wobec nowych rozwiązań fiskalnych. Do tej pory nie przeszkadzały jej nierówności podatkowe. Teraz bojkotuje naprawdę dobre rozwiązania, zwłaszcza dla osób najmniej zarabiających. Tak w istocie jest, choć pozornie wydaje się, że zmniejsza się obciążenia podatkowe najbogatszym. Faktycznie, płacić będą niższe podatki, ale nowe regulacje pozbawiają ich ulgi budowlanej, z której de facto korzystali tylko promieniści. Pozostaje natomiast ulga remontowa. Korzystają z niej najczęściej osoby mało i średnio zarabiające. SLD przeciwny jest także forsowanej przez nas uldze pro rodzinnej. Dzięki niej zdecydowanie poprawiłaby się sytuacja rodzin wielodzietnych. W niektórych wypadkach realna stopa podatkowa spadałaby nawet do 12 proc. Nie muszę chyba wyjaśniać, jak wiele pomogłoby to tym wątlm budżetom rodzinnym.

Mam nadzieję, że sprawy podatkowe znajdą finał w ciągu najbliższych tygodni. Stanie się tak z pewnością, jeśli poprze także Prezydent. Może oczywiście maksymalnie wydłużyć czas, jaki konstytucja daje mu na podpisanie ustawy. Aleksander Kwaśniewski określa się jednak "Prezydentem wszystkich Polaków", więc nie sądzę, by zachował się wbrew społecznym oczekiwaniom.

Jacek Swakoń
Poseł Ziemi Legnickiej
(tekst sponsorowany)

Archeologia i Coca-cola

Z ANTONIM BISZCZAKIEM, burmistrzem Środy Śląskiej,
rozmawia Elżbieta Majchrzycka.

• Jakiek zadania są obecnie najważniejsze dla miasta i gminy?

- Kładziemy duży nacisk na inwestowanie na naszym terenie przez firmy zachodnie. Mamy już w Środzie Śląskiej zakłady Roeben - największą cegielnię w Europie, Coca-Colę, amerykańską firmę Armstrong produkującą izolacje. Niedługo ruszy z produkcją firma Vi-bracustic, należąca do niemieckiego koncernu Phoenix, jest na rozruchu firma niemiecka Sucra, produkująca rury kwaso- i żaroodporne, wiosną uruchomiona zostanie rozlewnia gazów szlachetnych i technicznych MG-Gazy i rozpocznie się budowa firm: niemieckiej Go-teck i angielskiej Emsteel.

• Co przyciągnęło tak wielu zachodnich inwestorów do zaledwie kilkunastotysięcznej gminy?

- Inwestorzy dostają od nas grunt uzbrojony we wszystkie media. Wspieramy ich też podczas budowy, pomagamy załatwić wiele formalności. Mogą pod każdym względem liczyć na naszą pomoc. Stąd m.in. ich zainteresowanie naszym miastem i gminą.

Naszym jedynym bogactwem była do tej pory gospodarka oparta na rolnictwie. Obecnie rolnicy zubożeli, a po likwidacji PGR-ów wiele ludzi straciło pracę. Dlatego przekształcamy się z gminy rolniczej w gminę przemysłową. To jest szansa dla tych ludzi.

• Czy to znaczy, że w Środzie Śląskiej nie będzie kłopotów ze znalezieniem pracy?

- Jeśli chodzi o znalezienie pracy w naszym mieście, nie ma większych problemów. Gorzej jest na wsiach. Bezrobocie w powiecie jest średnie, natomiast w naszej gminie jest niskie. Po uruchomieniu nowych zakładów przybędzie ok. 320 miejsc pracy.

• Wiadomo, że inwestorzy chętniej inwestują na terenach uzbrojonych. Jak wygląda to w gminie Środa Śląska?

- Kończymy budowę kanalizacji w pięciu wsiach nadodrzańskich, które dwa lata temu ucierpiały na skutek powodzi. To kosztowało nas ponad 2 mln zł. Ogólnospławną ponie-miecką kanalizację zmieniliśmy na całkowicie nową - sanitarną i osobną deszczową. Praktycznie wszystkie miejscowości na naszym terenie są zwodociagowane. Teraz będą one miały też nową kanalizację. Budujemy również oczyszczalnię ścieków w Brodnie - rozruch przewidziany jest wiosną przyszłego roku. Północna część naszej gminy jest już skanalizowana. Teraz zajmujemy się kanalizowaniem południowej części. Uruchomiliśmy już przetarg na wykonanie tych prac.

• Jak przyciągnąć do gminy turystów?

- Staramy się zlikwidować wieloletnie zaniebdania w wyglądzie miasta. Odnawiamy elewacje. Jesteśmy tak starym miastem, że nic można nic zrobić bez zgody konserwatora. Doczekaliśmy się wreszcie koncepcji wyglądu miasta i teraz możemy już ją realizować. W ubiegłym roku odnowiono ratusz, w tym roku przystąpiliśmy do restaurowania elewacji kamieniczek w rynku. Chcemy to kontynuować, by miasto stało się atrakcyjne nie tylko z ze względu na tzw. skarb średzki, ale także z po-

wodu samego wyglądu - wiele u nas zabytkowych domów i miejsc.

• Niektórzy narzekają, że mało jest miejsc do parkowania...

- Są dwa parkingi w rynku, z obu stron ratusza. Miejsc wystarcza z wyjątkiem dni wzmożonego napływu ludzi do miasta na zakupy przedświąteczne. Tłok nie jest wtedy wyjątkiem, tak jest w każdym mieście. Nie możemy wybudować tu nowoczesnego dużego parkingu, tym bardziej wielopoziomowego, bo konserwator zabytków na to nie zezwoli.

• Interesujący jest problem skarbu średzkiego. Istniał spór o to, czyją powinien być własnością. Wiadomo, że pozostał w średzkim muzeum. Co jednak będzie z dalszymi badaniami archeologicznymi?

- Skarb średzki jest moim sukcesem. Walczył o niego m.in. Wrocław i Warszawa. Właścicielem jest Skarb Państwa. Jest to zbyt cenny zabytek, aby nasze miasto było jego właścicielem. Udało się go jednak sprowadzić go do naszego muzeum, choć przypisywany jest do Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Decyzje dotyczące skarbu, np. jego reklama, umieszczenie go w kalendarzu średzkim, wystanie do innego muzeum, zależą od dyrektora Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

Teren, na którym go znaleziono, został zabezpieczony. Nie ma jednak pieniędzy, żeby prowadzić tu dalsze prace wykopaliskowe, gmina i powiat nie są w stanie ich sfinansować. Ale pieniądze powinny się znaleźć w budżecie państwa. My zabezpieczamy teren, pilnujemy, by żaden zabytek nie znalazł się w prywatnych rękach, jak zdarzyło się to ze częścią skarbu średzkiego. Potem trzeba było zabytki odkupować.

Dyrektor średzkiego muzeum prowadzi rozmowy z Ministerstwem Kultury i o ile mi wiadomo, podobno w roku 2000 możliwe będzie przystąpienie do dalszych prac archeologicznych.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Z poselskiej ławy Prawy do lewego

Pojawiające się ostatnio napisy - hasła na murach: "Jak chcesz żyć jak niczyj pies, oddaj głos na AWS" oraz "Chcesz jak żebrak chodzić z niczym, głosuj za Balcerowiczem" skłoniły mnie do napisania o pomysłach nieomylnego pana B.

Przedstawiając w Sejmie propozycję podatkową, premier Balcerowicz nieustannie kierował swoje wypowiedzi do lewej strony sali parlamentu. Na moją cierpką uwagę skierowaną do kolegi, a adresowaną do ministra finansów, że mógłby odwrócić się wreszcie do swoich posłów, usłyszałam: "Tylko my rozumiemy, o co mu chodzi".

Zachwycony kwiecistością swojego monologu minister przekonywał Sejm, że ogromna większość społeczeństwa polskiego odpowiedziała "tak" na pytanie "czy jesteś za obniżeniem podatków?".

Nie sądzę jednak, aby organizatorzy takich badań nie znali z góry odpowiedzi na tak postawione pytanie. Z tego to właśnie powodu nigdzie na świecie takich badań opinii społecznej się nie prowadzi. Wiadomo przecież, że ogromna większość społeczeństwa zawsze opowie się za obniżeniem podatku. Żałować trzeba, że nie zapytano badanych o to, czy poparliby obniżenie wysokości podatku tylko dla 10 procent najzamożniejszych podatników, tak jak to proponuje pan Balcerowicz.

Wynik tego sondażu byłby na pewno inny, gdyż charakter tej propozycji ma wymiar antyspołeczny. Wyraźnie daje ona przywileje 10 proc. najbogatszych podatników, którym mają być obniżone stawki podatku dochodowego, a pozostałe 90 proc. podatników należących do pierwszej grupy podatkowej ma płacić podatki według dotychczas obowiązujących stawek.

W 2002 roku najbogatsi mają płacić podatek w wysokości 28 procent, a biedni 18 procent. Za trzy lata obniżenie podatku dla bogatych będzie zatem dwunastokrotnie wyższe niż dla biednych. Powiększy się więc rozwarstwienie majątkowe obywateli, zwłaszcza że równocześnie planuje się znaczne podwyższenie podatków VAT oraz podatków akcyzowych, które w większym stopniu obciążają ludzi ubogich niż bogatych.

Żaden szanujący się polityk na świecie nie odważyłby się na zaproponowanie ewidentnie sprzecznego z konstytucją uprzywilejowania w polityce podatkowej dla 10 proc. najbogatszych obywateli (którzy w dodatku stanowią elektorat tylko jego ugrupowania politycznego) w warunkach, gdy 50 proc. społeczeństwa żyje poniżej minimum socjalnego.

Prawo powinien równać do lewego, jak śpiewa Kayah z Bregowicem.

Bronisława Karalska
Poseł na Sejm RP
(tekst sponsorowany)

ZAWIADOMIENIE

Niniejszym zawiadamiamy, iż z dniem 18.10.99 r. PHU TOP-IMAGE z siedzibą w Legnicy przy ul. Chojnowskiej 48 nie jest przedstawicielem handlowym TERRAZYT, w związku z czym nie ponosimy odpowiedzialności za jego zobowiązania zaciągnięte wobec Klientów po ww. terminie.
Zarząd Firmy TERRAZYT

RADIO JAKICH MAŁO!

WŁĄCZ
RADIO
105.8UKF

105.8
RADIO

Sposób na deficyt?

Dwudziestu siedmiu pacjentów oddziału reumatologicznego lubińskiego szpitala ZOZ, zaniepokojonych pogłoskami o jego likwidacji, zaprotestowało w piśmie do dyrektora ZOZ i lubińskiego starostwa.

W dyrekcji ZOZ mówi się, że oddział nie ulega likwidacji. Szpital nie rezygnuje z udzielania świadczeń o profilu reumatologicznym, a pacjenci z tymi schorzeniami będą nadal przyjmowani, ale do oddziału wewnętrznego II i Reumatologii jako jednego, wspólnego oddziału.

- Zawieszenie działalności oddziału, w sensie wyodrębnionej jednostki, to efekt próby znalezienia

kompromisowego wyjścia

które umożliwiłaby społeczności jak największy dostęp do świadczeń medycznych, w tym także reumatologicznych - mówi Jarosław Skowroński, dyrektor lubińskiego ZOZ. - Mamy bardzo duże możliwości diagnostyczne i terapeutyczne. Wykorzystanie potencjału intelektualnego i technicznego ZOZ dla potrzeb pacjentów jest chyba najlepsze na Dolnym Śląsku. Taki stan chcemy utrzymać. Kolejne wyzwania, które sobie stawiamy, to uruchomienie oddziału kardiologicznego oraz chirurgii onkologicznej. Czy kosztom reumatologii? Zmiany dotyczące reumatologii nie wynikają z konieczności wygospodarowania miejsca na kardiologię, gdyż dysponujemy wolnym skrzydłem po oddziale pediatrycznym. Dokończymy stary, aby pacjenci kardiologiczni byli u nas dobrze obsługiwani na profesjonalnym oddziale. Chcemy także otworzyć oddział chirurgii onkologicznej w oparciu o najlepszy sprzęt, którym dysponujemy. W tym celu musimy przeprowadzić zmiany organizacyjne. Jednym z argumentów przemawiających za koniecznością przeprowadzenia zmian jest deficyt oddziału reumatologicznego wynoszący w bieżącym roku około 400 tys. zł.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dyrektor ZOZ uważa, że całe zamieszanie wokół sprawy reorganizacji jest dziwne. W innych miastach Dolnego Śląska o wiele głębsze zmiany w szpitalach są na porządku dziennym.

Danuta Łuczowska, ordynator oddziału reumatologicznego, została powiadomiona o mających nastąpić zmianach przed tygodniem. Nie ukrywa, że decyzja ta mocno ją poruszyła. A podjęte przez niektóre media posądzania o próbę wygrywania prywatnych spraw za pomocą pacjentów uważa za „nie na miejscu”.

- Chorzy z reumatologią mają prawo upominać się o swoje. Poculi się pacjentami kategorii drugiej. Czy, zdaniem dyrektora, powinniśmy postawić przy łóżkach policję, by powstrzymała chorych od pisania? Lubiński oddział reumatologiczny to jedyny tego typu na terenie byłego woj. legnickiego. Dysponuje 30 łóżkami, które cały czas są zajęte. A, jak wynika z rejestru skierowań, do przyjęcia są zawsze kolejki. Na dzisiaj o miejsce ubiega się ponad 30 chorych. Zmiany organizacyjne powiększą trudności. Nie wiadomo, iloma łóżkami będą dysponować w ramach oddziału wewnętrznego II. Mówi się o sześciu, ośmiu, dziesięciu. Jest to

króla w morzu

potrzeb - informuje ordynator Danuta Łuczowska. - Z powodu likwidacji reumatologii wielu chorych zostanie pozbawionych możliwości właściwego leczenia. Choroby reumatologiczne są związane z wiekiem, ze starzeniem się społeczeństwa, ale są też choroby typu zapalnego, jak np. reumatoidalne zapalenie stawów. Jest spora grupa chorób, na którą zapadają ludzie młodzi. Nie są to choroby, które można zupełnie wyleczyć. Tym ludziom w okresach zaostrzenia choroby bardzo potrzebny jest szpital i leczenie skojarzone - farmakologiczne wraz z rehabilitacją oraz nauką życia z chorobą. Oddziały wewnętrzne nigdy

nie zapewnią im leczenia takiego jak na u nas. Tam szybko wypisuje się pacjentów. Nasi chorzy wymagają innego podejścia, leczenia trwającego dłużej niż trzy do pięciu dni. Nasz pacjent niezależnie od tego, jak długo jest hospitalizowany, kosztuje kasę 1.115 złotych. To zdecydowanie więcej niż w przypadku pacjenta z oddziału wewnętrznego. Zarząd motywuje swoje decyzje także względami finansowymi. Dyrektor wykazał, że oddział jest deficytowy. Nie ukrywam, że tak jest, ale niestety, nie wszystko można

przeliczać na pieniądze

Problem zawieszenia działalności oddziału reumatologicznego był dyskutowany na pierwszym posiedzeniu nowo wybranej Rady Społecznej funkcjonującej przy ZOZ. Jej przewodniczący, Józef Bober, oświadczył, że rada nie zaakceptuje decyzji o likwidacji oddziału reumatologicznego z przyczyn ekonomiczno-finance-

- Jeżeli oddział przynosi straty i koszty pobytu są dużo wyższe od kwoty, jaką daje kasa chorych, to w pierwszej kolejności należy renegotjować ceny z kasą, a nie zamykać oddziału.

Członkowie rady zwrócili się do dyrektora ZOZ o wstrzymanie działań reorganizacyjnych i bardziej szczegółowe, pisemne uzasadnienie swoich zamierzeń.

Dyrektor Skowroński potwierdza, że w pełni zgadza się ze stanowiskiem Rady Społecznej i robi wszystko, aby reumatologia dalej funkcjonowała.

Od kilku dni na oddziale reumatologicznym oczekującym na przyjęcie pacjentom nie wyznacza się terminów przyjęć.

Jadwiga Wardach

Program życia

1600 kobiet uczestniczyło w tym roku w programie edukacyjnym wczesnego wykrywania nowotworów piersi, zorganizowanym w powiecie polkowickim przez Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Do punktu kontroli piersi zgłosiło się 850 pań, a do lekarza onkologa 2 200.

Zmiany wykryto u 85 procent kobiet. Do leczenia zakwalifikowano 40 procent. U 15 kobiet wykryto nowotwory złośliwe.

- Prawdopodobnie, gdyby nie nasz program, kobiety te nie trafiłyby do nas tak wcześnie - mówi Mariola Kośmider, szefowa SZOZ w Polkowicach. - A teraz leczą się, część jest już po amputacjach piersi. Ale żyją.

Przewodzony od stycznia w powiecie polkowickim program jest

czymś wyjątkowym

Rzadko który ZOZ w Polsce decyduje się na tego typu profilaktykę, gdyż kasy chorych nie finansują takiej działalności. W Polkowicach SZOZ łoży na nią z własnych środków, zarobionych na komercyjnej działalności oraz z dotacji z budżetu powiatu, która w tym roku wyniosła 10 tys. zł.

Program wczesnego wykrywania nowotworów sutka wprowadzono w gminie Polkowice jeszcze przed powstaniem powiatu. Od stycznia SZOZ objął nim wszystkie powiatowe gminy, a wkrótce zacznie on działać także w dwóch gminach powiatu głogowskiego, należących do Związku Gmin Zagłębia Miedziowego - Pęcławiu i Jerzmanowej.

Program realizowany jest

w dwóch etapach

Najpierw nauka wykrywania zmian w piersi - do wsi i miasteczek powiatu jeździ grupa połączonych przeszkolonych w instytucie onkologii, którą kieruje pielęgniarka Dorota Pędłowska-Wojciech. W szkołach, zakładach pracy i wiejskich świetlicach prowadzą one wykłady, prelekcje, pokazują filmy wideo. Po każdym wykładzie kobiety mogą

nauczyć się samobadania piersi. Z położnymi jeździ także lekarz chirurg-onkolog - doktor Krzysztof Januszewski.

Ponadto codziennie w przychodni przy ul. Skalników w Polkowicach czynny jest punkt badania piersi. Kobiety mogą bezpłatnie i

bez skierowania

uzyskać w nim poradę.

Każda z pań uczestniczących w programie otrzymuje komplet materiałów edukacyjnych oraz książeczkę samobadania piersi, do której może wpisywać wyniki samodzielnych badań.

Kolejnym etapem programu jest możliwość uzyskania bez skierowania wizyty w poradni onkologicznej. Można do niej przyjść i uzyskać bezpłatną poradę. Jest ona bardzo dobrze wyposażona i można w niej przejść pierwsze badania. Na miejscu jest ultrasonograf z głowicą do badania gruczołu piersiowego. W gabinecie tym wykonywane są nawet punkcje cienkoigłowe - pobiera się materiał do badania histopatologicznego.

- Bardzo chciałabym, żeby wszystkie kobiety po przejściu programu mogły zgłosić się na bezpłatne

badania mammograficzne

bo każda po 35. roku życia powinna przejść takie badanie - mówi Mariola Kośmider. - Niestety, w dzisiejszych realiach nie jest to możliwe. Na mammograf w Głogowie, Lubinie lub Legnicy trafiają od nas bezpłatnie kobiety, u których stwierdzono jakieś problemy. Dla pozostałych chciałabym sięgnąć do Polkowic mammbus, czyli mammograf na kółkach. Ma taki fundacja Jolanty Kwaśniewskiej.

- Myślę, że gdyby nie wczesna interwencja z naszej strony, to statystyka zachorowań na nowotwory piersi w naszym powiecie byłaby gorsza - uważa Mariola Kośmider. SZOZ chce kontynuować program w przyszłym roku. Złożył już wniosek do rady powiatu o kolejną dotację.

(don)

Oszczędzanie na niepełnosprawnych

Rodzice i opiekunowie niepełnosprawnych dzieci skarżą się na pogorszenie warunków w domach pomocy społecznej. Sytuacja zmieniła się w lipcu, kiedy legnicka Rada Miasta zdecydowała o likwidacji tych ośrodków i włączeniu ich w strukturę Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zdaniem zainteresowanych, Zarząd Miasta oszczędza na dzieciach specjalnej troski. Z placówek znika sprzęt i odchodzą fachowcy. Kiedyś pensjonariuszami stale opiekowali się neurologi, psychiatry, logopedzi, muzykologzy itp. Teraz większość z nich nie pracuje już z dziećmi. Z częścią z nich MOPS nie przedłużył umów,

a pozostali odeszli ze względu na pogorszenie warunków placowych.

Problem dotyczy dwóch placówek: przy ul. Kubusia Puchatka i Ośrodka Wsparcia - Dziennego Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci przy ul. Wojska Polskiego. W pierwszym przebywa 40 niepełnosprawnych dziewcząt z całej Polski, do drugiego uczęszcza 35 legnickich dzieci w wieku od 3 do 21 lat. Rodzice nie chcą, by domy te stały się przechodnią dla ich dzieci. Przypominają, że kilka lat temu zainwestowano wiele pieniędzy w sprzęt rehabilitacyjny, którego dziś nie ma kto obsługiwać.

(jom)

gdzie najkorzystniej przezimują Twoje pieniądze?

zyskaj w rok

13,1%



Nowa oferta lokat terminowych		
lokaty	poniżej 10.000zł	od 10.000zł
7 dni	10,5%	10,5%
14 dni	11,5%	12,25%
30 dni	12,0%	12,75%
60 dni	12,2%	12,75%
90 dni	12,3%	13,0%
180 dni	12,8%	13,0%
270 dni	12,85%	13,1%
1 rok	12,9%	13,1%
2 lata	13,2%	13,2%
3 lata	13,5%	13,5%

LUKAS BANK

LUKASlinia 0 800 66 00 22

TAK POWINNO BYĆ W KAŻDYM BANKU

Nasze oddziały: Wrocław ul. Legnicka 36;
ul. Szewska 18; Legnica ul. Złotoryjska 3/5;
REAL ul. Fabryczna 3; Wałbrzych ul. Broniewskiego 65b





Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Dymisja na raty

**Z ROMANEM NOWAKIEM,
byłym prezesem zarządu
Zakładów Mechanicznych Legmet w Legnicy,
rozmawia Włodzimierz Kalski.**

• Dlaczego odwołano pana z zarządu Legmetu?

- Nie przedstawiono mi żadnych zarzutów, powiedziano mi tylko, że „taka była wola właściciela”. Myślę, że przyczyny nie były natury merytorycznej tylko politycznej. Legmet jest dużą firmą, która na dodatek zaczęła wchodzić w budownictwo drogowe. Polska jest w przededniu boomu na budowę dróg - do czego jako zarząd przygotowaliśmy spółkę od paru lat - więc Legmet stał się bardzo atrakcyjnym miejscem pracy, nie dla wszystkich oczywiście, tylko dla członków zarządów. Przypomnę, że właścicielem Legmetu jest Dolnośląska Spółka Inwestycyjna, a tej z kolei Polska Miedź, giełdowa spółka, która prezentowana jest jako firma prywatna. To są bzdury. Kontrolną większość akcji Polskiej Miedzi ma skarb państwa. Spółki Polskiej Miedzi znakomicie nadają się do tego, by stanowiskami w ich zarządach nagradzać politycznych przyjaciół. Choćby nie mieli żadnego dorobku zawodowego albo byli politycznymi bankrutami. Legmet jest dużą firmą w branży maszyn budowlanych i górniczych. W skali europejskiej nawet bardzo dużą. Liderzy w tym biznesie są znacznie mniejsi, ale oni zajmują się wyłącznie przygotowywaniem nowych rozwiązań konstrukcyjno-technologicznych oraz dystrybucją. Resztę zlecają tym, którzy produkują najtaniej. Czasami takim miejscem jest Legmet.

• Zarząd Legmetu odwoływano na raty, w odstępie kilku dni. Podobno pana zdymisjonowano, ponieważ nie chciał pan zaakceptować swoich nowych zastępców?

- Zarząd DSI wiedział, że ja nie zaakceptuję zamiany lepszych na gorszych. Nigdy nie ukrywałem, o czym wszyscy w firmie wiedzieli, że nie przyłożyłem ręki do demontażu Legmetu.

• Podobno Legmet jest już bankrutem...

- To bzdury. Od dwóch miesięcy, na wyraźne życzenie DSI, przy udziale ówczesnych kandydatów do nowego zarządu, trwała świadoma, szkodliwa dla spółki kampania dezinformacyjna. Prawda jest taka, że Legmet, jako prawdopodobnie jedna z niewielu spółek w grupie DSI, podwyższa swoją wartość rynkową poprzez wygenerowanie nowych produktów i wprowadzenie ich na nowe rynki. Celowo mówię o wartości rynkowej, żeby przestrzec przed demagogicznymi wypowiedziami obecnych zarządców Legmetu, którzy na pierwszy plan wysuwają bieżące straty. Polska Miedź też miała okresowo straty, nie dalej, jak przez całe pierwsze półrocze, a nikt nie twierdził, że jest na skraju katastrofy. Mieliśmy trzy potencjalne źródła pozyskania kapitału na rozwój. Pierwsze - sprzedaż zbędnego majątku, wykorzystaliśmy w poprzednich latach, sprzedając budynek zakładowego klubu techniki i racjonalizacji oraz prywatyzując Oddział Remontów Maszyn Elektrycznych, na którego bazie powstała spółka ABB Service. W tym roku mogliśmy liczyć na pożyczkę od DSI, ale nasz wniosek nie został nawet rozpatrzony.

Zostały nam więc tylko drogie kredyty bankowe, dlatego z góry założyłem, że ten rok Legmet zamknie stratą.

Spółka inwestowała w przyszłość kosztem bieżących zysków, które chciałyby w formie dywidendy pobierać DSI. Proszę popatrzyć na to, co dzisiaj produkuje Legmet. W większości są to produkty nieznanne jeszcze przed trzema laty, na które jest i będzie w przyszłości zbyt. Gdyby nie decyzje podjęte przez nas przed czterema laty, pracę straciłoby ponad dwustu ludzi. Rozwijając nowe rodzaje działalności, stworzyliśmy 50 nowych stanowisk pracy i zamierzaliśmy nie mniej stworzyć w przyszłym roku. Nasz program głębokich reform był akceptowany przez DSI i radę nadzorczą, której do ostatnich dni przewodniczył osobiście jej obecny prezes. Program był akceptowany także przez zarząd Legmetu, choć oznaczał dla pracowników wiele wyrzeczeń. Mało kto wie, że średnia płaca brutto wynosi w spółce zaledwie 1600 zł. Efekty restrukturyzacyjne Legmetu prezentowaliśmy na wielu konferencjach i seminariach. Wszędzie spotykały się z uznaniem. Dziś inni przyjeżdżają do Legmetu na konsultacje i po naukę.

• Legmet, a także inne spółki należące do DSI, miał być prywatyzowany. Dlaczego wciąż jest w holdingu KGHM?

- Spółki należące do DSI są w oczach potencjalnych inwestorów niewiele warte. Wprawdzie niektóre z nich zrestrukturyzowały się i obniżyły koszty, ale nie wygenerowały (Legmet jest tu wyjątkiem) dostatecznej ilości nowych produktów i usług, które byłyby atrakcyjne na innych, niż KGHM, rynkach. Dla inwestorów atrakcyjna jest tylko taka spółka, która liczy się na rynku. Dziś nikt nie kupuje murów i zamortyzowanych środków trwałych. Ważni są też menedżerowie, którzy potrafią stworzyć wizję rozwoju i przekonać do nich ludzi. Częste zmiany w zarządach nie sprzyjają prywatyzacji. Poza tym właściciel musi być „realny”, liczyć swoje pieniądze i działać tak, aby przyniosły mu jak największy zysk. DSI nie jest takim właścicielem. To pasożytniczy biurokratyczny moloch, który ma władzę, ale nie ponosi za nią odpowiedzialności. DSI ma prywatyzować swoje spółki. Ale do czego będzie potrzebna, jeśli już je wszystkie sprzeda? Kto podcina gałąź, na której siedzi?

Co do Legmetu, to oświadczam, że pod względem prawnym i organizacyjnym był przygotowany do prywatyzacji, wielokrotnie gościliśmy potencjalnych poważnych inwestorów. Z zainteresowaniem będę obserwował, jak te rozpoczęte rozmowy będzie kontynuował obecny zarząd.

• Co, pana zdaniem, czeka teraz Legmet?

- Spółka jest producentem dóbr inwestycyjnych dla wybranych, wcale nie anonimowych klientów, którzy zanim zdecydują się na zakup, bardzo dokładnie zapoznają się z ludźmi kierującymi firmą, z którą mają współpracować. Kontrakty podpisuje się z ludźmi, do których się ma zaufanie. Niezrozumiałe zmiany w najwyższym kierownictwie i kampania dezinformacji podważają wiarygodność Legmetu i nie przysporzą dodatkowych, tak bardzo potrzebnych zamówień. Nie jesteśmy monopolistami i konkurencji już zacierają ręce. Najbliższy rok miał być - wykorzystując nadchodzącą koniunkturę - pierwszym rokiem zdecydowanego wzrostu. Miały także wzrosnąć płace w stopniu wyższym, niż wzrosną w całej gospodarce. Tymczasem przerwane zostaną procesy rynkowe, które taką nadzieję dawały. Jedno jest tylko pewne: przez najbliższy okres Legmet (bo przecież nie DSI) będzie płacił sześciu, zamiast trzem, członkom zarządu. Zatrudniono wybitnych menedżerów, którzy przez dłuższy czas będą podgrzewać złą opinię o poprzednikach i, być może, pogłębiać straty, które później zostaną przypisane poprzednikom. Obserwując to, co się teraz w Legmecie dzieje, dochodzę do wniosku, że po nowym roku w spółce dojdzie do redukcji zatrudnienia, choć podejrzewam, że obecny zarząd złożył przedstawicielom związków zawodowych deklaracje wprost przeciwnie.

• Dziękuję za rozmowę.

Od autora: 16 i 17 listopada w Lubinie odbędzie się konferencja naukowa zorganizowana przez Wyższą Szkołę Zawodową w Legnicy. Roman Nowak miał na niej wygłosić referat wprowadzający: „Kultura organizacyjna w procesach restrukturyzacyjnych Zakładów Mechanicznych Legmet”. W obecnych okolicznościach, oczywiście go nie wygłosi. Patronat nad konferencją objął Marian Krzemiński, prezes zarządu KGHM Polska Miedź SA.

Właściciel ma prawo

Obecnie Dolnośląska Spółka Inwestycyjna posiada udziały lub akcje w 24 spółkach. 10 z nich to tzw. spółki zależne, w których DSI S.A. ma ponad 50 proc. udziałów. Dwie są w likwidacji, jedną postawiono w stan upadłości. Spółek stowarzyszonych, w których udziały DSI wynoszą 20-50 proc., jest siedem. Jedną jest w likwidacji. W pozostałych spółkach DSI posiada poniżej 20 proc. udziałów lub akcji. Zakłady Mechaniczne Legmet Sp. z o.o. w całości (100 proc. udziałów) są własnością DSI.

- O odwołaniu prezesa Nowaka zdecydowało Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników - tłumaczy Ryszard Kabał, prezes DSI S.A. - Ale odwołano przecież nie tylko jego, ale cały zarząd. Właściciel ma do tego pełne prawo. Przyczyny nie podano, ale chyba nie sugeruje pan jakichś podtekstów? W czym jest lepszy nowy prezes od starego? To nie jest rozmowa na telefon, bo widzę, że zanoszą się na dłuższą dyskusję.

Spalarnia stoi

„Eco-Spal” stoi z budową spalarni w Osetnicy pod Chojnowem. Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego podtrzymał decyzję wojewody dolnośląskiego, wstrzymującą pozwolenie na budowę spalarni. Wojewoda dolnośląski uzasadnił to tym, że obecny wójt gminy Chojnow wstrzymał decyzję byłego wójta o lokalizacji spalarni. Władze gminy wznowiły postępowanie ustalające lokalizację inwestycji. Wyrok NSA wskazuje, że było do tego podstawy prawne. Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego zgodził się z decyzją wojewody dolnośląskiego. „Eco-Spal” ma prawo wnieść skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Można się spodziewać, że prowadzone przez gminę postępowanie nie będzie sprzyjające dla „Eco-Spalu”. Mieszkańcy Osetnicy i okolic od kilku lat zmagają się z niechcianą inwestycją. Wierzą, że wyniki referendum sprzed kilku lat, w którym opowiedzieli się przeciw spalarni, będą respektowane.

(san)

„Profet” działa

Osetnicki „Profet” wznowia pracę. Zakład Utylizacji Odpadów Zwierzęcych od września nie mógł zrzucać ścieków. Problemy z zakładową oczyszczalnią spowodowały zatrucie tutejszej Skory. W sierpniu odtleniono wody tej rzeki. Z tego powodu legnicka delegatura Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska zabraniała „Profetowi” rzutu ścieków. Dla zakładu oznaczało to wstrzymanie podstawowej działalności. Przyjmowane od masarni odpady i padłe zwierzęta przewożono do innych zakładów na terenie kraju. W tym czasie przywrócono do pracy oczyszczalnię. Sprowadzono z Holandii urządzenia usprawniające proces oczyszczania. Kilkumiesięczne starania zakończyły się sukcesem. Na podstawie kontroli badań, legnicka delegatura WIOŚ wydała w tym tygodniu decyzję dla „Profetu” dopuszczającą rzut ścieków.

„Profet” od dłuższego czasu stara się również zlikwidować przykry zapach nękający okolicznych mieszkańców. Jak wyjaśnia doradca prezesa ds. technicznych, Zbigniew Tamioła, fotor powstaje w wyniku termicznego podgrzewania odpadów zwierzęcych. Opary ulegają skropleniu, ale pewne ilości wydostają się do atmosfery.

„Profet” jako pierwszy w Polsce zamierza wprowadzić biofiltry wytrącające zapachy. Powietrze z hal produkcyjnych byłoby wprowadzane pod specjalną warstwę składającą się z kory, żwiru i wrzosu. Zakład z pomocą gminy stara się o trzy hektary gruntu pod biofiltry. Dodatkowe trzy hektary są niezbędne do zmodernizowania zakładowej oczyszczalni ścieków. Nieco komplikacji sprawiło zdobycie składników do przygotowania warstwy filtrującej. Uzyskanie kilku ton żwiru nie stwarzało problemów. Gorzej było z korą drzewną i z wrzosem. Jak się okazało, rynek krajowy jest w stanie sprostać nietypowym potrzebom klientów. „Profet” znalazł hurtownika. Jeśli firma pozyska dodatkowe hektary, prace rozpoczną się wiosną roku 2000.

(san)

Defil prosi o czas

Jeszcze we wrześniu ubiegłego roku mówiło się, że Defil produkuje wiele instrumentów na licencji zachodniej, że czasami nawet używa swej marki innym. Kolejny drugi zarządca komisaryczny - Paweł Wieczorek podkreślał, że zakład - jak wiele przedsiębiorstw państwowych - „dorobił się długów”, a jego głównymi wierzycielami są ZUS i stali dostawcy. Miał nadzieję, że instytucje te, znając sytuację firmy, będą cierpliwe i pozwolą firmie wyjść z zapaści. Opracowany przez niego dobry program naprawczy zakładał między innymi sprzedaż kosztownego w utrzymaniu majątku trwałego, w celu podtrzymania ciągłości produkcji. Powstające realne możliwości uzyskania dla Defilu środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Legnicy miały być ratunkiem dla firmy.

Wiele instytucji zadeklarowało przy tej okazji gotowość włączenia się do ratowania najstarszego zakładu w Lubinie. Zasadność istnienia firmy potwierdzano nie tylko względami ekonomicznymi. Defil

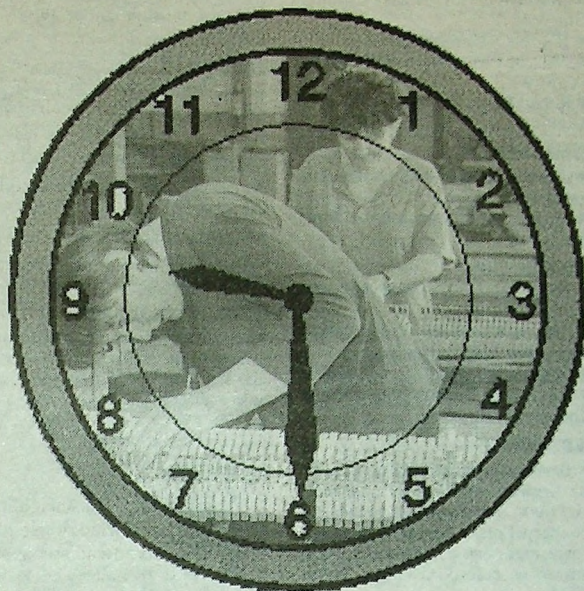
powinien istnieć

również z powodów społecznych, gdyż większość ponad 200-osobowej załogi stanowią starsze kobiety, które w mieście o narastającym bezrobociu nie znajdują zatrudnienia. Niestety, rzeczywistość rozminęła się z zamierzeniami.

Pierwsze pismo informujące organ założycielski o tym, że w Defilu wyczerpano możliwości

twórczego działania, trafiło do Urzędu Wojewódzkiego 20 maja tego roku. Drugie, o bardziej dramatycznej treści, Piotr Wieczorek wystosował w połowie września. W niecały miesiąc, 4 października, zrezygnował ze stanowiska.

- Podjąłem taką decyzję, gdyż zdałem sobie sprawę, że nic więcej nie mogę zrobić dla firmy. Mój program naprawczy był planem minimalnym. To znaczyło, że wszystkie jego punkty musiały być spełnione, aby można było mówić o zmianach na lepsze. Niestety, ostatni punkt, którym była sprzedaż nieruchomości zabudowanej działki przy ul. 1 Maja, nie doszedł do skutku. Była to rezerwa finansowa, pozwalająca na ukończenie budowy nowoczesnej kotłowni i zaspokojenie kilku umów. Mielśmy kupca, który oferował za tę działkę 700 tys. zł, jako cenę gwarantowaną, w przypadku gdyby nie znalazła nabywcy na przetargu za ponad 1 mln zł. Niestety, zablokowano procedurę sprzedaży. Mimo moich nalegań, władze Lubina nie uzgodniły wydzielania działki do sprzedaży z miejscowym planem przestrzennym zagospodarowania miasta. Gdyby chociaż awansem wydano nam zgodę, ale nic takiego się nie stało. A suma 700 tys. zł mogłaby w Defilu wiele zmienić. Kiedy się okazało, że już nic nie można zrobić, uznałem, że moja rola jest skończona - wyjaśnia powody swojej rezygnacji Paweł Wieczorek.



Jeszcze nim odszedł, zdołał zawrzeć w umowę o utworzeniu konsorcjum w skład którego wchodzi: Województwo Dolnośląskie w osobie marszałka sejmiku, Wojewoda Dolnośląski, Cuprum Bank S.A. Federacja Pracodawców Polski Zachodniej, Dolnośląska Spółka Inwestycyjna S.A. w Lubinie oraz Defil. P.P. Defil, jako jeden z partnerów tej umowy, wystąpił do Unii Europejskiej o sfinansowanie środków w postaci funduszu strukturalnego w wysokości 1 miliarda euro, na proekologiczną rekonwersję przemysłu (czyli wspomaganie działań inwestycyjnych głównie małych i średnich przedsiębiorstw) na obszarze zagłębia miedziowego. Do 15 lutego przyszłego roku zapaść mają decyzje o powołaniu funduszu, który udzielałby bezzwrotnych dotacji.

Każdy inwestor, który zechce zainwestować w Defil np. 1 mln zł, uruchomi mechanizm sprawiający, że połowę z tej sumy dołoży Unia. Można sądzić, że tacy inwestorzy się znajdują. Po podniesieniu wartości rynkowej firmy, będą mogli odsprzedać jej udziały z zyskiem np. inwestorowi branżowemu.

Barbara Koper, obecnie trzeci zarządca komisaryczny, uważa, że nie można tak do końca zdawać się na pieniądze unijne. Lepiej liczyć na siebie. Defilowi potrzebne są działania natychmiastowe. Sytuację firmy określa jako fatalną. Będą kłopoty ze zgromadzeniem pieniędzy na wypłaty grudniowe dla pracowników. Brakuje środków na utrzymanie produkcji. Banki jeszcze odraczają spłaty kredytów, ale inni wierzyciele wnoszą sprawy do sądu, straszą komornikiem, a to się przecież nieuchronnie wiąże z zablokowaniem produkcji.

- Cudu nie będzie, ale też Defil

nie zostanie „zaorany”

Ponieważ minister Skarbu Państwa wytypował zakład do komercjalizacji, a wojewoda, jak organ założycielski, wydał na nią

zgodę. Nieuniknionym zdaje się być proces komercjalizacji, czyli wykreślenia firmy z rejestru przedsiębiorstw państwowych i powołania w to miejsce spółki. Dzięki temu zabiegowi wierzyciele udzielający firmie przymusowych pożyczek będą mogli rozważyć możliwość zastosowania prostej konwersji zadłużenia, czyli dokonywać zamiany wierzytelności na udziały.

Następnym szybkim krokiem powinna być prywatyzacja - informuje zarządca Barbara Koper. - Ewentualne środki uzyskane ze sprzedaży udziałów czy akcji można będzie zainwestować w produkcję i

spłacić wierzytelności

- Chcę zwrócić się do wszystkich naszych wierzycieli z prośbą o danie czasu Defilowi. Sądzę, że do połowy grudnia wystąpię do organu założycielskiego z trzema sposobami uzdrowienia tej dramatycznej sytuacji. Jeżeli wszyscy dadzą nam czas, możliwa będzie komercjalizacja. Innym sposobem ratowania firmy będzie jej restrukturyzacja poprzez dalsze pozbywanie się ogromnego majątku, który jest kosztownym balastem. W tej chwili przygotowywane są do podziału i sprzedaży następujące cztery działy. Miasto dało zarządcy zapewnienie, że sporna działka przy ul. 1 Maja zostanie wydzierżawiona i przyszły nabywca będzie miał możliwość jej zakupu.

Jeżeli jednak i tym razem z deklaracji i zapewnień wyjdzie niewiele, Barbara Koper dopuszcza także ostateczny sposób ratunku - ogłoszenie upadłości firmy.

- To nie jest jednoznaczne z jej agonią. Efektem ogłoszenia upadłości może być wydzielenie dwóch spółek, między innymi pracowników, które podzielią się między sobą ludźmi, maszynami i produkcją.

Pod warunkiem że po zaspokojeniu wierzytelności zostanie jeszcze coś do podziału.

Jadwiga Wardach

Leksykon spółek (327)

* **BARIMEX** spółka z o.o. w Pątnowie Legnickim (gmina Kunice). Zarejestrowana 3 listopada 1999 r. Przetwórstwo owoców i warzyw, produkcja ogólnospożywcza, rozlewnia wód, piwa, wina i innych napojów, usługi transportowe, gastronomia i hotelarstwo, handel w przedmiocie spółki, budownictwo, roboty hydrauliczne, wodno-kanalizacyjne i c.o., roboty elektryczne, stolarstwo i ciesielstwo, roboty dekarcko-blacharskie. Kapitał zakładowy - 5.000 zł - podzielony na 50 udziałów. Wszyskie obaj Władysław Miśków z Niedźwiedzic. Zarząd: Zbigniew Witkowski (prezes).

* **Przedsiębiorstwo Handlowo-usługowe AGMAR** spółka z o.o. w Głogowie, al. Wolności 2. Zarejestrowane 4 listopada 1999 r. Budownictwo, handel hurtowy i detaliczny, transport ładowy, eksport i import na rachunek własny, usługi w zakresie eksportu i importu. Kapitał zakładowy - 10.000 zł - podzielony na 1000 udziałów. Krzysztof Kulpa (prezes zarządu) i Marek Fyda (wiceprezes) - po 25, Agnieszka Bednarska - 30, Ryszard Mazurkiewicz - 20 udziałów.

* **EKODROM** spółka z o.o. w Głogowie, ul. Grodzka 12. Zarejestrowana 8 listopada 1999 r.

M.in. produkcja kruszyw budowlanych, konstrukcji metalowych i ich części, cystern, pojemników i zbiorników metalowych, grzejników i bojlerów c.o., obróbka metali i nakładanie powłok na metale, działalność związana z ogólną inżynierią mechaniczną, budownictwo ogólne i inżynieria ładowa, handel odlewnictwo metali. Kapitał zakładowy - 10.000 zł - podzielony na 100 udziałów. BHT Dromech SA w Warszawie i Jacek Zieliński (prezes zarządu) - po 50 udziałów.

* **LABATRA** spółka z o.o. w Orzeszu (województwo śląskie). 31 sierpnia 1999 r. zarejestrowana w Legnicy, ul. Dworcowa 9.

WIELKIE ZŁOMOWANIE!



FIAT

do 3000 zł

taniej*

AUTOTAK

Najniższe raty, ubezpieczenie gratis
Tylko 2,9% rocznie, wystarczy dowód osobisty
bez wpłaty wstępnej, możliwość zawieszenia spłaty

LEGNICA al. Rzeczpospolitej 116
(odnisko EKO), tel. (076) 854-36-29
LUBIN real: J.Pawla II 3
tel. (076) 841-53-27



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

XXVII Plebiscyt na Najpopularniejszego Zawodnika i Trenera Zagłębia Miedziowego

Dariusz Wszola - trójboista siłowy z Legnicy i jego trener - Tadeusz Hul wygrali ubiegłoroczny Plebiscyt na Najpopularniejszego Zawodnika i Trenera Zagłębia Miedziowego. Obydwaj panowie zgromadzili łącznie blisko 20 tys. punktów. Głos na zwycięzców oddała większość spośród pięciu tysięcy czytelników biorących udział w naszej zabawie. Kogo wyróżnią kibice tym razem?

Nadszedł czas, aby przedstawić Państwu bohaterów naszej corocznej zabawy, czyli kandydatów do tytułu Najpopularniejszego Zawodnika i Trenera Zagłębia Miedziowego za rok 1999. Kto wygra? Kogo sukcesy ocenia Państwo najwyżej? Czy najwięcej uznania zyska w Waszych oczach Mariusz Zieliński ze Złotoryi - tegoroczny mistrz Polski w tenisie ziemnym, czy ponownie Dariusz Wszola z Legnicy - mistrz świata juniorów w trójbój siłowym, a może któryś z piłkarzy Zagłębia Lubin? Decyzja należy do Państwa. My, dla ułatwienia, przedstawiamy listę kandydatów, którzy przez ostatni rok działali w swoich dyscyplinach sportu najwyżej.

To już 27. nasz plebiscyt. Podobnie jak w roku ubiegłym nagrodzimy najpopularniejszych sportowców i trenerów, a także najlepszego zawodnika lub zawodniczkę i szkoleniowca w naszym regionie. Najpopularniejszych wybiorą kibice, a oceną sportowców i szkoleniowców zajmą się dziennikarze lokalnych mediów.

Wszystkich zapraszamy do wspólnej zabawy. Każdy głosujący na ulubionych sportowców i trenerów ma szansę wygrać atrakcyjną nagrodę.

LISTA KANDYDATÓW DO TYTUŁU NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA:

piłka nożna:

- Moses Molongo - Zagłębie Lubin
- Robert Mioduszczyński - Zagłębie Lubin
- Dariusz Żuraw - Zagłębie Lubin
- Piotr Przerywacz - Zagłębie Lubin
- Wojciech Górski - Zagłębie Lubin
- Rafał Majka - Miedź/Zagłębie
- Tomasz Wisio - Zagłębie Lubin - reprezentant Polski w kat. juniorów
- Sławomir Kułyk - Górnik Polkowice/Polar Wrocław
- Henryk Cackowski - Górnik Polkowice
- Radosław Bugaj - Górnik Polkowice
- Sławomir Cuper - Chrobry Głogów
- Piotr Mikula - Kuźnia Jawor

piłka halowa:

- Adam Goliasz - Impel Głogów (Chrobry)
- Kazimierz Kucharski - Cuprum Polkowice - reprezentant Polski
- Tomasz Ciastko - Cuprum Polkowice - reprezentant Polski
- Armand Kozdroń - Cambras Legnica (Iskra Kochlice) - wicemistrz Polski sezonu '98/99
- Andrzej Kisiel - Cambras Legnica (Miedź) - wicemistrz Polski sezonu '98/99

piłka ręczna:

- Tomasz Kozłowski - Zagłębie Lubin
- Tomasz Morawski - Zagłębie Lubin
- Dariusz Ordonowski - Zagłębie Lubin
- Roman Zaprutko - Zagłębie Lubin
- Barbara Stańczak - Zagłębie Lubin
- Sylwia Pocięcha - Zagłębie Lubin

- Alicja Głowczak - Zagłębie Lubin
- Renata Żukiel - Zagłębie Lubin/Montex Lublin - reprezentantka Polski
- Mariusz Bartoszewicz - Chrobry Głogów
- Jan Rak - Chrobry Głogów
- Marcin Pieczyński - KPR Miedź Legnica
- Robert Łokucijewski - KPR Miedź Legnica

siatkówka:

- Piotr Szarejko - ASPS Ikar Legnica
- Agnieszka Piórkowska - Olimpia Jawor

koszykówka:

- Elena Fedoriak - Orzeł Polkowice
- Justyna Kłosińska - Orzeł Polkowice - reprezentantka kraju
- Bogumiła Bargiel - Lew Legnica
- Katarzyna Tarkowska - Orients Chojnow

łucznicstwo:

- Barbara Węgrzynowska - Strzelec Legnica - halowa wicemistrzyni Polski seniorek, zdobywczyni Pucharu Polski juniorek oraz brązowa medalistka Pucharu Europy juniorów, członkini kadry Ateny 2004
- Jacek Proć - Strzelec Legnica - halowy mistrz Polski i rekordzista Europy juniorów, srebrny medalista (w drużynie) ME juniorów, członek kadry Sydney 2000
- Rafał Wojtkowiak - Ostrzyca Proboszczów - mistrz Polski młodzików i reprezentant kraju kadetów

szachy:

- Dalia Blimke - ASSZ Miedź Legnica - potrójna złota medalistka młodzieżowych mistrzostw świata, międzynarodowa mistrzyni Szwecji
- Łukasz Cyborowski - ASSZ Miedź Legnica - najwyższej notowany zawodnik w historii legnickich szachów, pierwszy szachista w naszym mieście, który zdobył normę arcymistrzowską
- Piotr Brodowski - Chrobry Głogów - mistrz Polski w kategorii do 10 lat.

akrobatyka sportowa:

- Wiesław Haczkiwicz - Victoria Jawor - mistrz Polski
- Arkadiusz Pilch - Victoria Jawor - wicemistrz Polski

sporty walki:

- Tomasz Pilarz - KKS W taekwondo Lubin - reprezentant kraju, aktualny drużynowy mistrz Europy i świata w walkach
- Katarzyna Żółdzińska - KKS W taekwondo Lubin - reprezentantka kraju, najbardziej utytułowana zawodniczka z Lubina, wielokrotna mistrzyni Polski, obecna drużynowa wicemistrzyni świata seniorów.
- Alicja Widomska - Wankan Legnica - brązowa medalistka mistrzostw Polski shotokan seniorów w kata, wicemistrzyni Polski juniorów w kumite indywidualnym (kat +60)
- Izabela Burska - Wankan Legnica/Budokan Wrocław - wielokrotna mistrzyni Polski i brązowa medalistka mistrzostw świata w karate shotokan

tenis ziemny:

- Mariusz Zieliński - ZTT Złotoryja - mistrz Polski '99
- Łukasz Pluta - ZTT Złotoryja
- Urszula Braniecka - niestowarzyszona (gmina Ruja) - największy talent w polskim tenisie ziemnym dziewcząt, objęta programem przygotowań olimpijskich Ateny 2004

sporty siłowe:

- Dariusz Wszola - TKKF Śródmieście Legnica - mistrz Europy i świata juniorów w trójbój siłowym, brązowy medalista ME seniorów w trójbój
- Sławomir Śledź - TKKF Śródmieście Legnica - mistrz Polski seniorów i mistrz Europy juniorów w trójbój, brązowy medalista mistrzostw Europy seniorów w wyciskaniu leżąc

wym, brązowy medalista ME seniorów w trójbój

- Sławomir Śledź - TKKF Śródmieście Legnica - mistrz Polski seniorów i mistrz Europy juniorów w trójbój, brązowy medalista mistrzostw Europy seniorów w wyciskaniu leżąc

kulturystryka:

- Piotr Puchniarz - TKKF Goliat Głogów - ósme miejsce w mistrzostwach świata amatorów

sporty motorowe:

- Wojciech Rencz - Automobilklub Głogów

wędkarstwo rzutowe:

- Janusz Paprzycki - Okręgowy Związek Wędkarski w Legnicy

łyżwiarstwo szybkie:

- Sebastian Kardela - MKS Cuprum Lubin - rekordzista Polski juniorów na 3000 i 5000 metrów, wice-mistrz Polski seniorów na dystansie 1500 m i brązowy medalista MP seniorów na 5000 metrów

tenis stołowy:

- Marcelina Strojek - Konfeks Legnica

łyżwanie:

- Tomasz Pyk - Piast Głogów - mistrz i rekordzista Polski w kat. do 15 lat na dystansie 200 metrów stylem klasycznym

badminton:

- Agnieszka Kuriata - Sparta Rudna

kajakarstwo:

- Weronika Sykust - LKK Ster Malczyce - mistrzyni Polski młodzików i reprezentantka kraju

duathlon:

- Karolina Popławska - Górnik Polkowice - złota medalistka mistrzostw świata w kat. młodzików

LISTA KANDYDATÓW DO TYTUŁU NAJPOPULARNIEJSZEGO TRENERA:

piłka nożna:

- Mirosław Dragan - Górnik Polkowice
- Zenon Mikołajczak - Cuprum Polkowice
- Mirosław Jabłoński - Zagłębie Lubin
- Wiesław Wojno - Chrobry Głogów
- Jan Serkies - Górnik Złotoryja

piłka ręczna:

- Walenty Winokurow - ASPR Miedź Legnica
- Robert Musiał - Chrobry Głogów
- Jerzy Szafranec - Zagłębie Lubin
- Gienadij Kamielin - Zagłębie Lubin
- Roman Jezierski - Zagłębie Lubin

siatkówka:

- Bogusław Pieluch - ASPS Ikar Legnica
- Leszek Chrzanowski - Olimpia Jawor

koszykówka:

- Wojciech Spisacki - Orzeł Polkowice

sporty siłowe:

- Tadeusz Hul - TKKF Śródmieście Legnica

łucznicstwo:

- Józef Baściuk - Strzelec Legnica (selekcjoner kadry narodowej juniorów)
- Henryk Jużak - Ostrzyca Proboszczów

sporty walki:

- Waldemar Dolecki - KKS W Lubin
- Jacek Rusek - KKS Tora Legnica
- Maurycy Wawrzyniak - KK Wankan Legnica

tenis ziemny:

- Jacek Kuczyński - ZTT Złotoryja
- Paweł Mikołajczak - Tenisfan Legnica

kajakarstwo:

- Józef Urban - LKK Ster Malczyce

łyżwanie:

- Marek Grofik - Piast Głogów

łyżwiarstwo szybkie:

- Marian Węgrzynowski - Cuprum Lubin

akrobatyka:

- Sławomir Miłosz - Victoria Jawor

KONIECZNIE PRZECZYTAJ

regulamin plebiscytu

- Głosować można tylko i wyłącznie na zawodników i trenerów znajdujących się na naszej liście.
- Do głosowania można używać jedynie oryginalnych kuponów zamieszczonych w „Konkretach” (kuponów kserowane itp. nie będą brane pod uwagę).
- Każdy kupon, aby był ważny, musi zawierać pełną listę 10 sportowców i pięciu trenerów (każde nazwisko może być wpisane na kuponie tylko raz) w przeciwnym razie kupon będzie nieważny.
- Wszystkie kupony ukazujące się w trakcie plebiscytu na łamach „Konkretów” będą ważne przez kolejne siedem dni od daty ukazania się. Kupony będą ponumerowane i datowane. Tak więc każdy kupon będzie przyjmowany przez redakcję do momentu opublikowania kuponu z kolejnym numerem porządkowym (decyduje data stempla pocztowego).
- Czytelnie wypisane kupony należy przesyłać lub przynosić do sekretariatu redakcji. Nasz adres: „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.
- Termin nadsyłania kuponów upływa 18 stycznia 2000 roku (decyduje data stempla pocztowego).
- Wyniki plebiscytu ogłosimy na uroczystości wręczenia nagród.
- Nieprzebrnięcie powyższego regulaminu dyskwalifikuje (eliminuje) głosującego z udziału w losowaniu nagród.

ZAGŁOSUJ I WYGRAJ

Każdy prawidłowo wypełniony kupon, nadesłany w terminie przewidzianym w regulaminie plebiscytu, weźmie udział w losowaniu wielu atrakcyjnych nagród. Na naszych czytelników czeka nowoczesna pralka, tele-

wizor i inne artykuły gospodarstwa domowego.

Nie przegapcie okazji! Bawcie się z nami, głosujcie i wygrywajcie. Listę nagrodzonych opublikujemy na łamach „KONKRETÓW” 27 stycznia 2000 roku.

Dodatkową nagrodą dla wyłonionych w drodze losowania czytelników będzie udział w uroczystościach podsumowujących ostatni w tym wieku plebiscyt „Konkretów”.

Czekamy na Wasze kupony.

DZIENNIKARZE TYPUJĄ

Podobnie jak w roku ubiegłym dziennikarze lokalnych mediów zdecydowały, kto zostanie najlepszym zawodnikiem i trenerem zagłębia miedziowego. Tym razem swoje typy przedstawiają:

Grzegorz Szczepaniak (Radio „Plus”): Trener - Roman Jezierski, trener piłkarzy ręcznych Zagłębia Lubin. Za skuteczną przebudowę drużyny i dobre wyniki w lidze i europejskich pucharach. Zawodnik - Rafał Majka, piłkarz Zagłębia Lubin. Za największe postępy wśród młodych futbolistów naszego regionu.

PAWEŁ JANTURA („KONKRETY”): Trener - Mirosław Jabłoński, trener piłkarzy nożnych Zagłębia Lubin. Za to, że wiosną zdołał utrzymać Zagłębie w I lidze i za to, że w rundzie jesiennej 1999/2000 - mimo znacznych osłabień kadrowych - jego zespół jest coraz bliżej Pucharu UEFA. Zawodnik - Mariusz Zieliński, mistrz Polski w tenisie ziemnym. Nie mógłbym zagłosować na nikogo innego. Od lat niezauważany przez działaczy PZT zawodnik Złotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego, zagrał im na nosie pokonując wyżej notowanych rywali.

ZBIGNIEW JAKUBOWSKI („SPORT”): Trener - Mirosław Jabłoński, Zagłębie Lubin. Za wyniki osiągnięte przez jego zespół w ekstraklasie, za udaną wiosnę i za to, że jesienią po raz pierwszy od dziesięciu lat kibice nie muszą zadawać sobie pytania, czy Zagłębie utrzyma się w I lidze. Zawodnicy - Mariusz Zieliński, ZTT - za najbardziej spektakularny sukces minionych lat w sporcie wyczynowym oraz Katarzyna Mroczkowska - siatkarka z Jawora, za wypłynięcie z III-ligowej Olimpii Jawor na reprezentacyjne i pierwszoligowe wody.

KUPON PLEBISCYTU SPORTOWEGO 1999 r.

Sportowcy

1.	10 pkt.
2.	9 pkt.
3.	8 pkt.
4.	7 pkt.
5.	6 pkt.
6.	5 pkt.
7.	4 pkt.
8.	3 pkt.
9.	2 pkt.
10.	1 pkt.

Trenerzy

1.	5 pkt.
2.	4 pkt.
3.	3 pkt.
4.	2 pkt.
5.	1 pkt.

Nadawca

Polkowiczanie w filmie

Dwanaście lat temu skończył szkołę filmową, a sześć lat temu reżyserię. Ale kinomani usłyszeli o nim niedawno. Grał w teatrach oraz reżyserował spektakle teatralne i programy w TVP1. Sukces przyszedł teraz - Andrzej Chyra zagrał u Krzysztofa Krauze jedną z głównych ról w filmie „Dług”. Ten film na ostatnim Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni otrzymał główną nagrodę Złote Lwy. Polkowiczanie Andrzej Chyra zdobył tytuł najlepszego aktora. Kilka dni temu - był gościem honorowym I Ogólnopolskiego Przeglądu Filmów Amatorskich „Amator '99” w Polkowicach.

Jego rodzice w 1974 r. przeprowadzili się do Polkowic ze Złotoryi. Andrzej Chyra miał wtedy 10 lat. Mama - Krystyna Chyra - pracuje w Zakładzie Wzbożaczania Rud w Polkowicach, jako główny specjalista ds. pracy i płacy, a tato - Adolf Chyra - w ZG „Lubin” jest kierownikiem wydziału „Konrad”.

Andrzej Chyra uczył się w Polkowicach w SP 2, potem w Lubinie w I LO w klasie matematyczno-fizyczno-chemicznej. Po skończeniu szkoły aktorskiej przez dwa lata grał w teatrach. Potem zaczął studiować reżyserię.

- Jesteśmy rodziną z tradycjami inżynierskimi, więc zaskoczeniem dla nas było, że Andrzej chce zostać aktorem - mówi Krystyna Chyra. - Co prawda już wcześniej pojawiły się u niego zainteresowania artystyczne. Z niezłym skutkiem chodził na kółko recytatorskie, brał udział w konkursach, lecz do końca sądziliśmy, że będzie kontynuował rodzinne tradycje. Po maturze złożył dokumenty na AGH. Ale jednocześnie do PWST w Warszawie. Tak się złożyło, że egzaminy do tej drugiej szkoły

były wcześniej i zdał je za pierwszym podejściem. Na AGH już więc nawet nie startował.

- Dla mnie ta historia także jest zaskakująca - mówi aktor. - Chłopiec z małego miasteczka nagle gdzieś wysoko zawędrował. Ale to nie żadna fantazja. Tak się złożyło, że udało mi się za pierwszym razem zdać na oba wydziały w szkole filmowej i zakończyć je z sukcesem. W gruncie rzeczy nawet specjalnie nie walczyłem o to, żeby coś grać czy reżyserować. Po prostu zostałem dostrzeżony. Krzysztofa Krauze znam od paru lat. Zoblił film, w którym zagrałem, bo może nagle przyszła mu taka ochota, albo poczuł, że jest we mnie coś, co sprawdzi się na ekranie. Wybór do tej roli był dla mnie i moich znajomych zaskakujący, bo jestem człowiekiem łagodnym, a ten facet z filmu jest bardzo nieprzejmenny.

W filmie „Dług” Krzysztofa Krauze, opartym na autentycznej historii, wcielił się w rolę bezwzględnego egzekutora długów Gerarda Nowaka. Dwóch zwykłych, spokojnych chłopaków chce zrobić jakiś interes, ale nie mają pieniędzy. Znajomy Gerard Nowak proponuje im pożyczanie od kogoś bardzo dużej sumy - sam ma pośredniczyć w pożyczce. W efekcie chłopcy nie chcą ryzykować - Gerard Nowak jednak bezwzględnie egzekwuje od nich 20 procent planowanej pożyczki. Ten film wkrótce wejdzie na ekrany kin. Andrzej Chyra zagrał już w kolejnym filmie Krzysztofa Krauze, który zobaczymy w telewizji - w jednej z trzech części komedii pt. „Wielkie rzeczy”. Jest tam bezrobotnym w beznadziejnej sytuacji życiowej, porzuconym przez żonę i dziecko. W końcu uśmiecha się do niego szczęście ...

Dorota Nyk



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Anthony Hopkins spod szybu

Z ANDRZEJEM CHYRĄ, aktorem i reżyserem, rozmawia Dorota Nyk.

● Czy przygotowując się do roli Gerarda Nowaka, bezwzględnego egzekutora długów, poznał pan kogoś, kto w życiu się tym zajmuje?

- Przygotowywałem się do tego filmu przez trzy miesiące. Na wszystko, co się wtedy wokół mnie działo, patrzyłem pod kątem mojej roli. Poznałem człowieka, który w pewnym sensie mi pomógł. Zajmował się on wieloma rzeczami - pracował w policji, potem był egzekutorem długów i pracował dla gangsterów. Przed rozpoczęciem zdjęć z aktorami i reżyserem prowadziliśmy bardzo długie rozmowy. Siedzieliśmy w pokoju, czytaliśmy scenariusz i wymienialiśmy uwagi. Tak dziwnie się złożyło, że siedziałem sam w jednym kącie, a reszta aktorów z drugiej strony. Siłą rzeczy już wtedy wytworzył się podział: „sam przeciwko wszystkim”. Rozmawialiśmy, słuchałem chłopaków - jak oni sobie wyobrażają tego faceta, którego mam zagrać. Stworzyłem tę postać trochę intuicyjnie, trochę z premedytacją.

● Czy miał pan dostęp do materiałów policyjnych dotyczących autentycznych wydarzeń, które posłużyły do stworzenia scenariusza filmu?

- Ja nie miałem. Jedynie Krzysztof Krauze spotkał się i przeprowadził wywiad z dwoma chłopakami, ofiarami tego egzekutora i jego mordercami, którzy teraz siedzą w więzieniu. Krzysztof razem ze scenarzystą Jerzym Morawskim przekupili kogoś i weszli do więzienia, nagrali z nimi kilka godzin rozmów. One były podstawą scenariusza.

● Krytycy filmowi porównują pana rolę z kreacją Anthony'ego Hopkinsa w „Milczeniu owiec” - Hannibalem Lecterem.

- To inne historie i moja rola nie jest tak rozbudowana jak Lectera. Podobne jest jedynie to, że zadaniem moim i Hopkinsa było wywołanie grozy, lęku - zarówno w bohaterach filmu, jak i widzach. Są ludzie, którzy mówią, że mi się to udało.

● Jest pan także reżyserem. Przez lata reżyserował pan programy telewizyjne.

- Programy i spektakle teatralne. Ostatnio „Kochanka” z Jankiem Jankowskim i Małgorzatą Bieniek, wcześniej monodram z Joanną Żółkowską. Telewizja zaproponowała mi współpracę już na czwartym roku reżyserii. Zajmowałem się m.in. programem „Wieczór z Alicją” - zacząłem od pracy nad scenariuszem, charakterem tego programu, a skończyłem jako reżyser, do końca jego istnienia.

● Na czym się więcej zarabia - na pracy w telewizji czy w filmie?

- Zależy, co się wynegocjuje. Teoretycznie można powiedzieć, że na pracy w filmie więcej - ale trzeba dużo grać.

● Pan nie grał dużo.

- Tak się złożyło, że nie sprzedawałem się jako aktor. Grałem raczej sporadycznie. Zajmowałem się więc bardziej reżyserią i innymi sprawami. Ale zdarzyło się, że dostałem propozycję od Krzysztofa Krauze. Nagroda, którą otrzymałem, spowodowała, że zrobiło się o mnie głośniejsze. Teraz pojawiają się jakieś propozycje, ale raczej niekonkretnie.

● Podobno to pan przed laty wymyślił nazwę polkowickiego domu kultury „Impresja”.

- Jako młody chłopak należałem do czegoś w rodzaju kabaretu i reprezentowałem ten ośrodek w konkursach recytatorskich. On nie miał wtedy nazwy. Ogłoszono więc na nią konkurs - ja zgłosiłem propozycję „Impresja”, i ją wybrano. Została po mnie pamiątka.

● W czym wkrótce zobaczymy pana w telewizji...

- W jednej z części tryptyku Krzysztofa Krauze pt. „Wielkie rzeczy”. To trzy niezależne historie, które opowiadają o namietności ludzi do wielkich rzeczy współczesnej cywilizacji: telefonu, samochodu i telewizora. Każda z nich przedstawia zabawne perypetie. To ciepłe filmy o uczuciach.

● Dziękuję za rozmowę.



Krystyna i Adolf Chyrowie, rodzice Andrzeja

KREDYT jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach



rata miesięczna:
589 PLN

GALL - ICM

59-220 Legnica
ul. Jaworzyńska 265
tel. (076) 86-603-70

Škoda Felicia



Volkswagen Group

Zapraszamy do najnowocześniejszego salonu na promocję samochodów osobowych.

cena samochodu: 28.490 PLN
wkład własny: 5.700 PLN
okres kredytu: 60 miesięcy

Rozmijanie się z prawdą!

Koalicja SLD-PSL w 1996 r. uchwałała ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji p.p., której treść i rozwiązania były milowym krokiem, jeśli chodzi o prawa pracownicze w procesie prywatyzacji polskiej gospodarki.

„Solidarnościowa” ustawa o prywatyzacji p.p. z lipca 1990 r. nie dawała żadnych praw do bezpłatnych akcji emerytom i rencistom, nie mówiąc o wdowach po pracownikach, ani pracownikom. Ci ostatni mogli je uzyskać za 50-procentową odpłatnością po cenach rynkowych i do wysokości kilku procent kapitału akcyjnego. Pracownicy nie uzyskali wówczas prawa do wyboru swojego przedstawiciela do Zarządu Spółki, a ich reprezentacja w radach nadzorczych była zdecydowanie mniejsza. Taką właśnie sprawiedliwość społeczną zaszerwowała w 1990 r. „Solidarność” społeczeństwu polskiemu!

Wypaczenia i błędy „solidarnościowych” ekip początku lat 90. w szerokim zakresie zostały naprawione w ustawie o komercjalizacji i p.p.p. z sierpnia 1996 r. Załogi pracownicze uzyskały nieodpłatnie 15 proc. akcji swoich firm (w KGHM 30 mln akcji). Prawo do tych akcji uzyskali również emeryci i renciści (w KGHM ok. 11 tys. osób). Wzmocniono udział załóg we współzarządzaniu poprzez wię-

szą reprezentację w radach nadzorczych oraz dodatkowo poprzez wybór swojego przedstawiciela do zarządów spółek.

Nie wprowadzono do tej ustawy, zresztą podobnie jak w „solidarnościowej” ustawie prywatyzacyjnej z 1990 r., uprawnień do bezpłatnych akcji dla wdów po tragicznie zmarłych podczas pracy pracownikach. Ten delikatny problem nie został uregulowany tylko i wyłącznie dlatego, że podział akcji zostałby wówczas wstrzymany do czasu ostatnich rozstrzygnięć w sądowych postępowaniach spadkowych, co - znając rychłość sądów - mogłoby trwać latami, ze szkodą dla gospodarki oraz pozostałych setek osób uprawnionych do pozyskania bezpłatnych akcji.

Cynizmem i nadużyciem jest wykorzystywanie tej sytuacji przez niektórych polityków AWS do politowania godnych gier politycznych. Kłamstwem jest, że w aktualnej nowelizacji tej ustawy problem ten będzie rozwiązany „dla całego zagłębia miedziowego” i wdowy po górnikach otrzymają bezpłatne akcje?!

Piszący i głoszący te obietnice bez pokrycia poseł AWS albo nie wie, jaki zapis znalazł się w tej sprawie w ustawie, albo za bardzo go nie rozumie. Szkoda

tylko, że przy okazji nieodpowiedzialnie gra na uczuciach osób, tak bardzo już przez los pokrzywdzonych. W nowelizowanej ustawie wprowadza się zapis w brzmieniu: „(...) spadkobiercy osób, o których mowa w lit. a) - d), które nabyły uprawnienia na podstawie niniejszej ustawy, jeżeli w dniu jej wejścia w życie pozostawały przy życiu”.

Na podstawie czego zatem ten AWS-owski poseł wprowadził tak odważną tezę, że wdowy po górnikach w KGHM otrzymają bezpłatne akcje?!

A może chodziło tu tylko o prasowe zaistnienie?!

Przy okazji chcę zauważyć, że obecna „solidarnościowa” nowelizacja ustawy o komercjalizacji i p.p.p. idzie w kierunku dalszego ograniczania praw pracowniczych.

Przydałoby się tutaj zachować odrobinę przyzwoitości, zwłaszcza w obliczu odbierania przez AWS wszelkich praw pracowniczych, szczególnie zatrudnionym w szkodliwych i niebezpiecznych warunkach pracy i niezaciemniania tego tragicznego obrazu dzisiejszej władzy rzekomym naprawianiem błędów poprzedników.

Nie przystoi to posłowi na Sejm RP.

RYSZARD ZBRZYŹNY
poseł na Sejm RP III kadencji

Zrobi się

Mieszkam przy ul. Wrocławskiej 7, mam okna od podwórka. Patrząc z drugiego piętra, dzieje się coś okropnego. Gdy pada deszcz, woda leci do piwnicy. Zgłaszałem ten problem dwa lata temu do ZGM przy ul. Zielonej. W tamtym roku i w tym chyba ze trzy razy pokazywałem technikowi, co się dzieje. Ten powiedział „zrobi się”, ale do tej pory nic w tej sprawie się nie robi, a woda jak leciała, tak leci. Na ścianach powstał grzyb. To chyba nie jest droga inwestycja - podmurować od podwórka okienko wysypu na węgiel?

Klatki też nie są odnawiane, tynk z nich odlatuje - w tej sprawie też się nic nie robi. Nie wiem, za co się płaci?

TADEUSZ PUCHALSKI
(legniczanin)

Fałszywy fotograf

Mój list jest przestrożą dla latwowiernych. Może ktoś będzie w stanie wyjaśnić mi, jak to możliwe, że w poważnym państwowym urzędzie (mowa o USC w Legnicy) w soboty podczas udzielania ślubów grasuje pseudofotograf-naciągacz. Narzuca się ludziom, wykorzystując sytuację. Proponuje profesjonalne zdjęcia za około 100 zł. Nie daje żadnego pokwitowania, nie chce podać nazwiska i adresu. Przy odbiorze okazuje się, że zdjęcia są mierne, w szarej tonacji. Osiem pozycji po trzy sztuki kosztuje około 150 zł, a każda następna odbitka 5 zł, gdzie w zakładzie fotograficznym płaci się 0,65 zł.

Oburzające głównie jest to, że pomimo zdzierstwa nie chce oddać negatywów.

Za czym pozwoleniem w USC odbywa się taki zbójcki proceder? Ponieważ byłam naiwna, wierząc, że szacownym urzędzie i bądź co bądź w dniu uroczystym nie może nas spotkać nic złego, ostrzegam innych, by nie stali się ofiarami, bez względu na okoliczności. A może sprawą powinien się zainteresować sam urząd albo inne kompetentne organa?

imię i nazwisko
do wiadomości redakcji
PS To, co napisałam, łatwo jest sprawdzić w każdą sobotę.

„Kulturalne dziadowanie” cd.

Zbulwersował mnie artykuł pana Adama Spychały pt. „Kulturalne dziadowanie” („Konkrety” nr 42 z 21 października 1999 r.), ponieważ jestem pracownikiem Muzeum Archeologicznego w Głogowie. Najbardziej dotknął mnie i moich współpracowników akapit odnoszący się do działalności tej instytucji.

Pan Adam Spychały pisze na temat legnickiej kultury. Faktem jest, że po reformie administracyjnej żadna placówka kulturalna z byłego województwa legnickiego nie znalazła się w tym roku na liście instytucji finansowanych z budżetu wojewódzkiego. Jak będzie w przyszłym roku? Czy naprawdę „spadliśmy do roli petenta jakiejś bliżej nieokreślonej grupy dolnośląskich radnych z Trzebnicy, Kłodzka i Świdnicy”? Tak właśnie autor felietonu określa Sejmik Województwa Dolnośląskiego. Tyle że w tym sejmiku zasiada też jak najbardziej określona grupa radnych z byłego województwa legnickiego. I to oni powinni zadbać między innymi o kulturę w Legnicy, Lubinie, Głogowie, Polkowicach itd. Oni zostali wybrani, aby zadbać o nasze interesy, bo na pewno nie zrobią tego radni z Wrocławskiego, Jeleniogórskiego czy Wałbrzyskiego.

Widzę tu jednak drugie dno. Czytając felieton pana Spychały, odniosłam wrażenie (głowy jednak za to nie dam!), że ma on żal, iż Legnica nie dysponuje już wojewódzkim budżetem, lecz musi o pieniądze zabiegać, czyli „uprząć dziadowanie polegające na żebraniu groszy na kulturę, gdzie tylko się da”.

Znamienne, że autorowi felietonu chodzi o to; by na listę wojewódzką z przydziałem pieniędzy na kulturę trafiły tylko teatr, biblioteka czy muzeum w Legnicy. To jeszcze można zrozumieć: zapewne jest legniczaninem i wspiera lokalne interesy. Dlaczego jednak wyróżnia na plus muzeum legnickie przez deprecjonowanie działalności muzeum w Głogowie? W tym miejscu dla przypomnienia przytoczę słowa pana Spychały: „Jeżeli chodzi o bilety (...), mały konkretyk: w Głogowie muzeum bierze 250 proc. tego, co muzeum legnickie. Daje przy tym głowę, że z zawartością wystaw jest dokładnie odwrotnie”. Jest to mały konkretyk, choć brzmi strasznie: 250 procent! Jednak nie wynika z niego, ile naprawdę kosztują bilety wstępu do wymienionych muzeów i jak się ich ceny mają do innych wydatków z domowych budżetów czytelników.

Spieszę zatem poinformować, że normalny bilet wstępu na nasze wystawy kosztuje 5 zł, a bilet ulgowy i grupowy - 2 zł. Zdecydowana większość zwiedzających (dzieci oraz młodzież szkolna i akademicka, wycieczki, inwalidzi, renciści, emeryci itd.) korzysta z drugiej formy płatności. Sądzę, że wydanie 2 zł w miesiącu na tę formę obcowania z kulturą nie jest zbyt dużym wydatkiem.

Gdybyż tylko na cenach biletów wstępu pan Spychały poprzestał. Niestety, daje on głowę, że za wygórowaną (w jego mniemaniu) cenę głogowskie muzeum niewiele proponuje. Skąd to mniemanie? Jeżeli pod słowem „zawartość” należy rozumieć „ilość”, to tego, ile i jakie sprawy oferuje zwiedzającym dane muzeum, można się dowiedzieć z gazet.

Podsumowując, w październiku tego roku Muzeum Miedzi oferowało zwiedzającym pięć wystaw stałych (wliczając kaplicę zamkową, Mauzoleum Piastów Legnickich oraz Muzeum Bitwy Legnickiej w Legnickim Polu) oraz trzy wystawy czasowe. Tyle samo proponowało Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Głogowie.

Może zatem pan Spychały pod słowem „zawartość” rozumie „jakość” wystaw. Jednak są bardzo różne formalnie i treściowo ekspozycje. Różne wystawy trafiają w różne gusty zwiedzających. A mówienie „daje głowę” oznacza „nie sprawdzałem, ale wydaje mi się”, czyli w efekcie nie znaczy konkretnie nic. Autor felietonu nie popiera żadnym konkretem swego zdania, ponieważ zapewne ostatnio w ogóle nie odwiedził głogowskiego muzeum (wygórowana cena biletu?). Mogłabym dać za to głowę, ale tego nie zrobię. Zamiast tego, proszę o podaną na tacy głowę pana Adama Spychały.

Natomiast wszystkich czytelników zapraszam do zwiedzenia muzeów: głogowskiego, legnickiego i innych.

Z poważaniem
MAGDALENA ŚWIDERSKA
kierownik Działu Naukowo-Oświatowego
Muzeum Archeologiczno-Historycznego

Tego jeszcze nie było!!!

Tylko teraz nowy samochód za 6 zł dziennie

Wszystkich klientów zainteresowanych zakupem nowego, wymarzonego auta zapraszamy do wzięcia udziału w **WIELKIEJ AKCJI PROMOCYJNEJ** samochodów koncernu **Daewoo** przygotowanej na 3 dni. Tylko w tych dniach będą mogli Państwo kupić wybrany model na raty płacąc miesięcznie jedynie **152 zł (TICO), 171 zł (POLONEZ), 182 zł (MATIZ), 248 zł (LANOS), 343 zł (NUBIRA)**. Tylko ci, którzy skorzystają z tej specjalnej oferty, będą płacić najniższe raty na rynku, nie zapłacą żadnych odsetek i dzięki temu zaoszczędzą nawet **do 15 000 zł** w porównaniu z ofertami ratalnymi innych marek, dodatkowo osoby te nie będą musiały przedstawiać zaświadczeń o dochodach ani angażować znacznych kwot pieniędzy, gdyż do zawarcia umowy wystarczy jeden dokument stwierdzający tożsamość oraz **3% wartości wybranego modelu**. Firmy, emeryci i renciści mogą liczyć na **zniżki nawet 4%**.

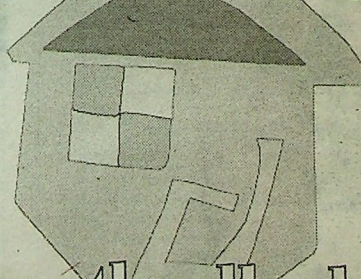
Oferta ratalna przez nas przygotowana na te 3 dni jest najkorzystniejszą na rynku i daje możliwość zakupu samochodu dużej liczbie klientów. Niestety, jest ograniczona ilościowo, dla 20 pierwszych osób. Dlatego też skorzystanie z tej niepowtarzalnej promocji zagwarantujecie sobie Państwo wcześniejszą rezerwacją umowy dzwoniąc do salonów sprzedaży.

Uwaga! Dla osób spoza Legnicy przygotowaliśmy dodatkowo 10 umów z oferty specjalnej.

Natomiast do zakupu samochodu zapraszamy bezpośrednio do salonów:

LEGNICA real, ul. Fabryczna 3
tel. (076) 854-10-05

II TARGI



Zapraszamy
10 - 18

Hala Widowiskowo - Sportowa
ul. Wita Stwosza 3

Wszystko dla domu
Głogów 19 - 21.11.1999.

Biurowo targów:

COZAP

Przedsiębiorstwo
Promocji Gospodarczych

67 - 200 Głogów ul. Wita Stwosza 3
tel./fax (076) 83-55-987

Sensacja pod złotoryjskim cmentarzem

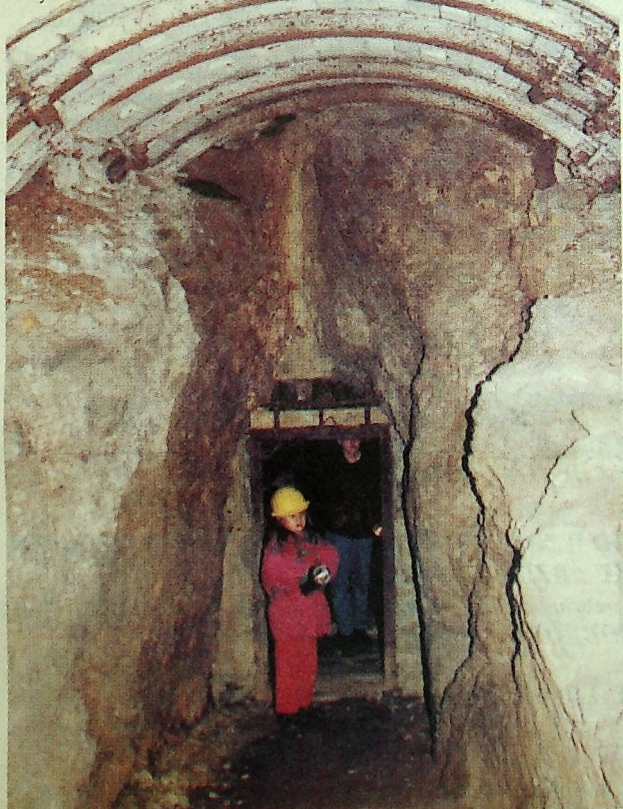
Podczas eksploracji skalistego zbocza doliny Kaczawy przy Kopalni Złota „Aurelia” zapadł się grunt. Stanisław Powroźnik i Karol Pawlaczek odkryli nieznaną dotąd podziemną szynę. Czy ma on powiązania ze znanym do dziś układem chodników?

Źródła milczą

Góra Mikołaja, na której obecnie wznosi się złotoryjski cmentarz, była załóżkiem górniczej osady. Ze źwirów średniowieczni górnicy odzyskiwali żółty kruszec. Stąd powiedzenie, że po śmierci złotoryjanie chowani są w złocie.

Historycy wspominają, iż na przestrzeni dziejów kolejne ekipy górnicze natrafiały na resztki starych szybów. Nie precyzują jednak, czy chodziło o szyby drążone w żwirach, czy też w twardych skałach. A na takich właśnie zalega żwirowa czapa ze złotem.

System podziemnych chodników, który dziś wchodzi w skład Kopalni Złota „Aurelia”, wiąże się z wiekiem XVII. Jak podają historyczne źródła, w latach 1658 - 1659 na skalistym zboczu Góry Mikołaja dostrzeżono barwne naloty. Była to okruszczowana metalami kwarcową żyła. Roboty górnicze rozpoczęto w 1660 r. Twarde skały, zwane diabazami, trzeba było kuć ręcznie. Żyła „wchodziła” w głąb góry. Nieco łatwiej dały się obrabiać leżące dalej łupki. W jaki sposób odzyskiwano metale z urobku? Źródła milczą. Najprawdopodobniej interes nie szedł zbyt dobrze, bo - jak twierdzą historycy - kopalnię zamknięto w 1661 r. Po tym okresie miała popaść w zapomnienie.



Podziemna trasa turystyczna w „Aurelii”.

tak było? W połowie lat 70. naszego wieku górnicy z kopalni „Lena” przystosowali chodniki do turystycznego zwiedzania. Wykonali wówczas dokładny plan sztolni, założyli instalację elektryczną i zrobili odwiert do odpowietrzania.



Odkrywczy chodnika: od lewej Stanisław Powroźnik i Karol Pawlaczek.

Córka górnika

Co dziwne, kopalni pod Górą Mikołaja nie zaznaczano na mapach z ostatniego stulecia. A niemieccy kartografowie byli przecież pedantami. Także w XX wieku „Aurelia” nie doczekała się naukowego opracowania.

Na jej temat zrodziły się jednak legendy. Jedna z nich głosi, że zginął w niej zachłanny górnik. Zbliżała się komunika jego córki Aurelii. W domu brakowało pieniędzy. Pewnego dnia, pod koniec szczyty górnik dostrzegł wielką żyłę złota. W tajemnicy przed kolegami został po-

prawy w kopalni. Gdy wszyscy wyszli, stuknął kilofem w złotą żyłę. Niespodziewanie posypały się skały. Chodnik się zapadł. Uwięziony górnik do dziś błądzi po ciągnących się pod miastem korytarzach i mocno uderza w skały, zwłaszcza w dniu, kiedy w Złotorii odbywa się komunika.

Według kolejnej legendy, podziemne chodniki „Aurelii” łączą się z piwnicami gotyckiego kościoła św. Krzyża, stojącego na cmentarzu. Są przypuszczenia, iż stąd wiodą korytarze w stronę podziemnych schronów znajdujących się pod placem Matejki i w rejonie dworca PKS oraz dalej - w kierunku starego miasta. Przez lata nie dopatrywano się w tym krzywej prawdy. Było tak do 1997 r., kiedy to próbowało przystosować sztolnię do potrzeb turystów przyjeżdżających na organizowane przez Polskie Bractwo Kopaczy Złota doroczne mistrzostwa Polski w płukaniu złota. Nie skończyło się bynajmniej na położeniu nowych drewnianych podestów ani zakupie kurtek i kasków. Podczas usuwania gruzu doszło do niecodziennej sytuacji.

Zapadł się garaż

A dokładnie ziemia pomiędzy wykonanymi pod jego budowę fundamentami. Ogromny komin penetrowali eksploratorzy ze Złotorii i z Wrocławia. Okazało się, że odchodzą od niego kilkometrowe boczne chodniki. Wszystko jednak wskazuje na to, że są ślepe. Na część odkrywców, przewodnika i opiekuna kopalni - Karola Pawlaczka - pionowy szyb nazwano „Szybem Karola”. Co ciekawe - na jego

dnie, pod zwałami ziemi znaleziono niemiecki hełm oraz karabin maszynowy z końca wojny. Stąd przypuszczenia, że szyb zasypało w 1945 r. Dlaczego? Czy u schyłku działań militarnych Niemcy wykorzystywali podziemne chodniki kopalni, które leżą w pobliżu starej fabryki lotniczych radiostacji?

Jeśli tak - to do jakich celów? Pytań bez odpowiedzi jest więcej. Nie wiadomo na przykład, czy do kopalni prowadzi jakieś przej-



ście od strony ogródków działkowych. Trudno dziś ocenić, czy znajdujące się tam boczne wejście zapada się mocno w głąb i zasypało jest gruzem, czy też kończy się po dwóch metrach.

Przepowiedział różdżkarz

Co kryje odnaleziony w minionym tygodniu szyb? Nikt nie wie.

Eksploratorzy natrafili na wejście podczas penetracji zbocza koło kopalni.

- Kiedyś był tu różdżkarz, zbadał sztolnię i przyległy teren. Powiedział nam o istnieniu wol-

nej pustki w skałach, potem znaleźliśmy pierwszy zasypany szyb - wspomina Karol Pawlaczek. - Mówił też i o tym, że na stoku, pod powierzchnią, znajduje się kolejna wolna przestrzeń. Potem przyjechało dwóch starszych wiekiem Niemców. Ledwo mieli siły wejść do kopalni. Ale zwiedzili wszystkie zakamarki. Następnie długo siedzieli w samochodzie, oglądali jakąś mapę i często spoglądali na stok obok wejścia do podziemi. Spróbowałbym więc.

- Uderzyłem mocniej kilofem i poczułem, jak osuwa się ziemia - wspomina Stanisław Powroźnik.

Po odsunięciu kamieni i gliny ukazała się długa sztolnia. Karol Pawlaczek próbował opuścić się do niej na linie. - Włot, zawieszony kilka metrów nad wejściem do głównego chodnika, przypomina wejście do lisiej jamy - mówi. - Jednak pod ziemią znacznie się poszerza. Widać jak biegła kwarcową żyłą z cennymi metalami.

Karol Pawlaczek zszedł 12 metrów, aż do miejsca, gdzie się pojawiła woda. - Ten korytarz biegnie dalej - uważa. - Trudno jednak ocenić czy łączy się z głównym systemem „Aurelii”.

Kopalnia wymaga większego niż dotąd zainteresowania ze strony ekspertów z dziedziny historii górnictwa. Jest przecież jednym z najstarszych tego typu zabytków na Dolnym Śląsku. Swą pomoc obiecał już ekspert z dziedziny górnictwa złota - Stanisław Firszt.

Podziemną perłą winny także bardziej niż dotąd zająć się władze samorządowe. Warto szybko zrealizować „zamrożone” koncepcje Polskiego Bractwa Kopaczy Złota, które planowało budowę schodów w Szybie Karola schodów, a nad nim stylowego pawilonu. Tym bardziej że niektóre z miejscowych firm gotowe są do współpracy. Na razie kopalni nie ma nawet w miejskim folderze reklamowym...

Krzysztof Maciejak

KREDYT jak po sznurku

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach



rata miesięczna:
1,137 PLN

GALL - ICM
59-220 Legnica
ul. Jaworzyńska 265
tel. (076) 86-603-70

Škoda Octavia GLX 1,9TDI



Volkswagen Group

Zapraszamy do najnowocześniejszego salonu na promocję samochodów osobowych.

cena samochodu: 54.990 PLN
wkład własny: 11.000 PLN
okres kredytu: 60 miesięcy

W murach Wyższej Szkoły Technicznej rok akademicki toczy się normalnie

Jakie będą losy uczelni?

Początkowo studia odbywały się tylko w systemie zaocznym, trwającym cztery lata. Zajęcia odbywają się w soboty i niedziele, łącznie przez 16 godzin. W 1998 r. uruchomiono studia dzienne, trwające 3,5 roku. Zajęcia odbywają się codziennie, łącznie 26 godzin. Na rangę tej uczelni wpływa też kadra dydaktyczna. Zajęcia prowadzi tu 190 pracowników akademickich, w tym 25 z tytułem profesora i 47 doktorów.

Studenci kończą WST z tytułem inżyniera. Tytuł magistra mogą przez dwa lata uzupełnić w innej, wybranej uczelni.

Popularność tej uczelni rosła z roku na rok, o czym świadczy liczba ubiegających się tu o przyjęcie studentów. W pierwszym roku działalności progi tej uczelni przestąpiło ok. 70 studentów. W tym roku przyjęto ponad tysiąc osób. Łącznie studiuje tu ok.

raturze - najprawdopodobniej dwie z tych spraw taki właśnie będą miały finał.

Z pewnością w normalnych okolicznościach Wyższa Szkoła Techniczna bez problemu uzyskałaby zezwolenie na dalszą działalność. Za jej dalszym funkcjonowaniem przemawia poważny dorobek. Niestety, sprawę przedłużenia zgody na działalność WST z pewnością skomplikował konflikt pomiędzy jej założycielami, bo nie podpisali się oni wspólnie pod wnioskiem skierowanym do Ministerstwa Edukacji Narodowej. A takiego, wspólnie podpisanego wniosku oczekiwało ministerstwo. Decyzja podjęta przez ministra w pierwszym dniu nowego roku akademickiego, brzmiała dla tej uczelni jak wyrok: „W ciągu roku WST ma być zlikwidowana”.

Czy to faktycznie oznacza

koniec WST?

Czy studenci powinni się niepokoić i szukać miejsc na innych uczelniach, zwłaszcza ci z pierwszego roku? Nikt nie udzielił dziś jednoznacznej odpowiedzi. Oba założycielom przysługuje odwołanie od decyzji ministra. Z pewnością skorzystają z tego. Ponadto zaangażowani do problemu prawnicy główkują nad innymi furtkami. Być może okaże się, że konflikt pomiędzy założycielami zostanie poza obrębem działalności szkoły, bo o zgodę na jej prowadzenie wystąpią władze dydaktyczne uczelni. Nie wiadomo także, jak skończą się sprawy prowadzone przez prokuraturę i czy w ogóle zostaną one skierowane do sądu? Są jeszcze inne pomysły. Obaj założyciele podjęli starania, tym razem osobno, o utworzenie dwóch podobnych szkół od nowa, opierając się o fundusze samorządów. Ostatecznie studentom pozostanie jeszcze jedna możliwość, o której usłyszeliśmy w legnickiej filii Politechniki Wrocławskiej. Filia ta z chęcią ich przejmie, a wtedy zdobyliby dyplom nie WST, ale i Politechniki. To też jest coś!

Wanda Jamróz

4 tysiące młodych ludzi

ale nie tylko. Uczelnia stwarza też możliwości podwyższenia kwalifikacji osobom starszym, które mają za sobą spore doświadczenia zawodowe. Z tej możliwości skorzystał również kanclerz tejże uczelni, inż. Józef Dulas.

Teraz stało się to przedmiotem badania Prokuratury Rejonowej w Legnicy, ponieważ - jak podał w zawiadomieniu poprzedni rektor WST, prof. Wojciech Zamojski - kanclerz rozpoczynając studia, nie miał świadectwa maturalnego.

Konflikt, który powstał wiosną br. pomiędzy obu współzałożycielami: kanclerzem i poprzednim rektorem, najwyraźniej ma podłoże ambicjonalne. Niestety, nie tylko. Obaj założyciele nie mogą się porozumieć w sprawach finansów szkoły. Efektem wzajemnych nieporozumień jest kilka spraw prowadzonych obecnie przez Prokuraturę Rejonową w Legnicy. W żadnej z nich nie ma jeszcze decyzji o przedstawieniu zarzutów, ale - jak poinformowano dziennikarzy w ub. tygodniu podczas konferencji prasowej w proku-

Szkoła Twórców Polskiej Miedzi

Szkole Podstawowej w Jędrzychowie nadano 10 listopada imię Twórców Polskiej Miedzi. Decyzję podjął jeszcze w marcu tego roku Zarząd Gminy Polkowice. - Chcemy w ten sposób podziękować wszystkim ludziom Polskiej Miedzi za ich wkład w rozwój regionu - mówi Edward Skowron, dyrektor SP w Jędrzychowie.

Na uroczystość zaproszono m.in. Mariana Krzemińskiego, prezesa KGHM Polskiej Miedzi. Podczas imprezy odsłonięto ważącą 60 kg tablicę z nazwą i imieniem szkoły. Wręczono też sztandar. Zagrała orkiestra górnicza. Uroczystość, sztandar i tablicę sfinansowali sponsorzy.

(rh)

Trutnov i Jawor



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Stanisław Tomczak - burmistrz Jawora i Milan Hajduk - starosta Trutnova deklarują współpracę między Jaworem a Trutnovem.

Burmistrz Jawora, Stanisław Tomczak, podpisał ze starostą czeskiego Trutnova, Milanem Hajdukiem, „Porozumienie o współpracy”. Miasta zadeklarowały wymianę poglądów i doświadczeń w zakresie gospodarki komunalnej, szkolnictwa, oświaty dla dorosłych, kultury, pomocy społecznej, sportu, ochrony środowiska, urbanistyki, komunikacji i turystyki.

Szczególny nacisk położono na integrację młodzieży Jawora i Trutnova poprzez wymiany międzyszkolne, imprezy kulturalne i sportowe, koncerty.

Władze obu miast zobowiązały się wspierać współpracę podmiotów gospodarczych, instytucji społecznych i organizacji kościelnych oraz współpracę w dziedzinie nauki, badań i nowoczesnych technologii.

(pak)

W Wyższej Szkole Technicznej w Legnicy rok akademicki biegnie bez zakłóceń. Studenci i uczelnia żyją dydaktycznymi problemami, mimo docierających zewsząd informacji o konflikcie pomiędzy właścicielami szkoły, a nawet o jej likwidacji. Szósty rok funkcjonowania uczelnia

rozpoczęła imponująco

- na pierwszy rok studiów przyjęło ponad tysiąc studentów. Może właśnie dlatego nikt nie może uwierzyć, że szkoła przestanie istnieć.

Na utworzenie Wyższej Szkoły Technicznej w Głogowie minister edukacji narodowej udzielił zezwolenia w czerwcu 1994 roku. WST została wpisana do rejestru wyższych, niepublicznych uczelni. Była jedną z pierwszych tego typu szkół technicznych w kraju. Rozpoczęła kształcenie zawodowe na kierunku Informatyka. W ubiegłym roku uruchomiono drugi kierunek - Transport.

Do wynajęcia na działalność usługowo-biurową budynek w centrum miasta Legnicy ul. Korczaka 16 c, o powierzchni 140 m kw.

Składa się z trzech kondygnacji, tj. parterowa - 2 pomieszczenia; I piętro - 2 pomieszczenia, II piętro - 2 pomieszczenia oraz do zagospodarowania piwnice.

Wypożyczenie standardowe, c.o. gazowe.

Przedsiębiorstwo Usługowe „JAREXS” Sp. z o.o. ul. Okólna 1a, 59-220 Legnica, tel. (076) 86-290-74

Telewizja Kablowa Dami informuje

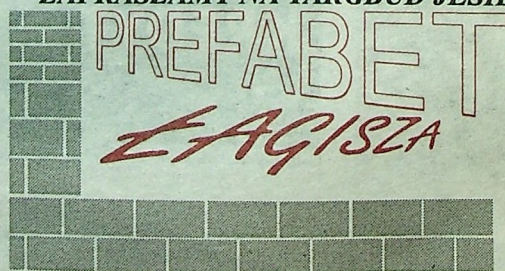
Ze od 15 grudnia br. wprowadza promocję dotyczącą: bezpłatnego podłączenia pełnego pakietu programowego dla tych z państwa, którzy dotychczas nie byli naszymi abonentami; bezpłatnej zmiany każdego pakietu na pełny; bezpłatnego podłączenia sygnału po czasowym i karnym odcięciu.

Warunkiem jest uregulowanie wszystkich zobowiązań finansowych wobec Dami do dnia odłączenia sygnału.

Powyższa oferta dotyczy wyłącznie budynków wielorodzinnych okablowanych przez Dami.

W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wnoszenia opłat za 2000 rok, TV Dami informuje, że wzorem lat ubiegłych wyraża zgodę na wnoszenie tych opłat po obecnej cenie do końca br. Informacji udziela biuro obsługi klienta, tel. 855-32-76.

ZAPRASZAMY NA TARGBUD JESIEŃ 99 KULUARY STOJSKO 29



PREFABET-ŁAGISZA SP. ZO. O.
BĘDZIN ul. DĄBROWSKA 71
Woj. ŚLĄSKIE
ZBYT 0 32 267 48 69,
267 60 31
267 44 15
NON STOP 0 602 232 599

OFERUJE: BLOCZKI Z BETONU KOMÓRKOWEGO

„TERMOREX”

DOSKONAŁY MATERIAŁ DO WZNOSZENIA ŚCIAN BUDYNKÓW O BARDZO DOBRYM WSPÓŁCZYNNIKU PRZEWODNOŚCI CIEPLNEJ

-(lambda) OD 0,12 W/mK

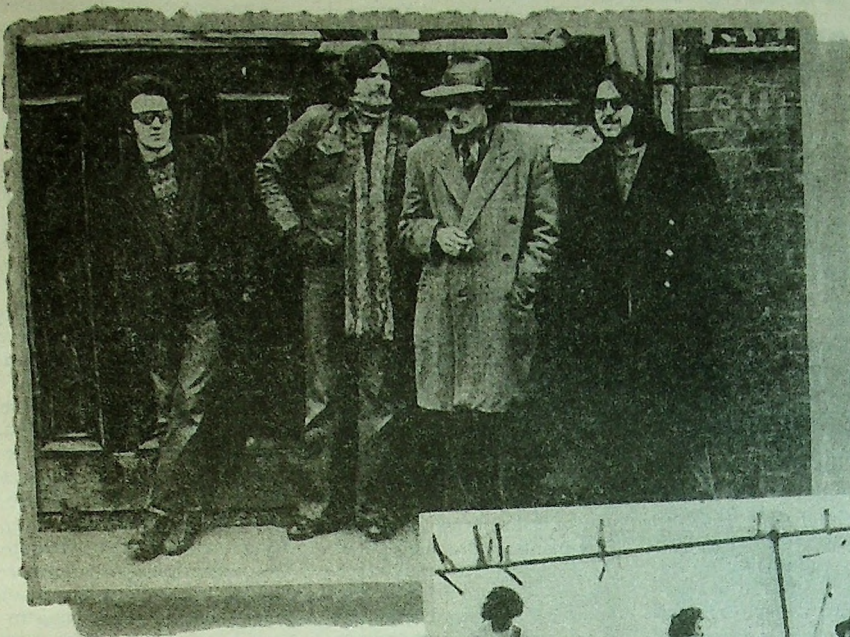
TANI, TRWAŁY, ŁATWY W OBRÓBCE, Powszechnie stosowany w EUROPIE

INFORMACJE O PUNKTACH SPRZEDAŻY W PAŃSTWA REGIONIE
POD TEL. 0 32 267 48 69

P.s.

TERMOREX szary beton komórkowy o wyższej izolacyjności cieplnej niż biały beton komórkowy. (w tej samej odmianie)

The Clash - Punks not dead!



Czas świetności punk rocka - tak daleko, a tak blisko. Świadczą o tym choćby napisy na murach „Punks not dead!”. The Clash byli - obok The Sex Pistols - najważniejszym zespołem tego nurtu na przełomie lat 70. i 80. W odróżnieniu od Sex Pistols, śpiewających tylko o anarchii i zniszczeniu, The Clash byli zespołem, który miał program pozytywny. Wiele zespołów śpiewało o samochodach i dziewczynach. The Clash śpiewali o tym, co ich otaczało: bezrobocie, rasizm, terrorizm, wojny gangów, imperializm, narkotyki, korupcja policji, zamieszki na ulicach miast. Byli pierwszym brytyjskim zespołem, który nagrał utwór w stylu rap. Byli pierwszymi białymi, których portrety namalowano na ścianie słynnego studia nagrańowego Black Ark na Jamajce, należącego do Lee Perry'ego. Gdy grali w 1981 roku w Nowym Jorku, byli pierwszymi wykonawcami od koncertów Franka Sinatry w latach 40., którzy wywołali rozruchy na Times Square. To oni „odpowiedzialni” byli za brzmienie zwane punk reggae party. Ich trzeci album - „London Calling”, jest uważany za jeden z najważniejszych w historii rocka.

Na koncertach dawali z siebie wszystko. Dziennikarka Carole Coon wspomina: „Kiedy ten zespół wychodził na scenę, nie było nic lepszego w całym rock'n'rollu. Muzycy schodzili ze sceny i dosłownie padali ze zmęczenia na podłogę garderoby. To było poświęcenie muzyce i fanom całym sercem, całą duszą. Dopóki nie zobaczyłeś The Clash, nie wiedziałeś,

czym jest rock

A oto nasi bohaterowie: MICK JONES - urodzony w 1955 roku. Kiedy był dzieckiem, jego rodzice się rozwiedli. Mick zamieszkał z babcią w komunalnym bloku. Już jako 12-latek chodził na rockowe koncerty. Jego ulubieńcami byli The Faces, The Rolling Stones i Mott The Hoople. Największym uwielbieniem darzył zespół, który znał

tylko z płyty - amerykańskich prekursorów punk rocka The New York Dolls. „Byli niesamowici, przy ich muzyce totalnie odlatywałem. Sposób, w jaki się ubierali, ich podejście do życia - nie dbali o nic. Na pewno nie byli najlepszym technicznie zespołem - ale to nie miało znaczenia.” Około roku 1974 Mick na tyle opanował grę na gitarze, że zaczął grywać z glamrockową kapelą - The Delinquents. Kilka miesięcy później wyleciał z zespołu na życzenie menedżera The Delinquents, Guya Stevensa. Stevens, którego droga miała w przyszłości skrzyżować się z The Clash - uznał, że ten chłopak jest zbyt słabym muzykiem. Mick się nie załamał,

kupił nową gitarę

Les Paul Junior, taką, na jakiej grywał w New York Dolls jego idol - Johnny Thunders. Ćwiczył codziennie i wkrótce stał się naprawdę dobrym muzykiem. Zapręczał do popularnej w czasach świetności punk rocka teorii, że do grania wystarczą trzy akordy. Wraz z Tonym Jonesem (później w Generation X oraz Sigue Sigue Sputnik) założyli kapelę London SS, przez którą przewinęli się ludzie, mający w przeszłości grać w takich zespołach, jak Public Image Limited, Chelsea, The Boys, Generation X, The Damned i - oczywiście - The Clash. Przypadkowa rozmowa w pubie spowodowała, że zespół zyskał menedżera. Stał się nim partner Malcolma McLarena (tego od Pistolsów) - Bernie Rhodes. Do swej funkcji miał interesujące podejście. „Trenował” podopiecznych podsuwając im książki dotyczące egzystencjalizmu, dadaizmu, surrealizmu. Zwykły też mawiał: „Człowieku! Jesteś cholernie słaby! Powiedz rodzicom, że spędzisz Boże Na-

rodzenie z dziwką!”. Przez London SS przewijali się kolejni muzycy, wśród nich... PAUL SIMONON,

utalentowany malarz

który nie widział dla siebie przyszłości w malarstwie. Włóczył się z imigrantami z Jamajki, paląc trawkę i słuchając reggae. Sam wspomina, że był moment, kiedy właściwie przestał mówić poprawną angielszczyzną, a używał jedynie rastafariańskiego żargonu. Przejął od ojca lewicowe poglądy. Gdyby nie spotkanie z Mickiem Jonesem, zapewne nie zostałby muzykiem. Mick początkowo uczył go gry na gitarze. Jednak Paul nie wykazywał większych zdolności. Spotkał go los innych nieudanych gitarzystów - Mick mu zaproponował, by został basistą. Był to strzał w dziesiątkę! Mimo początkowych problemów Paul został znakomitym basistą. Muzycy potrzebowali jeszcze perkusisty, może kolejnego gitarzysty i wokalisty. Co do wokalisty, to Bernie miał kogoś na oku. Zaprowadził swoich podopiecznych na koncert pubrockowej grupy The 101ers, której wokalistą i gitarzystą był...

JOE STRUMMER. Facet sympatyczny, przystojny (choć unikający dentysty), był synem urzędnika brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dzieciństwo spędził na Bliskim Wschodzie, w Meksyku i Niemczech. Choć pochodził z klasy średniej, to i on nie miał lekkiego dzieciństwa. Gdy Joe był nastolatkiem, jego brat popełnił samobójstwo. Strummer skończył szkołę średnią w 1968 roku, kiedy to - zacytujmy naszego bohatera: „Cały świat jakby eksplodował. To był Paryski Maj'68, Wietnam, kontrkultura. Uważaliśmy jednak wówczas, że to rzecz nor-

malna, nie mieliśmy przecież innego punktu odniesienia”. Joe żałował, że było za późno, by usłyszeć i zobaczyć koncerty The Rolling Stones, The Kinks czy The Yardbirds. Ruszył w podróż po Europie. Po powrocie krótko grał w paru prowincjonalnych zespołach, by wreszcie trafić do The 101ers. Grał w tej grupie dwa lata, był z tego jakieś pieniądze, lecz Joe zdał sobie sprawę, że granie cudzych utworów nie ma przyszłości. Wystarczyła

jedna próba

z przyszłymi The Clash, by Joe powiedział: „W porządku, wchodzę w to”.

Był jeszcze jeden gitarzysta - KEITH LEVENE. Zrezygnował jednak ze współpracy z grupą jeszcze przed nagraniem pierwszego singla. Perkusistą został TERRY CHIMES, muzyk, który miał wkrótce opuścić The Clash.

Muzycy skrócili włosy, zmienili sposób ubierania się - na styl zaproponowany przez Paula. Wspominają, że ich stosunek do muzyki i stylu punk miał w sobie coś stalinowskiego. Częścią tego było zerwanie z tym, co grało się wcześniej, ze starym kręgiem przyjaciół, wszystko po to, by stworzyć coś zupełnie nowego. Na kurtkach pojawiły się napisy w rodzaju: „nienawiść i wojna”, pistolety maszynowe w Knightsbridge”. Zaczęły powstawać utwory w rodzaju „I'm So Bored With The USA”. („Jestem tak znudzony Stanami Zjednoczonymi”), utwór wyrażający sprzeciw wobec narastającej amerykanizacji Wielkiej Brytanii. Kiedy spotkała ich pierwszy raz Carole Coon, dziennikarka, która odegrała wielką rolę w popularyzacji zespołu, The Clash wreszcie zaczęli brzmieć i wyglądać na ostry, punkowy i zaangażowany politycznie zespół. Zespół, który już wkrótce zadebiutował znakomitą singlem „White Riot”, będącym samą

esencją punk rocka

Pierwsze spotkanie z dziennikarką wydawało się mało obiecujące: „Spadaj, ty stara hipisko! Wy, hipisi, zawaliliście sprawę!”. The Clash wówczas byli przeciwko polityce rządu, przeciwko dzinsom, przeciwko narkotekom, przeciwko słynnemu programowi muzycznemu Top Of The Pops.

Punkowcy uważali, że starsze pokolenie muzyków rockowych ich zdradziło, sprzedało się. Popularne grupy zamiast śpiewać o tym, jak zmienić świat, śpiewały o tym, jak to jest, gdy się śpiewa w zespole. Do tego na listach przebojów dominowała z jednej strony muzyka disco, z drugiej - zespoły grające progresywnego rocka. Disco punkowców nie interesowało, a rock progresywny? Jeszcze kilka lat wcześniej istniały grupy, z którymi punks mogliby się utożsamiać: Mott The Hoople, The Faces, The Stooges, MC 5, New York Dolls. Zespoły, które nie nagrywały utworów trwających po 20 minut, pełnych wyrafinowanych solówek, wymagających kosztownego sprzętu i umiejętności na poziomie absolwenta akademii muzycznej.

Mieczysław Pytel

ploty, grzmoty i... odloty

Robi w trumnie

Na lubińską „Wampiradę” (5.11) wszystkie bilety (200 szt.) wykupiono pierwszego dnia przedsprzedaży. To najlepszy dowód na ciągłe zainteresowanie imprezami rockowymi, niezbyt preferowanymi przez lokalne placówki kultury. Przedsięwzięcie przygotowało miejscowe Stowarzyszenie Twórców Kultury Niezależnej „SKAN” przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta w Lubinie. Był to pierwszy koncert rockowy w Centrum Kultury „Muza” (od chwili jego powstania w miejsce DKZM-u). Rozpoczęła go grupa Fiordnes (Lubin), pobierając krew szczególnie od miłośników gotycko-doom-metaloowych klimatów. Kolejny wykonawca - Ra Bar Bar (również z Lubina) - wykonał ten proceder w sposób bardziej nastrojowy (obok tradycyjnego rockowego instrumentarium w składzie „zainstalowano” skrzypce). „Robiego”, wokalistę lubińskiego zespołu Robi, wniesiono na scenę w zamkniętej trumnie (trumny były jednym z elementów scenografii koncertu - niektórzy z widzów wykorzystali je do odbierania dziwek w pozycji bardziej horyzontalnej). Robi zagrał w składzie poszerzonym o gitarę i damski wokół, co przynosi pozytywne efekty. Jako gwiazda wieczoru wystąpiła zielonogórska formacja Artrosis (z lubińskim gitarzystą Rafałem Gruntem), jeden z najlepszych obecnie gotyckich wykonawców w kraju. Tuż po koncercie rozpoczęła się w sali kinowej „Noc z filmem grozy” („Nawiedzony”, „Oni”, „Od zmierzchu do świtu”). Filmowe wampiry i inne stwory straszły, jak mogły, choć czasami efekt był wręcz odwrotny (śmiech na sali). Gratulacje dla „SKANU” i CK „Muza” za bardzo dobrą imprezę.

Rockowy weekend

W najbliższy weekend dojdzie do rzadko spotykanej sytuacji na naszym terenie - sześć imprez rockowych, tego chyba jeszcze nigdy nie było. Jutro (19.11) w Złotorii (Kawiarnia „Ewa”, godz. 20) zagra warszawski Post Regiment (hard-core/punk na najwyższym poziomie), a w Jaworze (kawiarnia „Ratuszowa”, godz. 18) - miejscowi reggae'olowcy - Positive Vibration (również jedni z najlepszych w swoim stylu) oraz Rebel's Hope (reggae/ska + funky rock z Polkowic; istnieją dopiero rok, ale już dobrze się zapowiadają). W sobotę (20.11., godz. 18) Positive Vibration i Rebel's Hope wraz z chojnowskim Jublem (punk z domieszką reggae) wystąpią w Legnickim Centrum Kultury (sala lustrzano-fortepianowa, wejście od Skweru Chopina). Tego samego dnia Silence z Legnicy koncertuje w Bolesławcu („Pegaz”). Na zakończenie weekendu (niedziela - 21.11, godz. 16, Scena Kameralna Teatru im. Modrzejewskiej) Legnickie Centrum Kultury proponuje kolejną „Video-Scenę”. Zostaną zaprezentowane dwa materiały video (nagrania koncertowe oraz klipy): kalifornijskiej formacji Rage Against The Machine oraz twórców jednej z najbardziej znanych wytwórni zajmujących się muzyką ska - grupy The Specials. W polkowickim Klubie Muzycznym (21.11) zakończy minitrasę zespół Rebel's Hope.

Prezes & wice

I Dolnośląskie Dni Nauki i Techniki - co jeszcze?

- Od 18 do 20 listopada Stowarzyszenie Rzeczników Majątkowych w Legnicy organizuje seminarium. Jego tematem jest "Podejście dochodowe w wycenie nieruchomości". Miejsce spotkań będzie Urząd Starostwa Powiatowego w Legnicy (pl. Słowiański 1, sala nr 3).
- Rada Federacji Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego NOT ZM w Legnicy organizuje posiedzenie, na którym członkowie Prezydium Rady FSNT NOT ZM w Legnicy spotkają się z władzami Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy. Tematem rozmów mają być potrzeby kadrowe, edukacyjne i naukowo-badawcze regionu legnickiego.
- Jeszcze do piątku (19 bm.) można odwiedzić wystawę w Domu Technika we Wrocławiu przy ul. J. Piłsudskiego. Na ekspozycję składają się modele mostów Wrocławia wykonane przez absolwentów Technikum Drogowego we Wrocławiu.

(pl)

Dlaczego trzeba restrukturyzować?

Jak restrukturyzować przedsiębiorstwa, zagrożenia wynikające z zaniechania restrukturyzacji i sposoby jej przeprowadzania - głównie o tym rozmawiali uczestnicy seminarium "Restrukturyzacja spółek prawa handlowego". Seminarium było jedną z imprez składających się na obchody I Dolnośląskich Dni Nauki i Techniki. Gospodarzem tym razem była Rada Federacji SNT NOT ZM w Legnicy.

Oprócz szukania rozwiązań na przyszłość, próbowano odpowiedzieć na pytanie dotyczące działań restrukturyzacyjnych.

Jakie są przyczyny konieczności przeprowadzania restrukturyzacji naszych przedsiębiorstw? Próbę odpowiedzi na te pytania podjęła Grażyna Karłowicz-Stoma.

Za główne powody uznano złe zarządzanie, nadmierną ekspansywność, brak kontroli nad firmami

podległymi danej firmie oraz zbyt wysokie koszty działalności. Zmiana systemu centralnie sterowanego na system rynkowy spowodowała, że wiele firm realizujących zadania narzucone przez państwo musi sama poszukiwać klientów na swoje wyroby. Z systemu, w którym wystarczyło realizować zadania planistyczne, firmy te "wrzucono" w system zmuszający do przedsiębiorczości i aktywności. Mimo upływu dziesięciu lat wiele przedsiębiorstw ma nadal kłopoty z

odnalezieniem się w nowej rzeczywistości gospodarczej.

Złe zarządzanie - jeden z powodów, dla których restrukturyzacja jest niezbędna - często jest wynikiem niekompetencji kadry kierowniczej, jak również braku dobrych menedżerów. Może też być wynikiem jednoosobowego podejmowania decyzji oraz autokratycznego kierowania. Przeprowadzane badania wykazały, że występowanie autokratycznego lub dominującego szefa - budującego swoje imperium - jest charakterystyczne dla firm upadających. Przyczyny kłopotów

firm upatrywane są także w braku doświadczenia i wiedzy. Przykładem jest tu za duży udział inżynierów w kierownictwie firmy. Kolejną przyczyną kłopotów to brak silnego zarządzania na szczeblu średnim lub braku kontroli firm przez rady nadzorcze. Wśród przyczyn działań re-

strukturyzacyjnych wymienia się również nadmierną ekspansywność. Polega ona na zbyt szerokim wchodzeniu przedsiębiorstwa na nowe rynki, co powoduje spadek kontroli i brak skutecznej reakcji na pogarszającą się sytuację firmy. Najczęściej bardzo ekspansywne firmy finansują swój wzrost przez zaciąganie kredytu, co w sytuacji pogarszania się warunków zewnętrznych prowadzi do zadłużenia.

(pl)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Bronisław Dziadkowiec - dyrektor PKO BP I Oddział w Legnicy

pod naszym patronatem Sposób na bezrobocie

Jedną z ostatnich imprez w ramach I Dolnośląskich Dni Nauki i Techniki będzie seminarium na temat "Tworzenia małych i średnich przedsiębiorstw jako sposobów zapobiegania bezrobociu i rozwoju powiatu legnickiego". Organizatorami seminarium są Starostwo Powiatowe, Rada Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej Zagłębia Miedziowego w Legnicy oraz Legnickie Stowarzyszenie Rzeczników Majątkowych. Seminarium rozpocznie się 24 listopada (środa) o godz. 12 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Legnicy (sala nr 3), pl. Słowiański 1.

Na seminarium wygłoszonych będzie osiem referatów. Po nich organizatorzy planują dyskusję. Jako pierwszy wystąpi starosta legnicki, Mieczysław Kasprzak, z referatem "Rozwój subregionu legnickiego po reformie administracyjnej kraju - rola powiatu legnickiego". Prezydent Legnicy, Ryszard Kurek, przedstawi "Priorytety i wyzwania w zakresie rozwoju miasta Legnicy". Pracodawców reprezentować będzie Józef Spyra, który omówi "Rolę Federacji Pracodawców Polski Zachodniej w integracji środowiska małych i średnich przedsiębiorstw przed przystąpieniem do Unii Europejskiej". Po pracodawcach głos zabierze kierowniczka Powiatowego Urzędu Pracy - Teresa Pasternak, która przedstawi udział urzędu w pobudzaniu małej i średniej przedsiębiorczości. "Centrum Wspierania Biznesu we Wrocławiu jako instytucja wspierająca innowacyjność małych i średnich przedsiębiorstw" będzie tematem referatu, który wygłosi Małgorzata Demiter - wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Przedsiębiorczości we Wrocławiu. Bronisław Dziadkowiec, dyrektor PKO BP I Oddział w Legnicy, będzie mówił o zasadach funkcjonowania rachunku "biznes partner". Następnie prezes firmy Arleg w Legnicy, Bogdan Horodniczy, przedstawi problematykę związaną ze środkami pomocniczymi i ich wpływem na pobudzanie przedsiębiorczości i rozwoju infrastruktury regionu. Na zakończenie wystąpi Zbigniew Baran - prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej. Temat jego wystąpienia to "Rola Izby Przemysłowo-Handlowej w Legnicy w podnoszeniu konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw w regionie".

Seminarium w legnickim Starostwie Powiatowym będzie kończyło I Dolnośląskie Dni Nauki i Techniki. O tym, do jakich wniosków doszli uczestnicy seminarium, poinformujemy czytelników.

(pl)

Koniec spółki?

Po wielu przemyśleniach gmina spółka Mieszkania Komunalne zakończy swoją działalność. 1 grudnia zostanie wchłonięta przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Komunalne, także spółkę należącą do miasta.

O połączeniu obu spółek mówiło się w Złotoryi z chwilą dojścia do władzy SLD. Wyznaczono kilka terminów fuzji. Jednym z głównych inicjatorów był Ryszard Pekała, który po wyborach został prezesem Mieszkań Komunalnych. Jednak ciągle odsuwano termin połączenia. Na szefa nowej firmy typowano Ryszarda Pekałę.

Sprawa zaczęła się komplikować po opisanu przez jedną z gazet różnicy zdań na temat sytuacji w mieście i powiecie pomiędzy prezesem Pekałą a posłanką Bronisławą Kowalską. Parlamentarzystka miała powiedzieć jednemu z dziennikarzy, że po wyborach do struktur rejonowych SLD Ryszard Pekała straci pracę. Publikacja artykułu doprowadziła część środowiska złotoryjskiej lewicy do wrzenia.

Po lokalnym zjeździe SLD w złotoryjskich władzach partii zasiadli zwolennicy posłanki Kowalskiej. Zapewne nie przypadkiem Ryszard Pekała nie przychodzi już do pracy, a w samorządowej gazecie pojawiły się zarzuty pod jego adresem.

Przestał być prezesem za ledwie na miesiąc przed połączeniem spółek. Jego miejsce do tego czasu zajął radny SLD - Franciszek Birowski.

Znane są już nazwiska osób, które zasiadają w nowym zarządzie RPK.

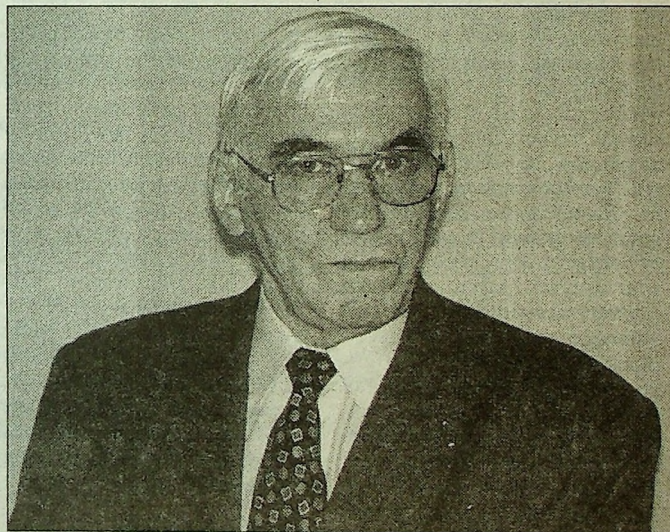
- Prezesem będzie Jerzy Pałka, a wiceprezesami - Waldemar Sapalski (ds. technicznych) i Lucyna Buraczewska (ds. księgowych) - wyjawia Jerzy Kluz, burmistrz Złotoryi.

Do pięciu osób zostanie zwiększona rada nadzorcza. Dwa miejsca zajmą w niej przedstawiciele załogi.

Po co łączyć spółki? Zdaniem burmistrza, powodów jest kilka. Zamiast dwóch zarządów, będzie jeden, co oznacza mniejsze koszty. Poprawi się też funkcjonowanie sfery komunalnej. Wraz z wykupem całych budynków przez lokatorów wyczerpuje się też funkcja Mieszkań Komunalnych - jako administratora. Zresztą nikt nie ukrywa, że firma ledwo trzyma się na nogach.

- Z różnych względów przez pierwszy okres działania nowego podmiotu będzie prowadzona podwójna księgowość, choćby ze względu na zobowiązania Mieszkań Komunalnych - dodaje burmistrz.

(mc)



Franciszek Birowski został na miesiąc szefem gminnej spółki.

Fot. KRZYSZTOF MACIEJAK

KREDYT remontowo-budowlany

8%

w skali roku, bez zyrantów, dla odbiorców indywidualnych, firm i instytucji

na zakup systemów grzewczych, instalacji, dociepleń i innych materiałów budowlanych (kotły, grzejniki, pompy, rury...) 8% w skali roku*

kredyt 10 000 zł/1 rok, (maksymalny 100 000 zł) przy wpłacie własnej 5% - rata kredytu 826,39 zł*

na zakup artykułów wyposażenia łazienek 10% w skali roku*



ACTIVA S.H.I.

Legnica, ul. Szwolężerów 5 tel. (076) 850 18 89

* szczegółowych informacji udzielają pracownicy Activa S.H.I.

Polsko-czeskie strzelanie



Tomasz Lechert z Agatu wywalczył w „karabinku” drugie miejsce.

Fot. KRZYSZTOF MACIEJAK

Pięćdziesięciu strzelców z 10 klubów, w tym z Hradca Kralove i Trutnova, wzięło udział w dorocznym zawodach strzeleckich z okazji Święta Niepodległości, które rozegrano na złotoryjskiej strzelnicy. Po raz pierwszy od wielu lat zwyciężyli gospodarze.

– „Niepodległościowe” strzelanie ma długą historię – mówi inicjator imprezy Eugeniusz Piasecki z KOR LOK w Złotoryi. – Nasi czescy przyjaciele biorą udział w tych zawodach już od 18 lat.

– Do Złotoryi przyjeżdżamy chętnie – mówi Lubomir Sliž, prezes policyjnego klubu strzeleckiego z Hradca Kralove. – Pamiętam, że przed laty pomiędzy nami a złotoryjanami był spory dystans. Dziś widać, że nasza współpraca przyniosła efekty. Strzelcy z „Agatu” depczą nam po piętach.

Na zawody Czesi z Hradca Kralove przyjechali bez broni. Dlaczego?

– Młody celnik nie chciał przepuścić nas z karabinkami i pistoletami przez granicę – wyjaśnia prezes Sliž. – Nie wystarczyły policyjne dokumenty, tak jak przez lata. Zabrakło potwierdzenia z ambasady. Broń pożyczaliśmy więc w Złotoryi od polskich kolegów.

Podczas zawodów padał śnieg. Uboczne efekty aury miały łagodzić wojskowa grochówka. Na strzelnicy przy ul. Legnickiej rywalizowano w trzech kategoriach: pistolet sportowy (30+30), pistolet dowolny (60) oraz karabinek sportowy (60 - leżąc).

Przez kolejne lata Puchar Niepodległości wywożony był do Czech. W tym roku po raz pierwszy zwyciężyła drużyna Klubu Strzeleckiego „Agat”. Tworzą ją: Ola Kaczorowska, Wilk Bartosz, Mariusz Łuc oraz Wiesław Pitera.

– Cieszy dobra forma naszych zawodników – mówi nie bez dumy Józef Zatwardnicki, wiceprezes Agatu. – Mam nadzieję, że będzie rosła zwłaszcza po oddaniu do użytku nowej strzelnicy na przełomie listopada i grudnia.

(mc)

Wyniki

- Drużyny: 1. KS Agat Złotoryja (1068 pkt.), 2. Policie Hradec Kralove (1017), 3. LOK ZG Lubin (980), 4. Policie Trutnov, 5. LOK Głogów, 6. RUP Legnica, 7. RE Chojnów, 8. Termal Lubin, 9. KOR LOK Złotoryja, 10. LOK Jawor,
- Pistolet sportowy: 1. Mariusz Łuc (Agat), 2. Kazimierz Matusz (Głogów), 3. Wiesław Pitera (Agat).
- Karabinek sportowy: 1. Fryda Jaroslav (Hradec Kralove), 2. Tomasz Lechert (Agat), 3. Ola Kaczorowska (Agat).
- Pistolet dowolny: 1. Jaroslav Smejda (Hradec Kralove), 2. Petr Ěerve-nak (Trutnov), 3. Bartosz Wilk (Agat).



Do 300 minut rozmów za darmo

dla każdego, kto w okresie od 15 września do 31 grudnia 1999 r. zdecyduje się podpisać umowę z operatorem sieci DIALOG.

Gdzie znajdziesz równie atrakcyjną ofertę?

Do 300 minut miesięcznie darmowych rozmów lokalnych przez sześć miesięcy od dnia przyłączenia oraz do 180 dni¹ bezpłatnych połączeń z jednym wybranym lokalnym numerem sieci DIALOG. A to wszystko z okazji pierwszych urodzin DIALOGU.

Uwaga! *Obejmuje również naszych dotychczasowych klientów.

Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w Biurze Obsługi Abonenta CUPRUM 2000 SA w Lubinie: tel. 8464 600



Pierwsze urodziny

DIALOG

listopad
21
niedziela

21 listopada 1806 roku do Legnicy po raz pierwszy wkroczyły oddziały cesarza Napoleona I.

Do 1806 roku Prusy nie brały udziału w wojnach przeciwko Napoleonowi. W zamian za neutralność otrzymały od Francji Hanower. Dopiero pogłoski o zamiarze Francuzów odebrania miasta sprawiły, że król Fryderyk Wilhelm IV 1 października 1806 roku wystąpił przeciw Francuzom.

Po dwóch tygodniach pruska armia już nie istniała: 10 października Francuzi zwyciężyli w bitwie pod Saalfeld, 14 października Napoleon rozbił armię pruską pod Jeną, a marszałek Louis Nicolas Davout zwyciężył pod Auerstädt. Napoleon już 27 października wkroczył do Berlina.

Zajęcie Śląska Napoleon powierzył swemu bratu Hieronimowi, któremu był podporządkowany IX korpus, składający się z 36.600 żołnierzy bawarskich i wirttemberskich, a więc pochodzących z państw wchodzących w skład Związku Reńskiego.

7 listopada wojska napoleońskie podeszły pod Głogów i rozpoczęły trwające do 2 grudnia oblężenie tej twierdzy. Jednocześnie bawarskie i wirttemberskie oddziały kroczyły dalej na południe. Ponieważ Legnica nie miała fortyfikacji, zajęto ją bez walki. Okupacja napoleońska trwała do jesieni 1808 roku. W tym czasie w mieście stacjonowały wojska okupacyjne, najpierw byli to żołnierze Związku Reńskiego, później Francuzi. Najwyższą władzę w mieście sprawował francuski gubernator. Miasto było bezwzględnie eksploatowane. Mieszkańcy musieli zapłacić kontrybucję, zapewnić okupantom kwatery, wyżywienie i niezbędne materiały. Dwuletnia okupacja kosztowała miasto 63 tys. talarów.

Jesienią 1808 roku Napoleon zdecydował o wycofaniu swych oddziałów ze Śląska i wyśłaniu ich do Hiszpanii. Francuzi wrócili tu w 1812 roku, w drodze na wojnę z Rosją, a następnie - wycofując się z Rosji - zimą 1813 roku. Po raz kolejny Francuzi - w tym Napoleon - pojawili się w Legnicy w maju 1813 roku. Okupacja miasta trwała do ostatnich dni sierpnia, czyli do prusko-rosyjskiego zwycięstwa w bitwie nad Kaczawą.



Druga bitwa legnicka (2)

Szykowano się do walnego starcia. Sam król pruski uznał za stosowne pokierować operacjami, przerzucając 30 tysięcy swoich żołnierzy, w tym 7.500 kawalerii i 120 dział, w związku z czym wyruszył z Saksonii na Śląsk i 9 sierpnia stanął pod Legnicą, leżącą na trasie tzw. drogi wojskowej lub wojennej, biegnącej w kierunku Wrocławia. W ślad za przemieszczającymi się Prusakami postępowały oddziały austriackie, odbywając w sposób otwarty i jawny kunsztowne

przemarsze i kontrmarsze

mające zamiar otoczyć armię pruską.

Dostępu do Wrocławia bronił generał L. Laudon. Pod jego dowództwem zgromadzono imponującą liczbę 90 tysięcy ludzi. Fryderyk II usiłował obejść lewe skrzydło Austriaków, jednak spodziewając się tego, że zostanie osaczony, wycofał się pod Legnicę. Teraz już nie ulegało wątpliwości, że walna bitwa będzie miała miejsce gdzieś w rejonie Legnicy.

Austriacy rozłożyli się pod Złotoryją, Kościelcem, Koskowicami i Grzybianami, zagrażając Prusakom w utrzymywaniu stałej łączności z Wrocławiem. Tam bowiem znajdowały się ich magazyny, a przede wszystkim odgrywające istotną rolę w całej wojnie siedmioletniej oddziały księcia Henryka Pruskiego. O czasie rozpoczęcia decydującej bitwy mieli zdecydować Prusacy.

Fryderyk II nocą z 14 na 15 sierpnia podeszedł w kierunku na północny wschód od Legnicy, za Czarną Wodę, aby zbliżyć się do Wrocławia. Austriacki generał Daun, nie wiedzący o tym przegrupowaniu wojsk pruskich, zamierzał obejść nocą skrzydła nieprzyjaciela, przy użyciu korpusów generałów G. Laudona (24 tysiące żołnierzy) i F. Lascy'ego tak, aby swoimi głównymi siłami uderzyć na niego od czoła. Mniej więcej o godzinie czwartej rano, gdy świtało, czoło korpusu Laudona, po przeprawieniu się pod Bieniowicami i Pątnowem przez Kaczawę, natknęło się na Prusaków. Doszło do konfrontacji kawalerii, w której

zwycięstwo odnieśli Prusacy. Zyskali oni w ten sposób na czasie i mogli zewrzeć szyki piechoty.

Nastąpiło rozwinięcie frontu na szerszej przestrzeni. Wtedy niemal połowa armii pruskiej, dowodzonej przez H. J. von Zieten, rozwinęła swoje szyki na południe od Dobrzejowa, dla osłony przed głównymi siłami Austriaków. Natarcie piechoty Laudona na główne ześrodkowanie oddziałów pruskich załamało się pod ogniem piechoty i artylerii. Jednakże natarcie kawalerii prawego skrzydła zosta-

który w tej bitwie odnieśli zwycięstwo. Ocenia się, że stracili oni ok. 3,4-3,5 tysiąca ludzi, przy niepomiarne większych stratach strony austriackiej, wynoszących od 8,5 do 10 tys. ludzi, wielu rannych i wziętych do niewoli oraz 80 dział. Fryderyk II, nie atakowany przez Dauna, bez trudu wyszedł z okrążenia, zdobywając dogodną pozycję wyjściową do dalszej walki.

W następstwie bitwy pod Legnicą Daun doszedł do Czarnej Wody, ale poważnie zagrożony przez zgrupowanie Zieten nie podjął się zorganizowania



ło zdecydowanie odparte przez kawalerię pruską.

Laudon, wykorzystując część swej piechoty, próbował obejść lewe skrzydło nieprzyjaciela. Plan ów się nie powiódł, bo Prusacy przedłużyli front, biegnący wzdłuż rozwinięcia tego skrzydła.

Po krótkich zaciętych walkach

lewe skrzydło Laudona, któremu nie powiodło się skoordynowanie przedsięwzięcia zbrojnych kawalerii i piechoty, zostało odparte w kierunku wschodnim, lewe natomiast - na południe.

Bilans strat wyraźnie przemawia na korzyść Prusaków,

przeprawy przez bagnistą dolinę. Także Lascy nie natknął się na żadne miejsce, które zagwarantowałoby mu dogodną przeprawę. Zdezorientowane wojska austriackie nawet po przegranej bitwie nie traciły woli walki i nadal stwarzały realne zagrożenie dla wojsk Fryderyka II. Ten w obawie przed osaczeniem przez zdecydowanie liczniejsze oddziały austriackie nie podjął pościgu za Laudonem i wycofał się na wschód.

Wieść o pruskim zwycięstwie skłoniła stojące pod Ujazdem wojska rosyjskie dowodzone przez Czernyszewa do wycofania się na północ, za Odrę.

Udaremniło to ostatecznie połączenie armii rosyjskiej z austriacką, dając Fryderykowi wolną drogę do Wrocławia. Efektem bitwy legnickiej było rozpoczęcie przez stronę pruską, po połączeniu swoich oddziałów liczących ok. 48 tys. ludzi, żmudnej kampanii w Sudetach. Jej zamiarem było wymanewrowanie przeważających sił austriackich przez zmuszenie do podjęcia kontaktu zbrojnego na warunkach korzystnych dla Prusaków. Odczuła to najpierw ludność sudeckich wsi i miast dotkliwie łupiona przez żołnierzy obu walczących stron. Dopiero uderzenie sprzymierzonych na Marchię Brandenburską i zajęcie Berlina przez Rosjan zmusiło króla pruskiego do przerzucenia głównych swoich sił przez Śląsk, na którym dochodziło sporadycznie do nieznacznych potyczek w rejonie twierdzy kozielskiej i zachodnich rejonach Sudetów.

Bitwa legnicka

z 15 sierpnia 1760 roku przeszła do historii jako standardowe dla swoich czasów rozstrzygnięcie militarne, wykorzystujące nocne przegrupowanie mające na celu przeprowadzenie zaskoczenia z nastaniem świtu. Manewr ten był całkowicie uzasadniony, zważywszy że płaski teren otaczający Legnicę nie dawał naturalnych szans przeprowadzenia wojsk przemieszczających się pod osłoną masywu górskiego czy gęstego lasu.

Propagandowo zyskał i sam Fryderyk Wielki, który na każdym kroku po zwycięskiej dla siebie bitwie wyrażał uznanie i podziękowanie oddziałom biorącym w niej udział, jak na przykład pułkowi Bernurga. Ugruntował on również swoje zdolności wpływania na politykę lokalną, jak wtedy, gdy wyasygnował środki finansowe na odbudowę Gryfowa Śląskiego w czasie spotkania audiencyjnego z deputowanymi tego miasta.

Wnioski wojskowe w zakresie taktyki podlegnickiego teatru działań wojennych zostały wykorzystane 26 sierpnia 1813 roku podczas bitwy nad Kaczawą, między wojskami napoleońskimi Francji a oddziałami pruskimi oraz 9 lutego 1945 roku w czasie walk końcowego okresu wojny.

Znamienne jest również to, że historyczna baza źródłowa na temat bitwy legnickiej 1760 roku obejmuje nie tylko pruskie i austriackie raporty wojskowe i relacje ówczesnej prasy europejskiej, ale i cały szereg bieżących informacji sporządzonych wkrótce po jej zakończeniu w formie raportów urzędowych, sprawozdań wojskowych, dzienników i pamiętników pruskich, austriackich, saskich, francuskich, a nawet angielskich.

Polaków może szczególnie zainteresować fakt, że jednym z uczestników bitwy był Polak, pułkownik Kajetan Zawojski, walczący po stronie wojsk austriackich. Niewątpliwie postać ta zasługuje na spopularyzowanie, zwłaszcza że pozostawiła po sobie cenny raport o bitwie legnickiej, napisany następnego dnia po jej zakończeniu, w obozie wojskowym w Warmatowicach.

Grzegorz Pisarski

- W swoim życiu chciałabym jeszcze tylko jednego - żeby jakies mieszkanie nam dali - marzy Anna Jakubowicz. - Nic więcej nie chcę. Oboje z mężem jesteśmy już w starszym wieku.

Ubranie i jałówka

Anna urodziła się w 1932 roku, ale w metryce ma 1929. Tę datę przez pomyłkę wpisał ksiądz, jeszcze na Wschodzie. Przed repatriacją do Polski matka wysłała ją na plebanie po metrykę, która była niezbędna, żeby zarejestrować się do wyjazdu. Ksiądz pomylił datę, ale Anna nie miała więcej pieniędzy na drugi wypis, więc machnęła ręką i powiedział, że dla dziewczyny nie ma to znaczenia.

Zresztą wszyscy byli przekonani, że wyjeżdżają na krótko i niedługo powrócą. Pogłoski mówiły, że za dwa, najdalej trzy miesiące będą z powrotem w Rzesnej Polskiej, swojej wiosce znajdującej się siedem kilometrów od Lwowa. Dlatego też niewiele z matką zabrały. Tylko trochę żywności, ubrania i jałówek.

3 maja 1946 roku grupa repatriantów spod Lwowa trafiła do Dłużyc, koło Scinawy. Anna z matką zamieszkały u wujka, który za mienie pozostawione za Bugiem wziął gospodarke.

- Mama nie chciała ziemi - opowiada Anna Jakubowicz. - Była schorowana i sama. Ojciec zmarł młodo. Mówili, że ze gryzoty, bo ja ciężko chorowałam jako dziecko, przez kilka pierwszych lat życia w ogóle nie chodziłam.

Drewniany, pod blachą

Sąsiad Sępek, który kiedyś był za Bugiem na wycieczce, opowiadał, że teraz w ich domu w Rzesnej Polskiej mieszka ruski ksiądz. Dom, jak prawie wszystkie w wiosce, był drewniany, ale kryty blachą. Składał się z dwóch pokoi, kuchni i komory. Było też trochę pola i łąka.

Przez wiele lat Anna Jakubowicz nie zwracała sobie głowy utraconym domem. Papiery w Urzędzie Rejonowym w Lubinie złożyła w 1990 roku, kiedy zaczęło być głośno o rekompensatach za majątek pozostawiony za Bugiem.

- Nie wiem, czy za swego życia doczekamy się jakiegos odškodowania, a jeśli nie my, to może córki i wnuki. Dlatego mamy darować, skoro się nam należy. Już nie wiem, gdzie się starać. Byłam u nas w urzędzie gminy, ale do pani burmistrz trzeba się zapisać, bo przyjmuje raz w tygodniu, tylko przez dwie godziny, a ja mam chorego męża i nie mogę zostawić go bez opieki.

Rozmawiamy w dwuizbowym domu państwa Jakubowiczów, przy ulicy Różanej w Scinawie, przerobionym z dawnej pralni. Teraz, gdy mocno grzeje centralne, mniej czuć wilgocia, gorzej jest wiosną i na początku jesieni, kiedy za wcześnie na palenie. Tadeusz, mąż pani Anny, poważnie chory, prawie nie rusza się z fotela.

Orzeczenie PUR

W rodzinie Jakubowiczów są też inne osoby starające się o majątkowe zadośćuczynienie.

Kuzynka Stanisława wyjmuje z teczek, wypchanej dokumentami, orzeczenie Urzędu Repatriacyjnego wystawione jej dziadkowi przez Oddział Odszkodowawczy w Łodzi 15 maja 1945 roku: „Państwowy Urząd Repatriacyjny, na podstawie przedłożonych zeznań świadków stwierdza, że repatriant Jan Jakubowicz (...) pozostawił w Terezi, gmina Niestanowice, powiat Radziechów, następujący majątek nieruchomości: gospodarstwo rolne, składające się z 5 (pięciu) ha gruntu, domu mieszkalnego, budynków gospodarczych oraz inwentarza żywego i martwego. Orzeczenie niniejsze służy za podstawę do osiedlenia się ob. Jana Jakubowicza na gospodarstwie rolnym w Polsce na terenach nowo odzyskanych”.

Losy Jana Jakubowicza tak się potoczyły po tej stronie Buga, że nigdy nie osiadł na żadnym gospodarstwie. Papiery repatriacyjne kilkadziesiąt lat przeleżały w domowych szufladach. Wzięła się za nie jego wnuczka Stanisława, dopiero na początku lat 90.

Stał pod lasem

- Skompletowanie całej dokumentacji kosztowało mnie sporo czasu i pieniędzy - mówi pani Stanisława. - Chyba z sześć razy jeździłam do sądu w Kępnie prostać błąd w akcie zgonu dziadka. Przeprowadziliśmy sądową sprawę o uznanie za zmarłego Józefa Jakubowicza, brata mojej mamy, który nie powrócił z wojny. Trzeba było też opłacić biegłego za oszacowanie wartości gospodarstwa pozostawionego w Terezi.

Na paru stronach szczegółowa kalkulacja: „Budynek mieszkalny z bali drewnianych, cokoł kamienny, podłogi drewniane. Okna otwierane na zewnątrz - typu polskiego. Strop drewniany. Rok budowy 1921-23. Dom przekazany władzom radzieckim w 1944 roku”.

Dalej drobny opis obory, stodoły, studni, drewni, którą oszacowano na 3.911.836 zł, i ogrodzenia sztachetowego na słupkach dębowych - 2.602.677 zł. Biegły wyliczył, że rodzina Jana Jakubowicza straciła na przymusowym wysiedleniu 166.275.921 zł, według szacunków z 1990 roku.

- Dom nasz stał pod lasem, przy szosie. - Mieliśmy jeden pokój, przedpokój i spiżarnię - opowiada pani Aniela, matka Stanisławy. - Nie spodziewaliśmy się, że nas wysiedlą. Brat Kazik dał jeszcze w Terezi na zapowiedź, ale ożenił się już na Mazowszu. Wysadzili nas w okolicy Rawy Mazowieckiej pod jakimś krzakami. Nie wiedzieliśmy, gdzie mamy iść i co ze sobą zrobić. Nikt nie chciał nas przyjąć, bo w każdej chałupie byli już przesiedleńcy. Przez jakiś czas mieszkaliśmy w stodole i chodziliśmy do roboty w majątku, żeby przeżyć.

W prezencie ślubnym

Pani Wanda dostała mienie w 1965 roku w ślubnym prezencie od teściowej. Prezent okazał się dość kłopotliwy. Darowizną od razu zainteresował się Urząd Skarbowy.

- Trochę zabiegów mnie to kosztowało, żeby odroczyć podatek. Ostatecznie napisaliśmy oświadczenie, że zapłacimy, kiedy osiągniemy z tego tytułu faktyczną korzyść majątkową.

Ale korzyść, jak dotąd, się nie pojawiła. Bo uzyskanie rekompensaty, nawet w latach wcześniejszych, wcale nie było takie proste. Ostatnie mieszkanie za mienie zabużańskie, w oparciu o starą ustawę, sprzedano w Scinawie przy ulicy Mickiewicza pod koniec lat 80. - przypomina sobie pani Wanda.

Ale żeby kupić takie mieszkanie czy dom, trzeba było tam mieszkać. Od 90. roku wolne nieruchomości można nabyć od Skarbu Państwa już tylko na za-

sadzie „kto da więcej”, czyli w drodze przetargu.

Zabużańskie paragrafy

Od wojny przepisy zmieniały się kilkakrotnie. Do 1960 roku za mienie zabużańskie można było otrzymać wyłącznie gospodarstwo rolne. Ustawa zresztą dotyczyła jedynie terenów wiejskich. Potem uznano, że problem na wsi został załatwiony i 15 sierpnia 1961 roku pojawiła się ustawa dopuszczająca realizowanie praw Zabuzan na terenie miast i osiedli. Przepisy zezwalały na wykup zajmowanych już mieszkań w małych budynkach, do czterech lokali.

- Z tej możliwości skorzystało parę rodzin zamieszkałych przy ulicy Brzozowej w Lubinie - przypomina sobie Wiesława Legieć z wydziału geodezji Starostwa Powiatowego w Lubinie. Później nowelizacja, zliberalizowała ograniczenie, dopuszczając nabywanie mieszkań w większych domach do 20 lokali. Mimo to niewiele osób miało szansę na zrealizowanie rekompensaty. Powodem były rygorystyczne wymagania. Respektowano jedynie orzeczenia Państwowego Urzędu Repatriacyjnego lub Karty Ewakuacyjnej z opisem mienia sporządzone w dwóch językach przez komisję mieszaną polsko-radziecką. Potem uznawano także zeznania świadków w urzędach, a obecnie jedynie przed sądem.

Lawina wniosków o realizację mienia zabużańskiego zasympala Urząd Rejonowy w Lubinie w 1990 roku.

- Nie nadążałam z przyjmowaniem - mówi Wiesława Legieć. Wnioski Zabuzan ciągle napływały do urzędów powiatowych. W ubiegłym roku na półkach pancерnej szafy w pokoju Wiesławy Legieć znajdowało się 385 teczek z dokumentami, w tym roku już 396. Lista jest płynna także i z tego powodu, że po śmierci uprawnionych teczek

wędrują za spadkobiercą, do urzędu powiatowego w miejscu jego zamieszkania.

Garstka szczęśliwców

Wokół mienia narosło sporo nieporozumień. W liście do redakcji autor listu oskarża wręcz urzędników, że „tylko liczą na łapówki”, dlatego do tej pory nie doczekał się żadnej rekompensaty.

- Trzeba przede wszystkim wyjaśnić - uważa Wiesława Legieć - że od 1990 roku, po komunalizacji mienia samorządowego, gminy już nie realizują wniosków Zabuzan. Obecnie to zobowiązanie należy wyłącznie do Skarbu Państwa. Ale wolnych dóbr Skarbu Państwa nie ma. I w tym tkwi problem.

Od 1990 roku w obecnym powiecie lubińskim zaledwie jedenaście osób mogło swoje papierowe mienie zamienić na rzeczywiste, kiedy to w 1994 roku wystawiono na przetarg dziewięć posowieckich domków w Raszówce. Natomiast w dwóch przypadkach były to domki w innych miejscowościach, które przeszły na rzecz Skarbu Państwa z powodu braku następców. Poza tym w dość nietypowy sposób uwłaszczyły się dwie rodziny w Chocianowie, obecnie należącym do powiatu polkowickiego. Tam doszło do rzadkiej sytuacji przekazania domków jednorodzinnych na rzecz Skarbu Państwa, po to by lokatorzy-Zabużanie mogli je wykupić za mienie pozostawione za wschodnią granicą. Jednak gminy na ogół nie korzystają z tego rodzaju furtki.

W ciężkich bólach

W wielu wypadkach już trzecie pokolenie ubiega się o rekompensaty. Ale mało prawdopodobne, by udało się im uzyskać sto procent należności. Projekt ustawy reparytacyjnej, która od paru lat rodzi się w ciężkich bólach, zakłada zwrot tylko części (50-60 proc.) majątku. Korzystnym rozwiązaniem jest natomiast propozycja nowej metody jego wyceny. Do tej pory Zabuzanie stający do przetargu musieli zlecać biegłemu szacunek na własny koszt, który po pewnym czasie i tak tracił aktualność. Autorzy projektu reparytacyjnej wciąż wzbudza sporo kontrowersji, zwłaszcza w kwestii zwrotu majątków (fabryk, domów, ziemi) byłym właścicielom. Ma też on zdeklarowanych przeciwników. PSL, a ostatnio także SLD, domaga się wręcz ogólnonarodowego referendum. Perspektywa uchwalenia tej ustawy jest całkowicie niewiadoma. Może nastąpi to w przyszłym roku, a może za parę lat.

W każdym razie Zabuzanie mogą liczyć niemal wyłącznie na rekompensaty w formie papierów wartościowych. Kiedy to nastąpi, nikt nie wie. Są więc jedynie właściciele mienia na papierze. Nowej ustawy wciąż nie ma, a stara zawiera martwe, nie przystające do rzeczywistości przepisy.

Maria Kuncaitis

ОПИС МАЙНА, ЦО ЗАЛИШАЄТЬСЯ
OPIS MIENIA POZOSTAWIONEGO

громадянина (obywatela) *Олеся Броніслава С. Касин* села (міста) *Львів, Стрілецька 7*
області (воєводства) *Львівська* евакуйованого в Польщу (Українську РСР) *евакуйованого до Польщі (Україні: ССР)*
обоводу (województwa)

I. Будівлі - I. Budynki

Назва будівель Nazwa budynków	Кількість Ilość	Кубатура Kubatura	Опис будівель (зазначити матеріал стін і даху) Opis budynków (zaznaczyć materiał ścian i dachu)	Рік побудови Rok budowy	Оцінка (в р.б.) Wartość szacunkowa (w r.b.)
Житловий будинок Budynek mieszkalny					
Сараї, комори та ін. Szoła, komory i inne					
Складські приміщення Szkładowe pomieszczenia					
Інші, що знаходяться поза огорозою Inne, znajdujące się poza ogrodzeniem					



Już za kilka dni zostanie otwarta pierwsza w Legnicy stacja paliw BP. Będzie to początek nowej jakości w usługach paliwowych na naszym rynku – zapowiada właściciel stacji. Zrobimy wszystko, żeby klienci czuli się u nas jak w domu – twierdzi kierownictwo.

Wszędzie dobrze, ale u nas najlepiej

Nowa stacja paliw sygnowa- na szyldem BP – British Petroleum powstała u zbiegu ulic Nowodworskiej i Jaworzyńskiej. Właściciel stacji, firma AGA TUR z Legnicy, ma ambicję stworzyć jedyny w mieście samochodowy kompleks usługowy. Będzie można tu nie tylko zatankować wszystkie rodzaje paliwa i gaz. Na miejscu klienci znajdą też 24-godzinne warsztaty i serwis samochodów osobowych, ciężarowych i autobusów. Będzie można też zrobić zakupy w wielobranżowym sklepie samoobsługowym i...

Niebawem odbędzie się uroczyste otwarcie legnickiej stacji BP. Będzie to najlepsza okazja do przekonania się, że BP przy ul. Nowodworskiej oferuje usługi na najwyższym poziomie. Przez cały dzień na klientów czekać będą rozmaite atrakcje. Uroczyste panie wręczać będą reklamowe gadżety, breloczki i kasety magnetofonowe. Co piąty klient zaproszony zostanie na pyszną kawę, a co 10 tankujący – na degustację smacznego dania "Mush Room's Al Forno". Kierownictwo stacji zapowiada też prezentację autokaru Neoplan.

zjeść porządną obiad w barze-restauracji. W przyszłym roku w bezpośrednim sąsiedztwie stacji powstanie specjalistyczny parking dla tirów i motel dla kierowców, a także myjnia samochodowa. - Chcemy zapewnić klientom usługi na poziomie nieoferowanym przez żadne inne stacje paliwowe. Przyjeżdżając do nas, będą mogli zaspokoić niemal wszystkie potrzeby motoryzacyjne. Chcemy ułatwić życie kierowcom - mówi Mariusz Graczyk, dyrektor AGA TUR-u.

dobry Posiłek

Kto z nas, kierowców, nie miał ochoty po długiej i wyczerpującej podróży samochodem, choćby nawet najwygodniejszym, na krótki odpoczynek przy kawie albo na ciepły obiad. Zwykle musieliśmy w takich sytuacjach korzystać z usług przydrożnych zajazdów, barów czy knajpek, gdzie ceny, a często i jakość serwowanych potraw, daleka była od naszych oczekiwań. Gdy z kolei podjechaliśmy na stację paliw, zwykle do wyboru mieliśmy batony, chipsy albo coś z mikrofalówki. Wprawdzie o gustach się nie powinno dyskutować, ale powiedzmy sobie szczerze - nic dobrego.

Legnickie BP zrobiło wszystko, aby temu problemowi zaradzić. 24-godzinny bar-restauracja na 40 osób ma trafić w gusty nawet najbardziej wymagających klientów. Ośmioosobowa załoga restauracji, kierowanej przez szefa kuchni - Adama Kurczycha, potrafi przyrządzić po nocie wszystko, od fastfood po kuchnię ambitną. Będzie więc można

zamówić domową jajecznicę, pierogi, tradycyjny kotlet schabowy czy karkówkę w sosie własnym. Dla smakoszy kuchni włoskiej znajdą się wyśmienite pizze i rozmaite dania na bazie makaronów. Szef kuchni poleca też kilka dań firmowych, między innymi "Mush Room's Al Forno" - przyznają Państwo, że brzmi smacznie. Zdradzimy, że pod tą tajemniczą nazwą kryją się pieczarki faszerowane trzema gatunkami sera, czosnkiem i czerwioną cebulką. Więcej szczegółów kucharz, niestety, nie chciał podać.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu, AGA TUR zamierza wprowadzić grupowe posiłki dla firm. Ceny można negocjować.

tankowanie Bez Problemu

Legnickie BP - jest stacją partnerską British Petroleum i - jak zapewnia jej kierownictwo - spełnia najwyższe standardy obsługi klientów. O kierowców, pasażerów i nie tylko stale dbać będzie kadra dwudziestu wyselekcjonowanych pracowników. Nad bezpieczeństwem kupujących i ich aut czuwać będzie 12 kamer rejestrujących przez całą dobę wszystko, co dzieje się na stacji. Dodatkowo obiekt będzie pod nadzorem ekipy interwencyjnej firmy ochroniarskiej.

Miła niespodzianka czeka kierowców przy dystrybutorach. Sześć stanowisk dla aut osobowych zaopatrzonych będzie we wszystkie rodzaje paliwa (O, Pb 95, Pb 98, U 95). Dodatkowo na dwóch stanowiskach zatankować będzie można również gaz. Klienci będą mogli więc za jednym zamachem i bez kłopotliwego podjeżdżania do różnych dystrybutorów napełnić pojazd dowolnym rodzajem paliwa.

Jeszcze większe udogodnienia czekają na kierowców ciężkich pojazdów. Legnickie BP ma dla nich specjalnie przygotowane, wydzielone i wygodne do podjazdu dwa stanowiska, w tym jedno z dystrybutorami satelitarnymi umożliwiającymi tankowanie niezależnie od strony najeżdżenia auta pod dystrybutor. Jakby tego było mało, zaopatrzone te stanowiska również w specjalne dystrybutory High Speed umożliwiające tankowanie z prędkością 130 litrów na minutę. Zawodowym kierowcom nie trzeba chyba tłumaczyć, ile czasu dzięki temu urządzeniu

U nas najlepiej



Ostatnie przygotowania do otwarcia stacji BP

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

będą mogli zaoszczędzić. Dla wiadomości niezorientowanych podamy, że normalny dystrybutor przepompowuje 40 litrów paliwa na minutę. Kierowców dużych autobusów z pewnością zainteresuje też informacja, że stacja ma punkt WC BUS do wypróżniania toalet autobusowych.

zadbamy o twój Pojazd

Na stację BP w Legnicy będzie się jeździć się nie tylko po to, żeby zatankować. Na miejscu, w sklepie, będzie można kupić najpopularniejsze na polskim rynku oleje samochodowe, które stacja serwisowa - oferująca z kolei pełny asortyment olejów firm Elf i Mobil - wymieni za darmo. Kierowcy indywidualni przy zakupie opon mogą liczyć na darmową wymianę i wyważenie kół.

Przy legnickim BP działa też warsztat samochodowy i autoryzowana stacja serwisowa autobusów Neoplan. Jak zapewnia kierownik warsztatu, Bogusław Snarski, na miejscu można wykonać wszelkie naprawy ciężarówek w zakresie mechaniki i elektromechaniki pojazdów - stacja jest również serwisem takich firm jak Webasto, Sturok i Eberspaecher. To jednak nie wszystkie udogodnienia dla klientów legnickiego BP. Pod numerem telefonu (076) 850-62-51 funkcjonuje drogowe pogotowie techniczne wyposażone w specjalistyczny sprzęt do pracy w terenie. W razie potrzeby najlepsi fachowcy są zawsze do dyspozycji.

Bliżej Podróżnych

Legnickie BP ma być stacją życzliwą podróżnym. Helena Żurawicka - kierownik stacji, jest przekonana, że klienci będą się czuli u nich naprawdę dobrze. Stacja oferuje wiele usług na wysokim poziomie, a urządzona jest tak, aby maksymalnie ułatwiać życie klientom. Samoobsługowe dystrybutory (za wyjątkiem gazowego), samoobsługowy sklep, cały obiekt przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Ponadto klienci BP, co nie jest, niestety, zwyczajem powszechnym, będą mieli do dyspozycji bezpłatną toaletę. Specjalną ofertę kierownictwo BP przygotowuje dla firm posiadających tabor samochodowy. Tacy instytucjonalni klienci będą mogli skorzystać z rachunku otwartego, to znaczy, że należności za paliwo tankowane do swoich aut firma uregułuje raz lub dwa razy w miesiącu.

Na odwiedzających legnickie BP podróżnych czekają też atrakcyjne promocje. Zorganizowane grupy powyżej 20 osób mogą na przykład liczyć na rabaty w restauracji. Kierowcy ciężarówek i autobusów tankujących powyżej

200 litrów paliwa otrzymają talony na darmowy posiłek. Już 6 grudnia legnicka BP szykuje promocję mikołajkowo-świąteczną. Będą prezenty dla dzieci i dorosłych.

(promocja)

Przez cały rok klienci BP przy ul. Nowodworskiej będą mogli powiększać swoje szanse wylosowania dwóch dwuosobowych wczasów zagranicznych. Tak, tak, proszę Państwa, legnickie BP informuje, że w grudniu tego roku rozpoczyna całoroczny konkurs na najlepszego klienta. Dwa razy w roku (w kwietniu i wrześniu) wśród uczestników tej zabawy rozlosowane zostaną dwie główne nagrody - wycieczki. Co trzeba zrobić, żeby ubiegać się o tę nagrodę? Wystarczy zatankować do swojego auta 90 litrów dowolnego paliwa. Oczywiście nie jednorazowo. Każdy klient przy kasie stacji może otrzymać talon konkursowy, na którym pracownicy BP odnotowywać będą ilość zatankowanego paliwa, potwierdzając zakup pieczęcią firmową. Gdy na kuponie uzbiera się 90 litrów, będzie można wrzucić go do wystawionej przy kasie urny. Czym więcej kuponów, tym większa szansa wygranej. A przyznają Państwo, że zabawa jest warta zachodu.

SAMOCHODY

- osobowe
- dostawcze
- terenowe

Najniższe ceny
Atrakcyjne promocje

Salon • Serwis • Części samochodowe
• Raty • Leasing • Ubezpieczenia
• OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

67-200 Głogów, ul. Mechaniczna 5
tel. (076) 835 33 37



BANKOWE

LISTOPAD 1999

Po przeprowadzce



19 listopada 1999 r. odbędzie się oficjalne otwarcie nowej siedziby Banku Spółdzielczego w Legnickim Polu. Więcej informacji o nowej placówce w grudniowym wydaniu „Konkretów Bankowych”.

Cuprum-Bank sponsoruje

W ostatnich dniach października podpisano umowę pomiędzy CUPRUM BANKIEM S.A. a MKS Zagłębie Lubin - sekcją piłki ręcznej. Od listopada drużyna żeńska i męska występują pod nazwą MKS CUPRUM BANK Zagłębie Lubin. Obie drużyny grają w pierwszej lidze serii A, odnoszą

zyciostwa i mają duże szanse na uzyskanie miejsca w czołówce. CUPRUM BANK z przyjemnością podjął się sponsorowania tej dyscypliny sportu, która cieszy się dużym zainteresowaniem społecznym, kojarzona jest z regionem, w którym działa bank, a jednocześnie promuje



Umowę podpisuje Janina Danuta Firlicińska - prezes CUPRUM BANK S.A. w Lubinie oraz Robert Grodecki - prezes MKS Zagłębie Lubin.

Tańsze karty Visa

Od 15 października w BGŻ S.A. staniały karty płatnicze VISA Classic. Po tej obniżce cen za wydanie pierwszej karty posiadacz ROR zapłaci tylko 35 zł, a za kartę wznowioną 25 zł. Obniżono także niektóre opłaty za korzystanie z karty VISA Classic BGŻ S.A.

• Wszyscy przygotowują się do tegorocznego sylwestra inaczej niż do poprzednich. W dobrym tonie jest spędzenie go w takim miejscu kuli ziemskiej, gdzie północ wybiję najwcześniej. Biura podróży oferują zatem egzotyczne wycieczki. Banki - podobno - przygotowują się do tej daty zupełnie inaczej, zamiast planować szampańską zabawę planują wyteżoną pracę.

- Żeby nasi klienci mogli spokojnie bawić się w tego szczególnego sylwestra, rozpoczęliśmy przygotowania do niego już w 1997 roku. Robimy wszystko, żeby 3 stycznia roku 2000 klienci mogli bez komplikacji korzystać z usług bankowych. Z wyteżoną pracą banków jest trochę inaczej: musimy ją wykonać znacznie wcześniej, współpracując z wieloma instytucjami, producentami programów komputerowych i sprzętu. Do problemu roku 2000 przygotowuje się cały świat.

• Z problem roku 2000 ludzie już się oswoiili, nadając mu dowcipną nazwę pluskowy milenijnej, ale tak naprawdę wcale nie jest powszechna wiedza na ten temat. Ludzie wiedzą, że mogą być kłopoty, ale nie wiedzą dlaczego?

- W uproszczeniu można powiedzieć, że w pierwszym etapie komputeryzacji, kiedy te urządzenia miały pamięć znacznie mniej pojemną niż dzisiejsze, ale ludzie chcieli je wykorzystać maksymalnie, robiono wszystko, by nie zaśmiecać pamięci komputerów niepotrzebnymi informacjami. Zamiast zapisu pełnej daty, część programów posługiwała się jej dwucyfrową końcówką. Redukcja cyfr 1 i 9 wydawała się wtedy logiczna. Nikt dwadzieścia lat temu nie zaprzętał sobie głowy problemem przełomu wieków. Kiedy komputery się upowszechniły i sterują większością naszego życia, zakłócenie ich działania w roku 2000 może mieć niemiłe konsekwencje. Wystarczy uświadomić sobie, że sterują one pracą elektrowni i sieci przesyłowej, wodociągami, liniami kolejowymi i lotniczymi. Wiele przedmiotów codziennego użytku ma skomplikowaną część elektroniczną lub wręcz jest uproszczonym komputerem. Krótko mówiąc, problem skróconej daty może spowodować niemiłe niespodzianki wszędzie.

• Wszędzie?

- Ale nie w naszym banku. Pracujemy nad tym już kilka lat i jesteśmy do przełomowej daty dobrze przygotowani.

• Media rozpościerają przed nami wizję katastroficzną. Kto chciał się rzetelnie przygotować na bezproblemowe przejście przez rok 2000, musiał przygotowania rozpocząć przynajmniej w roku 1998. Ale nawet i to nie gwarantuje mu spokoju. Los każdego, nawet tak dobrze przygotowanego użytkownika komputerów, zależy bowiem od całego otoczenia. Nikt na przykład nie zapewnił nas dotychczas, że mamy zagwarantowane nieprzerwane dostawy energii elektrycznej.

- Nie należy popadać w rozpacz. Są urządzenia umożliwiające pracę nawet przy przerwach w dostawie energii elektrycznej. Każda szanująca się firma powinna mieć agregat prądowłoczy. Dzięki niemu może działać system komputerowy, aparatura medyczna i inne urządzenia.

• Banki jednak, jako instytucje zaufania publicznego, muszą zrobić wszystko, żeby ich własne systemy działały bez zarzutu. Jak wyglądają te przygotowania w Cuprum-Banku SA w Lubinie?

Spokojnego sylwestra



Rozmowa z MARKIEM TROCHIMCZUKIEM, wiceprezesem zarządu, szefem Komitetu Sterującego, czuwającego nad realizacją projektu „Program 2000 Cuprum-Banku SA w Lubinie”

- Rozpoczęliśmy je jeszcze w 1997 roku, choć formalnie „Program 2000 w Cuprum-Banku SA w Lubinie” przyjęto 28 lipca 1998 roku. Nad realizacją tego projektu czuwa Komitet Sterujący. Uczestnicy projektu pracują w trzech obszarach: biznesowym - odpowiadającym za minimalizację problemu w zakresie kontaktów z klientami i kontrahentami, informatycznym - obejmującym przygotowanie oprogramowania systemowego, aplikacji, a także poprawną współpracę z systemami zewnętrznymi i infrastrukturą - dostosowującym wyposażenie banku w 2000 roku, a także zapewniający sprzęt niezbędny do działania w okresie ewentualnej awarii.

• Czy ta kilkuletnia praca przyniosła już jakieś efekty, czy ktoś sprawdzał stopień waszego przygotowania do przełomowej daty?

- Nasz bank uczestniczył we wszystkich organizacjach do tej pory testach i przeszedł je pomyślnie. To, że podjęliśmy prawidłowe działania, potwierdzają wyniki kontroli Głównego Inspektoratu Nadzoru Bankowego oraz audytora KPMG.

• Klient banku ma jednak do tych ocen stosunek sceptyczny, dla klienta ważne będzie, czy jego karta nie będzie bezużytecznym kawałkiem plastiku, czy komputer w sali operacyjnej nie pokaże, że jego konto jest puste, choć kredyt mógłby być wyzerowany, dlaczego nie? Słowem nie będą się liczyły oceny, certyfikaty, ale praktyka.

- Nasze testy nie są niczym innym jak właśnie praktyką. Od grudnia ubiegłego roku do kwietnia bieżącego intensywnie testowaliśmy wszystkie produkty obsługiwane przez system o nazwie Bankier. Stworzyliśmy specjalny testowy oddział z bazą typowej, rzeczywistej jednostki naszego banku. Testy polegały na symulacji zwykłego dnia z bankowego życia - były więc wpłaty, wypłaty, spłaty kredytów, operacje kasowo-skarbowe. Tyle że nadawane były tym operacjom fikcyjne daty z zamknięcia roku 1999 i końca lutego 2000 roku. Należy pamiętać, że rok 2000 jest w dodatku rokiem przestępnym. Kiedy pomyślnie zakończyliśmy te badania, w środowisku testowym rozpoczął się proces dostosowywania serwerów do wymagań roku 2000. Obejmował on rein-

stalację systemów we wszystkich jednostkach banku. Wszystkie niezgodności programów, które wykrywają ich producenci, likwidowane są na bieżąco.

• Komputery to jednak złośliwe bestie, czasem wystarczy, że nie „zagra” jakiś moduł, coś w pamięci zniknie, coś się nie otworzy i jakieś dane sprzed krytycznej daty 01.01.2000 znikną. O „zapomniany” przez komputer kredyt nikt do banku pretensji mieć nie będzie, ale o cudownie opustoszone konto na pewno.

- Nikt nie może liczyć na cudowną samospłatę kredytu, ale też nikt nie musi się obawiać utraty pieniędzy. Codziennie sporządzamy kopie baz danych i zabezpieczamy je w sejfach. Nawet gdyby wszystkie nasze komputery w noc sylwestrową straciły pamięć, informacje dotyczące stanu i ilości rachunków czy sytuacji kredytowej mamy dokładnie zarchiwizowane dzień za dniem.

• A karty płatnicze?

- Karty płatniczo-bankomato-we PolCard Cuprum-Banku SA z terminem ważności np. 01/00 są przygotowane na rok 2000.

• Pesymiści ostrzegają, że wystarczy jeden klient, partner banku, który zlekceważy problem roku 2000, a mogą być kłopoty.

- To ostrzeżenie jest grubo na wyrost, dotyczy tylko grupy klientów korzystających z naszego Systemu Elektronicznej Bankowości SELBANK, a ci - jak wynika z naszego sondażu - zdają sobie sprawę z problemu i zagrożenia z nim związanych. Jeżeli ktoś korzysta z elektronicznej formy usług bankowych, to nie jest komputerowym analfabetą, a przygotowanie do problemu roku 2000 wymaga jego własnej, podstawowa działalności.

• A pozostali klienci - detaliczni - czy zdani są tylko na informacje ze środków masowego przekazu.

- Szanujemy każdego klienta i staramy się, by podstawowe informacje otrzymywał od nas bezpośrednio. Wydaliśmy specjalną broszurę informującą o naszych przygotowaniach i gotowości do roku 2000. Każdy klient dostał kalendarzyk - można na nim odkreślać sobie dni dzielące od szampańskiej zabawy w sylwestra, mając pewność, że bank 3 stycznia 2000 roku będzie działał bez zarzutu.

Bankowcy



JANINA WIŚNIEWSKA jest kierownikiem Oddziału Banku Spółdzielczego w Legnickim Polu.

W spółdzielczości bankowej pracuje od lipca 1966 roku. Początkowo była likwidatorem w Banku Spółdzielczym w Miłkowicach, a z początkiem 1967 roku w Banku Spółdzielczym w Legnicy. W lipcu 1971 roku awansowała na kierownika sekcji kredytów i oszczędności - prowadziła system windykacji, pożyczek, egzekucji i przyjmowała wnioski kredytowe. Na obecnym stanowisku pracuje od stycznia 1973 roku. Jednocześnie jest pełnomocnikiem zarządu w sprawach dotyczących kredytów rolniczych i pozarolniczych.

Janinę Wiśniewską cechuje obowiązkowość

i rzetelność, która przejawia się sprawną organizacją na poszczególnych stanowiskach pracy. Ma dobre przygotowanie i praktykę zawodową, a oddział, którym kieruje, ma dobre wyniki finansowe.

Jest mężatką, ma dwoje dzieci (syn, córka) i dwoje wnucząt. Wolny czas najchętniej spędza z rodziną, a wakacje na nadmorskiej plaży.

BOGUMIŁA KOBES jest zastępczynią dyrektora I Oddziału Centrum PKO BP w Legnicy.

Jest absolwentką Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu oraz studiów podyplomowych z zakresu informatyki. Życie zawodowe związała z PKO. Rozpoczęła pracę w Oddziale PKO w Jaworze, gdzie zdobywała kolejne szczeble w hierarchii bankowej. W 1995 r. przeszła do pracy w II Oddziale PKO BP w Legnicy na stanowisko dyrektora, od 1 kwietnia 1998 r. pracuje w I Oddziale Centrum PKO BP w Legnicy.

W pracy realizuje się poprzez pokonywanie kolejnych poziomów trudności i problemów. Najwięcej satysfakcji przynosi jej świadomość, że jest pożyteczna i potrzebna. Dużo czyta, lubi kino i teatr. Ceni ludzi odpowiedzialnych, punktualnych, otwartych, z taktem i dużą kulturą osobistą. Ma jednego syna - studenta V roku prawa.



BARBARA MAJCHRZAK od 1990 r. jest pracownikiem PKO BP Oddział w Jaworze. Obecnie jest naczelnikiem Wydziału Obsługi Klientów Instytucjonalnych w I Oddziale PKO BP w Legnicy.

Jest absolwentką Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Po studiach pracowała w jaworskich przedsiębiorstwach: cukrowni, nadleśnictwie oraz Zakładzie Budownictwa i Produkcji Materiałów Budowlanych, dzięki temu poznała sposoby funkcjonowania i zarządzania oraz problemy, z jakimi borykają się podmioty gospodarcze. W rozmowach z klientami instytucjonalnymi wiedza ta pozwala jej na lepsze

zrozumienie i określenie potrzeb finansowych podmiotów gospodarczych oraz sposobów ich zaspokajania przez bank.

Jest mieszkanką Jawora. Lubi muzykę, książki, a przede wszystkim podróże.

Testy prawdy

Na pytanie, które banki w Polsce są najlepiej przygotowane do roku 2000, odpowiada Andrzej Szukalski - prezes Związku Banków Polskich.

Podział banków na lepsze i gorsze pod względem przygotowania do roku 2000 jest nietrafny. Wszystkie banki w Polsce i wszystkie polskie instytucje międzybankowe - bez wyjątku - przeszły pomyślnie testy zgodności z rokiem 2000.

Już przed wakacjami 1997 roku doszliśmy do wniosku, że trzeba zbadać problem dostosowania naszych banków do roku 2000. Odbyliśmy kilkanaście spotkań z udziałem ekspertów zagranicznych i sprecyzowaliśmy, czym jest w istocie i czym może grozić tak zwany problem roku 2000. Na tej podstawie ułożyliśmy nasz własny plan działania. Powstał Komitet Sterujący ds. Roku 2000, zaangażowana w tę sprawę została także Rada Bankowości Elektronicznej i Rada Wydawców Kart Bankowych. Temat ten był także omawiany na Walnym Zgromadzeniu Związku Banków Polskich, a przez ostatnie 18 miesięcy raporty ze wszystkich dziedzin działalności bankowej były prezentowane każdego miesiąca na forum ZBP.

Było to ogromne przedsięwzięcie organizacyjne. Dokonano inwentaryzacji w całym systemie bankowym od najmniejszego oddziału aż po Krajową Izbę Rozliczeniową, zrobiono przegląd istniejących systemów i urządzeń, a następnie przetestowano je w 1998 (w skali lokalnej) i w 1999 roku (w skali ogólnokrajowej). To wszystko działało się przy normalnej pra-

cy banków, które ani na moment nie przestały funkcjonować. W tym czasie powstały nowe banki, wydano kilka milionów kart płatniczych i uruchomiono 3 tys. nowych bankomatów.

Wykonanie tak ogromnej pracy nie byłoby możliwe bez współdziałania z Narodowym Bankiem Polskim i Głównym Inspektorem Nadzoru Bankowego, które w grudniu 1997 roku wydały tzw. rekomendację E. Dokument ten był instrukcją, na jakie kwestie muszą banki zwrócić uwagę, jakie problemy muszą rozwiązać i w jaki sposób przeprowadzić sprawdziany i testy, żeby stwierdzić, że są one dostosowane do roku 2000.

Ogromny wysiłek, jaki wspólnie podjęliśmy, zaowocował konkretnymi. Trzy miesiące przed 1 stycznia roku 2000 możemy powiedzieć: cały system finansowy w Polsce jest dobrze dostosowany do roku 2000. Dlaczego tak możemy stwierdzić? Po pierwsze: jesteśmy tej informacji pewni, bo jest sprawdzona także przez międzynarodowych ekspertów i instytucje. Otrzymaliśmy bardzo wysokie oceny. Jesteśmy w grupie krajów najlepiej przygotowanych do roku 2000, korzystających z rozliczeń SWIFT, jak w ramach systemów rozliczeń międzybankowych.

Obecnie najważniejsze jest, by informacja ta dotarła nie tylko do wszystkich osób korzystających z usług bankowych w Polsce, ale także do szerokiego kręgu instytucji i organizacji finansowych na całym świecie.

Rozmawiał
Krzysztof Szczesniak



Prezentowany w poprzednich wydaniach "Konkretów Bankowych" nowy produkt BGŻ S.A. - Bankowy Papier Wartościowy QUATRO ma jeszcze jedną, nie wymienioną przez nas wcześniej zaletę. Otóż jego forma - papier na okaziciela, swoboda dysponowania, możliwość wykupu w dowolnym oddziale BGŻ i dowolnym terminie - sprawiają, że doskonale nadaje się ona na prezent, na przykład pod choinkę. Można go bowiem podarować wybranej osobie bez jakichkolwiek formalności - wystarczy go tylko wręczyć. QUATRO sprzedawany jest w nominatach: 500, 1.000, 5.000 i 10.000 zł.

QUATRO jest doskonałą propozycją dla zakładów pracy. Wręczając one zazwyczaj z okazji świąt i Nowego Roku upominki swoim pracownikom w postaci bonów towarowych na zakupy w określonym sklepie. W tym roku alternatywą może okazać się QUATRO oferowany przez BGŻ SA.

Invest-Bank - pomysł na prezent

15 listopada Invest-Bank wprowadził nową formę lokaty - wkłady świąteczne. Jest to terminowy wkład oszczędnościowy w złotych o stałej stopie procentowej.

Najważniejszym przesłaniem stworzenia takiego produktu było umożliwienie zakładania lokat na osoby trzecie bez potrzeby ich wizyty w banku. Szczególną uwagę zwrócono również na kwestię bezpiecznego przechowywania środ-

ków przez przełom roku 1999 i 2000.

Wkład świąteczny może być doskonałym prezentem gwiazdkowym dla najbliższych lub znakomitą lokatą kapitału, ponieważ oprocentowanie jest wyjątkowo wysokie. Co ważne, wkład można zdeponować również na rzecz osób małoletnich. Okres deponowania wynosi 63 dni, oprocentowanie 12,5 proc.

Sezam dla Rodziny

To konto jest zmodyfikowanym rachunkiem rozliczeniowo-oszczędnościowym Banku BPH. Jest rachunkiem zawierającym indywidualne konta dla całej rodziny - dorosłych, studentów, młodzieży - i zapewniającym natychmiastowy dostęp do pieniędzy w dowolnej placówce Banku BPH na terenie całego kraju.

Konto BPH Sezam dla Rodziny znacznie ułatwia gospodarowanie rodzinnym budżetem. Posiadacze konta mogą liczyć na: atrakcyjne oprocentowane gromadzonych środków, pakiet kart płatniczych, możliwość korzystania z limitu w saldzie debetowym, bezpłatną obsługę stałych zleceń stałych (opłata rachunków za gaz, mieszkanie, telefon itp.) i możliwość przelania nadwyżki środków na korzystnie oprocentowany rachunek lokaty terminowej.

Sezam jest kontem dla każdego. Aby zostać jego posiadaczem, wystarczy dowód osobisty oraz deklaracja minimalnej miesięcznej wpłaty w wysokości 100 zł.

Konto BPH SEZAM Student

Ta wersja konta przeznaczona jest dla studentów studiów dziennych, wieczorowych i zaoczných oraz uczniów szkół ponadpodstawowych i policealnych, którzy nie przekroczyli 26. roku życia. Minimalna miesięczna wpłata wynosi 50 zł. Posiadacze konta mają zapewnioną bezpłatną obsługę rachunku oraz bezpłatną kartę BPH-VISA SEZAM Electron.

Konto BPH SEZAM Junior

To produkt adresowany do młodzieży pomiędzy 13. a 18. rokiem życia. Aby otworzyć konto, wystarczy zgoda rodzica lub opiekuna oraz deklarowana miesięczna wpłata w wysokości 20 zł. Posiadacze tego konta także mają zapewnioną bezpłatną obsługę rachunku oraz bezpłatną młodzieżową kartę płatniczą BPH-VISA SEZAM Electron.

Konto BPH Złoty Sezam

Jest nowoczesną formą rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego Banku BPH skierowaną do najbogatszych klientów, zapewniającą automatyczny dostęp do wszystkich usług bankowych, zindywidualizowaną obsługę poprzez stały kontakt z wyznaczonym doradcą klienta. Konto BPH Złoty Sezam przeznaczone jest dla tych, którzy deklarują miesięczne wpłaty na rachunek w wysokości nie mniejszej niż 10 tys. zł oraz posiadają w Banku BPH płynne aktywa powyżej 100 tys. zł lub piastują stanowiska o wysokim prestiżu społecznym.

Konto BPH Złoty Sezam zapewnia wszechstronne korzyści, m.in.

- atrakcyjną formę oprocentowania, zróżnicowanego w zależności od wysokości, im więcej środków, tym wyższe oprocentowanie

- darmowy, specjalny pakiet ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków na terenie całego kraju,

- możliwość szybkiego uzyskania wysokiego limitu w saldzie debetowym,

- bogaty zestaw kart płatniczych, w tym prestiżową kartę BPH-VISA Gold z pakietem ubezpieczeń.



Autobus na kredyt

W ubiegłym miesiącu Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. zawarł umowę ze spółką Daewoo Motor Polska w sprawie finansowania i rozliczania sprzedaży autobusów szkolnych produkowanych przez tę spółkę w Lublinie.

Dzięki umowie BGŻ może zaoferować gminom oraz przewoźnikom świadczącym usługi dowozu dzieci do szkoły (którzy zawarli stosowne umowy z gminą) kredyty na zakup autobusów szkolnych produkowanych w Lublinie. Kredyt jest udzielany na okres trzech lat, z możliwością przedłużenia do pięciu lat. Wymagana wysokość wkładu własnego wynosi pięć proc. ceny sprzedaży autobusu. Oprocentowanie oparte jest na stawce WIBOR 3M, pomniejszone o dwa punkty procentowe.

Rachunek administrowany dla firm

BGŻ S.A. wprowadził nowy produkt dla firm, które posiadają w tym banku rachunki. Jest nim rachunek administracyjny, na który przekazywana jest nadwyżka środków z rachunku bieżącego i (lub) rachunku pomocniczego posiadacza rachunku.

Jeśli łączna suma środków pozostających na prowadzonym przez oddział BGŻ rachunku pomocniczym na koniec dnia operacyjnego przekroczy ustaloną kwotę warunkową, bank w tym dniu operacyjnym przekazuje nadwyżkę środków, nie niższą niż ustalona kwota minimalna, na rachunek administrowany.

Rachunek administrowany może być otwarty dla podmiotów instytucjonalnych, które posiadają rachunek bieżący w banku nie krócej niż rok. Do tego okresu zalicza się również czas posiadania rachunku w innym banku.

Środki zgromadzone na rachunku administrowanym mogą być stawiane do dyspozycji posiadacza rachunku w dniach określonych w umowie, nie częściej jed-

nak niż trzy razy w miesiącu. A oto korzyści z posiadania rachunku:

- możliwość zawarcia umowy na dowolny okres,
- automatyczne przekazywanie środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bieżącym i (lub) pomocniczym po przekroczeniu kwoty warunkowej,
- możliwość ustalenia kwoty warunkowej na dowolnym poziomie,
- możliwość ustalenia kwoty minimalnej na dowolnym poziomie, jednak nie niższym niż 30.000 zł,
- uzyskanie atrakcyjnego (wyższego niż na rachunku bieżącym) oprocentowania środków na rachunkach według zmiennej stopy procentowej, zaś w okresie trwania okresu odsetkowego według stałej stopy,
- możliwość przekazywania dyspozycji rozliczeniowych do banku za pośrednictwem systemu Home Banking,
- możliwość uzyskania telefonicznej informacji o stanie środków na rachunku i wysokości odsetek po podaniu hasła.

Mercedes dla biznesu

Posiadacze rachunków, do których będą wydane karty PKO EC/MC Business lub karty PKO Biznes Partner, spełniający warunki promocji, wezmą udział w losowaniu nowoczesnego, komfortowego samochodu osobowo-dostawczego Mercedes klasy "C". Bank PKO-bp zaprasza do udziału w promocji kart bankowych wydanych do rachunków bieżących PKO-bp.

W promocji mogą wziąć udział osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, które w dniu 31 stycznia 2000 r. będą posiadaczami: Srebrnej lub Złotej Karty PKO Eurocard/Mastercard Business lub Karty PKO Biznes Partner (i dokonają przy jej użyciu co najmniej trzech transakcji miesięcznie).

Promocja trwa od 15 października do 31 stycznia 2000 r., losowanie odbędzie się 15 lutego 2000 r. Zwycięzca zostanie powiadomiony pocztą. Nagrodą w promocji jest Mercedes Vito Univan 112 CDL, nagroda nie podlega zamianie na żaden ekwiwalent.

BS rozdaje nagrody

Znamy już laureatów kolejnej edycji konkursu pt. „Szansa na 1.000 zł”, który proponuje od kilku miesięcy klientom Bank Spółdzielczy w Legnicy. Tym razem szczęście uśmiechnęło się do osób, które mają rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy w:

- * Oddziale BS w Kunicach (rachunek nr 25508-27004-1)
- * Oddziale BS w Kunicach (rachunek nr 43498-27004-1)
- * Oddziale BS w Gaworzycach (rachunek nr 40514-27004-1)

Losowanie przebiegło zgodnie z regulaminem konkursu „Szansa na 1.000 zł”, pod nadzorem komisji losującej i przy współudziale zebranych pracowników i obecnych na sali klientów.

Szkoda czasu!

Od kilku miesięcy we wszystkich placówkach PKO BP można spotkać plakaty oraz ulotki reklamowe następującej treści: „Zlecenia stałe w PKO BP. Czy naprawdę masz za dużo czasu. Bezpłatne składanie zleceń * bezpłatna obsługa płatności * bezpłatne ułatwienie życia. PKO BP oferuje w ramach Superkonta usługę „Zlecenia stałe”. Pozwala ona na regulowanie za pośrednictwem banku wszystkich płatności, takich jak czynsz, raty kredytowe, opłaty za energię elektryczną, gaz itp. Zlecenia stałe w PKO BP to sposób na mniej skomplikowane życie. Wystarczy, że złożysz odpowiednią dyspozycję w oddziale banku prowadzącym Twoje Superkonto, a stwierdzisz, że masz więcej czasu. «Promocja! Aby przekonać Cię, że możesz dokonywać opłat szybko i wygodnie - damy Ci niepowtarzalną okazję! Do 31 grudnia 1999 roku możesz skorzystać z usługi „Zlecenia stałe” bezpłatnie».

Czytają je najczęściej klienci stojący w kolejce do kasy, aby uregulować rachunki za czynsz, energię elektryczną, gaz, wodę, telefon, czy też chcący uregulować następną ratę zaciągniętego kredytu.

Każda osoba regulująca płatności za wyżej wymienione usługi może zaoszczędzić miesięcznie 18,50 zł (słownie: osiemnaście złotych pięćdziesiąt groszy), bez kosztów dojazdu do banku oraz straty tak bardzo cennego czasu, który można spędzić w inny, bardziej ciekawy sposób.

Druki zleceń stałych posiadacze Superkonta mogą wypełniać w każdym oddziale PKO.

Bank Spółdzielczy - bank dla każdego

Bank Spółdzielczy w Legnicy, działający poprzez swoje jednostki w Kunicach, Krotoszycach, Legnickim Polu, Gaworzycach, Żukowicach i Radwanicach, proponuje prowadzenie pełnej obsługi finansowo-rozliczeniowej, oferując klientom m.in.:

- prowadzenie rachunków bankowych,
- przyjmowanie wkładów oszczędnościowych i lokat,
- rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe (ROR),
- przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych,
- udzielanie kredytów i pożyczek,
- przyjmowanie opłat za gaz, energię elektryczną, telefony,
- zastępczą obsługę obrotu oszczędnościowego (realizacja czeków z innych banków).

Bank Spółdzielczy od wielu lat specjalizuje się w kompleksowej obsłudze handlu, rzemiosła, rolnictwa, przemysłu rolno-spożywczego (i nie tylko), turystyki, samorządów i innych podmiotów finansowych oraz niefinansowych. Celem Banku Spółdzielczego jest efektywne prowadzenie działalności bankowej z zagwarantowaniem interesów banku oraz klientów. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że wiele samorządów powierzyło Bankowi Spółdzielczemu w Legnicy obsługę swoich budżetów, doceniając profesjonalizm, sprawność obsługi, konkurencyjne ceny oraz zaangażowanie w życie lokalnych społeczności.

Wielka promocja

Na podstawie umowy Invest-Banku z Plus GSM, 5 listopada rozpoczęła się wielka promocja sprzedaży telefonów komórkowych Motorola i Telital wraz z aktywacją w cenie 2 zł netto. Promocja obejmuje klientów, którzy:

- założą INWEST-KONTO z deklarowanym wpływem minimum 500 zł i złożą stałe zlecenie na regulowanie rachunków za usługi telekomunikacyjne na rzecz Polkomtel,
- posiadają INWEST-KONTO co najmniej od 3 miesięcy i złożą stałe

zlecenie na regulowanie wyżej wymienionych rachunków,

- posiadają lokatę INWEST 2000 w kwocie nie mniejszej niż 1.000 zł,
- założą lokatę INWEST 2000 na minimum 1.000 zł,
- skorzystają z kredytu mieszkaniowego.

Przypominamy, że nadal trwa promocja produktów banku w ramach INWEST-SYSTEMU i każdego miesiąca odbywają się losowania 2 samochodów oraz 42 nagród w postaci bonów o wartości od 1.000 do 5.000 zł.

Loteria Milenium 2000



Z okazji zbliżającego się nowego tysiąclecia CUPRUM BANK S.A. przygotował niespodziankę dla swoich klientów. Każdy, kto już ma lub założy do 10 grudnia 1999 r. lokatę w CUPRUM BANKU na okres co najmniej 3 miesięcy, o wartości co najmniej 1.000 zł i utrzyma ją w dniu 10 lutego 2000 roku, może wziąć udział w Loterii Milenium 2000. Każda lokata o wartości powyżej 1.000 zł daje tyle szans wygranej, ile jest krotkości 1.000 zł. A więc jeśli klient założy lokatę o wartości np. 5.500 zł, wówczas ma 5 szansę na wylosowanie nagrody. Im wyższa kwota lokaty, tym większa szansa wygranej.

Klient uczestniczący w loterii wypełnia kupon konkursowy i wrzuca go do specjalnej urny, która znajduje się w każdej placówce banku. Klient wrzuca tylko jeden kupon, niezależnie od wartości swojej lokaty. Do 10 grudnia na ulicach miast, w których CUPRUM BANK ma swoje placówki, można będzie spotkać specjalnie oznakowany samochód TOYOTA YARIS, taki sam jak ten, który będzie nagrodą główną.

Prezentacja nagrody głównej odbędzie się będzie w centrach handlowych Lubina, Głogowa, Legnicy, Wrocławia. Nagrodami w loterii są samochód osobowy TOYOTA YARIS, trzy wieże stereo oraz 10 telefonów komórkowych. Losowanie nagród odbędzie się 17 lutego 2000.

Bankowy Fundusz Gwarancyjny

Rozwój gospodarki rynkowej oraz dążenia Polski do członkostwa w Unii Europejskiej wymogły wprowadzenie instytucji gwarantującej bezpieczeństwo wypłat powierzonych bankom pieniędzy. Istnieją dwa powody, dla których tworzy się tego typu instytucje. Pierwszy to konieczność stabilizacji systemu bankowego poprzez zmniejszenie możliwości wystąpienia masowych wypłat depozytów przez klientów zaniepokojonych stopniem ich zabezpieczenia. Drugi to potrzeba ochrony interesów klienta „drobnego ciulacza”, który nie będąc przygotowany do samo-

dzielnej oceny kondycji banku, powierza mu swoje oszczędności. Funkcjonowanie takiej instytucji ma znaczenie nie tylko z punktu widzenia pojedynczego banku i jego klientów, ale i całego systemu bankowego, gdyż decyduje o zaufaniu społeczeństwa do korzystania z usług instytucji finansowych.

W Polsce problem zabezpieczenia wkładów stał się aktualny dopiero po 1989 roku w okresie transformacji systemowej i dopuszczenia do prowadzenia działalności instytucji bankowych o różnych

dokończenie na str. 26

Bankowy Fundusz Gwarancyjny

dokończenie ze str. 25

formach własności. Przed rokiem 1989 wszystkie depozyty w bankach państwowych, spółdzielczych i bankach - spółkach akcyjnych z dominującym udziałem państwa miały gwarancje Skarbu Państwa. Gwarancjami nie była objęta liczna grupa banków prywatnych powstałych po 1989 roku, na ogół słabo wyposażonych w kapitał. Upadek niektórych z nich uświadomił konieczność utworzenia - jak to ma miejsce w krajach o gospodarce rynkowej - instytucji zajmującej się gwarantowaniem wkładów. W czerwcu 1995 roku rozpoczął działalność Bankowy Fundusz Gwarancyjny (w skrócie BFG).

Utworzeniem BFG było ważnym krokiem w kierunku tworzenia systemu ubezpieczenia wkładów. Do zadań BFG należy gwarantowanie wypłat wkładów w przypadku niewypłacalności banku (upadłości) oraz świadczenie zwrotnej pomocy finansowej i usług doradczych bankom w celu likwidacji przyczyn zagrożenia wypłacalności.

Dla wszystkich banków działających w Polsce przynależność do BFG jest obowiązkowa. Banki obowiązane są do tworzenia funduszu ochrony środków gwarantowanych na zaspokojenie roszczeń deponentów upadłych banków według stawki uchwalonej na kolejny rok przez Radę BFG w stosunku do środków zgromadzonych na rachunkach stanowiących podstawę naliczenia rezerwy obowiązkowej. Środki stanowiące pokrycie tego funduszu banki są obowiązane lokować w skarbowych papierach wartościowych lub w bonach pieniężnych NBP.

W przypadku upadłości banku i po przyjęciu listy deponentów (właścicieli wkładów) przez Zarząd BFG pozostałe banki wpłacają przypadające na nich części w gotówce na specjalny rachunek BFG w NBP. Następnie środki przekazywane są syndykowi upadłego banku na wypłaty dla deponentów. Procedura ta powinna trwać nie dłużej niż 53 dni.

Gwarancją BFG objęte są środki pieniężne zgromadzone we

wszystkich bankach działających w Polsce, na rachunkach bankowych tego samego deponenta, na które wystawiono imienne dowody w walucie polskiej oraz w walutach obcych, bez względu na liczbę umów zawartych z tym bankiem. Wysokość gwarancji wynosi dla wkładów: o równowartości w złotych do 1.000 euro - 100 proc., o równowartości w złotych ponad 1.000 euro, ale nie przekraczających 8.000 euro - 90 proc. (w tym odsetki naliczone do dnia upadłości banku).

Górny limit kwoty gwarantowanej będzie systematycznie wzrastał. I tak:

- od 1 stycznia 2000 r. - do równowartości 11.000 euro,
- od 1 stycznia 2001 r. - do równowartości 15.000 euro,
- od 1 stycznia 2002 r. - do równowartości 17.000 euro,
- od 1 stycznia 2003 r. - do równowartości 20.000 euro.

Do wyliczenia równowartości euro w złotych przyjmuje się średni kurs NBP zgodnie z tabelą kursową obowiązującą w dniu upadłości banku. Tabele te publikuje prasa codzienna.

Superkonto jest super!

Powszechna Kasa Oszczędności od maja proponuje uniwersalny rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy SUPERKONTO. Nazwa rachunku jest uzasadniona tym, że każdy klient może skorzystać z szerokiego wachlarza usług bankowych. Z perspektywy półrocznego istnienia Superkonta wynika, że nadając nowemu produktowi nazwę PK BP trafił w dziesiątkę. Sam fakt uznania Superkonta - przez niezależne Centrum Analiz Marketingowych "Idicator" - za najlepszy produkt na polskim rynku, mówi za siebie.

Superkonto to bardzo dogodna forma zarządzania budżetem domowym. Pozwala na gromadzenie nadwyżek w postaci blokad oszczędności na lokatach terminowych, regulowanie płatności w postaci instrumentów

płatniczych: czeków, kart bankowych i zleceń stałych. Przecho wywanie środków pieniężnych na Superkoncie wiąże się z uzyskiwaniem stałego dochodu w postaci odsetek pochodzących z comiesięcznej kapitalizacji. Klienci - posiadacze Superkonta - mogą korzystać z dogodnych form kredytowania, bez ustanawiania poręczycieli ani innych form zabezpieczenia spłaty. Jedynym zabezpieczeniem są systematyczne wpływy na rachunek.

Bardzo popularne są kredyty odnawialne, czyli takie, których spłacenie umożliwia powtórne wykorzystanie w ramach przyznanego limitu bez konieczności zawierania dodatkowych umów lub aneksów. Mogą starać się o nie klienci, którzy:

- * posiadają konto co najmniej od trzech miesięcy,
- * na Superkonto przekazywane są systematycznie środki pieniężne - od ich wysokości zależy wysokość limitu,
- * w okresie trzech miesięcy klient nie naruszy warunków umowy o prowadzenie Superkonta.

Kredyt w ramach konta jest atrakcyjny dla tych klientów, którzy oczekują od banku pełnej jego obsługi. Nowością jest to, że teraz odnowienie kredytu następuje automatycznie.

Przy ubieganiu się o kredyty do okresu posiadania Superkonta zalicza się okres korzystania z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w innym banku.

Aby zachęcić do korzystania z Superkonta obecnych i potencjalnych klientów PKO BP wprowadza i nadal będzie wprowadzać kolejne udogodnienia. Korzystać z nich mogą i będą mogli ci, którzy mają lub będą mieć Superkonto.

Biznes Partner

spodarczą, regulowanych okresowo o stałej lub zmiennej kwocie, w podanej kolejności i do określonej maksymalnie wysokości; obsługę kredytów i pożyczek, zaciągniętych w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zarobkową.

Dopuszczalny limit kredytowy

Mając na uwadze potrzeby klientów, PKO BP umożliwia posiadaczowi rachunku Biznes Partner skorzystanie z krótkoterminowego, 21-dniowego salda debetowego. Klient będzie mógł zaspokoić doraźne potrzeby, np. zobowiązania wobec ZUS lub Urzędu Skarbowego. Wysokość dopuszczalnego debetu ustalana będzie indywidualnie dla każdego klienta w granicach od 800 zł do 7.500 zł. Uzależniona jest ona od rocznych przychodów i śred-

nich sald na rachunku. Oprocentowanie dopuszczalnego salda debetowego jest niższe od procentowania zadłużenia przeterminowanego o 8 punktów procentowych.

Kredyt w rachunku bieżącym

W rachunku Biznes Partner może być przyznany na okres do 12 miesięcy, przy czym nowością jest możliwość przedłużania okresu obowiązywania umowy o kredyt na kolejne okresy 12-miesięczne, bez konieczności składania wniosku o kredyt i podpisywania aneksu. Warunkiem jest posiadanie zdolności kredytowej i nie dokonywanie wypłat przekraczających wysokość przyznanego limitu.

Pożyczka

Pozwoli zaspokoić sporadyczne potrzeby klientów o różnym charakterze. Będzie dostępna dla przedsiębiorców w oparciu o uproszczoną procedurę, bez potrzeby określania przedmiotu kredytowania, na okres do 6 miesięcy. Oprocentowanie pożyczki według stałej stopy procentowej, w chwili obecnej - od 18,5 do 22,2 proc.

Klienci, którzy mają już rachunki bieżące w PKO BP, mogą wystąpić o bezpłatne przekształcenie rachunku bieżącego w rachunek Biznes Partner.

Lokaty i kredyty

Oprocentowanie lokat złotych

Lokaty	BS w Legnicy	INVEST-BANK	BGŻ	BPH	PKO BP	CUPRUM-BANK
1-miesięczne	9,8	10,2	10,25-11,3	9,5	9,7-10	9,5
3-miesięczne	10,01	10,75-12	10,25-11,05	10,0	10-10,4	10,15-11,25
6-miesięczne	10,05	10,75-12,4	10,4-11,3	10,75	10-10,8	9,75-11,50
9-miesięczne	10,75	-	10,55-11,4	11,0	-	9,25-11,75
12-miesięczne	11,0	11,95-12,5	10,7-11,55	11,25	11,1-11,5	8,50-12,0
ROR	8,5	9,0	9,7	7,5	7,0-8,0	8,0
Książeczki oszczędnościowe	-	-	7,0	-	7,0	-
A' vista	7,0	-	-	do 6,0	-	-

Oprocentowanie lokat dewizowych (USD)

Lokata	INVEST-BANK	BPH	BGŻ	PKO BP	CUPRUM-BANK
A' vista	-	3,25	2,60	2,50	2,50
3-miesięczne	4,25	4,00	3,10-3,80	3,50	3,60
6-miesięczne	4,45	4,40	3,30-4,30	3,80	3,80
12-miesięczne	4,75	4,50	3,50-4,75	4,00	4,00

Oprocentowanie lokat dewizowych (DEM)

Lokata	INVEST-BANK	BPH	BGŻ	PKO BP	CUPRUM-BANK
A' vista	-	2,30	2,25	1,80	2,00
3-miesięczne	2,55	2,70	2,60-3,00	2,00	2,75
6-miesięczne	3,0	2,80	2,90-3,30	2,10	2,80
12-miesięczne	3,5	3,00	3,20-3,50	2,20	2,95

Oprocentowanie kredytów złotych

Kredyty	BS Legnica	INVEST-BANK	BGŻ	BPH	PKO BP	CUPRUM-BANK
Na działalność gospodarczą						
Obrotowe	17,0-18,0	-	od 17	13,83	od 13,4	18,1-19,5
Inwestycyjne	17,0-20,0	-	od 18	13,83 + marża	od 14,7	18,1-19,5
Konsumpcyjne						
Gotówkowe	18,0-20,0	20,0-23,0	12,5-20,5	18,0-20,0	17,0-20,9	18,0-22,0
Na zakup artykułów przemysłowych	18,0-19,5	18,0-22,5	19,0-20,5	18,0-20,0	17,0-20,9	20,4-22,9
Na zakup samochodów	18,0-19,5	15,5-22,0	18,5-21,0	16,0-19,5	14,5-19,5	18,0-21,5
Na budownictwo mieszkaniowe	14,5-16,0	16,8-17,5	14,5-16,0	16,15	15,9-16,4	18,0-22,0
Kredyty w ROR	18,0-19,0	19,5	19,0	17,0-19,0	19,0-19,5	18,0-18,5

INVEST BANK SA

BANK BPH



Bank Gospodarki Żywnościowej SA



CUPRUM-BANK S.A.

Nowy rachunek o powyższej nazwie wprowadził w tym miesiącu Bank PKO BP. Z rachunkiem tym związany jest pakiet usług bankowych dla przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w oparciu o uproszczoną księgowość.

Pakiet BIZNES PARTNER zawiera:

Rachunek bieżący umożliwiający

- przechowywanie i przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych,
- ustalenie pierwszeństwa zapłaty określonych zobowiązań,
- zablokowanie określonej kwoty w ustalonym okresie,
- stałe utrzymywanie na rachunku określonej kwoty,
- telefoniczne zastrzeżenie skradzionych i zagubionych blankietów czekowych, zlecenie Oddziałowi PKO BP: wykonywania płatności związanych z prowadzoną działalnością go-

„Konkrety Bankowe”. Rada Programowa: Grażyna Dobrowolska (BGŻ SA), Bronisław Dziadkowiec (PKO BP Legnica), Krystyna Jarosławska (Invest-Bank SA Legnica), Elżbieta Kozica (BPH SA Legnica), Aneta Maksymczuk (Bank Spółdzielczy Legnica), Elżbieta Strojek (PKO BP Lubin), Marek Szpyra (SDW Media & Press), Ewa Świechowska (BGŻ SA Legnica), Jolanta Zalewska (Cuprum Bank SA), Jan Zbiorek (Cuprum Bank SA). Redaktor naczelny - Włodzisław Kalski, sekretarz „Konkretów Bankowych” - Adam Zysk. Zdjęcia - Wincenty Kołodziej-ski, Grzegorz Spała oraz archiwum Cuprum-Banku

Autobusowa czarna skrzynka

W krajach zachodnioeuropejskich wszystkie pojazdy do przewozu osób i towarów mają wmontowane tachografy, czyli urządzenia rejestrujące pracę samochodu. W Polsce posiada je większość autobusów i ciężarówek. Od stycznia będą również w nowych busach.

Tachografy to przyrządy pomiarowe. Pokazują i rejestrują, jak prowadzone jest auto. Na specjalnej tarczy zapisywana jest informacja o prędkości pojazdu, długości przebytej drogi i czasie jazdy. Wykres pracy samochodu pokazuje również, czy kierowcy się zmieniają i czy robią przerwy w podróżach.

- Bez przesady tachograf można nazwać czarną skrzynką auta - twierdzi naczelnik Marian

- Tachografy nie są drogie, a wiele razy uratowały nas przed kłopotami - mówi właściciel jednej z większych glogowskich firm przewozowych.

Tachografów boją się tylko nierzetelne firmy przewozowe - twierdzi policja. Dlatego, zanim wynajmie się autobus, warto sprawdzić, czy ma on zamontowane urządzenie.

Próby i podróży

- Zanotowaliśmy już kilka przypadków manipulowania kierowców przy tachografach - mówi Tadeusz Marciniak. - Wykrywamy takie przestępstwa i planujemy się nadal w tym zakresie szkolić.

Dobry adres

W byłym województwie legnickim są trzy punkty legalizacji tachografów. Jeden z nich - glogowskie Centrum Usług Motoryzacyjnych „Głotech” od niedawna jest autoryzowanym punktem serwisowym tachografów VDO „Kienzle” - najbardziej popularnych tego typu urządzeń w Europie.

- W Centrum można kupić, naprawić i uwierzytelnić tachografy każdego typu - mówi prezes „Głotechu”, Dariusz Stachowiak.

Firma oferuje wszystkie usługi motoryzacyjne, również tak nietypowe, jak laserowe ustawienie zbieżności kół. „Głotech” powstał z przekształcenia stacji obsługi glogowskiego PKS-u. Jest firmą z tradycjami, a jednocześnie razem z Politechniką Zielonogorską wprowadza nowe urządzenia samochodowe. Centrum mieści się przy ul. Piastowskiej 6 w Głogowie, klientów przyjmuje w godz. 6 - 22.

Fornalczyk z Okręgowego Urzędu Miar we Wrocławiu.

W Polsce wprowadzono obowiązek montowania tachografów w pojazdach o masie powyżej 9 ton. W przyszłym roku tachografy będą musiały posiadać także nowe pojazdy powyżej 3,5 ton, wyprodukowane po 31 grudnia tego roku. Ministerstwo transportu rozważa, czy nie wprowadzić takiego obowiązku dla starszych aut.

Elektroniczny policjant

- Byłby to dobry pomysł, bo tachograf zmusza kierowcę do bezpiecznej jazdy - mówi Tadeusz Marciniak, naczelnik wydziału ruchu drogowego glogowskiej komendy policji.

Gdy dojdzie do wypadku, tachograf pomaga wskazać policji winnego. Na tarczy dokładnie widać godzinę kolizji, prędkość samochodu i sposób zachowania prowadzącego. Zalety urządzenia docenili też przewoźnicy. Przyrządy pokazują dynamikę jazdy kierowcy. Można sprawdzić np., czy pracownik oszczędza benzynę i auto.

Naczelnik Fornalczyk z Urzędu Miar przypomina, że tachografy powinny być prawidłowo eksploatowane. Należy kupować odpowiednie do rodzaju urządzenia tarczki i wyjmować je dopiero po całym dniu pracy. Przyrządy powinny być co dwa lata legalizowane. Czyli sprawdzone przez specjalistyczną firmę.

- Użytkowanie tachografów bez ważnych dowodów uwierzytelnienia lub ich niewłaściwe stosowanie to wykroczenie karane grzywną - informuje Marian Fornalczyk. - Przerabianie lub podrabianie cech uwierzytelnienia jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności do lat dwóch.

Policja i urzędy miar coraz częściej sprawdzają, czy firmy przewozowe stosują się do przepisów. Od kierowców dowiedzieliśmy się, że największe „łapanki” organizowane są w okolicach Konina na trasie do Warszawy. Również policja lubińska często sprawdza autobusowe „czarne skrzynki”.

(promocja)

OPONY ZIMOWE

DUNLOP, PIRELLI, FIRESTONE, BARUM, KORMORAN WINTER, MICHELIN, UNIROYAL i inne

Montaż i wyważenie gratis!!!

W ciągłej sprzedaży opony ciężarowe.
Zapraszamy 8-18, soboty 8-16

SERWIS OGUMIENIA

LEGNICA, ul. OPOLSKA 17, tel. (076) 856-39-81



CENTRUM - USŁUG - MOTORYZACYJNYCH

GŁOTECH - PKS Sp. z o.o.
ul. Piastowska 5, 67-200 GŁOGÓW
tel./fax (076) 833-43-21 wew. 366
tel. kom. 0603315147

AUTORYZOWANA STACJA

SERWIS **TACHOGRAFÓW** VDO KIENZLE

PUNKT LEGALIZACJI TACHOGRAFÓW



TACHOGRAFY WSZELKICH TYPÓW I MAREK

JEŻELI MASZ JUŻ SAMOCHÓD LECZ CHCIAŁBYŚ MIEĆ NOWY

Przy zakupie nowego Fiata otrzymasz zniżki:

FIAT 126	1500 zł
SEICENTO*	2000 zł
UNO FIRE	3000 zł
SIENA	do 2500 zł

Należy tylko oddać stary samochód na złom
do autoryzowanego punktu
(Centrozłom Legnica, Transbud Lubin)

**NIE MARTW SIĘ JEŻELI TWÓJ SAMOCHÓD
NIE JEST AŻ TAK STARY!**

Kupując nowego Fiata otrzymasz takie same zniżki
pozostawiając swój "stary" samochód w rozliczeniu.

Poza tym oferujemy dodatkowe promocje:

SEICENTO* - promocyjny kredyt (tylko 249 zł/m-c)**

PUNTO, PALIO WEEKEND, BRAVO, BRAVA - do wyboru:
AC/OC/NW lub przedłużona gwarancja na 2 i 3 rok
GRATIS!

* zniżka lub promocyjny kredyt do wyboru

** SEICENTO Young, kredyt 60 miesięcy, 50 % wpłaty własnej



dealer

MOTOR-POL

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 264
tel. (076) 850 61 07, 850 61 53, 850 61 72

Mały, wielki sport

Wdobie komercjalizacji sportu, w którym krążą coraz większe pieniądze, jest jeszcze miejsce dla niewielkich klubów, które opierają się na entuzjastycznej pracy kilku osób. Do takich należą koszykarsze Olimpii Legnica.

Klub powstał w 1995 roku i przeżywał lepsze i gorsze lata. Na początku nie miał nawet wynajętej hali i zawodnicy musieli trenować w legnickim parku. Później klub posiadał sekcje juniorów, a seniorzy występowali na boiskach III ligi. Niestety, kłopoty finansowe sprawiły, że pierwsza drużyna została rozwiązana, a w klubie pozostała tylko młodzież i dzieci.

- Postawiliśmy na młodzież, gdyż na seniorów brakowało nam funduszy - mówi Dariusz Laszkiewicz, prezes klubu.

Fakt, że w klubie nie ma już seniorów, niewiele zmienił w sytuacji finansowej Olimpii. Nadal brakuje pieniędzy na spotkania wyjazdowe, a młodzi koszykarze muszą między meczami zmieniać się koszulkami, bo sprzętu też jest za mało.

- Otrzymujemy dotację od Urzędu Miasta, ale to nie wystarcza, i muszę dokładać z własnej kieszeni. Chłopcy grają starymi, pięcioletnimi piłkami, nie mamy wystarczającej liczby strojów - stwierdza prezes.

Legnicka Olimpia zrzesza około 80 młodych adeptów koszykówki, trenujących w sek-

cjach juniorów starszych i kadetów.

- Najprawdopodobniej niebawem ruszy jeszcze sekcja młodzików. Już dziś wiem, że nie będziemy mogli wszystkich chętnych pomieścić na hali przy ulicy Głogowskiej, ale jakoś sobie poradzimy - dodaje Laszkiewicz.

Wszystkie grupy młodzieżowe występują w rozgrywkach ligowych. Jednak w nowym sezonie do III ligi z regionu Dolnego Śląskiego zgłosiły się zaledwie trzy drużyny i Okręgowy Związek Koszykówki postanowił połączyć seniorów z juniorami starszymi we wspólnej lidze.

- Na początku rozgrywek musieliśmy grać z seniorami. W grupie mamy kilka uznanych firm, jak chociażby Górnik Wałbrzych, Al-Cu Trzebnica czy Turów Zgorzelec. Trudno oczekiwać, byśmy z seniorami wygrali. Nie chciałem jednak zmarnować talentu trzech czy czterech graczy ze starszej grupy i postanowiliśmy, że wystartujemy w "starszej" lidze. Niestety, przypłaciliśmy to porażkami - opowiada Dariusz Laszkiewicz, który pełni także funkcję trenera tej drużyny.

W Olimpii nie zrezygnowano z reaktywowania drużyny seniorów, choć wcześniejsze próby zakończyły się niepowodzeniem.

- Chcemy za rok, dwa ponownie powołać drużynę seniorów. Gdy dzisiejsi juniorzy

starsi przekroczą limit wieku, postaramy się raz jeszcze spróbować z seniorami - mówi Laszkiewicz.

Byli zawodnicy Olimpii, aby nie tracić kontaktu z koszykówką, grają w niedawno utworzonej Legnickiej Lidze Amatorskiej Koszykówki.

Na pewno w Legnicy jest popyt na koszykówkę, o czym świadczą wypełnione niemal po brzegi trybuny podczas gościnnych wizyt Śląska Zepher Wrocław.

- Nie wiem, dlaczego w Legnicy trudno jest znaleźć sponsorów dla najpopularniejszej w tej chwili dyscypliny w naszym kraju? - zastanawia się prezes Olimpii.

Legniczanie dostają od miasta 8 tysięcy złotych na dwie sekcje. To niewiele, dlatego trzeba dopłacać z własnej kieszeni, aby klub funkcjonował.

- Zawsze było ciężko. Jednak ja nie rezygnuję, bo koszykówka jest jak narkotyk. Niewiele jest nas w klubie, ale każdy robi, co może, pomagają też rodzice zawodników - podsumowuje Dariusz Laszkiewicz. - Wszystkim to sprawia ogromną satysfakcję, gdy młodzi zawodnicy, bez finansowej zachęty, przychodzą i ciężko pracują na treningach i meczach. Wszyscy jesteśmy entuzjastami sportu, dlatego Olimpia nadal działa.

Piotr Adamiec

Co jest grane?



Fot. GRZEGORZ SPALA

W ub. tygodniu w Pucharze Jantury Około przegrał z Cambra-sem w półfinale

Halowa piłka nożna

* VI Turniej o Puchar im W. Jantury, 20-21 bm., sobota - od godz. 16 do 21, niedziela - od godz. 10 do 16, Legnica, hala przy ul. Lotniczej.

* Liga halowa o Puchar Prezydenta Miasta Lubina, 20-21 bm., sobota - od godz. 13, niedziela - od godz. 14.20, hala przy ul. Legnickiej w Lubinie.

Piłka nożna

* Miedź Legnica - Górnik Wałbrzych, III liga piłki nożnej, 21 bm. (niedziela), godz. 11, stadion przy al. Orła Białego w Legnicy.

* Górnik Polkowice - Promień Żary, III liga piłki nożnej, 21 bm. (niedziela), godz. 12, stadion przy ul. Kopalniańskiej w Polkowicach.

* Polonia Środa Śląska - Polonia Trzebnica, 21 bm. (niedziela), godz. 13.

Tenis stołowy

* STS Bartoszków - LZS Raszków (mecz towarzyski), sala STS w Bartoszkowie, 18 bm. (czwartek), godz. 18.

* STS Bartoszków - TOP II Bolesławiec, III liga mężczyzn, sala STS w Bartoszkowie, 20 bm. (sobota), godz. 17.

Karate

* VIII Mistrzostwa Ziemi Legnickiej w Karate-Do, Hala Sportowa Szkoły Podstawowej nr 16 w Legnicy, 20 bm. (sobota), godz. 10

Siatkówka

* ASPs Ikar Legnica - AZS ERG Bieruń Katowice, II liga mężczyzn, hala OSiR przy ul. Głogowskiej, 20 bm. (sobota), godz. 17.

Akrobatyka sportowa

* Turniej akrobatyki sportowej o Puchar Burmistrza Jawora, sala Szkoły Podstawowej nr 5 w Jaworze przy ul. J. Piłsudskiego, 20 bm. (sobota), godz. 11.

Koszykówka

* Legnicka Liga Amatorskiej Koszykówki, hala Szkoły Podstawowej nr 9 w Legnicy przy ul. Marynarskiej, 21 bm. (niedziela), godz. 15.

* Lew Legnica - GTK Gdynia, I liga kobiet, hala OSiR przy ul. Głogowskiej w Legnicy, 19 bm. (piątek), godz. 19.

* Lew Legnica - Widzew Łódź, I liga kobiet, hala OSiR przy ul. Głogowskiej w Legnicy, 21 bm. (niedziela), godz. 17

(p)

Krótko

• Siatkarze Ikara Legnica przegrali dwa mecze o mistrzostwo drugiej ligi. Przed własną publicznością legniczanie ulegli Beskidowi Andrychów 2:3, a w wyjazdowym spotkaniu w Krośnie nie podołali Karpatom, przegrywając 0:3.

• Koszykarki pierwszoligowego Orła Polkowice wygrały kolejne ligowe spotkanie. Tym razem podopieczne Wojciecha Spisackiego pokonały na wyjeździe GTK Gdynię 69:64 (31:30).

• Legnickie "Iwice" w miniony weekend rozegrały dwa spotkania. W zaległym meczu z Łącznością Olsztyn Lew pokonał rywali 81:73 (37:33). W meczu z Koroną lepsze okazały krakowiaki, które wygrały spotkanie 73:59 (37:33).

• W meczu III ligi tenisa stołowego STS Bartoszków pokonał u siebie Bobry Jelenia Góra 10:2. Punkty dla STS-u zdobyli: Krzak - 3,5, Szuk - 2,5, Kurcz - 2,5, Muraszkowski - 1,5.

• Młodzicy STS Bartoszków wzięli udział w Integracyjnym Międzynarodowym Turnieju Tenisa Stołowego w czeskich Janskich Lázních i zajęli czwarte miejsce.

• Dobry występ odnotowali zawodnicy Legnickiego TKKF Śródmieście. Tym razem podopieczni trenera Tadeusza Hula przywieźli 10 medali z Indywidualnych Mistrzostw Dolnego Śląska w Wyciskaniu Sztangi Leżąc rozegranych w kamiennej Górze. Złoto wywalczył Marek Dończyk. Srebrne medale zdobyli: Dorota Śledź, Sławomir Śledź, Dariusz Wszola, Jarosław Gwóźdź i Jan Pająk. Trzecie lokaty przypadły w udziale Annie Kozie, Andrzejowi

Arentowi, Przemkowi Koziolowi i Damianowi Majkowiczowi. Tuż za podium znaleźli się Mariusz Matuszczak (4. miejsce), Robert Wierzchowski i Adam Rudziński (5.).

Drugą lokatę w kategorii weteranów wywalczył również zawodnik legnickiego DiK-a - Antoni Zawadzki.

• Dariusz Wszola z TKKF-u Śródmieście rywalizuje dzisiaj (18 bm.) w Mistrzostwach Świata Seniorów w Trójsiu Siłowym rozgrywanym we włoskim Trento. Legniczanin ma szansę na medal.

• Siatkarski Przekładaniec z Jabłkami organizuje w niedzielę, 28 listopada, legnicki OSiR. Zawody rozegrane zostaną w hali przy ul. Lotniczej. W zawodach mogą wziąć udział wszyscy chętni. Warunkiem uczestnictwa w turnieju jest wpisowe w postaci blaszki ciasta z jabłkami.

• II Mistrzostwa Polski Juniorów (do lat 18) w walkach kontaktowych rozegrano w niedzielę w Bytomiu. Bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy Legnickiego Klubu Oyama Karate. Jarosław Fecio został wicemistrzem kraju w kat. do 70 kg, a Iwona Podhorodecka w kat. kobiet do 55 kg była czwarta.

• 160 zawodników z 23 klubów z całego kraju wzięło udział w Mistrzostwach Polski Karate WKF Kadetów i Juniorów rozegranych w Bogatyni. Bardzo dobrze zaprezentowali się karatecy z Legnicy. Złote medale wywalczyli: Radosław Świerczyński z klubu Tora Legnica (konkurencja kumite indywidualne kadetów do

55kg), Agnieszka Szumlańska z Wankana Legnica (kumite ind. kadetek +55 kg) oraz drużyna Wankana w składzie: A. Szumlańska, Alicja Widomska, Edyta Godlewska (kata drużynowe juniorek). Srebrne krążki zdobyli - A. Widomska z Wankana (kumite ind. juniorek +60) i zespół Wankana w składzie: A. Widomska, E. Godlewska, A. Szumlańska (kumite drużynowe juniorek). Trzecie lokaty zajęli - Marcin Biegała z Tora (kumite ind. kadetów +75 kg), Marcin Durkać z Tora (kumite ind. juniorów -70 kg), Paweł Berkowski z Wankana (kumite ind. juniorów +80 kg), E. Godlewska z Wankana (kumite ind. juniorek +60 i kata ind. juniorek) oraz A. Szumlańska z Wankana (kata ind. kadetek). Świetne wyniki odnotowała też na zawodach legniczanka Izabela Burska. Nasza zawodniczka karate, występująca w barwach Budokanu Wrocław, zdystansowała rywalki w swojej kategorii juniorek, wygrywając kumite indywidualne do 60 kg, kata indywidualne i z klubowymi koleżankami kumite drużynowe.

• VIII Mistrzostwa Ziemi Legnickiej w Karate-Do w kategoriach dzieci i młodzieży rozegrane zostaną w hali sportowej SP 16 w Legnicy w najbliższą sobotę

• Kolejną serię spotkań rozegrały zespoły rywalizujące w Legnickiej Lidze Amatorskiej Koszykówki. Bolero pokonało Tekkan 121:35, a Czerwone Gitary wygrały z Beverly Hills Video 75:19. Tabeli nadal przewodzą 10,5-EKO, przed Bolero i Czerwonymi Gitarami.

(b)

CHCIAŁBYŚ POZNAĆ SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ?

a przy okazji dobrze się bawić

Już dzisiaj zarezerwuj sobie noc z 27 na 28 listopada.

W tę noc tygodnik "Konkrety", Radio PLUS oraz Targi Legnickie sp. z o.o. razem z wami będą wróżyć i bawić się w hali przy ul. Jagiellońskiej w Legnicy.

W programie m.in.: koncert Obstawy Prezydenta, wróżby, konkursy, nagrody, cały czas dobra zabawa, wybór Andrzeja imprezy i wiele, wiele innych atrakcji.

Bilety można kupić: Legnica, AGA TUR, Rynek 18, sklep Hobby

Taneczne wspomnianie

Krajowa czołówka tancerzy przyjedzie do Jawora na Turniej Tańca Towarzystwa - Memoriał Romana Chraczyńskiego. Zawody, upamiętniające dziesiątą rocznicę śmierci byłego mistrza Polski w tańcach standardowych i instruktora jaworskich tancerzy, rozegrane zostaną w sali sportowej SP 2 w Jaworze w sobotę (20 listopada br.). Patronat nad memoriałem objął burmistrz Jawora. Organizatorzy imprezy - Jaworski Ośrodek Kultury oraz Jaworski Klub Taneczny "Roman" - gwarantują znakomitą zabawę. Początek turnieju o godzinie 11. Część popołudniowa z galą taneczną rozpocznie się o godz. 16. Ceny biletów wynoszą 5 zł dla dzieci i młodzieży szkolnej (za okazaniem dokumentu) i 15 zł dla dorosłych.

(b)

pod naszym patronatem

Zmiana lidera!

W czwartek (11 bm.) rozegrano kolejne mecze ligi halowej o Puchar Prezydenta Miasta Lubina. Rywalizacja w lubińskiej lidze jest wyrównana, o czym świadczą ostatnie wyniki. Po czwartkowych meczach nastąpiła zmiana lidera. Przodująca po pierwszych dwóch kolejkach Arka przegrała oba mecze. Wykorzystała to ekipa Stowarzyszenia Lubin Twoim Miastem i objęła prowadzenie w tabeli po czterech kolejkach.

Wyniki ostatniej kolejki:

KGHM Metraco - Jeronimo 0:0, Arka Lubin - Stowarzyszenie Lubin Twoim Miastem 0:3, ZGM Lubin - Nalewatorzy 6:3, KGHM Metraco - Elita 1:3, Arka Lubin - Nalewatorzy 1:2, ZGM Lubin - Elita 6:2, KP Polne - Unia Wolności 4:6, Elita - Nalewatorzy 2:4, ZG "Rudna" - Unia Wolności 5:2, Zakład Hydrotechniczny - Stowarzyszenie Lubin Twoim Miastem 1:2.

Tabela:

1. Stowarzysz. LTM	8	10:3
2. ZG "Rudna"	6	12:4
3. Jeronimo	5	11:3
4. Arka	4	14:8
5. ZGM Lubin	4	14:12

6. Nalewatorzy	4	9:9
7. Unia Wolności	4	13:18
8. KGHM Metraco	3	8:11
9. Narzędzia Lubin	2	8:2
10. Trzynastka	2	10:6
11. Elita	2	7:11
12. Interferie	0	4:9
13. KP Polne	0	6:19
14. Zakł. Hydrotech.	0	2:15

Następna kolejka lubińskiej ligi rozegrana zostanie 20-21 bm. Sobota, godz. 13: Narzędzia - Trzynastka, godz. 13:40: Elita - KP Polne, godz. 14:20: Narzędzia - Nalewatorzy, godz. 15: Trzynastka - KP Polne, godz. 15:40: Elita - Arka, godz. 16:20: Nalewatorzy - KGHM Metraco. Niedziela, godz. 14:20: Interferie - Jeronimo, godz. 15: ZG Rudna - ZGM Lubin, godz. 15:40: Unia Wolności - Stowarzyszenie LTM, godz. 16:20: Interferie - ZGM Lubin, godz. 17: ZG Rudna - Zakład Hydrotechniczny.

Wszystkie mecze lubińskiej ligi rozgrywane są w hali przy ulicy Legnickiej.

(pi)



Mecz Arka - Interferie

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Derby w Polkowicach

W pierwszej lidze halowej drużyny z Zagłębia miedziowego osiągnęły wszystkie możliwe wyniki. Najbardziej zadowoleni są zawodnicy Cambrasa, którzy po serii porażek wreszcie odnieśli zwycięstwo. Najmniej zawodnicy Impelu, ponieważ głogowianie ulegli w własnym parkiecie P.A. Nowej Gliwice.

Wicemistrzowie kraju wygrali. Wygrana nie przyszła łatwo, ale w tym sezonie każde zwycięstwo musi cieszyć.

Telsport Katowice - Cambrasa Legnica 1:3

Jednym z najciekawszych spotkań tej kolejki był pojedynek Jango Gliwice z Cuprum Polkowice. Losy meczu ważyły się do ostatnich sekund, ale ostatecznie żadnej

z drużyn nie udało się strzelić zwycięskiej bramki i w Gliwicach zespoły podzieliły się punktami.

Jango Gliwice - Cuprum Polkowice 4:4

W ostatniej kolejce przegrali zawodnicy Impelu Głogów, którzy przed własną publicznością grali z liderem P.A. Nową Gliwicę. Gospodarze tym razem musieli uznać wyższość mistrzów Polski.

Impel Głogów - P.A. Nova Gliwice 4:7

W następnej kolejce Cambrasa Legnica podejmie Sedtex Gliwice, a w Polkowicach dojdzie do bardzo interesujących derbów Cuprum - Impel.

(Pad)

O Puchar Jantury po raz szósty

Dwa dni - w najbliższą sobotę i niedzielę - w hali przy ul. Lotniczej w Legnicy drużyny legnickiej ligi halowej rywalizować będą o Puchar im. W. Jantury. Jego szósta edycja rozpocznie sezon piłki halowej w Legnicy, który potrwa do marca. Drużyny, które się zgłosiły do turnieju, traktują go jako próbę generalną przed rozpoczynającymi się tydzień później (27 bm.) rozgrywkami ligowymi. O puchar walczyć będzie osiem drużyn. Losowanie wyłoniło dwie grupy. W pierwszej zagrają AML, YAX, Iskra oraz Tabs. W grupie drugiej wystąpią Juve, Okoń - Remmak, Junior oraz Furtak Ulesie. Dla tej ostatniej drużyny udział w turnieju będzie debiutem w legnickich rozgrywkach piłki halowej. W nadchodzącym sezonie Furtak wystąpi w II lidze legnickiej. Awans do półfinałów wywalczą po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy. Jednak już w eliminacjach kilka spotkań zapowiada się ciekawie. W sobotę o godz. 17.10 zmierzą się zespoły YAX-u i Iskry. O 19.30 Iskra zagra z odmłodzoną drużyną ubiegłorocznego mistrza Legnicy - AML. W niedzielę o 12.30 AML grać będzie z YAX-em. Zaraz po tym równie ciekawe spotkanie Okonia - Remmak z Juve. Organizatorzy zapraszają na halę przy ul. Lotniczej w sobotę od godz. 16 do 21.30 oraz w niedzielę od 10 do 16.

(pi)

III liga finiszuje

Rozgrywki rundy jesiennej w III lidze piłkarskiej dobiegają końca. Podczas długiego weekendu rozegrano dwie serie spotkań. W 15. kolejce Miedź Legnica pokonała aż 4:0 Lechię Zieloną Górę. Był to drugi wygrany mecz pod kierunkiem nowego trenera Władysława Morocha. Dobrze zaprezentował się liderujący Górnik Polkowice, który w derbach dolnośląskich bez wysiłku pokonał 4:1 innego Górnika - z Wałbrzycha. Nie zawiódł Chrobry Głogów, remisując bezbramkowo w Świnoujściu z niedawnym liderem Flotą.

W przedostatniej kolejce spotkań nasze drużyny zawiodły. Za największą niespodziankę należy uznać porażkę Górnika z Kotwicą w Kołobrzegu. Chrobry przegrał u siebie z rezerwami Amici. Porażki na wyjeździe doznała Miedź, lecz z pewnością nie była faworytem meczu w Drezdenu.

Wyniki:

Chrobry Głogów - Amica II Wronki 1:3 (0:0)

W zespole gości wystąpiło aż dziewięciu piłkarzy mających za sobą występy w I lidze. W tej sytuacji szanse Chrobrego były tylko iluzoryczne. Bramkę dla głogowian zdobył Żmudziński.

Kotwica Kołobrzeg - Górnik Polkowice 3:2 (1:1)

Górnik prowadził 1:0, po голу Sobonia w 6. minucie. Błędy polkowiczian w defensywie przyniosły stratę trzech bramek i punktów. Drugiego gola zdobył Bugaj. Górnik przez pół godziny grał w "dziesiątkę", gdyż czerwoną kartką ukarany został Grech.

Lubuszanin Drezdenko - Miedź Legnica 2:0 (2:0)

Obie bramki legniczanie stracili w ciągu pierwszych 30 minut.

Pogoń Oleśnica - Pomerania Police 1:1, Górnik Wałbrzych - Warta Poznań 4:2, Progres Jelenia Góra - Lechia Zielona Góra 0:0, GKP Gorzów - Obra Kościan 3:0, Promień Żary - Polonia Stubice 1:0, Pogoń Świebodzin - Flota Świnoujście 1:1.

Tabela:

1. GÓRNIK P.	32	31-15	9-5-2
2. Pomerania	32	23-10	9-5-2
3. Flota	30	26-19	8-6-2
4. Amica II	28	31-26	9-1-6
5. Obra	27	22-17	8-3-5
6. Górnik W.	26	30-25	8-2-6
7. CHROBRY	26	23-18	7-5-4
8. Lubuszanin	24	23-19	7-3-6
9. Pogoń Ś.	23	31-17	6-5-5
10. Promień	21	20-24	7-0-9
11. GKP	21	18-19	5-6-5
12. MIEDŹ	20	15-14	5-5-6
13. Pogoń O.	20	18-25	5-5-6
14. Polonia	15	12-18	3-6-7
15. Flota	15	18-22	3-6-7
16. Warta	13	15-26	3-4-9
17. Lechia	11	9-29	2-5-9
18. Progres	10	13-35	2-4-10

Podczas najbliższego weekendu rozegrana zostanie ostatnia seria spotkań rundy jesiennej. Najciekawiej zapowiadają się ostatnie w tej rundzie derby dolnośląskie. W niedzielę o godz. 11 Miedź podejmie Górnika Wałbrzych. Także w niedzielę o godz. 12 Górnik Polkowice podejmie Promień Żary. Druga w tabeli Pomerania gra z Chrobym na własnym boisku. Czy głogowianie sprawią niespodziankę?

Nikodem Mielcarek

(jak)

Z parkietów siódemek

● Piłkarze ręczni I ligi serii A rozegrali 7. kolejkę spotkań. Doskonałe spisali się szczypiorniści Zagłębia Lubin, pokonując we własnej hali 33:27 (16:12) mistrzów Polski - kielecką Iskłę. Zagłębie prowadziło od początku meczu. Na dziewięć minut przed końcem spotkania, przy remisie 23:23, lubinianie strzelili osiem goli, tracąc tylko trzy. Doskonałe spotkanie rozegrali Biały i Morawski, którzy strzelili ponad połowę bramek.

Lubinianie awansowali na 4. miejsce w tabeli. Prowadzi Śląsk Wrocław i Petro Płock - po 12 pkt., przed Wybrzeżem Gdańsk, Zagłębiem i Iskrą - wszystkie zespoły zdobyły po 10 punktów. W najbliższą sobotę Zagłębie spotka się z Wybrzeżem w Gdańsku.

● Chrobry Głogów po zmianie trenera wygrał kolejny mecz. Głogowianie pokonali na wyjeździe 24:26 (15:14) Tęczę Kościan. W najbliższą sobotę Chrobry

Bunt złotoryjskich juniorów

Skandalem zakończył się mecz juniorów ligi wojewódzkiej w piłce nożnej między zespołami Górnika Polkowice i Górnika Złotoryja. Arbiter spotkania przerwał pojedynek w 67. minucie, uznając zachowanie złotoryjan za niegodne sportowców.

Tomasz Borkowski, szkoleniowiec Górnika: - Młodzi chłopcy ze Złotoryi przyjechali bez trenera czy opiekuna. Przez cały mecz zachowywali się prowokująco na murawie. Narzekali, że są w klubie lekceważeni, nikt z działaczy się ich sprawami nie interesuje. Było mi szkoda tych chłopaków, bo nie żle się prezentowali. Nasza przewaga nie podlegała dyskusji. Przy stanie 17:0 sędzia przerwał mecz, gdyż goście zaczęli robić parodię piłki i strzelili samobójczego gola.

Rozmawialiśmy z jednym z zawodników zespołu Górnika:

- Rzeczywiście z młodzieżą nie jest najlepiej w naszym klubie. Nigdy nie wiadomo, w jakim składzie pojedziemy na mecz. Ale to nieprawda, że pojechaliśmy bez opiekuna, bo był z nami pełnoletni kolega. A sam mecz? Ja grałem uczciwie, a za innych nie chciałem się wypowiadać. W drugiej połowie najpierw z bronią w bramce zrezygnował Łuniewski, który kozyknął, że chce pograć trochę w polu. Jego miejsce w bramce zajął Marcin Cichocki. W pewnym momencie nasz pomocnik, Grzesiek Skraba, przejął na naszej połowie piłkę, ograł chyba dwóch kolegów i strzelił samobójca.

O wyjaśnienie staraliśmy się doprosić działaczy Górnika. Niestety, chociaż w klubie jest etatowy dyrektor, nie udało nam się przez kilka dni skontaktować. Także nikt z klubu nie zadzwonił do redakcji. Nic nie wiemy o sankcjach, jakie ewentualnie zostały nałożone na młodych zawodników. Mam nadzieję, że może po powyższej informacji ktoś z klubu zabierze głos.

podejmuje MMTS Kwidzyn. Mecz rozegrany zostanie w sali SP 3 przy pl. Mieszka I. Początek o godz. 17.

● W II lidze szczypiorniści Miedzi Legnica przegrali z KS Viret Zawiercie 18:23 (8:10). Miedź zagrała w składzie: Pieczyński, Wojtyczka, Koch - Sukiennik 3, Orzłowski 0, Kikut 1, Łokucijewski 5, Mazur 2, Fabiszewski 5, Sołoduha 2, Grębosz 0, Wrzesiński 0, Golanowski 0, Grądek 0, Majchrzyk 0.

Kolejny mecz legniczanie zagrają także na wyjeździe z Górnikiem Siemianowice.

(nim)

Jesień Zagłębia

Po raz pierwszy od dziewięciu sezonów nie musieliśmy się martwić o ligowy status lubinian, nie przeżywalimy zmiany trenerów i wojny na górze. Zagłębie zdobyło 23 punkty, o jeden więcej, niż zakładał trener Mirosław Jabłoński. I o jeden więcej niż w rundzie wiosennej minionego sezonu. Jesienią roku temu Zagłębie zdobyło zaledwie 13 punktów i zajmowało 13. miejsce w tabeli. Obecna pozycja to duży postęp. Jednak były także porażki. Odpadnięcie z Pucharu Polski i ligi chwały nie przynosi. Zagłębie miało szansę strzelić 500. bramkę w I lidze. Niestety, dorobek strzelecki Zagłębia jesienią był kiepski - tylko 14 goli. Do 500. zostały jeszcze trzy trafienia.

● **Zagłębie Lubin - Lech Poznań 2:1** (gole: Molongo i Grzybowski)

Udana inauguracja sezonu w Lubinie, chociaż nie grało kilku kontuzjowanych zawodników: Klimek, Górski, Piotrowski, Dziarmaga, Wolczek, Bubnowicz, Lizak. Upany debiut w zespole i w I lidze Pawła Pasika, pozyskanego z II-ligowego Jezioraka Iława. Gospodarze obchodzili też małe jubileusze. 25. mecze w barwach Zagłębia rozegrali Maciej Nuckowski i Moses Molongo.

● **Amica Wronki - Zagłębie Lubin 2:2** (gole dla lubinian: Kowalski i Molongo)

Pierwszy gol w barwach Zagłębia Ireneusza Kowalskiego wypożyczonego ze Śląska Wrocław.

● **Legia Warszawa - Zagłębie Lubin 2:2** (Nuckowski i Jasiński - karny)

● **Zagłębie - Odra Wodzisław 1:0** (bramka Bubnowicza).

● **Petro Płock - Zagłębie Lubin 2:1** (gol Pasika) - mecz, zdaniem działaczy i piłkarzy Zagłębia, a także wielu postronnych obserwatorów, wypaczony przez arbitra Andrzeja Szczekłuna. Zagłębie pisze protest do PZPN i prosi o powtórzenie meczu, ale jedynym efektem jest zakaz sędziowania przez Szczekłuna w sześciu ligowych potyczkach.

● **Zagłębie - Widzew Łódź 1:0** (gol Jasińskiego)

To 40. trafienie Radosława Jasińskiego w polskiej ekstraklasie, ale jesie-

nią ten zawodnik rozczarował swoją postawą na boisku.

● **Ruch Radzionków - Zagłębie Lubin 1:0**

● **Zagłębie Lubin - Groclin Grodzisk 1:0** (gol Majki)

Pierwsze trafienie Rafała Majki, pozyskanego latem z Miedzi, ale zarazem najsłabszy mecz lubinian w rundzie.

Bramkarz Robert Mioduszewski - 120 minut bez wpuszczonej bramki

● **Pogoń Szczecin - Zagłębie Lubin 1:0**

● **Zagłębia - Stomil Olsztyn 2:0** (bramki Żurawia i Nuckowskiego)

W 81. minucie w I lidze debiutował Krzysztof Kłosiński. Zmienia Radosława Jasińskiego. Edward Cecot zostaje wypożyczony do wrocławskiego Śląska.

● **Polonia Warszawa - Zagłębie Lubin 1:1** (gol Manuszewskiego)

Samobójczy gol Mariusza Lewandowskiego i w sumie niezły występ na boisku lidera ligi. Dla lubinian jest to dwiema mecz bez wygranej na boisku rywala.

● **Zagłębie - Ruch Chorzów 0:0**

Po kontuzji wraca na murawę Paweł Piotrowski, gra także Emil Nowakowski.

● **Wisła Kraków - Zagłębie Lubin 4:0**

● **Zagłębie Lubin - ŁKS Płak Łódź 1:0** (gol Manuszewskiego)

Debiut w barwach Zagłębia 18-latek Jakuba Puchalskiego.

● **Górniki Zabrze - Zagłębie Lubin 0:0**

Po rundzie jesiennej piłkarze Zagłębia zajmują 6. lokatę z dorobkiem 23 punktów.

Bilans jesieni uzupełnić należy o dwumecz w ramach Pucharu Ligi z Petro Płock. Lubinianie na wyjeździe przegrali 2:4 (gole Grzybowski i Jasiński), a w rewanżu zremisowali 2:2 (bramki Jasiński i Szczepkowski), odpadając z dalszej rywalizacji. Zagłębie nieoczekiwanie odpadło także z rywalizacji o Puchar Polski, ulegając na wyjeździe GKS-owi Bełchatów 1:2 (bramka Jasińskiego).

(jak)

Nie wpadamy w euforię

Z MIROSLAWEM JABŁOŃSKIM, trenerem piłkarzy Zagłębia Lubin, rozmawia Zbigniew Jakubowski.

● **Jak ocenia pan rundę jesienią?**

- Jestem zadowolony ze zdobytych punktów i z większości naszych występów. Nie zapominajmy, że przystępowaliśmy do rozgrywek ze znacznymi ubytkami kadrowymi, a pozyskani zawodnicy nie byli w stanie zastąpić tych kontuzjowanych, chodziło raczej o poszerzenie skromnej kadry. Nie brakowało głosów, że Zagłębie jest jednym z kandydatów do miejsca w strefie spadkowej. Patrząc na zespół i jego możliwości bardziej realistycznie. Założyliśmy sobie zdobycie 21-22 punktów. To daje komfort pracy w zimie i miejsce w czołówce. Oczywiście nie popadamy w euforię.

● **Które mecze uważa pan za dobre, a które za "niewypały"?**

- Na pewno mieliśmy udany start. Oba remisy w Warszawie, pokonanie Lecha czy Widzewa - to w naszym wykonaniu mocne akcenty jesieni. Na drugim biegunie umieściłbym mecze wprawdzie wygrane, ale zupełnie bezbarwne, np. z Groclinem czy Odrą Wodzisław. Kilka razy w tej rundzie powtarzałem, że prawdziwym sprawdzianem dla nas będą mecze ze słabymi drużynami.

● **Jak ocenia pan pozyskanych latem zawodników, ich przydatność do zespołu?**

- Generalnie ocena jest pozytywna, ale przy indywidualnej analizie łatwo dostrzec, jak dużo

czeka tych młodych chłopców pracy. Paweł Pasik przychodził do nas z Jezioraka Iława jako zdobywca 13 goli w minionym sezonie, ale u nas wypełniał inne zadania na boisku, dał także o sobie znać tzw. kompleks ekstraklasy. Paweł jest zawodnikiem dojrzałym, ale potrzebne mu jest większe ogranie i właściwe przygotowanie fizyczne. Ireneusz Kowalski miał dobry początek, później zawodził mnie, ale chcę na niego stawiać. Ważne, że chce się rozwijać w naszej ekstraklasie, a nie szukać szczęścia w III lidze niemieckiej. Ostatnio nawet jak miał 40 stopni gorączki, chciał wyjść na trening. Jest to gracz uniwersalny. Rafał Majka jest graczem nietuzinkowym, którego wartość poznamy wiosną. Niezwykle ambitny i waleczny, przydatny w linii pomocy. Krzysztof Kłosiński musi udowodnić swoją przydatność, walczyć na całym boisku i trafiać do bramki nawet wówczas, gdy przebywa krótko na boisku.

● **Bilans bramkowych zdobyczy nie wywołuje emocji?**

- 14 bramek w 15 meczach... Nie ma czym się chwalić. Po kontuzji Mosesa Molongo praktycznie nie graliśmy jednym napastnikiem - Radkiem Jasińskim. Owszem walczył, absorbował obrońców, ale królem pola karnego nie został. W sytuacji, kiedy za jego plecami nie było Piotrowskiego, Lizaka czy Klimka, zbyt wiele piłek do niego nie trafiało. Nie stanowiło dla nas problemu przedostanie się pod pole karne rywali. Później było kombinowanie, przetrzymywanie piłek. Zimą musimy nad tym popracować.

● **Przez całą jesień komplementowano bramkarza Roberta Mioduszewskiego i defensorów. Czy pan podziela te opinie?**

- Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że straciliśmy tylko 14 goli, to trudno nie chwalić defensywy. Robert Mioduszewski na pewno jest silnym punktem zespołu. Umie wygrywać pojedynki sam na sam. Natomiast obrona może zbierać komplementy, ale 70 procent straconych goli to gole stracone po indywidualnych błędach... obrońców.

● **A linia pomocy bez Górskiego, Piotrowskiego, Lizaka i Dziarmagi?**

- Tutaj latem nastąpiło wielkie przezebrowanie, bo byliśmy zmuszeni grać bez klasycznego rozgrywającego. Stąd brały się mankamenty, w naszej grze panował chaos, za dużo było nerwowości. Na szczęście kontuzjowani już trenują, próbują grać. Oceniam pozytywnie Jacka Manuszewskiego za waleczność. Jarek Krzyżanowski, ustawiany z boku boiska, starał się, ale widać, że ciągnęło go na środek pomocy.



Fot. GRZEGORZ SPALA

● **Czy nie zastanawiają pana przyczyny plagi kontuzji w Zagłębiu?**

- Skłaniam się ku tezie lekarzy, że przyczyną kłopotów zdrowotnych jest słaby rozwój mięśni. Zawodnicy do tej pory nie przykładali się do dbania o swoje zdrowie, nie korzystali z siłowni w zimie. Ważne jest odpowiednie odżywianie i odnowa biologiczna. W Zagłębiu pod tym względem wiele się zmieniło, ale jeszcze sporo nas dzieli od czołowych polskich klubów. Wiele zależy od mentalności zawodników.

● **Powszechnie się mówi, że skoro Zagłębie tak dobrze poradziło sobie jesienią bez pięciu najlepszych zawodników, to jak oni wrócą do gry - Zagłębie powalczy o puchary. Czy pan także jest takim optymistą?**

- To sprawa zupełnie nieprzewidywalna. Na pewno wzrosła rywalizacja o miejsce w podstawowym składzie. W tym składzie stać nas będzie na spokojną grę w górnej połowie tabeli. Na pewno zawodnicy mają jeszcze duże możliwości. Ale ja już grałem w pucharach i wiem, jaką trzeba mieć ekipę, żeby w nich grać. My takiej nie mamy. Jesteśmy i pozostaniemy zespołem średniej klasy. Przecież wiosną graliśmy w optymalnym składzie i osiągnęliśmy przyzwoity poziom, powyżej którego - mimo dobrych chęci - nie udało nam się wznieść. To nie sztuka rozpowiadać, że "idziemy na puchary".

● **Czy jest szansa na wzmocnienie zespołu w zimie?**

- Są takie przymiarki, jest przyzwolenie władz klubu, ale wszystko zależeć będzie od kasy.

● **Padają nazwiska Cezarego Kucharskiego ze Stomilu, Tomasza Kielbowicza z Widzewa, Tomasza Wieszczyckiego z ŁKS Łódź, Grzegorza Skwary z Rakowa Częstochowa. Czy może pan potwierdzić te nazwiska na swojej liście życzeń?**

- I co mam odpowiedzieć? Nie powiem, jakich, ale dwóch z tej grupy chciałbym mieć w swojej obecnej drużynie.

● **Dziękuję za rozmowę**

RADIO PLUS

plus radio

ODMIERZA CZAS



Fot. ARK

Jaworski kierat siatkarski

Podczas wrześniowego turnieju otwarcia sezonu powiat jaworski oszalał na punkcie siatkówki. Pełna była nie tylko sala w Jaworze, ale i nowe hale w Męcince, Piotrowicach czy Wądrożu. Zwycięstwo siatekarek Olimpii Jawor nad trzecim zespołem serii B pierwszej ligi - Spartą Złotów uznano w siatkarskim środowisku za postęp. Grę jaworzanek chwalił trenerzy mistrza Białorusi, zespołu z Grodna.

Klub Olimpia obchodzi w tym roku 10-lecie. Jawor zawsze był miastem przyjaznym dla sportu... chłopców - mówi Leszek Chrzanowski, znakomity szkoleniowiec klubu Olimpia. - Była piłka nożna, akrobatyka, a miłośnicy siatkówki grali w Transportowcu. Tylko dla dziewcząt

nic nie było

Jak skończyłem wyczynowe uprawianie siatkówki, postanowiłem zaangażować się w tworzenie zespołu dziewcząt. Początki były trudne, ale i sympatyczne. Przez pewien czas byliśmy jedną z sekcji klubu Victoria Jawor, w 1989 r. rozpoczęliśmy samodzielne funkcjonowanie.

Wiosną br. siatkarki Olimpii były bliskie wywalczenia awansu do II ligi. Stanęły do decydującej walki z tak znanymi zespołami jak Budowlani Toruń i Piast Szczecin. - Dla naszych dziewczyn była to

wielka przygoda

ale wiedzieliśmy, że mamy nie wielkie szanse. W zespołach rywalów roilo się od zawodniczek znanych z występów w I lidze. Ale walczyliśmy, pokonaliśmy ekipę z Żywca - mówi jaworski trener.

Olimpia to trzecia siatkarska siła na Dolnym Śląsku po I-ligowej Gwardii Wrocław i II-ligowej Polonii Świdnica. W makroregionie liczy się jeszcze Zawisza Sułechów. Tylko że budżet sekcji w Świdnicy to ponad 320 tys. zł, a w Jaworze nie przekracza 90 tys.

Proszę tylko nie pytać, ile kosztowała Kasia Mroczkowska - prosi trenerka Marta Czyczerska. - Nie powiemy, bo jedni będą zazdrościć, a inni nas wyśmiewać. Ważne, że część pieniędzy z Gwardii Wrocław już do nas trafiła. Dla nas liczy się każdy grosz.

- Taka zawodniczka jak Kasia zdarza raz na 10 lat - chwali była podopieczną Chrzanowski. - Jak zaczynała u nas, była w czwartej klasie szkoły podstawowej. Wystarczyło raz jej pokazać i sama wykonywała bezbłędnie ćwiczenia.

W klubie regularnymi zającami objętych jest 140 dziewcząt. Potencjał ogromny, ale... zawodniczki się wykuszają. Z rocznika ósmych klas do dalszego szkolenia w średniej szkole przechodzi pięć, sześć, potem zostają dwie, trzy. Nigdy nie jest tak, że kilka lat wspólnie trenuje ta sama grupa - objaśnia Marta Czyczerska.

Tak było z drużyną, która walczyła o awans do II ligi. Anna Chrzanowska zrezygnowała, Dorota Wójtowicz poszła na studia, a Justyna Repech i Marzena Furmanek w klasie maturalnej

dały sobie spokój

ze sportem. Ale rośnie nowe pokolenie. Już teraz w kadrze Dolnego Śląska grają 13-latk: Malwina Basa i Agnieszka Walińska, mierzące po 181 cm i uchodzące za bardzo utalentowane i pracowite.

- To siatkarski kierat - mówi Leszek Chrzanowski. - Sobota, niedziela to okazja do pójścia na dyskotekę, na imprezę, do koleżanki czy do polegniuchowania. Ale dla nas, a właściwie dla naszych dziewczyn, weekend to kolejny wyjazd na mecz ligowy, na turniej.

Kadra trenerska w Olimpii, obok Marty Czyczerskiej i Leszka Chrzanowskiego, to jeszcze Dorota Wójtowicz, szkoląca piątą klasę, i Agnieszka Lipińska, zajmująca się klasami szóstymi. Baza klubu to Zespół Szkół Ogólnokształcących przy placu Bankowym. Wszyscy chwalą panią dyrektorkę Elżbietę Witek, która kocha siatkówkę. Córka pani dyrektorki, Marta, także bardzo dobrze radzi sobie w zespole. W sali można rozgrywać nawet I-ligowe mecze. Na widowni jest 250 miejsc siedzących, biletowane są tylko mecze w III lidze. - Zainteresowanie naszymi występami jest - jak na Jawor - spore, a widzowie udowadniają, że znają się na siatkówce.

Trenerów Olimpii, działaczy i prezesa klubu - Witolda Szczep-

nińskiego kilka spraw bulwersuje. Płyną żale pod adresem Dolnośląskiego Związku PS z siedzibą we Wrocławiu. - Dla tych panów liczy się siatkówka tylko we Wrocławiu. Wyszkoliliśmy własnego sekretarza zawodów, żeby pomniejszyć koszty organizacji meczów. I co? Nasz człowiek wysyłany jest w odległe miejsca, a do nas przyjeżdżają sekretarze z innych miejsc i

trzeba im płacić

To samo z sędziami. W minionym sezonie opłaty sędziowskie kosztowały nas prawie 10 tys. zł. W tym sezonie działaczom z Wrocławia nie chciało się dogadać z działaczami z woj. lubuskiego i nie utworzono ligi wojewódzkiej, po raz pierwszy w historii tej dyscypliny sportu w naszym regionie. Tak rozkłada się sekcje w Kamiennej Górze, Ikarze. Chcieliśmy, aby młodzieżki ogrywały w tej lidze i skończyło się na planach. Muszą grać w rozgrywkach w swojej kategorii wiekowej. Chcieliśmy nawet zgłosić do III ligi nasz drugi zespół, bo dla nas ważny jest cykl szkoleniowy, ale działacze we Wrocławiu się nie zgodzili.

Leszek Chrzanowski uważa, że do walki o II ligę potrzeba ok. 250 tys. zł. - Jak tylko otrzymalibyśmy sygnał od władz miasta czy od sponsora, to biznesplan powstałby

w ciągu jednej nocy

Potrzebne byłoby wsparcie dwóch doświadczonych zawodniczek, a mając układy z Gwardią Wrocław nie byłoby to problem. Zdajemy sobie sprawę z tego, że w oparciu o wychowanki nikt nie jest w stanie zbudować ligowego zespołu. Taki eksperyment zrobiono w Lubaniu. Owszem, sukces był, była II liga, ale przyszły porażki i po siatkówce w Lubaniu nie ma śladu. Musiałby powstać system premiowania, być może zaistniałaby potrzeba utworzenia klubowych etatów. Należałoby dokupić sprzęt.

Trenerzy jednak od pewnego czasu nie otrzymują skromnych wynagrodzeń, bo ważniejsze są inne wydatki. Zgrupowanie sportowe - jak to w Mielnie - dochodzi do skutku, bo rodzice je współfinansują. Wspomniany budżet Olimpii w 35 proc. składa się z dotacji Urzędu Miasta. - Ktoś powie, że mało, ale my nigdy nie narzekaliśmy, bo Jawor to biedne miasto. Funkcjonujemy skromnie. Drużyny do nas przyjeżdżające nawet nam zazdroścą, że tak dobrze nam idzie - mówi Chrzanowski.

- Skromne warunki spajają zespoły, ponadto ważne jest i to, że kształtujemy charakter jaworzanek - dodaje Marta Czyczerska.

Leszek Chrzanowski chętnie przystaje na propozycję wytypowania zespołu marzeń minionych 10 lat. - Katarzyna Niemczyk, Edyta Kaczmarek, Kasia Mroczkowska, Dorota Wójtowicz, Agnieszka Żytomierska, a o szóste miejsce na placu musiałby rywalizować Lilka Sowa, Agnieszka Piórkowska i Kasia Tottezyk. Na pewno byłby to zespół z ligowymi perspektywami - przekonuje trener.

Zbigniew Jakubowski

Nowy zespół mierzy w medal



Fot. JERZY KOŚCINI

Z ROMANEM JEZERSKIM, trenerem Zagłębia, rozmawia Nikodem Mielcarek

• Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin pokonały w zaległym meczu 24:23 (12:12) Start Gdańsk i nadal prowadzą w ligowej tabeli. Lubinianki, które w lidze w tym sezonie nie przegrały, awansowały także do ćwierćfinału europejskiego Pucharu Miast. Co wpłynęło na tak doskonałą postawę zespołu w tym sezonie?

- Dla wielu postawa drużyny jest niespodzianką. Przed sezonem założyliśmy, że w lidze gramy o medal. Cieszę się, że zespół daje powody do zadowolenia. Duży wpływ na postawę drużyny w tym sezonie mają sprawy kadrowe. Strata Renaty Żukiel została uzupełniona z nawiązką. Kadra Zagłębia została wymieniona prawie w 50 procentach, a w pierwszej siódemce grają cztery nowe zawodniczki. Wszystkie nowo pozyskane piłkarki potwierdziły swoją przydatność do drużyny, a są to czołowe zawodniczki w Polsce. Siedem wygranych ma swoją wymowę, lecz przed nami mecze z najtrudniejszymi rywalkami: Startem Elbląg, Sosnicą Gliwice oraz Montexem Lublin.

• Wygrane w lidze uzupełnił awans do ćwierćfinału Pucharu Miast. Na placu boju nie ma już słabych zespołów. Z kim chciałby pan grać o awans do półfinału?

- Losowanie kolejnych rund europejskich pucharów odbędzie się dopiero 23 listopada, a mecze ćwierćfinałowe rozegrane zostaną w marcu przyszłego roku. Nasze potencjalne rywalki to zespoły z Danii, Norwegii, Niemiec i Chorwacji, a więc z krajów należących do światowej czołówki. Awansował też Inter Bratysława i francuski Cercle Dijon. Jedną z tych drużyn chciałbym wylosować i wtedy szanse dalszego awansu byłyby bardziej prawdopodobne. Gdy poznamy już tę drużynę, rozpocznę działania, które pozwolą nam dobrze poznać mocne i słabe strony rywala.

• W rozgrywkach ligowych znowu nastąpiła pięciodniowa przerwa...

- Już po raz drugi ustalono bardzo niedobry terminarz rozgrywek, który głównie od strony szkoleniowej psuje prawidłowy tok przygotowań zespołu do sezonu. Rozumiem potrzeby kadry narodowej, dla której są te przerwy, lecz Związek Piłki Ręcznej w Polsce powinien liczyć się także z opinią klubów. A z nami, nie od dzisiaj, nikt z warszawskiej centrali nie rozmawia. Oby to nie było ze szkodą dla reprezentacji kraju.

• Jak zamierza pan wypelnić przymusową przerwę. Same treningi to chyba za mało?

- Szczególnie w przypadku Zagłębia przerwa w rozgrywkach jest bardzo niewskazana. Ten zespół potrzebuje jak najwięcej spotkań, aby jeszcze lepiej się zgrać. Wspólnie grają i trenują dopiero od sierpnia. Dlatego, oprócz treningów, zagramy kilka gier sparingowych z zespołami Dolnego i Górnego Śląska. Poza tym 10-11 grudnia weźmiemy udział w silnie obsadzonym turnieju międzynarodowym w Gnieźnie.

• Dziękuję za rozmowę.

Liga szkolna na półmetku

Dobiegła już końca pierwsza runda rozgrywek ligi legnickich szkół podstawowych organizowana przez DOKS Konfeks. W lidze rywalizuje siedem szkolnych reprezentacji. Najlepszą drużyną jesieni okazała się reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 15. Podopieczni trenera Piotra Witki zgromadzili 14 punktów, strzelając dwanaście bramek, tracąc tylko cztery. Punkt mniej mają zespoły z SP 7 i SP 20. Na dalszych miejscach, po pierwszej rundzie znajdują się SP 9 (9 pkt.), SP 18 (4 pkt.), SP 6 (4 pkt.) oraz SP 2 (2 pkt.). Na zakończenie rundy na stadionie przy ul. Grabskiego rozegrano mecz pokazowy, w którym najlepsza drużyna rundy - SP 15 uległa 2:5 drużynie złożonej z najlepszych zawodników pozostałych szkół. Runda rewanżowa rozegrana zostanie w kwietniu przyszłego roku.

(pj)

Kolarze przed walnym

Zarząd OKol. w Legnicy zwołał Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze OKol. na 25 listopada br. w budynku byłego Urzędu Wojewódzkiego, plac Słowiański 1. W porządku obrad przewidziano wybór nowych władz, a także nowej nazwy w strukturach Dolnego Śląska.

Sezon kolarski dopiero się zakończył, a już są zaawansowane przygotowania do przyszłorocznego 35. Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Szlakiem Grodów Piastowskich”. Ustalono, że „Grody” pojadą w dniach 26-29 kwietnia 2000 r., a bazą wyścigu będzie Legnica. Miasta etapowe to m.in. Głogów i Polkowice. Legnicy działacze uczynią wszystko, aby impreza, która przed laty narodziła się w Legnicy, nadal była organizowana w tym regionie. Po tegorocznych „Grodach” pojawiły się głosy, że wyścigiem zainteresowani są działacze z Wrocławia.

(nim)

piłka nożna



Polonia Środa Śląska kilka minut po zwycięskim meczu z Polonią Świdnica (3:1). Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Na obóz za świniaka

Pilkarze Polonii Środa Śląska występują w grupie drugiej IV ligi. Z nowym sezonem wiążano w Środzie Śląskiej niemałe nadzieje. Był niezły jak na tę klasę rozgrywkową, skład i trener Ryszard Urbanek. Trudno kwestionować warsztat trenerski i osiągnięcia tego szkoleniowca. W Środzie Śląskiej okazało się jednak, że samo nazwisko trenera nie gwarantuje sukcesów. Polonia sezon zaczęła fatalnie. Po kilku kolejkach sytuacja w tabeli zespołu ze Środy Śląskiej była nieciekawa. W końcu cierpliwość działaczy się skończyła i postanowiono trenerowi Ryszardowi Urbanowi podziękować za pracę w średnim klubie. Zadanie wyciągnięcia drużyny z dołka powierzono Jackowi Chanasowi.

Powrót trenera

Jack Chanas jest osobą doskonale znaną kibicom Polonii. Trenował ten zespół, gdy ten przed kilkoma laty występował w klasie okręgowej. Odchodząc z klubu, zostawił drużynę w czołowie tabeli wrocławskiej klasy okręgowej. Awans, w który trener Chanas miał spory wkład, piłkarze wywalczyli pod wodzą Adama Baka. Jack Chanas po odejściu z Polonii podjął pracę w Pandzie Wrocław i Bystrzycy Kąty Wrocławskie. Dobre wyniki zaowocowały propozycją pracy w Śląsku Wrocław u boku trenera Wojciecha Łazarka. Jack Chanas pełnił tam funkcję drugiego trenera. Na początku października niespodziewanie wrócił do Środy.

- Trochę się obawiałem przyjęcia przez zawodników. Przez te kilka lat zmienił się mój warsztat trenerski. W drużynie gra sporo zawodników, z którymi pracowałem przed laty. Jestem bardzo zadowolony ze współpracy z piłkarzami. Gdy są wyniki, to motywacja do treningu rośnie. To jest normalna sytuacja. Tutaj w klubie zawsze była dobra atmosfera. Tak jest i teraz. Uważam, że jest to bardzo ważne. W takim klubie jak Polonia, gdy nie ma wiary zawodników z trenerem, działaczami - wyników nie będzie. To nie jest klub zawodowy, panują tu inne reguły. Zawodnicy muszą po prostu chcieć grać. Ja sam ich do

tego nie zmuszę. Przecież nie płacimy im za to. Nie stać nas na to. Co prawda zawodnicy mają pewne gratyfikacje finansowe, nie są to jednak znaczące pieniądze - mówi trener Jacek Chanas.

Pod wodzą nowego trenera Polonia zaczęła się piąć w górę tabeli. Kibice zaczęli szukać odpowiedzi na pytanie, dlaczego wcześniej ich ulubieńcy grali tak słabo. Trener Chanas nie chce oceniać pracy poprzednika.

- Trudno mi oceniać, jak zespół został przygotowany do rozgrywek. Nie wiem, dlaczego nie było odpowiednich wyników. Uważam, że Ryszard Urbanek to fachowiec - mówi Jacek Chanas.

W Środzie Śląskiej stawiają na młodzież. Odbiciem takiej polityki jest skład pierwszego zespołu, w którym dominują młodzi zawodnicy. Najbardziej doświadczonym piłkarzem jest Mirosław Drączkowski, którego kibice pamiętają z występów w I-ligowym wówczas Śląsku Wrocław. O sile zespołu stanowią pozyskani przed tym sezonem z Prochowiczanki Piotr Bieliński, Marek Sikorski, Mariusz Szczepkowski oraz mający za sobą grę w Śląsku - Artur Tułak. W klubie myśli się raczej o utrzymaniu statusu czwartoligowca.

- By myśleć o trzeciej lidze, trzeba sięgnąć po kilka wzmocnień. Prawda jest taka, że nas na nie obecnie nie stać. Dlatego w przerwie zimowej będziemy próbować ściągnąć kilku zawodników, ale będą to piłkarze młodzi, nie mieszczący się w podstawowych składach swoich trzecioliigowych zespołów. Są to jednak tylko plany. Ważne jest też to, jak będzie wyglądać reforma czwartej ligi. Może będziemy zmuszeni do kilku wzmocnień, by grać nadal w czwartej lidze - mówi Jacek Chanas.

Jest dla kogo grać

Takiemu twierdzeniu nie mogą zaprzeczyć zawodnicy Polonii. Szesnasta kolejka rundy jesiennej. Polonia podejmuje imienniczkę ze Świdnicy. Temperatura bliska zera. Sędzia przedłuża spotkanie. Gospodarze prowadzą 3:1, mimo to ponad dwustu kibiców nie opuszcza trybuny.

- Kibiców w Środzie mamy wspaniałych. Wystarczy powiedzieć, że sami zrzucają się na obozy dla pierwszej drużyny. Mamy takich kibiców jak pan Tadeusz Hamkała. Na zakończenie sezonu funduje świniaka. Później kibice "płacą" za ten posiłek. Pieniądże trafiają do klubowej kasy - mówi Sebastian Wójcik, członek zarządu Polonii, odpowiadający za sprawy finansowe.

Polonia, jak większość innych klubów, boryka się z problemami finansowymi. Tym bardziej ceni się tu szczodrość kibiców. Klub funkcjonuje głównie dzięki pieniądзом przekazywanym z gminnej kasy. Może zawsze liczyć na przychyłność władz starostwa. Prezesem klubu jest znany z miłości do piłki starosta Ferdynand Grabowiecki.

- Dotacje z gminy dają nam niezbędne minimum, dzięki którym klub funkcjonuje. Dlatego tak ważne jest dla nas wsparcie wszystkich drobnych sponsorów oraz kibiców. Nie zapominajmy, że Polonia to nie tylko pierwsza drużyna. W klubie obecnie trenuje około 150 zawodników. Drużyny orlików, trampkarzy i juniorów to nasza przyszłość. Doceniamy pomoc gminy, jednak przydałoby się jeszcze parę groszy - mówi Sebastian Wójcik.

Brak pieniędzy jest powodem jednego z największych zmartwień klubowych władz. Klub nadal nie dysponuje treningowym boiskiem. Z murawy, na której Poloniści rozgrywają mecze ligowe - oprócz drużyn młodzieżowych - korzystają również miejscowe szkoły. Seniorzy na treningi dojeżdżają ostatnio do Malczyce.

- W Środzie są dwa boiska, na których moglibyśmy trenować. Mam na myśli boisko przy byłym „Meprozie” i przy OWS „Kajaki”. Wszystko rozbija się o brak pieniędzy. Nie ma tam szatni, nie mówiąc o ciepłej wodzie - mówi członek zarządu, Sebastian Burdzy.

Tymczasem piłkarze nie bacząc na kiepską bazę treningową, pną się w górę tabeli pierwszej grupy IV ligi. Działacze zimowe miesiące mogą spokojnie wykorzystywać na poszukiwanie sponsorów. Tych nigdy nie za dużo.

Paweł Jantura

Buty na kołki!

IV liga

Grupa pierwsza - 11 bm.: Polonia Środa Śląska - Polonia Świdnica 3:1. 15 bm.: Olimpia Kamienica Góra - Polonia Środa Śl. 4:0. Polonia w tabeli jest na dwunastej pozycji (20 pkt.). Do zakończenia rundy pozostała jeszcze jedna kolejka.

Grupa druga - 11 bm.: Zagłębie II Lubin - CWLKS Gubin 3:1, Kuźnia Jawor - Prochowiczanka 3:2, Chojnowianka - Błękitni Nowogród Bob. 2:0, Iskra Kochlice - Polonia Leszno 1:1, Sparta Przedmoście - Czarni Żagań 1:3, Sparta Miejska Górka - Konfeks Legnica 1:0.

15 bm.: Czarni Żagań - Zagłębie II Lubin 0:1, Prochowiczanka - Chojnowianka 0:1, Błękitni Nowogród - Iskra Kochlice 0:2, CWLKS Gubin - Kuźnia Jawor 3:1, Konfeks Legnica - Sparta Przedmoście 4:3.

W tabeli po rundzie jesiennej Kuźnia jest trzecia (39 pkt.), Zagłębie II czwarte (38 pkt.), Iskra ósma (32 pkt.), Chojnowianka dziesiąta (29 pkt.), Konfeks trzynasty (25 pkt.), Prochowiczanka czternasta (24 pkt.), Sparta szesnasta (16 pkt.).

Klasa 0

Grupa wrocławska - 11 bm.: Odra Malczyce - Banasik Wołów 0:5. 15 bm.: Parasol Wrocław -

Odra Malczyce 6:3. Była to ostatnia kolejka rundy jesiennej. Odra jest ostatnia bez zdobyczy punktowej.

Grupa legnicka: Nysa Wia-drów - Chrobry II Głogów 3:1, Zamet Przemków - Iskra Droglowice 6:3, Odra Ścinawa - Stal Chocianów 2:3, Warta Bolesławiecka - Sparta Rudna 0:1, Mieszko Ruzowice - Unia Miłoradzice 6:1, Górnik Złotoryja - Błękitni Koskowice 5:0, Górnik II Polkowice - Raciborowice 5:1, Wilkowianka - Rataj Paszowice 3:1.

Tabela po rundzie jesiennej:

1. Górnik Złotoryja	33	28-19
2. Mieszko Ruzowice	30	34-16
3. Nysa Wia-drów	29	33-25
4. Sparta Rudna	25	34-27
5. Stal Chocianów	24	37-27
6. Raciborowice	24	24-27
7. Górnik II Polkowice	22	35-23
8. Rataj Paszowice	21	24-25
9. Błękitni Koskowice	21	29-34
10. Chrobry II Głogów	20	34-32
11. Unia Miłoradzice	19	35-40
12. Wilkowianka	19	19-33
13. Odra Ścinawa	17	22-35
14. Zamet Przemków	14	22-40
15. Warta Bolesławiecka	13	18-21
16. Iskra Droglowice	12	31-44

(pj)

Apel

W 2000 r. odbędą się Igrzyska Olimpijskie w Sydney. Lubliński Komitet Olimpijski zwraca się z prośbą do wszystkich mieszkańców Lublina o wpłacenie symbolicznej złotówki na budowę hali sportowo-widowiskowej.

Mimo że rozwój kultury fizycznej w naszym mieście rozwija się dynamicznie, to drużyny gier zespołowych nie mają gdzie rozgrywać meczy międzynarodowych. Brak hali sportowej pozbawia oglądania zawodów sportowych wielu sympatyków tych dyscyplin. Hala sportowo-widowiskowa jest miastu potrzebna. Będzie służyła imprezom artystycznym i sportowym.

Zwracamy się o wsparcie naszej idei przez wpłacanie dowolnej kwoty na konto PKO BP 102030-5953484-2701 z zaznaczeniem "budowa hali sportowo-widowiskowej".

Z olimpijskim pozdrowieniem
FRANCISZEK HAWRYSZ
prezes Lublińskiego Komitetu Olimpijskiego

ARTYKUŁY SPORTOWO TURYSTYCZNE

J.R. Macyszyn

SPRZĘT DO PIŁKI

- RĘCZNEJ
- KOSZYKOWEJ
- SIATKOWEJ
- NOŻNEJ
- HALOWEJ

SPRZĘT

- REHABILITACYJNY
- TURYSTYCZNY

Sprzedaż ratalna

Polkowice, ul. Skrzetuskiego 13a
tel./fax (076) 845-15-41
tel. kom. 090 614 899

HURT - DETAL



JAMA LEASING Sp. z o.o.

leasingujemy wsZYSTKO

Biurowo Handlowe:
Legnica, ul. Gliwicka 4
tel./fax (076) 86 232 11
tel. 86 277 90

www.jama.pl

... porozmawiajmy o leasingu

Firma Handlowa



Twój Partner w utrzymaniu czystości i higieny

59-220 Legnica
ul. Janowska 39
tel./fax (076) 850-18-85

Wrócić do wielkiej piłki

Z WIESŁAWEM WOJNĄ, trenerem Chrobrego Głogów, rozmawia Nikodem Mielcarek.

• Co pan zrobił, że Chrobry jest inną drużyną. Po wszechnie uważa się, że obecne oblicze głogowskiej jednostki to głównie zasługa trenera Wiesława Wojny?

- To lekka przesada. Pracuję w Głogowie już dwa lata i teraz zbieramy efekty wspólnej pracy. W poprzednich latach w Chrobrym były indywidualności (ostatnio Łukasz Augustyniak i Marcin Narwojsz), pod które prowadzono grę, lecz nie zawsze przynosiło to oczekiwane efekty. Obecnie mamy młody zespół, bez gwiazd, wszyscy zawodnicy pracują na treningach z wielkim zaangażowaniem, a nie mniejsze wykazują podczas meczów. Nie bez znaczenia jest także lepsza sytuacja finansowa klubu, co wpływa na atmosferę w zespole. Wszystkie to sprzyja osiąganiu coraz lepszych wyników, zwłaszcza że utalentowanej młodzieży w Głogowie i okolicy nie brakuje.

• Po długiej serii spotkań bez porażki i awansie na pozycję wicelidera, przyszyły dwa kolejne przegrane spotkania z GKP i Pogonią Oleśnica. Jaka jest tego przyczyna?

- Być może, chociaż nie sądzę, że niekiedy odbiła woda

sodowa. Chrobry to bardzo młody zespół i piłkarze mają prawo do błędów. W Oleśnicy błęd młodego Stelmacha przesądził o naszej porażce. Poza tym, od kilku tygodni nie gramy w najsilniejszym składzie. Najpierw Pokora, a później Goliasz i Wojtkowski ulegli kontuzji i zapewne nie zagrają już do końca rundy jesiennej. Nie zagra w Chrobrym także Helwig, najsilniejszy dotąd nasz zawodnik. Jarek złożył podanie o zwolnienie, jednocześnie informując, że będzie sobie szukał innego zajęcia poza sportem. Przypuszczam, że zarząd klubu, którego członkiem jest Helwig, przyczyni się do jego prośby. Dla zespołu będzie to jednak duża strata.

• Zabraknie w drużynie strzelca...

- To mój największy problem. Gra Chrobrego nastawiona była dotychczas na Helwiga, który miał skutecznie kończyć akcje ofensywne. Zdobył siedem bramek - najwięcej w zespole. Teraz muszę zmienić styl gry, lecz na efekty chyba przyjdzie poczekać do wiosny. Najważniejsze teraz to wygrać pozostałe trzy spotkania na własnym boisku, i nie ukrywam, że liczę w końcówce rundy jesiennej na

skuteczność Jarka Pokory. Widać jednak u niego jeszcze ślady przebytej kontuzji.

• Jak według pana, potoczy się rywalizacja w III lidze?

- Widać, że następuje krystalizacja układu sił. Dlatego też ci, co odgrywali poprzednio czołowe role, powinni także i w obecnym sezonie walczyć o czołowe lokaty i awans do II ligi. Mam na myśli Flotę, Górnika Polkowice, Pomeranię, Obrę, a także Pogon Świebodzin. Miedź Legnica? - Tak to często jest, że po latach dobrej gry przychodzą trudniejsze czasy. Dotknęło to teraz Miedź i ten sezon będzie dla legniczan bardzo trudny. Natomiast licznych sympatyków Chrobrego chciałbym przestrzec przed optymizmem. Tak jak przed sezonem zakładałem, że stać nas na miejsce w granicach 8.-10. pozycji, tak nadal to podtrzymuję. Każda wyższa pozycja będzie miłą niespodzianką. Zespołu na miarę awansu do II ligi nie buduje się w dwa lata.

• Co jakiś czas słychać głosy o odejściu trenera Wojny do klubu I lub II ligi. Nie tęskni pan do wielkiej piłki?

- W Głogowie pracuję już dwa lata. Nie ukrywam, że żyję z tym zespołem. Prze-



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

żyłem w Chrobrym chyba najgorszy czas w historii tego klubu. Widzę efekty swojej pracy, ale - nie ukrywam - chciałbym kiedyś powrócić do wielkiej piłki. Niedawno nie przyjąłem propozycji I-ligowego Groclnu. Nie wiem, czy postąpiłem słusznie, lecz już raz popełniłem błąd, godząc się na pracę w Śląsku Wrocław. Dlatego teraz bardzo ostrożnie podcho-

dzę do wszelkich propozycji. Nie tak dawno miałem ofertę pracy z Radomska, lecz się nie dogadaliśmy. Na dzisiaj jestem trenerem Chrobrego, co daje mi zadowolenie, i sądzę, że i uznanie środowiska sportowego Głogowa. Najważniejsze jest to, żeby wykonywana praca dawała widoczne efekty i przynosiła zadowolenie.

Nikodem Mielcarek

Mordobicie w okręgówce

Finisz jesiennej rundy piłkarskiej w klasie okręgowej, prowadzonej przez legnicki OZPN, był bardzo burzliwy. Dotyczyło to meczu przedostatniej rundy między zespołami Unii Miłoradzice i Wilkowianki.

- Mecz był wielkim skandalem zarówno na boisku, jak i poza nim - mówi Wiesław Tusiński, prezes Wilkowianki. - Zostaliśmy skrzywdzeni na murawie, a nasi kibice pobici na trybunach. Złożyliśmy protest do OZPN i liczymy na sprawiedliwą decyzję.

Mecz rozgrywano na stadionie w Lubinie, gdyż boisko w Miłoradzicach jest odnawiane.

- Już w czwartej minucie arbitry podyktował karnego przeciwko nam, chociaż na polu karnym nic się nie działo - mówi trener Wilkowianki, Jerzy Grygorcewicz. - Sędziowanie było kabaretem. Sędzia boczny pokazywał chorągiewką w jedną stronę, główny niemal wszystkie zagrania interpretował na korzyść Unii. My gramy dla przyjemności, potrafimy odróżnić walkę uczciwą od "kręcenia" wyniku.

Kulminacyjnym momentem była sytuacja z 81. minuty. W polu karnym jeden z zawodników Wilkowianki faulował bramkarza Unii, Krzysztofa Koszarskiego. - Tak grają tylko rzeźnicy - na wspomnienie zdarzenia reaguje Koszarski. - Myślałem, że nogę mi wyrwało. Ból był okropny, nie

do wytrzymania. Takich boiskowych bandziorów należy ścigać i karać.

- Nie przesadzajmy - replikuje Jerzy Grygorcewicz. - Faul był w polu karnym i nasz zawodnik został ukarany żółtą kartką.

Faulowany Koszarski odniósł kontuzję i potrzebna była zmiana.

- To był szczyt - mówi wzburzony prezes Tusiński. - Gospodarze nie podali sędziemu karteczki zmiany, a na dodatek rezerwowi bramkarz miał na koszulce numer 1, czyli przypisany zawodnikowi w składzie wyjściowym.

- Poniosło mnie to fakt, ale to było ponad moje siły. - Ty palancie, poziom okręgówki jest dla ciebie za wysokim poziomem, bo jesteś słaby - powiedziałem do arbitra, i to był mój błąd.

Sędzia na moment przerwał mecz i nakazał trenerowi Wilkowianki opuszczenie boiska.

- Podporządkowałem się tej decyzji. Kiedy wchodziłem na wał otaczający stadion, podbiegł do mnie kierownik zespołu Unii i zaatakował gazem łzawiącym. Dostałem prosto w oczy, po chwili posypał się na mnie grad ciosów. Kiedy doszedłem do siebie, zo-

baczyłem, że ktoś zaatakował gazem naszych kibiców, a wśród nich były kobiety i dzieci. Nie pozostaliśmy dłużni i mężczyźni z Wilkowa stanęli w obronie atakowanych. Zaczęła się bijatyka z udziałem 20 osób.

Sędzia nie przerwał meczu, bo nie było takiej potrzeby. 3:0 wygrała Unia. Po końcowym gwizdku goście wsiadli do autobusu i odjechali, zabierając poszkodowanych.

Tomasz Paszkiewicz, delegat OZPN: - Nie można zgłaszać najmniejszych pretensji do sędziego, bo prowadził mecz bardzo dobrze. Karny był po ewidentnym faulu od tyłu w polu karnym. Nie było także uchybienia odnośnie zmiany bramkarza w zespole Unii. Do bijatyki doszło, ale nie w obrębie boiska. Nie wnikałem w szczegóły tej szarpaniny, bo odpowiadam za porządek na boisku, a tutaj nic się złego nie działo. Mogę jedynie stwierdzić, że na meczu była grupka ok. 25 kibiców z Wilkowa, w tym dwie panie, i właśnie jedna z tych pań nieustannie obrzucała inwektywami arbitra. Niestety, trener z Wilkowa swoim zachowaniem wzburzył grupkę kibiców, którzy pili alkohol. Moim zdaniem, odpowiedzialność za

awanturę spada na gości z Wilkowa. Działacze Unii będą odpowiadać za to, że na meczu nie było porządkowych. To znaczy oni twierdzą, że byli, ale wbrew przepisom - nie byli oznaczeni. Po meczu goście nie podpisali pomeczowego protokołu.

Na meczu prywatnie był inny działacz Wydziału Sędziowskiego, Marian Kryśman: - Przyszedłem na końcówkę meczu. Widziałem, że zaczęła się poszturchanka za stadionem, że ktoś, ale nie wiem dokładnie kto, strzelał gazem. Podeszedłem do grupki bijących się, powiedziałem, żeby się uspokoili, bo są gośćmi na stadionie Zagłębia i mogą jedynie wyrzucić krzywdę Zagłębiu. Ci z Wilkowa po wszystkim mówili, że chociaż przegrali mecz, to wygrali walkę.

Wilkowianka złożyła oficjalny protest w OZPN. We wtorek, już po zamknięciu gazety, rozpoczęło się postępowanie przez Wydział Dyscypliny OZPN. Wydział ma zamiar przesłuchać świadków zajścia, zapoznać się z materiałami obserwatora OZPN i sędziego oraz podjąć stosowne decyzje.

Zbigniew Jakubowski

konkurs Zagłębia Lubin i tygodnika "Konkrety"

"Pięćsetna po raz pierwszy"

Niestety, w rundzie jesiennej - wbrew przedsezonowym zapowiedziom statystyków - drużynie Zagłębia Lubin nie udało się zdobyć 500. bramki w swojej historii występów w I lidze. W tej sytuacji nasz wspólny konkurs z Zagłębiem zostaje zawieszony. Jego wznowienie planujemy w lutym, jeszcze przed rozpoczęciem rundy wiosennej. Wszystkie kupony, które trafiły do nas do tej pory, w dalszym ciągu biorą udział w konkursie. Pula nagród w przerwie zimowej na pewno wzrośnie. O wznowieniu konkursu poinformujemy Państwa na łamach naszego tygodnika, a także w innych mediach. W tym czasie zapraszamy do lektury stron sportowych tygodnika "Konkrety", na których będziemy m.in. przyglądać się przygotowaniom naszego pierwszoligowca do rundy rewanżowej. Nasze informacje z pewnością pomogą Państwu w wytypowaniu strzelca jubileuszowej bramki.

Do zobaczenia w lutym!

(2)

AIG AMPLICO LIFE

DOBRY WYBÓR - LEPSZA KARIERA

W związku z dynamicznym rozwojem na terenie Dolnego Śląska
Biuro Regionalne we Wrocławiu
poszukuje kandydatów na stanowisko

KIEROWNIKA ZESPOŁU

w biurach Amplico Life we Wrocławiu, Wałbrzychu i Legnicy.

Z tą ofertą zwracamy się do ludzi doświadczonych w kierowaniu zasobami ludzkimi, a przede wszystkim do koordynatorów Funduszy Emerytalnych i ich współpracowników. Wiedzę i doświadczenie możecie Państwo wykorzystać podejmując współpracę z Amplico Life - firmą będącą polską częścią jednej z największych grup finansowo-ubezpieczeniowych świata.

Jeśli chcesz pracować samodzielnie, masz własną działalność gospodarczą, być niezależny finansowo - wykorzystaj szansę i zgłoś się na stanowisko

AGENTA UBEZPIECZENIOWEGO

Uwaga!!! Dział Sprzedaży dysponuje ograniczoną ilością miejsc.

Oferujemy atrakcyjne zarobki, możliwość finansowania w pierwszym roku pracy, profesjonalne szkolenia, bezpłatne korzystanie z biur Amplico Life na terenie Dolnego Śląska, materiałów reklamowych oraz telefonów w celu obsługi Klientów.

Kandydatów prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny pod numer 0-603 070 026 lub 0-604 594 851 oraz o przesłanie w ciągu 7 dni od ukazania się ogłoszenia listu motywacyjnego i CV na adres:

**Amplico Life
Rynek 48
50-116 Wrocław**

z dopiskiem "Praca" lub faksem na numer 372 48 61.

Spotkania informacyjne odbędą się w dniach: **15, 16, 17, 18 listopada br.**
o godz. 17.00 we Wrocławiu, Rynek 48.



CENTRUM - USŁUG - MOTORYZACYJNYCH

GŁOTECH - PKS Sp. z o.o.

ul. Piastowska 5, 67-200 GŁOGÓW
tel/fax (076) tel. 833-43-21 w.315

SERWIS OGUMIENIA I ZAWIESZENIA



ZAWIESZENIA I OPONY DO WSZYSTKICH TYPÓW POJAZDÓW

Dnia 11.06.1999 r. w Ose-
nicy podczas zebrania obra-
ziłem pana A. Słomianego,
L. Pieprza i S. Jastrzębskie-
go - radnych Gminy Wiejskiej
w Chojnowie - gdyż byłem zde-
nerwowany, nie wiedziałem,
co mówię, i chcę serdecznie
przeprosić.

Krzysztof Grzelak
26690-g

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE**

„LiA”
s.c.
w LUBINIE

- kasy fiskalne
- szkolenia
- serwis

SKLEP: ul. Armii Krajowej 25
ul. Stefana Miśkiewskiego 15

☎ 842-62-20
☎ 844-73-50
☎ 844-15-34

„ERGOBUD”

59-220 Legnica, ul. Bora Komorowskiego 4
os. Piekary, jedn. B, tel./fax (076) 855-21-30
tel. kom. 0601-74-62-47

Autoryzowany przedstawiciel
Światowego Lidera Technik Grzewczych firmy
Buderus

oferuje sprzedaż oraz montaż

- kotłów c.o. żeliwnych i kondensacyjnych
- grzejników
- instalacji c.o., c.w., z.w.
- serwis

PROMOCJA

Zapraszamy
codziennie w godz. 9-17
w soboty 9-13

PROMOCJA

24400-g



**PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWE**
ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ

metarol
Sp. z o.o.

ul. Stary Lubin 16c, 59-300 Lubin
tel. (076) 84 41 501 fax 84 44 480

O F E R U J E



Malowanie proszkowe
Konstrukcje stalowe
Wyroby metalowe
Urządzenia rolnicze
Kooperacja i usługi



www.metarol.pl

Obuwie

SALONY OBUWIA

dla Ciebie



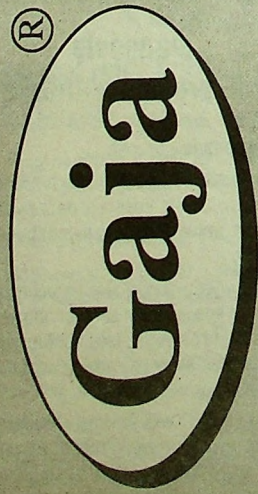
Legnica, ul. Złotoryjska 60
tel. (076) 86 230 50
czynne: pn.-pt. 10-18
sobota 10-15

Legnica, Fabryczna 3 (real)
tel. (076) 854 89 76
czynne: pn.-sob. 9-21
niedziela 10-17



Krzysztof Koszut

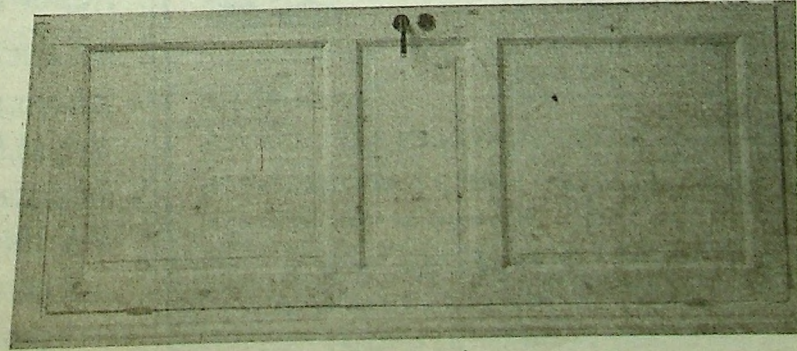
Kolekcja „Sylwester 2000”



Składy Materiałów Budowlanych

59-220 LEGNICA ul. M.Reja 1
tel. (076) 862-99-22, 862-99-29
862-99-39, 862-34-02

DRZWI DREWNIANE Z DANII

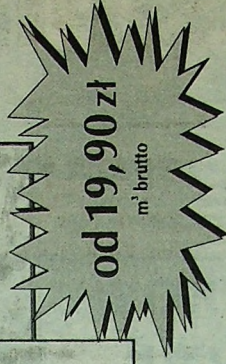
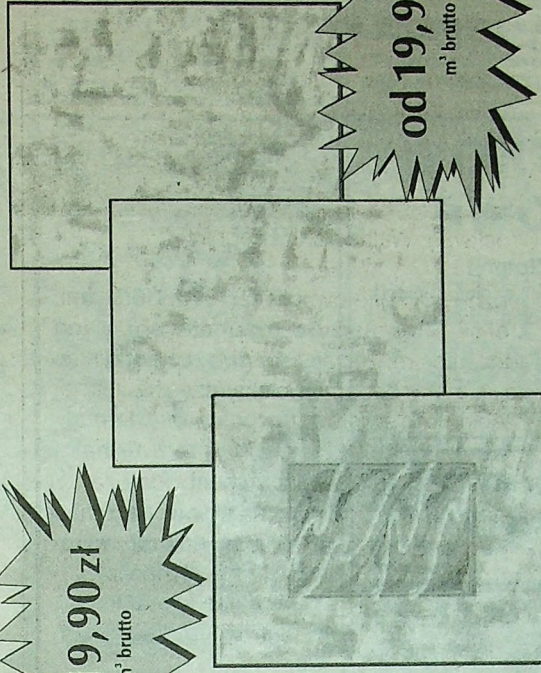
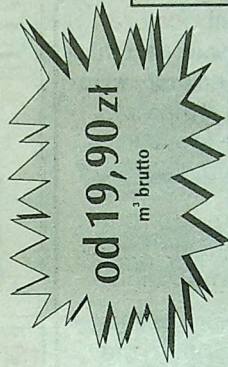


530 zł
netto

wraz z ościeżnicami

PŁYTKI CERAMICZNE ŚCIENNE

I GAT. (20x25 cm)



I GAT.

PŁYTKI PODŁOGOWE

PROMOCJA

przy płatności gotówką

PRZEDSIĘBIORSTWO
PROFILOPLAST
Grupa Górczaka S.C.

PRODUCENT OKIEN
I DRZWI PVC I ALU

**NAJNIŻSZE CENY
NA NASZYM
RYNKU**

59-220 LEGNICA
ul. Macieja Rataja 26
tel. (076) 852-41-98
tel./fax. (076) 852-41-90

MOTORPOL

LUBLIN - ŻUK - Polonez TRUCK

Pełny asortyment części zamiennych
AKCESORIA, KOSMETYKI,
CHEMIA

59-300 LUBIN, UL. TRAUGUTTA 2
tel. 844-45-50

czynne poniedziałek-piątek od 8 do 16

NOWO OTWARTY PUNKT:
59-220 LEGNICA
ul. ZIEMOWITA 1, tel. 854-08-45
czynne poniedziałek-piątek od 9 do 16

SUPEROKAZJA!!! OKNA PCV

produkcji OKFENS Czeladź
Wysoka jakość, najlepsza cena
oraz specjalna promocja na energooszczędne okna drewniane
typu OKSTAR 1,6 i OKSTAR 1,3

oferuje



Legnica
ul. Poznańska 29G
tel./fax (076) 852-21-97

Chojnów
ul. Lubińska 1
tel. (076) 818-69-30

LOKALE UŻYTKOWE WŁASNOŚCIOWE

o pow. 45,70 i 66,30 m kw. w Złotoryi
przy ul. Wojska Polskiego, obok głównej trasy Legnica - Jelenia
Góra w sąsiedztwie Powiatowej Przychodni Zdrowia

posiada na sprzedaż
Spółdzielnia Mieszkaniowa w Złotoryi, ul. J. Słowackiego 2,
tel. 87-83-990, 87-83-747.

5247K

„Cynk-Mal” Spółka z o.o.

poszukuje
pracownika
do działu handlu

Do zadań nowo przyjętej
osoby należeć będą między innymi:

- bezpośrednie kontakty handlowe z firmami niemieckimi
 - promowanie na rynku krajowym nowych wyrobów firmy „Cynk-Mal”
- Wymagane kwalifikacje:**
- doświadczenie handlowe
 - znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
 - posiadanie prawa jazdy
 - mile widziana znajomość branży wyrobów metalowych

**Pisemne oferty prosimy
składać w siedzibie firmy
pod adresem:**

„Cynk-Mal” Sp. z o.o.
Legnica
ul. Pątnowska 48

4246K

GO SERVICE
o/Legnica
ul. B. Prusa 6
tel. (076) 86-60-499
tel. 0601-672-233

codziennie 8-20

- ☐ PRZESYŁKI
EKSPRESOWE
- ☐ USŁUGI MIEJSKIE

Producent siatek ogrodzeniowych

INSTALACJE WODNE z PCV, PE
i miedzi
KANALIZACYJNE oraz IZOMUR
SIATKI POSADZKOWE
ZGRZEWANE

KWASOODPORNE WKŁADY KOMINOWE
tel./fax (076) 84-61-710
tel. (076) 84-61-700
BOLID, Lubin, ul. Małomska 47

**U nas kupisz
polietylen impregnowany
150, 100, 80**
cztery wersje
Szare masy 600
do uszczelnień budowlanych
Zapytaj - odpowiemy

Głogów
tel. (076) 833-26-61 wew.114
fax (076) 833-22-16 dla 114
tel. kom. 0603-138-596

**SPRZEDAŻ
pawilon
o pow. 150 m kw.**

gotowy do prowadzenia
działalności gospodarczej
(handel, produkcja, usługi) wraz
z działką 850 m kw. - własność.

Legnica, os. Piekary, wiadomość - tel. 85-44-708 po 20 lub
0601-77-83-03

26634-g

**ACTIVA**

SPECJALISTYCZNE HURTOWNIE INSTALACYJNE Sp. z o.o.

UWAGA!!! WIELKA PROMOCJA NA ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK

WSZYSTKIE WYROBY ROCA - 10% TANIEJ
KOMPAKT ROCA POLO - 271 PLN netto*
BATERIE ORAS I SWIAG - 10% TANIEJ
PŁYTKI CERAMICZNE - od 17 PLN netto*/m²
KABINY NATRYSKOWE KABI I GUSTAVSBERG - 15% TANIEJ



PONADTO:

PEŁNY ASORTYMENT WANIEŃ AKRYLOWYCH
Z HYDROMASAŻEM I PANELI NATRYSKOWYCH

*do podanych cen należy dodać 7% VAT

ACTIVA S.H.I. Sp. z o.o.
Legnica, ul. Szwoleżerów 5
(boczna Żołnierskiej)
tel./fax (076) 850 18 89



**Biuro
ogłoszeń
w Lubinie
tel.
84-44-185**

**Niemcy poszukują
pracowników**

Bardzo dobre zarobki
dla wszystkich
zawodów

Beck&Partner

tel. (022) 829-93-20
w godz. 8-20

5258K

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

**Nabór chętnych
na mieszkania:**

- jednopiętrowe
M-4; 66,6 m kw.
- dwupiętrowe
M-6; 101,9 m kw.
z garażami

obręb Legnica - os. Piekary
tel. 0606-34-14-77

26642g

Polski Związek Motorowy
w Legnicy, ul. A. Mickiewicza 10
tel. 86-217-95 lub 86-214-78

za trudni
diagnostę
z III grupą inwalidzką

Wymagane warunki:

- wykształcenie średnie techniczne, ukończony kurs i posiadanie uprawnień diagnosty samochodowego
- lub wyższe wykształcenie techniczne o specjalności samochodowej, 1 rok praktyki w stacji obsługi pojazdów lub w zakładzie (warsztacie) naprawy pojazdów
- lub średnie wykształcenie techniczne o specjalności samochodowej i 3 lata praktyki w stacji obsługi pojazdów lub w zakładzie (warsztacie) naprawy pojazdów.

SYLWESTER 2000

w „WIATRAKU”

Jerzmanowice koło Chojnowa

Bilety 1.000 zł od pary

Sprzedż biletów tylko do 1.12.1999 r.

tel. 818-67-48

26584-g

KASY FISKALNE KOMPUTERY MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

"INFO COM"

59-220 LEGNICA UL. IZERSKA 5

TEL. 866-33-02

Reklama

festyny

organizacja imprez

tel. 0-601-960-642

S&J

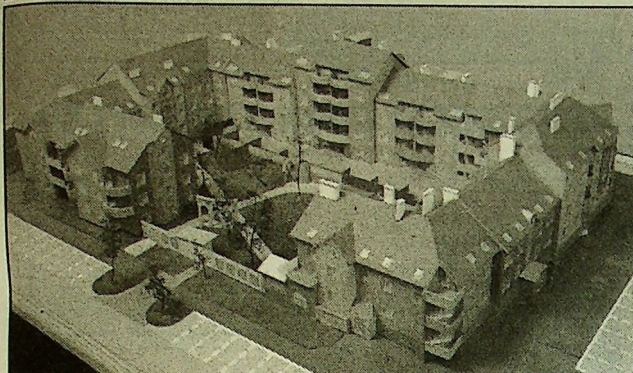
Agencja Muzyczna

MEBLE BIUROWE
MEBLE METALOWE

stema

Największy wybór w regionie legnickim
Transport do 100 km gratis
Realizacja indywidualnych projektów

Legnica, ul. Gliwicka 6, tel. (076) 86-24-713
tel. 85-22-042; e-mail: stema_l@pro.onet.pl



„MODERNBUD” Legnica

sprzedaje

nowo budowane mieszkania

ostatnie mieszkania!!! - ul. Łukasieńskiego 27A w Legnicy:

* dwupokojowe - pow. 64 m kw.

* pięciopokojowe-dwupoziomowe - pow. 117 m kw.

* ul. Roosevelta 11 w Legnicy - mieszkania dwupokojowe -
termin zakończenia - II kwartał 2000 r.

* ul. Grota Roweckiego, os. Piekary w Legnicy - zabudowa wielorodzinna z mieszkaniami: jednopokojowymi, dwu-, trzy- i czteropokojowymi; z miejscami parkingowymi w parkingu podziemnym
- termin zakończenia I etapu - czerwiec 2000 r.

Buduj z nami!

Informacje: Przedsiębiorstwo Budowlane
MODERNBUD Sp. z o.o.
59-220 Legnica, ul. Piastowska 20a
tel. (076) 86-280-83, 86-280-82

Zamierzasz skorzystać z ulgi budowlanej?

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Złotoryi, ul. J. Słowackiego 2, tel. 87-83-990, 87-83-747

posiada

NOWE MIESZKANIA LOKATORSKIE

wykończone „pod klucz”

o powierzchni od 31,70 do 71,60 m kw.

Rewelacyjna lokalizacja przy ul. Wojska Polskiego a ogródkami działkowymi.

Termin realizacji: kwiecień 2000 r.

5247k

Przedsiębiorstwo Handlu Metalami
KGHM „METRACO” Sp. z o.o.
w Legnicy, ul. św. M. Kolbe 9

ogłasza przetarg ustny 25.11.1999 r.
w Legnicy, ul. św. M. Kolbe 9

samochodu Chrysler Voyager

nr LCF 6727, rok prod. 1996, przebieg 285 tys. km, 2,5 TD.

Wypożyczenia: ABS, centralny zamek, immobiliser, elektryczne lustro, oryginalny radio-odtwarzacz, zarejestrowany na osobowo-terenowy.

Przetarg odbędzie się 2 grudnia 1999 r. o godz. 11 (czwartek).

Wadium w wysokości 5.000 zł należy wpłacić do dnia przetargu do godz. 11 w budynku „Metraco” jw.

Cena wywoławcza 50.0000,00 z VAT.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu zostanie ogłoszony II przetarg o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Samochód można obejrzeć w każdy dzień roboczy od ukazania się ogłoszenia w budynku „Metraco” jw.

Dodatkowych informacji udziela się, nr tel. 866-77-90 u 91.

5248k

PRODUCENT BLACH PROFILOWANYCH

KURKOWA- 19,30 ZŁ (NETTO)

OKNA DACHOWE

RYNNY PCV

OKNA PCV

Montaż

RATY

**AMA
BALEX**

PROMOCJA

BLACHA TRAPEZOWA
OCYNKOWANA
TYLKO 12,90 zł

LEGNICA ul. M. Rataja 26 tel. (076) 862-37-31

DŁUGOŁĘKA ul. WROCŁAWSKA 42 tel. 315-16-11, fax 315-16-14

WROCŁAW ul. KURKOWA 25 tel./fax 323-73-17, 323-79-72

SZWEDZKIE

BLACHY

DACHÓWKOWE i TRAPEZOWE

- FOLIE i OKNA DACHOWE

- ORYNNOWANIE

- BLACHY PŁASKIE

MIEDŹ, ALUMINIUM, CYNK, OCYNK, POWLEKANE

RATY

OKNA
PCV i DREWNO

LEGNICA

ul. GWIEZDZNA 8/216

tel. (076) 854-33-03



ZGORZELEC

ul. FRANCUSKA 41

tel. (075) 77-19-203

Przedsiębiorstwo
Inwestycyjno-Budowlane

T&T

Hurtownia Materiałów
Budowlanych

w Legnicy, ul. Jaworzyńska 260
tel. 854-89-26

Idealna do dociepleń
poddaszy, ścian
i stropodachów

Superokazja!

wetna mineralna ROCKWOOL
SUPERROCK cena netto:

gr. 50 mm - 3,56 zł/m kw.

gr. 60 mm - 4,22 zł/m kw.

gr. 140 mm - 8,70 zł/m kw.

gr. 150 mm - 9,14 zł/m kw.

Ponadto oferujemy szeroki asortyment materiałów budowlanych:

folie, siatkę, styropian, cegłę, suporex, Porotherm i kostkę brukową



CEZAR

LEGNICA, ul. Nowodworska 32

Zapraszamy
do nowej
siedziby
przy ul. Nowodworskiej 32
tel. 86-65-000

od poniedziałku do piątku
od 9.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 14.00





Masz mały sklep?
Warsztat usługowy albo produkcyjny?
* CHCESZ ZWIĘKSZYĆ OBRÓT?
* KUPIĆ NOWĄ MASZYNĘ?
* WYREMONTOWAĆ LOKAL?

PIENIĄDZE DLA MAŁYCH FIRM

Zapraszamy do punktu konsultacyjnego
Legnica, ul. M. Rataja 26, wtorki 10-14
Legnica, (076) 852-30-15
Wrocław, (071) 342-96-88
Jelenia Góra, (075) 753-30-65

FUNDUSZ MIKRO JEST PROGRAMEM POLSKO-AMERYKAŃSKIEGO FUNDUSZU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

- **BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO**, MECHANIKA POJAZDOWA, ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI UBEZPIECZENIOWYMI
- **KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE** - NAPRAWA, MONTAŻ, NAPEŁNIANIE
- **NAPRAWA UKŁADÓW WYDECHOWYCH**
- **BLOKADY SKRZYŃ BIEGÓW** - TYTAN DIPOL
- **WYMIANA OLEJÓW I FILTRÓW**
- **OPONY** - WYMIANA, WYWAŻANIE NA SPRZĘCIE F-MY HOFMANN
- **SKLEP MOTORYZACYJNY** - CZĘŚCI DO AUT ZACHODNICH, OLEJE, OPONY POMOC DROGOWA
- **WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**
- **POMOC DROGOWA**

59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 842-88-50

ROZWIJAJ SIĘ
Z NAMI



POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

kat. A, B, C, D, E, T
Szkolenie osób niepełnosprawnych
LEGNICA, ul. A. Mickiewicza 10
tel./fax (076) 86-217-95
tel. (076) 86-214-78

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

kat. A, B, C, D, E, T
Szkolenie osób niepełnosprawnych
LUBIN, ul. Składowa 1
tel./fax (076) 844-43-04
tel. (076) 844-22-78

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

kat. A, B, T
LUBIN, ul. Składowa 1
tel./fax (076) 844-43-04
tel. (076) 844-22-78

Najbliższy kurs rozpoczynamy

25.11.99 r. o godz. 16.

Badania lekarskie GRATIS

"Weekend z Matizem"

KUPON KONKURSOWY NR 5

imię i nazwisko
wiek
nr prawa jazdy
adres
telefon

pytania konkursowe:

1. Prawo jazdy kat. B uprawnia do kierowania?
a) samochodem marki Daewoo Matiz
b) każdym pojazdem samochodowym o dopuszczalnej masie powyżej 3,5 tony
c) autobusem
2. Kto powinien mieć zapięte pasy podczas jazdy samochodem osobowym?
a) tylko kierowca
b) wszystkie przewożone osoby
c) tylko pasażer na przednim siedzeniu
3. Proszę ułożyć hasło reklamowe na temat bezpieczeństwa na drodze.

Oświadczenie uczestnika:
Niniejszym wyrażam zgodę na wykorzystanie i przetwarzanie moich danych osobowych przez Centrum Daewoo, i w szczególności do podania swoich danych osobowych w prasie i radiu w przypadku zdobycia nagrody.

Jak zdobyć za darmo Matiza...

... na weekend

Bezpieczna droga

z Matizem

Wielka akcja dealerów

Centrum Daewoo

pod patronatem

tygodnika

"Konkrety",

Radia „L”

oraz

Komendy

Miejskiej

Policji

w Legnicy.

Co piątek

specjalna

komisja

wyłoni

kolejnych

zwycięzców.

Informacja

o zwycięzcach

zostanie

wyemitowana

na antenie radia „L”

w każdy piątek

w serwisie informacyjnym.

Kupony można składać

przez cały tydzień do czwartku

do godz. 17. Wszystkie kupony

złożone przez uczestników akcji będą brały

udział w losowaniu przez cały okres trwania akcji

„Bezpieczna droga z Matizem”.

Kupony proszę składać u dilerów.

LG. Polmozbyt Sp. z o.o., Legnica, ul. Ścinawska 5, tel. 86-60-237

P.P.H.U. „DEX” S.C., Lubin, ul. Legnicka 69, tel. 841-54-54

ZPChr „Baspaa” Sp. z o.o., Głogów, ul. Mechaniczna 5, tel. 835-33-37

**Nagroda
główna!!!
Matiz...**

... na własność



DAEWOO

**Atrakcyjne warunki
zakupu samochodów dostawczych
Daewoo**



- ✱ Korzystny pakiet ubezpieczeń
- ✱ Atrakcyjne warunki kredytowania

Szczegóły u dealera Daewoo

Zapraszamy do salonu
sprzedaży samochodów
LG. Polmozbyt Sp. z o.o.

ul. Ścinawska 5

59-220 Legnica

tel. (076) 866-02-37

fax (076) 862-88-31

CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

CIĘŻARÓWKI CITROËNA

C-15

Berlingo



*** PROMOCJA OPON ZIMOWYCH ***

Jumpy



Jumper



SALON, SERWIS, CZĘŚCI ZAMIENNE

Impwar S.C. AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287, fax (076) 85-42-289

Zakład Usługowo-Remontowy „KUŹNIA” Sp. z o.o.

59-400 Jawor, ul. Kuziennicza 4

tel. (076) 870-79-02, fax (076) 870-79-03

oferuje następujące rodzaje usług:

- toczenie do $\pm$ 2.000 mm, L – 6.000 mm
- frezowanie do: H – 2.400 mm, B – 2.400 mm, L – 6.000 mm
- wytaczanie do $\pm$ 1.200 mm w elementach wielkogabarytowych
- szlifowanie do: $\pm$ 630 mm, L – 4.000 mm
- struganie detali do: H – 1.200 mm, B – 1.200 mm, L – 3.000 mm
- dłutowanie detali na głębokość do 650 mm
- wykonywanie metodą obwiedniową kół zębatych do modułu 16 mm i kół łańcuchowych do podziałki 1,25 cala
- regeneracja i dorabianie uszkodzonych części maszyn
- wykonywanie urządzeń prototypowych
- remonty młotów, pras i nożyc kuzienniczych i innych maszyn
- prace spawalnicze i ślusarskie

**Istnieje możliwość stałej współpracy i kooperacji
w podanym rodzaju usług.
Ceny konkurencyjne.**

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerami: prezes zarządu, tel. (076) 87-07-900; Biuro Handlowo-Techniczne, tel. (076) 87-07-907 do 910; kierownik produkcji i usług, tel. (076) 87-07-912

4584k

NOWY SAMOCHÓD za 6 zł DZIENNIE

W DNIACH (trzy najbliższe dni listopada)

SAMOCODY DAEWOO NA

SUPERRATY

MATIZ	182 zł	} MIESIĘCZNIE
TICO	152 zł	
POLONEZ	171 zł	
LANOS	248 zł	
NUBIRA	343 zł	

GWARANCJA



**ABSOLUTNEJ
SATYSFAKCJI**

Telefoniczna rezerwacja

Legnica, tel. (076) 862-90-81

Lubin (076) 846-85-17

Zapraszamy do salonu:

Legnica, DH Megasam

ul. Najśw. Marii Panny

Lubin, REAL, ul. Jana Pawła II

Liczba samochodów ograniczona



Sprzedaje samochody

DAEWOO

„AZART-SAT” BOLESŁAWIEC

czwartek, 18 bm.

8.10 Moje dziecko (odc. 3), 8.25 Wiano, 10.15 Drogi wodne (odc. 2), 11.00 Świat dalekich podróży (odc. 45), 11.30 Magiczna Italia (odc. 10), 12.00 Kokoro - serce Japonii (odc. 2), 12.30 Wideowizyty (odc. 55), 13.00 Port lotniczy (odc. 2), 13.51 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 2), 14.00 Zabawy Bolka i Lolka (odc. 2), 14.08 Reksio (odc. 30), 14.18 Królik Bugs gra w bejsbol, 14.30 Z jak zdrowie (odc. 14), 14.45 Dla ciebie (odc. 3), 15.00 Księga Tatr najnowsza, 15.43 Zamarla turnia, 16.00 Życie zwierząt (odc. 47), 16.30 Weterynarz w zoo (odc. 5), 16.50 Zimowe łowy lisa, 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Niewidzialny człowiek (odc. 23), 18.30 Anastazja (odc. 3), 19.16 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 3), 19.30 Zabawy Bolka i Lolka (odc. 3), 19.39 Reksio (odc. 31), 19.48 O gęsi, która znosiła złote jajka, 20.10 Wiadomości, 20.30 Tajemnice zmysłów (odc. 2), 21.25 Setka, 21.40 STADION, CZYLI ŻYWOT JÓZEFA, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

piątek, 19 bm.

8.30 Wielkie drzewa, 10.15 Siemdem kobiet w różnym wieku, 10.32 AKTORKA, 11.00 Kokoro - serce Japonii (odc. 2), 11.30 Wideowizyty (odc. 55), 12.00 Życie zwierząt (odc. 47), 12.30 Weterynarz w zoo (odc. 5), 12.50 Zimowe łowy lisa, 13.00 Księga Tatr najnowsza, 13.43 Zamarla turnia, 14.00 Zabawy Bolka i Lolka (odc. 3), 14.09 Reksio (odc. 31), 14.18 O gęsi, która znosiła złote jajka, 14.30 Niewidzialny człowiek (odc. 23), 16.00 Świat dalekich podróży (odc. 46), 16.30 Czy wiesz... (odc. 17), 16.42 Przechadzka, 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Magazyn budowlany (odc. 1), 18.30 Port lotniczy (odc. 3), 19.21 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 3), 19.30 Zabawy Bolka i Lolka (odc. 4), 19.38 Reksio (odc. 32), 19.48 Ponętny Czerwony Kapturek, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Diabły, diabły, 21.52 Skansen, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

sobota, 20 bm.

8.30 Diabły, diabły, 9.52 Skansen, 10.15 Czerwona wiosna, 10.35 I stała się światłość, 11.00 Długie dni lata, 12.13 Charlie Chaplin - Pijany lekkoduch o pierwszej w nocy, 12.30 Charlie Chaplin - Dynamiczny nadzorca w sklepie wielobranżowym, 12.49 Dla dobra sprawy, 13.00 Anastazja (odc. 3), 13.46 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 3), 14.00 Zabawy Bolka i Lolka (odc. 4), 14.08 Reksio (odc. 32), 14.18 Ponętny Czerwony Kapturek, 14.30 Magazyn budowlany (odc. 1), 15.00 Port lotniczy (odc. 3), 15.51 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 3), 16.00 Toruński Magazyn Turystyczny (odc. 2), 16.30 Z jak zdrowie (odc. 15), 16.45 Dla ciebie (odc. 4), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Kuchnia smakosza (odc. 20), 18.30 Modelki (odc. 2), 19.30 Zabawy Bolka i Lolka (odc. 5), 19.38 Reksio (odc. 33), 19.47 Proszę powstrzymać lwa, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Katolicy, 21.47 Ławka, 22.15 Wiadomości, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

niedziela, 21 bm.

8.30 Długie dni lata, 9.43 Charlie Chaplin - Pijany lekkoduch o pierwszej w nocy, 10.15 Błękitny ludzik (odc. 4), 10.28 Bajki Bolka i Lolka (odc. 8), 11.00 Ring z... (cz. 27), 12.25 PANTOMIMA WROCŁAWSKA, 12.48 Lajkonik, 14.00 Kuchnia smakosza (odc. 20), 14.30 Toruński Magazyn Turystyczny (odc. 2), 15.00 Modelki (odc. 2), 16.00 Dom i ogród (cz. 3), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Sowieci do domu!, 18.30 Bonanza (odc. 6), 19.30 Zabawy Bolka i Lolka (odc. 6), 19.39 Reksio (odc. 34), 19.48 Przebiegły kurczak, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.25 Odwieczne tajemnice świata, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

poniedziałek, 22 bm.

8.25 Odwieczne tajemnice świata, 10.15 Morskie opowieści (odc. 40), 10.38 Kowary - karate, 11.00 Świat dalekich podróży (odc. 46), 11.30 Czy wiesz... (odc. 17), 11.42 Przechadzka, 12.00 Dom i ogród (cz. 3), 13.00 Modelki (odc. 2), 14.00 Zabawy Bolka i Lolka (odc. 6), 14.09 Reksio (odc. 34), 14.18 Przebiegły kurczak, 14.30 Sowieci do domu!, 15.00 Bonanza (odc. 6), 16.00 Życie zwierząt (odc. 48), 16.30 Magazyn wędkarski (odc. 19), 16.45 Nasze bociany, 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Tryptyk wileński (cz. 2), 18.18 Jajko nr 3428741, 18.30 Anastazja (odc. 4), 19.16 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 4), 19.30 Zabawy Bolka i Lolka (odc. 7), 19.39 Reksio (odc. 35), 19.47 Szczęśliwe kaczątko, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Wojna i pokój (cz. 4), 21.52 Pax vincit, 22.15 Wiadomości, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

wtorek, 23 bm.

8.30 Wojna i pokój (cz. 4), 9.52 Pax vincit, 10.15 Przynęta (odc. 22), 10.45 Moje dziecko (odc. 4), 11.00 Dom i ogród (cz.

3), 12.00 Życie zwierząt (odc. 48), 12.30 Magazyn wędkarski (odc. 19), 12.45 Nasze bociany, 13.00 Bonanza (odc. 6), 14.00 Zabawy Bolka i Lolka (odc. 7), 14.09 Reksio (odc. 35), 14.17 Szczęśliwe kaczątko, 14.30 Tryptyk wileński (cz. 2), 14.48 Jajko nr 3428741, 15.00 Anastazja (odc. 4), 15.46 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 4), 16.00 Świat dalekich podróży (odc. 47), 16.30 Magiczna Italia (odc. 11), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Medycyna tradycyjna w Azji (odc. 4), 18.30 Port lotniczy (odc. 4), 19.21 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 4), 19.30 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 1), 19.39 Reksio (odc. 36), 19.48 To dopiero kaczątko, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.30 Tajemnice zmysłów (odc. 3), 21.24 Bez pieniędzy, czyli 24 godziny z życia Jana Himilbacha, 21.41 W TYM MIEJSCU, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

środa, 24 bm.

8.25 Południowiec, 10.00 Moje dziecko (odc. 4), 10.15 Między nami smakoszami (odc. 6), 12.00 Świat dalekich podróży (odc. 47), 12.30 Magiczna Italia (odc. 11), 13.00 Anastazja (odc. 4), 13.46 Dwory i pałace ziemi szczecińskiej (odc. 4), 14.00 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 1), 14.09 Reksio (odc. 36), 14.18 To dopiero kaczątko, 14.30 Medycyna tradycyjna w Azji (odc. 4), 15.00 Port lotniczy (odc. 4), 15.51 Pierwsza pomoc ratuje życie (odc. 4), 16.00 Kokoro - serce Japonii (odc. 3), 16.30 Wideowizyty (odc. 56), 17.20 Wiadomości, 17.40 Program publicystyczny, 18.00 Z jak zdrowie (odc. 15), 18.15 Dla ciebie (odc. 4), 18.30 Potomkowie wielkich rodów, 19.05 NAUCZYCIEL, 19.30 Bolek i Lolek na wakacjach (odc. 2), 19.38 Reksio (odc. 37), 19.48 Tu spał kaczor Duffy, 20.10 Wiadomości - powtórzenie, 20.25 Rozmowa z człowiekiem z szafy, 22.15 Wiadomości - powtórzenie, 22.40 Program publicystyczny - powtórzenie

Gitarzysta Madonny zagra w Głogowie

Piętnaste, jubileuszowe Międzynarodowe Głogowskie Spotkania Jazzowe zapowiadają się na wydarzenie muzyczne regionu. Na scenie głogowskiego MOK-u wystąpią międzynarodowe sławy, m.in. Bill Evans, współpracownik Milesa Davisa i Victor Bailey, gitarzysta Madonny.

Tegoroczny głogowski festiwal jazzowy kosztować będzie ponad 100 tys. zł. Dzięki sponsorom przygotowano wyjątkowo bogaty program. Jak twierdzą organizatorzy, lepszy niż na Jazzie nad Odrą.

W piątkowym koncercie galowym wystąpią takie legendy jazzu jak: Henryk Miśkiewicz, Leszek Możdżer (niedawno ukazała się jego płyta z utworami Chopina w aranżacji jazzowej), Bill Evans, Victor Bailey, David Galmore oraz Janusz Skowron i Krzysztof Zawadzki z Walk Away. Zaplanowano też koncert yassowy z udziałem zespołu Kury - laureatem "Fryderyka '98" oraz koncert bluesowy, na którym wystąpi... Orkiestra Huty Miedzi "Głogów".

W sobotę w kościele Bożego Ciała najlepsi polscy jazzmeni zagrają muzykę religijną. Towarzyszyć im będą soliści, m.in. Marek Bałata i Ewa Uryga. Tego samego dnia wieczorem w klubie Mayday odbędzie się tradycyjny jazzowy bal andrzejkowy.

Jak zwykle przygotowano też koncerty edukacyjne dla dzieci i młodzieży. Na scenie głogowskiego MOK-u pojawi się Big Band Starachowice ze starymi instrumentami, aktor Stanisław Wolski z zespołem jazzu tradycyjnego, a przede wszystkim... Bob Kerr and His Whoopee Band, czyli Najbardziej Zwiariowana Kapela Świata - znany w Europie show pełen humoru i dobrej muzyki. Zespół wystąpi w Polsce pierwszy raz.

W środę odbędą się pierwsze imprezy towarzyszące festiwalowi. Otworzona zostanie wystawa zdjęć Macieja Stepińskiego, absolwenta ASP w Warszawie, laureata międzynarodowego konkursu "Music Photo". Stepiński przedstawi serię fotografii muzyków jazzowych, które wykonał podczas koncertów i festiwali. Po fotograficznym wernisazu goście zostaną zaproszeni na projekcję dwóch filmów DVD z koncertów Erica Claptona.

Organizatorzy liczą, że do Głogowa przyjedzie sporo widzów z innych miejscowości. Bilety na koncerty nie są drogie, najdroższy kosztuje 30 zł. Zaproszenie na bal jazzowy to wydatek 400 zł.

(oba)

Program festiwalu

25 XI, MOK

godz. 8.30 - 10 - "Cyrk na jazzowo. W każdej walizce jest jazz" - koncert edukacyjny
godz. 19 - "Blues Brothers Day" - bluesowy show Zdzisława Smektały

26 XI, MOK

godz. 10 - "Bob Kerr and His Whoopee Band" (Anglia) - koncert edukacyjny
godz. 19 - Koncert galowy - "Henryk Miśkiewicz Sekstet" oraz "International Quintet" po koncercie galowym - Jam Session w kawiarni "M"

27 XI

godz. 15, Kościół Bożego Ciała - "Zanim powstał jazz" - koncert muzyki religijnej
godz. 19, MOK - "Yass czy Jazz?" - scena yassowa
godz. 20 - klub "Mayday" Andrzejkowy Bal Jazzowy

WWW.KONKRETY.LEGNICA.PL

SYSTEMY GRZEWCZE I SANITARNE NOWATERM

Legnica, ul. Neptuna 16
tel. 854-55-08, 854-82-96, 854-55-01

kompletne kotłownie,
podgrzewacze wody, grzejniki,
miedź, polipropylen, kanalizacja,
baterie, wanny, umywalki, kabiny

NAJWIĘKSZY W REJONIE
SALON
TECHNIKI GRZEWCZEJ I SANITARNEJ

"MUZYCZNE RADIO" PREZENTUJE:

105.8 RADIO

HIT-HIT

DANCE MIX CHART

EUROPEJSKIE LISTY PRZEBÓJÓW

M.O.L.

OD SCOOTERA do Bacha

"HIT W HIT"
20 NAJWIĘKSZYCH HITÓW DNIA
TOMEK BUDKIEWICZ
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK, GODZ. 18.00 - 20.00

"DANCE MIX CHART"
MACIEJ WÓWK
PIĄTEK - GODZ. 20.30 - 2.00
NIEDZIELA - GODZ. 18.10 - 21.00

"EUROPEJSKIE LISTY PRZEBÓJÓW"
DAREK MALAG
SOBOTA - GODZ. 18.10

"M.O.L."
MINI OLD LISTA
AREK WŁODARSKI
CZWARTEK - GODZ. 22.30

"OD SCOOTERA DO BACHA"
PONIEDZIAŁEK - ŚRODA
GODZ. 21.30 - 23.30

"TAJEMNICE Z WOKA LICZYRZEPY"
MAREK CHROMIŃCZ
NIEDZIELA - GODZ. 8.30

"MINUTA Z DISCOVERY CHANEL"
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK, GODZ. 13.20
SOBOTA - GODZ. 12.15 - 18.15, CO GODZINIE

Gwiazdy mówią

WYSPA Z NIKOZJĄ	ALKOHOLOWE ODURZENIE	POTRAWA Z SUROWEGO MIĘSA	GŁOS MĘSKI	PROFESJA	ZŁOŻONY W SEJFIE NA PRZECZYSKACH	PATE- TYCZNY WIERSZ	STRÓJ ADWOKATA	NACZYNNIE KRWIOWNE	TANIEC DLA DWOJGA
GNIEWNE PODNIE- GENIE			WYSTAWIANY NA OKAZIĘ		SKŁADANY SENIOROWI	KREWNY PO MATCE		CHAOS	
PARYSKI RZEZI- MIESZEK			WŁADCA ORDY	6	14	OKO POSP. KWIT, REWERS		1	7
		POGŁOS PACHNĄCA ROŚLINA OZDOBNA				KOZACKI DOWÓDCA	AMER. PAPUGA		
FORMA SPRZE- DAŻY	ARKTYCZ- NY PTAK MORSKI	LASSO		NASZYTA NA DZIURĘ	SOCJAL- DEMOKRATA		PETA, KAJDANY	SEN HIPNO- TYCZNY	
			LIBAŃ- SKA SOSNA			GRA Z NUMER- KAMI			
			WOJTCZAK		4	SIEĆ NA ŚLEDZIE			
CHĘŚĆ PUCHARU		CIASTO BAKALIOWE			MORDER- CZY SZAL		ZABAWA Z GUMOWYM PIERS- CIENIEM	BRODATY SSAK DOMOWY	
PRZERWA, SZCZELINA	ŚLŹA, STAWIDŁO		OWCA STEPOWA		WSTRET, ODRAZA				
		WYMARŁY GATUNEK DRONTA				SKAFAN- DER ESKI- MOSA			
				9	13				
PRZYJĘ- CIE TOWA- RZYSKIE			RAJ				TOKAJ		
			KRAJ ZE STOLICĄ W MASKACIE				RODZAJ DUSZONEGO KOTLETA	5	
		PTASIE ZALOTY				OPLATA NAJEMCY			
		W ŚWIECIE KROLOWEJ				WYZNACZO- NY TERMIN		8	
ANDRZEJ, REZYSER "PASA- ZERKI"	HANUSZ- KIEWICZ	RESZTKA ŚWIECY		PORAŻENIE MÓZGU	RUBRYKO- WY WYKAZ		GAZIK OPATRUN- KOWY	BIEG KRÓTKO- DYSTAN- SOWCA	
			MUZEUW W ZAKOPANEM			KOMPAN ARAMISA			STARO- GRECKI PORTYK KOLUM- NOWY
			PTAK Z KO- RALAMI						
SZEROKI SZAL FUTRZANY	PRZEWÓD KANAŁI- ZACYJNY	GRYMAS TWARZY			DO UDO- WODNIENIA			DRAPIEŻNY KREWIAK DELFINA	
		PYCHA			ZIOŁOWE PANACEUM				
RWETES				KANANEJ- SKI BÓG PRZYRODY			PLETWO- NOGI SSAK MORSKI		
PRZYWÓD- CA SEKTY									
		PRZETWÓR Z PULPY OWO- COWEJ				POLOT BYSTROŚĆ			
DAWNY STYL			BALKON W TEATRZE				OSZKŁO- NY OTWÓR W ŚCIANIE		
BIBLIJNY NĘDZNIK									
		HISZP. KLUB PIŁKAR- SKI				IMIE DANCE- WICZ, AKTORKI			

Stamp

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

KTO WESOŁY, TEN MŁODY
- tak powinno brzmieć rozwiązanie krzyżówki nr 42.
Tym razem los uśmiechnął się do NATALII WIŚNIEWSKIEJ
z Piekar.

Nagrodę można odebrać w sklepach „MEWY” w Legnicy i Lubinie.
Na rozwiązanie krzyżówki nr 46 czekamy do 1 października 1999 r.
Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem:
Redakcja „Konkretów”, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

Nagrodę - słuchawki PHILIPS
ufundowała firma

RTV AGD

HURT - DETAL LEGNICA

ul. Nowodworska 11, tel. (076) 850-64-25
DETAL - D.H. „MEWA” - Lubin, ul. T. Kościuszki 25, tel. (076) 842-63-75

KONKRETY

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Alicja Bogiel (kier. oddziału w Głogowie), Grzegorz Chmielewski, Paweł Jantura, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Bolesław Kubik, Maria Kuncaltis, Mariusz Lalewicz, Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk (p.o. zast. red. nac.), Dorota Nyk, Grzegorz Spała (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Piotr Adamiec, Zygmunt Broniarek, Stanisław Graczyk (Bolesławiec), Maciej Izzycki, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Krzysztof Maciejak (Złotoryja), Elżbieta Majchrzycka (Malczyce), Nikodem Mielcarek, Piotr Piluk (Łódź), Mieczysław Pytel, Elżbieta Sandecka (Chojnów), Rafał Wyciszewicz (fotoreporter). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, telefaks 86241-46. Telefony: red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicyści, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferie”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU pl. Piłsudskiego 1b, tel. (075) 732-46-45 ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 8444-185. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, fax 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Monika Pakuła, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Andrzej Trzeciak. Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczycka 38e, tel./fax (071) 348-72-90.

PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 362727

Dyżur dziennikarza
w każdy czwartek od 11 do 12
pod numerem 85-60-226

Konkretny McDonald's KUPON nr 18

Restauracja McDonald's, ul. Wrocławska 22/26, Legnica, Zapraszamy, od godz. 8 do 22

Na pierwsze 10 osób

które zgłoszą się z najnowszą gazetą do redakcji „Konkretów”, po godz. 10, Legnica, pl. Katedralny 2, IV piętro czekają zaproszenia do restauracji McDonald's.



Restauracja
inna niż wszystkie

drobne

Nieruchomości

- Projekty domów, (076) 849-36-67 04784-K
- Posiadam dom do wynajęcia w Lubinie, 0606-245-619 0512-K
- Sprzedam 2 działki budowlane o pow. po 13,5 ara każda, w Zimnicach, tel. 0601-75-76-36, lub (076) 86-61-303 po 19 05239-K
- Sprzedam działkę budowlaną 20 arów z budynkiem gospodarczym 150 m kw., na każdej działce, w Skłodowicach, 844-35-02, 840-82-02 05255-K
- ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI, 856-03-98 do godz. 20 26319-G
- Do wynajęcia obiekt magazynowo-przemysłowy oraz pomieszczenia biurowe w Legnicy, tel. (076) 856-02-23 26420-G
- Sprzedam działkę budowlaną, 650 m kw., os. Sienkiewicza, tel. 8663-285 po 17 26546-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Koskowicach, 8 arów, z pełną dokumentacją i zezwoleniami na budowę, tel. 86-64-702 po 20 26561-G
- Okazynie sprzedam rozpoczętą budowę w Kunicach, tel. 854-16-33 26604-G
- Sprzedam dom w Legnicy, (076) 856-13-57 26619-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Legnicy, 10 arów, z pozwoleniem na budowę, tel. 844-82-06, 0604-22-69-51 26623-G
- Kupię mały dom, w rozliczeniu komfortowe mieszkanie (niekoniecznie), 8540-72 26639-G
- Sprzedam nowy dom w Jaworze o pow. 150 m kw., tel. 871-07-47, 0603-37-73-89 26672-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Zimnicach, 12 arów, tel. 8553-987 26692-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Chojnowie, tel. (076) 856-13-57 26695-G

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 86-262-63 04002-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY MATERIAŁOWE, ANTYWŁAMANIOWE, MARKIZY, SZYLDY, RATY, 86-285-41 04003-K
- ŻALUŻJE PIONOWE - promocja, POZIOME, ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, ROLETY TEKSTYLNE, MARKIZY, PRODUCENT, 870-53-48 04004-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, ROLOSZY, 85-46-272 04009-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, MARKIZY, 870-33-52 04010-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, 870-23-04 04011-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, MARKIZY, MONTAŻ, NAPRAWY, 0604-460-139 04012-K
- ŻALUŻJE POZIOME, PIONOWE, CENY HURTOWE DLA WSZYSTKICH - PROMOCJA, tel. 862-20-78, tel. 0602-661-033, ul. Chojnowska 81 04040-K
- VIDEOFILMOWANIE, profesjonalne, tanio, 856-11-04 05007-K
- „PUC” - czyszczenie dywanów, żaluzji, autoczyszczenie KARCHER, 842-59-41 05071-K
- Videofilmowanie, Studio O-KEY, suknie ślubne, szczie, wypożyczanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów, Lubin, Władysława Łokietka 7, 844-38-38 05098-K
- KOMPUTEROPISANIE, 844-43-96 05099-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 05100-K
- ŻALUŻJE, TANIO, 846-85-01, 0602-172-973 0512-K
- ŻALUŻJE POZIOME, PIONOWE, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE ORAZ ROLOSZY, NAJTAŃSZE U PRODUCENTA, Lubin, ul. Grabowa 55a, (076) 842-74-01 05173-K
- Autoalarmy, centralne zamki, radia. Sprawdzony sprzęt, fachowy montaż, wieloletnie doświadczenie. PHU „ARGO-GUARD”, Legnica, ul. Piastowska 52 (wejście od ul. Skłodowskiej-Curie), tel. 86-215-46, 86-287-06 05182-K
- Cyklinowanie, 862-40-27 05195-K
- Hydraulika, c.o., 852-47-27 05196-K
- Tani transport, 0604-806-053 05198-K
- Renowacja schodów, cyklinowanie, układanie, 856-10-37 05199-K
- Dekarz-zdun, solidnie, tanio, 870-64-59 05214-K
- ŻALUŻJE, ROLETY, HURT, DETAL, MONTAŻ, PROMOCJA POSEZONOWA, czyszczenie, naprawy, PRODUCENT „DEKOREM”, ul. Nikłowa 2, fax 854-19-76, 0603-277-560, 856-30-57 wieczorem 05218-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, NAPRAWY, CZYSZCZENIE ŻALUŻJI, PIONOWYCH, ROLETY MATERIAŁOWE, 855-26-42, 0601-83-58-07 05231-K
- Glazura, regipsy, tynki, gładzie, malowanie, panele, stolarstwo, ocieplenie, hydraulika, ogólnobudowlane, 0601-450-852, 862-78-51 po 19 05232-K
- „ANTYK” - skup, sprzedaż, renowacja mebli, Lubin, Przemysłowa 3, 842-73-26, 0601-055-870, 0601-055-871 05259-K
- TRANSPORT krajowy, zagraniczny, 1,2 t, 18 m sześci, izoterma, 842-73-26 05260-K
- Malowanie, tapetowanie, regipsy, gładzie, 854-34-66, 0604-350-465 05267-K

- Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, regipsy, glazura, tel. 854-34-66 05268-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETOWY WYPOCZYNKOWYCH, TAPICEREK SAMOCHODOWYCH, KARCHER, LEGNICA, 854-53-30, 0604-77-80-76 23121-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 23291-G
- VIDEOFILMOWANIE, 856-12-14 23292-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-73-91 23400-G
- DEZYNEKSCJA, DERATYZACJA, 855-39-31 23407-G
- DEZYNEKSCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34 25191-G
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72 25202-G
- WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, tel. 0601-34-67-74, (075) 75-33-223 w godz. 9-17 25245-G
- TRANSPORT osobowy, bus, kraj, zagranica, 0601-53-53-94 25259-G
- KOMPUTEROPISANIE, 8564-738 26040-G
- INSTALATORSTWO GAZOWE, c.o., wodno-kanalizacyjne, tel. 854-76-92, 0602-28-16-52 26042-G
- RENTY BIUR, MIESZKAŃ, tel. 8560-164, kom. 0604-72-40-20 26075-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 85-63-017, 0604-13-88-26 26148-G
- Naprawa pralek i lodówek, 86-253-31 26165-G
- VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83 26186-G
- Cyklinowanie, układanie, 8506-452, 0602-826-370 26191-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI meblowej, samochodowej sprzętem KARCHER, tel. 0603-312-846, 85-44-753 26257-G
- TRANSPORT CIEŻAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41 26260-G
- JUNKERSY, PIECE, c.o., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667 26308-G
- RENTY MIESZKAŃ, POMIESZCZENIE GOSPODARCZYCH, SOLIDNIE, tel. 852-49-43 26365-G
- PROFESJONALNY MONTAŻ OKIEN, DRZWI, PANELE PODŁOGOWYCH, SCIENNYCH, RACHUNKI VAT, GWARANCJA, SERWIS POGWARANCYJNY, 862-63-81, 0604-226-173, 0604-164247 26376-G
- Cyklinowanie, układanie, 850-21-72 26427-G
- VIDEOFILMOWANIE, MONTAŻ, 85-50-300 26435-G
- TAPICERSTWO mebli, drzwi z transportem, wszelkie naprawy u klienta, 8524-311, 86-61-214, po 20, 0601-795-348 26465-G
- Dachy, krycie blachą, dachówką, papą, remonty ogólne, VAT, 854-03-41, 0604-56-87-61 26478-G
- USZCZELNIANIE, NAPRAWA, WYMIANA OKIEN, DRZWI, BRAM, tel. (076) 8563-834, 0603-836-744 26483-G
- ŻALUŻJE, ROLETY, MOSKITIERY, tel. (076) 8563-834, 0603-836-744 26484-G
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA NOWYCH SUKIEŃ SŁUBNYCH krajowych i zagranicznych oraz KOMIS: modne fasony, atrakcyjne ceny, Legnica, Księżyca 9/8, 85-47-212 26508-G
- ANTENY RTV, SATELITARNE, WIZJA TV, CYFRA PLUS, ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE w domach jedno-, wielorodzinnych, sprzedaż, montaż, serwis, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29 26514-G
- RENTY, BUDOWY, WYKOŃCZENIA, SOLIDNIE, 86-202-03, 0601-157-413 26528-G
- ORKIESTRA, tel. (076) 8506-308 26541-G
- GLAZURA, HYDRAULIKA, PANELE, 854-67-10 26543-G
- CYKLINOWANIE, 220 V, układanie, tel. 854-72-28, 0603-314-454 26549-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, REGIPSY, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, VAT, 8540-367, 0601-76-84-28 26551-G
- ZESPÓŁ MUZYCZNY, tel. 0602-59-32-45 26562-G
- TRANSPORT: duże wywrotki, dłuższe, Legnica, 85-233-41 26566-G
- Układanie glazury, 854-30-32 26568-G
- ŻALUŻJE, ROLETY na okna plastikowe, tel. 86-278-67, 0604-316-021 26569-G
- Remonty mieszkań, 85-49-167, 0603-261-729 26602-G
- Układanie glazury, hydraulika, regipsy, szpachlowanie, solidnie, uczciwie, terminowo, tel. 850-70-70 26603-G
- RENTY, HYDRAULIKA, 854-58-41 26605-G
- Cyklinowanie, układanie, panele, 855-02-77 26607-G
- Tapetowanie, malowanie, glazura, hydraulika, tanio, czysto, solidnie, tel. 8548-307, 852-41-50 26608-G
- Roboty budowlano-remontowe, wykończeniowe, murarskie, betonowe, żelbetowe, kostka POLBRUK, wykładowy przemysłowy, tel. 852-57-46, 0601-71-64-39 26613-G
- NAPRAWA JUNKERSÓW, Legnica, 862-25-57 26614-G
- Remonty mieszkań, regipsy, szpachlowanie, malowanie, tel. 85-12-770 po 18 26616-G
- PANELE, REGIPSY, GLAZURA, SUFITY PODWIESZANE, INNE, 85-12-494 26620-G

- GLAZURA, REGIPSY, PANELE, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, 856-36-24, 0603-500-361 26624-G
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, TYNKI, PŁYTY GIPSOWE, GLAZURA, tel. 852-35-70, 060-184-79-74 26626-G
- GIPSOGLADZIE, tel. 855-24-65 26629-G
- ŻALUŻJE, rolety materiałowe, szybko, najtańiej, tel. 86-278-67, 0604-316-021 26630-G
- Wykonywanie remontów mieszkań, glazura, panele, regipsy, pokrycia dachowe, tel. 86-61-289 26633-G
- INSTALACJE SANITARNE, GRZEWCZE I GAZOWE, VAT, GWARANCJA, tel. 855-06-17 26646-G
- INSTALACJE SANITARNE, GRZEWCZE I GAZOWE, VAT, GWARANCJA, tel. 8622-855, 0603-95-44-56 26647-G
- Podstawowy serwis komputerowy, tworzenie stron WWW, tel. (076) 862-60-95, 0604-19-86-93 26648-G
- Docieplanie budynków, tynki ozdobne, regipsy, układanie glazury, terakoty, malowanie, tapetowanie, dekarstwo, tel. 855-39-14, 855-39-21 26651-G
- HYDRAULIKA, c.o., PIECE GAZOWE, „VALILLANT”, 850-63-92, 0604-340-166 26655-G
- Prace hydrauliczne, instalacje grzewcze, tanio, szybko, 0602-78-44-89 26665-G
- Sufity podwieszane z płyt gipsowych, szpachlowanie, panele, 86-20-686 26666-G
- Mycie okien, sprzątanie mieszkań, 856-34-77, 0603-26-17-29 26667-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK, KARCHER (VAT), Legnica, 85-53-543, 0603-855-255 26668-G
- Instalacje miedziane, woda, c.o., tel. 85-24-361 po 16 26671-G
- PANELE, WZORY, 0601-848-091 26673-G
- HYDRAULIK, 0601-848-091 26674-G
- RENTY, 0601-848-091 26675-G
- Glazura, szpachlowanie, 854-58-41 26679-G
- Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, regipsy, panele, 86-262-83 26680-G
- Zakład wykonuje instalacje wodno-kanalizacyjne, c.o., montaż, przeróbki, tel. 8664-772 po 16 26691-G
- PANELE, REGIPSY, GLADZ, 85-619-67 26700-G
- SŁUBY, dekoracje kościołów i samochodów kwiatami, tel. 0603-927-156 26704-G

Sprzedaż

- MATERIAŁY TAPICERSKIE, tkaniny, pianka, akcesoria, Lubin, ul. Sztukowskiego 7d, tel. 842-26-53 05236-K
- HURTOWNIA FAJERWERKÓW, Legnica, ul. Zabrzańska 2, tel. 850-21-55 05265-K
- AKUMULATORY, Legnica, tel. 86-607-82 23458-G
- HERBALIFE, 0602-26-92-43 26157-G
- Tanio nowe materace do łóżek, maszyny do szycia ciężkiego Singel, szafki ubraniowe bhp, tektura falista, dwa zestawy komputerów z drukarkami, nową zachodnią ogrzewnicę na olej, 870-65-50 26618-G
- Nowe meble do jadalni, stylowe, hiszpańskie, tel. 858-45-54 26625-G
- PILARKE stołową sprzedam, 85-48-241 26668-G
- Garaż własnościowy, ul. Orzeszkowej - ul. Rataja, tel. 86-258-86 26669-G
- Działka nad Jeziorem Koskowskim, tel. 86-258-86 26687-G

Lokale

- Sprzedam garaż nowy, własnościowy, Legnica, ul. Nikłowa, tel. 0601-931-734 05178-K
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 64,3 m kw., os. Piekary, III p., w budynku IV-piętrowym, 857-01-58 05215-K
- Wynajmę pomieszczenia biurowe, I i II piętro w Legnicy, ul. Andersa 31, tel. (071) 373-02-97, kom. 0602-198-474 05261-K
- PILNIE sprzedam nowe mieszkanie bez pośredników, 65 m kw., trzypokojowe, II p., cena do uzgodnienia, tel. 856-04-21, 0601-45-50-78 26177-G
- Do sprzedania 7 wykończonych mieszkań od 56 do 70 m kw., w centrum Złotoryi w nowo wyremontowanej kamienicy przy ul. Bohaterów Getta 10, tel. 878-23-23, 878-64-75, 0602-48-23-87 26499-G
- Do wynajęcia lokal na biura, 120 m kw., I piętro, wysoki standard, centrum, ul. Wojska Polskiego, (076) 85-24-107, 0603-940-577 26506-G
- Kupię mieszkanie w Legnicy, do 40 tys. zł, 0602-75-55-64 26539-G
- Sprzedam garaż własnościowy przy ul. Kilińskiego, tel. 8542-996, 8663-285 26547-G
- Sprzedam lub wydzierżawię lokale, pow. 300 m kw., w śródmieściu Legnicy, tel. 85-233-41 26587-G
- Kupię mieszkanie czteropokojowe w Legnicy, sprzedam trzypokojowe lub zamienię na czteropokojowe, tel. 854-19-95 26573-G

- PILNIE sprzedam M-4, Piekary A, telefon, parkiety, boazeria, tel. 866-48-48 26580-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe z balkonem, I piętro, 72 m kw., Legnica, Tarninów, tel. 86-207-11 26589-G
- Do wynajęcia dla firmy mieszkanie czteropokojowe w centrum Legnicy, I p., telefon, c.o. gazowe. Wiadomość, tel. 86-278-41, 0602-698-942 26600-G
- Sprzedam mieszkanie w centrum Legnicy 100 m kw., wiadomość, tel. 862-78-41, 0602-698-942 26601-G
- Sprzedam garaż, ul. Torowa, tel. 86-26-222 po 20, 0602-804-293 26606-G
- PILNIE kupię mieszkanie trzypokojowe, I-II piętro, w bloku czteropiętrowym, tel. 0601-543-263 26610-G
- Sprzedam garaż, ul. Jaworzyńska, tel. 86-296-81 26612-G
- Sprzedam lub wydzierżawię pomieszczenie gospodarcze 200 m kw., nadające się na działalność, na działce wolno stojącej 0,18 ha w Jerzmanicach Zdrój 101. Wiadomość, (076) 8786-881 26636-G
- Sprzedam garaż z kanałem, Legnica, ul. Cmentarna, tel. 86-229-49 26639-G
- Do wydzierżawienia apteka typu „B”, Legnica, korzystne warunki, atrakcyjne usytuowanie, tel. 0602-26-44-41 26640-G
- Sprzedam garaż własnościowy, księga wieczysta, światło, Legnica, ul. Szkolna, cena 15 tys., do uzgodnienia, tel. 85-61-249 26644-G
- Do wydzierżawienia lokal, pow. 13,5 m kw., Legnica, tel. 86-201-92 po 20, 0604-94-52-14 26645-G
- Mieszkanie 45 m kw., I piętro, c.o., siła, telefon, wiadomość 8564-582, 0602-74-69-31 26649-G
- Do wynajęcia trzypokojowe w Legnicy 63 m kw., wysoki parter, telefon, wiadomość, 8524-577 po 19 26654-G
- Mieszkania w Krzywej, cena 450 zł/m kw., tel. 85-46-766 26658-G
- Sprzedam kawalerkę 25 m kw., + garaż okolicie Prochowic, cena 21.000, tel. 85-84-981 26676-G
- Sprzedam garaż ul. Skłodowskiej-Curie, cena 4.900 zł, tel. 0603-425-737 26679-G
- Sprzedam mieszkania w Krzywej (strefa ekonomiczna) koło autostrady, honorujemy księgi wieczyste mieszkaniowe, tel. 8501-914, 86-28-933 26681-G
- PILNIE sprzedam dwupokojowe, 65 m kw. (stare budownictwo), ul. Poznańska, tel. (095) 758-20-13 26685-G
- Sprzedam garaż, centrum, tel. 852-34-72 26686-G
- Do wynajęcia pomieszczenia na wszelką działalność, ul. Reymonta, tel. 852-34-72 26687-G
- Do wynajęcia M-2 w Legnicy, 854-34-46 26689-G
- Pilnie zamienię mieszkanie M-4, 68 m kw., os. Kopernika, na mniejsze M-4 lub M-3, około 50 m kw., tel. 854-70-26 26702-G

Motoryzacyjne

- Autoalarmy, centralne zamki, radia. Sprawdzony sprzęt, fachowy montaż, wieloletnie doświadczenie. PHU „ARGO-GUARD”, Legnica, ul. Piastowska 52 (wejście od ul. Skłodowskiej-Curie), tel. 86-215-46, 86-287-06 05183-K
- NAPRAWA rozruszników, alternatorów, Legnica, tel. 86-607-82 23459-G
- SZYBY SAMOCHODOWE, naprawa, wymiana, sprzedaż. CHEMIA SAMOCHODOWA dla lakierników. Network Marketing - praca. AutoSystem Jan Pietkowski, Legnica, Struga 3, tel. (076) 856-00-00 26332-G
- AUTOALARMY, blokadę skrzyni biegów, centralne zamki, magnetyzery, tanio, tel. 0604-416-694 26324-G
- Sprzedam Fiat 125p, 1987 rok, stan dobry, cena 1.700, tel. 854-30-51, po 18 26388-G
- 0602-222-709. Auta powypadkowe kupię 26390-G
- 0604-520-669. Auta powypadkowe kupię (gotówka) 26391-G
- 0602-599-678. Każde auto powypadkowe kupię 26392-G
- 0601-624-184. Kupię auta powypadkowe osobowe, dostawcze, terenowe 26393-G
- 0604-997-422. Absolutnie każdy powypadkowy kupię 26394-G

Praca

- Kobieta, lat 31, znajomość handlu, obsługa komputera i kasy fiskalnej, szuka pracy, tel. 86-263-70 05288-K
- Zatrudnię od zaraz, 1.200 zł miesięcznie, 862-42-69 05289-K
- Poszukiwani fachowcy (tynki gipsowe), (076) 86-240-71 26342-G
- PRACA PRZY DZIECIACH w NIEMCZECH. Internationaler Au-Pair-Service. Pflingstraße 2, 61169 Friedberg, tel. 00496035921725, informacja w Polsce (075) 7753389 26423-G
- Zatrudnię blacharza samochodowego, tel. 0601-73-62-95 26569-G
- Zatrudnię fryzjerkę damsko-męską lub męską, Lubin, Fredry 16, 842-57-15 26571-G

- ATRAKCYJNA, DOCHODOWA, DODATKOWA, 88-78-354 po 16.30 26617-G
- CHCESZ DOROBIĆ, 85-12-494 26621-G
- Nowy marketing sieciowy. Poszukujemy współpracowników, (071) 361-05-23 (w godz. 10-14 i 20-22) 26622-G
- Dodatkowy zysk dla osób z nadwagą, tel. 0603-43-81-70 26643-G
- Szwajcarskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe zatrudni 10 osób, tel. 0603-893-12 26658-G
- Praca dla 10 osób w Szwajcarskim Towarzystwie Ubezpieczeniowym, doświadczenie niekoniecznie, tel. 0601-77-61-28 26652-G
- Zatrudnimy kucharzy, kucharki, kelnerki, barmani do nowo otwieranej restauracji; okolicie Chojnowa, Jadowisin - autostrada, kontakt telefoniczny - 0603-910-671 26701-G

Kupno

- Kupię meble do renowacji, 85-40-564 26629-G
- Kupię przyczepę do ciągnika, 0604-98-05-19, 856-06-87 26611-G
- Kupię meble kuchenne używane, tel. 86-278-67 26629-G
- ANTYKWARIAT KUPI: MEBLE, RÓŻNE ANTYKI, Legnica, ZAMKOWA 6, tel. 86-278-99 26684-G
- Kupię cielaki do 110 kg, tel. 0601-152-719 26689-G

Różne

- „SZENBERG” - kantor, lombard, skup-sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92 23282-G
- BILARD, producent, renowacja, tel. (076) 81-87-146 26123-G
- Dyplomowana księgowa, świadectwo Ministerstwa Finansów, poprowadzi księgotę, biegły niemiecki, tel. 850-21-80, 0601-784-104. Rachunki 26357-G
- WIZJA TV, CYFRA PLUS, 85-42-997, 0601-56-86-29 26515-G
- Strojenie pianin, tel. 855-24-65 26627-G
- AVON, firma kosmetyczna oferuje kosmetyki, ciekawą współpracę, biuro Hotel Cuprum, pok. 912, tel. 862-80-41 wew. 1912, 877-51-21 26637-G
- Orkiestra, 8546-028 26652-G
- ŚWIĘTA I SYLWESTER w Szklarskiej Porębie, turnus 10-dniowy z wyżywieniem: 750 zł, możliwość wykupienia balu, tel. (075) 78-16-973, 0604-565-442 26689-G
- MAKIAŻE, MANICURE, PEDICURE, PARAFINA, PRZEDŁUŻANIE PAŹNOKCI, WOSKOWANIE, KOSMETYKA TWARZY, OCHUDZANIE, tel. 86-280-41 wew. 219 (Cuprum) 26683-G

Nauka

- AUTORYZOWANE KURSY KOMPUTEROWE, WINDOWS 95/98/NT, arkusze EXCEL, Edytor WORD, pliki ZUS, LINUX, organizuje Regionalne Centrum Szkoleniowe EDU/Soft, raty, zaświadczenia kwalifikacji zawodowych, rachunki, faktury VAT. Informacje pod numerem (076) 852-44-02 0425-K
- Polski, 852-46-39, 0601-479-582 05201-K
- Matematyka, 0601-95-63-90 05176-K
- Ośrodek Kształcenia Informatycznego „CEZAR”, licencjonowana placówka oświatowa, prowadzi kurs podstawowy obsługi komputera, Windows, Word, Excel oraz specjalistyczne: raty, rachunki, faktury, zaświadczenia kwalifikacji zawodowych. Informacje i zapisy 86-252-88 (8-15), 85-507-00 (9-17) 25637-G
- Chemia, matematyka, fizyka, 86-612-65 25902-G
- Kursy przygotowujące do szkół średnich (testy kompetencyjne) oraz do matury organizuje O.K.I. „CEZAR”, tel. 86-252-88 (8-15), II LO 26103-G
- Angielski, 88-78-280 26454-G
- KOREPETYCJE: matematyka, fizyka, 855-09-35 26337-G
- MATEMATYKA, 8524-388 26615-G
- Język angielski, wszystkie poziomy zaawansowania, tel. 86-63-485 26631-G
- Polski, fachowo, 85-46-766 26659-G
- CHEMIA - korepetycje, EGZAMINY, 862-38-92 26677-G

Matrymonialne

- Marzysz o szczęśliwym związku, napisz, zaadresuj Mundt Pfl 100721, 61147 Friedberg Niemcy, tel. 0049-6035 921555, informacja w Polsce (075) 775-33-89 26422-G
- „ANNA” - Niemieckie Biuro Matrymonialne zaprasza panie pragnące poznać panów z Niemiec. Oferty + foto, Legnica, ul. Dworcowa 4, skr. poczt. 329 26548-G
- Biuro Matrymonialne „BOŻENA”, tel. 0603-927-156 26703-G

ŁOŻYSKA



HURTOWINIA
NARZĘDZI ŁOŻYSK

HURT I DETAL

RABATY

ŁOŻYSKA:
PRZEMYSŁOWE
MOTORYZACYJNE



USZCZELNIENIA
PASY KLINOWE
PIERŚCIEŃ OSADZĄCE

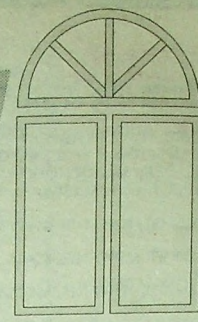
LEGNICA, ul. Poznańska 29N, tel./fax (076) 856-09-26, tel. 856-07-61

PBiH **MEXBUD**

OKNA PCV I ALUMINIUM

Drzwi antywłamaniowe, przeciwpożarowe,
bramy garażowe, bramy przemysłowe

LEGNICA, ul. GWIEZDZNA 8, tel./fax 854-62-34



Szpital ZOZ

w Lubinie przy ul. Bema 5

Oddział Wewnętrzny I
tel. 846-14-00 wew. 304

wykonuje

**BADANIA SNU
U OSÓB
CHRAPIĄCYCH**

oraz leczy
wykryte zaburzenia

**Profesjonalny produkt,
najlepszy serwis.**



System ocieplania budynków
Ceresit VWS

szkolenia



OFICJALNY
DYSTRYBUTOR

WODAN LEGNICA
ul. Bydgoska 18
tel./fax 0 76 86 29 547

Autoryzowane punkty sprzedaży:

BOLESŁAWIEC „OLBUD” ul. Góralska 46, tel. 0 602 732-314
LEGNICA „WODAN” sklep ul. Gen. Andersa 20 tel. 852-57-64
LEGNICA „CER-BUD Złotniki” Złotniki 17, tel. 850-64-30
POLKOWICE „CEMAT” Szyb R-VI, tel. 847-90-75, 847-93-93

ZIMOWA PROMOCJA!!!

ALPY FRANCUSKIE - dwutygodniowa wycieczka

Kup 4 opony zimowe KORMORAN WINTER S 100



Autoryzowany SERWIS OGUMIENIA
Jolanta Zych-Koza

59-220 Legnica, ul. Opolska 17, tel./fax 856-39-81

* akcja trwa 15.10-31.12.99 r.

26346-g

Salon Mebli Kuchennych - DOMEX

Mebles remontowane niemieckiej firmy

KUCHNIA FORTE

Jawor, ul. Grunwaldzka 11
tel. 870-64-83

Legnica, ul. Jaworzyńska 4
tel. 862-69-36

wellmann®

Sprzęt do zabudowy firm:

BOSCH, ARISTON, WHIRLPOOL,
AMICA, ELEKTROLUX

Salon mebli kuchennych
DOMEX

- duża gama frontów litych
- profesjonalny projekt
- montaż
- transport
- serwis



KUCHNIA SERCEM DOMU

super ceny

PANELE

PODŁOGOWE

(076) 856-03-00

ŚCIENNE



LEGNICA
ul. Gliwicka 6, tel./fax (076) 862-47-15

DO WYBORU DO KOLORU

- ♦ BOAZERIE PCV I PANELOWE
- ♦ PODŁOGI PANELOWE
- ♦ SIDINGI ELEWACYJNE
- ♦ DRZWI I SKRZYDŁA
- ♦ SUFITY PODWIESZANE
- ♦ TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO
- ♦ PŁYTY PCV SPIENIONE I FALISTE
- ♦ PŁYTY OSB BUDOWLANE
- ♦ PROFILE MEBLOWE
- ♦ STYROPIANY SYSTEM OCIEPLEŃ
- ♦ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- ♦ ZAPRAWY I GŁADZIE

ŁAZIENKI

Z HISZPANII, WŁOCH I FRANCJI

*Płytki podłogowe
i ścienne już od 19.90 zł*

- ♦ PŁYTKI CERAMICZNE
- ♦ KABINY NATRYSKOWE
- ♦ ARMATURA SANITARNA
- ♦ CERAMIKA SANITARNA



Parkevis



Legnica, ul. Gliwicka 6

tel. 076/ 862 47 45

OKNA PCV MOSKITIERY VEKA



LEGNICA
ul. Piastowska 20a
tel. 852-56-75, 862-73-27
862-47-89
fax 862-47-91



43 Lekarskie

SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER, od poniedziałku do piątku, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, krio-terapia, tel. 86-286-04

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentynska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe. **ROBERT ŚLIWIŃSKI**, lekarz okulista przyjmuje, Argentynska 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe

Prywatna praktyka pielęgniarstwa - mgr KATARZYNA ŚLIWIŃSKA, 856-20-58, tel. kom. (0604) 558-009, opieka i zabiegi u pacjenta w domu

PRZEMYSŁAW GŁOWSKI, położnik-ginekolog; al. Orla Białego 2, przyjmuje we wtorki 17-18, piątki 15.30-17. Rejestracja - 0602-25-91-50

Drn. med. WŁADYSŁAW ORZEŁ, specjalista chirurgii, specjalista chirurgii dziecięcej, przyjmuje: Rzeczpospolitej 19, 15-16. Choroby żóładki, dwunastnicy, jelita grubego; tel. 85-44-034

DERMATOLOG JOLANTA KOWALIK, krio-terapia (brodawki), piliny kwasami owocowymi (trądzik); Legnica, Najśw. Marii Panny 14, poniedziałki 15.30-17, czwartki 16-18, rejestracja telefoniczna, tel. 86-291-33, 0601-78-73-49

Lekarz BOŻENA KLEPACKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje w poniedziałek, wtorek, czwartek 17-18, Legnica, Katowicka 11, EKG, tel. 850-17-31

ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, specjalista chorób dziecięcych, przyjmuje codziennie 16-17, Legnica, ul. Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91

STOMATOLOG PRZEMYSŁAW CIŚSON, Legnica, Złotoryjska 70/6. Poniedziałki, wtorki, czwartki od 15. Środy, piątki, soboty 9-11. Ortodoncja: aparaty stałe, ruchome, protezy, leczenie, tel. 854-74-81, 86-287-15

Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI. Zabiegi, obdukcje, espectral, Wojska Polskiego 1. Poniedziałek, czwartek 17-19, tel. 855-35-44, 0604-48-64-33

BIOENERGOTERAPEUTA Krzysztof Bekier przyjmuje, 854-55-15

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcej. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej ogólnej, choroby odbytu, nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu. Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 85-62-585

WIZYTY DOMOWE, tel. 86-252-91, **JAN KOWALCZYK**, specjalista chorób wewnętrznych, gabinet czynny: wtorki, czwartki 17-18, ul. Reymonta 4

ORTOPEDA, CZESŁAW KALINOWSKI, specjalista ortopedii i chirurgii urazowej, przyjmuje w poniedziałki, 16-17, ul. Kościuski 18/1 (Cedlab), tel. 86-21-984, 0603-37-66-33

Drn. med. TOMASZ BOJAROWSKI, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14

MARYLA MAĆKÓW, kardiolog, EKG, wizyty domowe, przyjmuje po 16, Legnica, Bukowa 2, tel. 86-214-43, 0601-948-547

DANUTA GĄTOWSKA, specjalista chorób wewnętrznych. Przyjmuje w poniedziałki, środy 17-18, Legnica, al. Orla Białego 2, wizyty domowe, tel. 856-10-63, 0606-108-562

POGOTOWIE PEDIATRYCZNE, PEDIATRA PIOTR ŚLUSARCZYK, tel. 0601-990-857

DERMATOLOG ANNA FRANCIK, choroby skóry (trądzik), leczenie homeopatyczne, kosmetykologia (eksfoliacja). Legnica, Chojnowska 13/2. Poniedziałki 16-17, tel. dom (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846

REUMATOLOG INTERNISTA, ELŻBIETA GÓRSKA, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza. Legnica, Chojnowska 13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650

GABINET OKULISTYCZNY, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wiewiórka), tel. 86-223-26

STANISŁAW PIETRZYCKI, internista-reumatolog. Wtorki, czwartki, 16-18, wizyty domowe, 85-24-999, 85-24-107, 0603-94-05-77

Zabiegi laserem chirurgicznym, PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

STOMATOLOG MARIUSZ NAHAJOWSKI, specjalista protezy, Legnica, Rynek 22/3, tel. 852-57-43, 0602-556-627

Lekarz dermatolog-wenerolog, JACEK MORAŁEWICZ, choroby skóry, włosów, paznokci, skuteczne leczenie trądzika, usuwanie rozszerzonych naczyń krwionośnych, blizn, przebarwień - laser, likwidacja zmarszczek - kolagen, odsysanie tłuszczu; Legnica, Młynarska 7, codziennie, 852-32-11

ARKADIUSZ LEWANDOWSKI, specjalista laryngolog, środy 15.30-17. Hotel Cuprum, ul. Skarbowa 2. Rejestracja telefoniczna - 86-267-79

ARTUR FUŁAWKA, laryngolog, specjalista audiolog, poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki, godz. 16-17. Hotel Cuprum, ul. Skarbowa 2, rejestracja telefoniczna 86-267-79. Aparaty Słuchowe „AURIDENT” (wejście od parkingu)

MALGORZATA RACZYŃSKA, specjalista chorób dziecięcych, Najśw. Marii Panny 14, poniedziałki, środy 17-18. TESTY ALERGICZNE, WIZYTY DOMOWE, 854-44-85, 0602-667-202

Gabinety Stomatologiczne MALGORZATA, JACEK PUSTUŁKA, Legnica, Jaworzyńska 31/35 kl. A/3, Tulipanova 13, czynne od poniedziałku do piątku, rej. telefoniczna lub osobista, 852-42-41, 850-60-99

MIECZYSLAW MALKIEWICZ, specjalista laryngolog, przyjmuje w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 9-10, 15-17, ul. Kościuski 44, tel. 86-239-74

MedicAp
Zespół Gabinetów Lekarskich
Legnica, ul. Neptuna 15
zaprasza
do gabinetów

1. alergologicznego
2. chirurgicznego
3. diabetologicznego
4. laryngologicznego
5. okulistycznego
6. ortopedycznego
7. pediatrycznego
8. badań USG

Rejestracja telefoniczna
tel. 854-88-34

Palaczy tytoniu
zapraszamy
na jednorazowe
TERAPIE ANTNIKOTYNOWE
Bezboleśnie * bezinwazyjnie
- metodą komputerową
Legnica, PELMED
ul. Grunwaldzka 7
Rejestracja i przyjęcia codziennie
od godz. 10 do 18
tel. 8626-301

GABINET INTERNISTYCZNO-ALEROLOGICZNY
ANNA KANIAK
specjalista
chorób wewnętrznych
i alergologii

wykonuje również
• EKG • USG jamy brzusznej i tarczycy • alergiczne testy skórne
od poniedziałku do piątku 16-18.30
ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

PRYWATNY GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
ZYGFRYD KANIAK
specjalista chirurg stomatolog

od poniedziałku do piątku
w godz. 9-11 i 16-18.30

Legnica, ul. Złotoryjska 82/2
tel. gab. 852-46-65, tel. dom. 856-26-50

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak

od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
tel. gab. 862-77-83, 0601-78-73-38

- leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy - tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony - tradycyjne, porcelanowe



GABINET STOMATOLOGICZNY
Legnica, ul. T. Kościuski 24
tel. (076) 86-285-80

przyjmują lek. stomatolog

JOANNA JASSAK-GAGACZOWSKA
specjalista stom. zachowawczej
poniedziałki, środy 15-18
wtorki, czwartki 9-12
tel. dom. 856-01-33

MARIA JASZCZYK
specjalista ortodonta
poniedziałki, środy 9-12
wtorki, czwartki 15-18
tel. dom. 85-244-17

GABINET KOSMETYCZNY ANNA MĘDREK
Legnica, ul. Słoneczna 68
tel. 85-62-764 w godz. 9-12; 15-19

- * BODY STYLER - mechanicznydre-
naż limfatyczny modelujący sylwetkę
- * JONTO LIFT - mikrolifting twarzy
- * EKSFOLIACJA, GUAM, PARAFANGO
- * ELEKTROKOAGULACJA
- * KOSMETYKA PIELĘGNACYJNA, ZACHOWAWCZA

Pełny zakres KOSMETYKI PIELĘGNACYJNEJ I UPIĘKSZAJĄCEJ oraz MAKIJAŻ PERMANENTNY BIO-TATUAŻ
Ceny promocyjne

Gabinet Kosmetyczny JOANNY DANILEWICZ
Legnica, ul. Bieszczadzka 1 (Piekary A)
tel. 85-50-313, codziennie 11-19
soboty 8-14.

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 14/8
tel. (076) 86-283-24 (wejście od ul. Młynarskiej)
lek. stomatolog IRENEUSZ SZTYLER
stomatolog ogólny, spec. protezyk
* pełny zakres leczenia protezyk
* leczenie zachowawcze zębów
* bezpłatne protezy - Kasa Chorych
Przyjęcia pon.-piątek 9-10; 15-18, soboty 9-11
Ceny do uzgodnienia

STOMATOLOGIA RODZINNA
lek. stom. **TOMASZ MAZIAK**
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, I p.), tel. 854-76-70, 0601-509-706
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkieletowe, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Dyżury sobotnio-niedzielne
0601-509-706
Codziennie przeglądy i porady bezpłatne

GABINETY LEKARSKIE: SPECJALISTA DERMATOLOG
EWA IWAN-CHUCHLA
• krio-terapia - usuwanie znamion, brodawek
• zamykanie naczynek (twarz, uda)
• leczenie chorób skóry, włosów, paznokci,
• peeling kwasami owocowymi (trądzik)
od poniedziałku do piątku - godz. 16
soboty wolne - 9; soboty pracujące - 16
SPECJALISTA UROLOG-CHIRURG
MAREK CHUCHLA
od poniedziałku do piątku - godz. 18,
soboty - godz. 12, USG
Legnica, ul. Rycerska 2 (obok Rynku,
Przychodnia Energetyków) tel. 86-68-599

CEDLAB
CENTRUM DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ
Nowocześnie, solidnie, komputerowo wykonujemy
• analizy krwi, moczu i kału
• badania okresowe i profilaktyczne
• badania w kierunku osteoporozy
• badania hormonalne, alergeny, markery nowotworowe
• oznaczanie przeciwciał
Zapraszamy codziennie w godz. 7-17, w soboty 8-12
59-220 Legnica, ul. Kościuski 18/1, tel. 86-21-984, tel./fax 852-40-86

KOMPUTEROWE TESTY ALERGICZNE
MAKSYMALNA ILOŚĆ ALERGENÓW JEDNORAZOWO
BEZBOLESNE, BEZINWAZYJNE ODCZULANIE
REDUKCJA ALERGII
GABINETY
- neurologiczny
- biorezonansu i magnetoterapii
oraz masażu próżniowego dającego
połączony efekt działania czterech
zabiegów fizjoterapeutycznych
- gabinet psychologiczny
Dzieci od 2 lat: sprawdź swoje dziecko
- wstrzymaj rozwój choroby
komputerowe leczenie:
alergii, astmy, chorób przewlekłych
zwłaszcza reumatycznych i neurologicznych
zapalenia zatok oraz migdałków, nerwicy
(testy psychologiczne, kompleksowa
neurologiczno-psychologiczna diagnostyka
i leczenie nerwicy oraz migren)
Jelenia Góra, ul. A. Mickiewicza 10
tel. 76-47-519, 75-220-72
Rejestracja telefoniczna w godz. 8-20 codziennie. Przychodnia w godz. 10-19 z wyjątkiem środy.

GABINET INTERNISTYCZNY I BADAŃ ULTRASONOGRAFICZNYCH
BARBARA KOBIERZYCKA
specjalista chorób wewnętrznych
*** USG, EKG**
• choroby nerek
• badania kierowców
• wizyty domowe, tel. 0601-74-62-04,
dom. 854-49-23
poniedziałek, środa, piątek 16-18
Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 18
(wejście od Amplico)

LEKARZE STOMATOLOGII
Katarzyna i Jacek Sierschyński
GABINET STOMATOLOGICZNY
OFERUJE
pełny zakres usług stomatologicznych
zapraszamy
poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
piątek w godz. 9-16
Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

GABINET STOMATOLOGICZNY Leopold Rehan
Legnica, ul. Grunwaldzka 7
Pełen zakres usług stomatologicznych
Umowa z Dolnośląską Kasą Chorych
Przyjmuje w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek
w godz. 16-18.30,
tel. 0602-123-287.

PEŁNY ZAKRES USŁUG W RAMACH DOLNOŚLĄSKIEJ I BRANŻOWEJ KASY CHORYCH
lek. stomatolog
KRYSTYNA DOMAGAŁA
Legnica, Gwiezdna, tel. 854-40-81 wew. 252,
tel. dom. 854-72-28
• leczenie bezbolesne
• protezy, mosty, korony
poniedziałek - środa 14-21, wtorek - czwartek 8-14
piątek 8-14 lub 14-21
(budynki Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej)
RATY BEZ ŻYRANTÓW
10 % PIERWSZA WPLATA

CZY JESTEŚ ZAGROŻONA OSTEOPOROZĄ?
W dniach 21.11.99 - 28.11.99 r.
masz szansę zbadać
GĘSTOŚĆ KOŚCI
w promocyjnej cenie 18 zł

Zapraszamy do Szpitala Chirurgicznego w Legnicy
przy ul. Murarskiej 5
rejestracja tel. (076) 855-39-58, w godz. 10-18.
Po badaniu możliwość konsultacji, profilaktyki
i ewentualnego leczenia

PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO JAN DUDA
lek. chorób wewnętrznych
specjalista medycyny rodzinnej,
homeopata
Legnica, ul. Chojnowska 112
tel. 850-23-20
informuje o możliwości składania
deklaracji wyboru lekarza POZ
w ramach Dolnośląskiej Regionalnej Kasy
Chorych i Branżowej Kasy Chorych
Śluzki, Mułdurowych.

ELZAB

DYPLOM UZNANIA

dla firmy

ADAXLAND-ALEX Legnica

najlepszego dealera

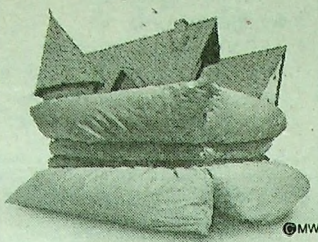
ELZAB S.A.

w 1999 roku

KASY FISKALNE

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR I SERWIS:
ADAXLAND-ALEX
LEGNICA, ul. Wrocławska 183
tel. (076) 856-29-73
e-mail: biuro@adax-legnica.pl

DZIEKUJEMY NASZYM KLIENTOM

Informujemy że
wydłużaliśmy godziny pracy
od poniedziałku do piątku
od godz. 8:00 do 18:00
i w soboty od 10:00 do 14:00Możesz tak ocieplić
swoją dom.
Lecz co na to sąsiedzi?

WKT POLSKA

Dostawca nowoczesnych
systemów izolacyjnych59-220 LEGNICA, UL. BYDGOSKA 30,
tel./fax (0-76) 862 08 36

LEASING

PREFEKT

DOBRY RUCH...

PREFEKT LEASING

59-220 Legnica, M. Rataja 21,

tel. (076) 852-47-92, 852-47-97, centrala 862-54-79

Oddział Wrocław: 53-137 Wrocław Al. Wiśniowa 35

tel. (071) 337 16 19 fax (071) 337 16 20

Zapraszamy do salonów:

Lubosz Nowy, ul. Kościarska 7a
64-00 Kościan
tel. (065) 512-19-21,
tel./fax (065) 512-09-09Leszno, ul. Poznańska 12
(przy wyjeździe na Poznań)
tel. (065) 529-38-08,
tel./fax (065) 529-48-01

Atrakcyjna oferta

- za dopłatą zamiana auta używanego na nowe;
sprzedaż części zamiennych;
sprzedaż używanych samochodów z gwarancją.

DOPLATA DO K=1,1 19 zł/m

Co 1,6 minuty ma miejsce w Polsce włamanie!
Jak zabezpieczyć własny dom? Zachećmy do
zainwestowania w **BEZPIECZNE OKNA M&S**

PROMOCJA

OKNA DRZWI PARAPETY BLATY
argon w standardzie, mikrowentylacja w oknach PCV bez dopłaty
M&S Legnica ul. Asnyka 14 tel. 8624032
POMORSKA FABRYKA OKIEN

ZADZWOŃ POZNASZ SZCZEGÓŁY

M&S
<http://www.ms.pl>

*7% VAT

CENTRUM DAWOOD

W ofercie

Matiz

ponadto: TICO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA, ESPERO,
NEXIA, POLONEZ ATU i CARO, POLONEZ TRUCK.

Zapraszamy do salonów:

Lubosz Nowy, ul. Kościarska 7a
64-00 Kościan
tel. (065) 512-19-21,
tel./fax (065) 512-09-09

Leszno, ul. Poznańska 12
(przy wyjeździe na Poznań)
tel. (065) 529-38-08,
tel./fax (065) 529-48-01

Atrakcyjna oferta

- za dopłatą zamiana auta używanego na nowe;
sprzedaż części zamiennych;
sprzedaż używanych samochodów z gwarancją.

Zawsze mam na nie

Och! otę

Włodzimierz Lubanski

P.P.H. RULIMPEX Ryszard Ruliński, 59-700 Bolesławiec, ul. Staroszkolna 20
tel. 075/7323946, fax. 075/7328833, e-mail: rulimpex@rulimpex.com.pl

LEGNICA

KINA

Kino „Ognisko” - „Pan Tadeusz” (pol.), 1. 12, do 18.11, godz. 8.30, 13.30, 16.30, 19.30; „Tarzan” (USA), bo., 19.11-9.12, godz. 14, 16 i 18 w sob. i niedz. dodatkowo seans o godz. 12.

Kino „Piast” - „O dwóch takich, co nic nie ukradli” (pol.), 1. 15, 18.11, godz. 16.30, 18.10, 20; „Pan Tadeusz” (pol.), 1. 12, 19-25.11, godz. 16.30 i 19.30.

Teatr im. H. Modrzejewskiej - „Dulska!”, musical w reżyserii Adama Hanuszkiewicza, z muzyką Andrzeja Żyłisa i scenografią Xymeny Zaniewskiej, duża scena, 18.11, godz. 11 i 19.11, godz. 19; „Larry Thompson - dramat pewnej młodości” według D. Kovacevica, 20 i 21.11, godz. 19.11, godz. 11, duża scena.

WYSTAWY

Muzeum Miedzi - Wystawa ceramiki Anny Strzelczyk oraz ceramiki prószkowskiej i tułowieckiej ze zbiorów Muzeum Śląska Opolskiego, czynne do listopada włącznie. Ponadto wystawa „Srebra XVI - XX wieku” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie, czynna przez listopad i grudzień.

LCK - Wystawa karykatur w wykonaniu Dariusza Łabędzkiego, czynna w holu ratusza (budynek teatru) do końca listopada.

SDK „Kopernik” - Wystawa grafików Zygmunta Lukandra.

SDK „Atrium” - Wystawa pt. „Czar bieli i czerni” - prace plastyczne uczniów Aliny Dziewońskiej, czynna codziennie w godz. 15-20. Dla wycieczek ze szkół możliwość zwiedzenia wystawy po wcześniejszym uzgodnieniu w godzinach porannych.

MCK „Harcerz” - wystawa pt. „MCK Harcerz w obiektywie legnickich fotoreporterów”; ponadto wystawy pokonkursowe pt. „Moje spotkania z „Harcerzem” i „Zabytki mojej okolicy”.

IMPREZY

MCK „Harcerz” - „Zwierzęta wokół nas” zajęcia dla dzieci, 18.11, godz. 16; Koncert „Młodzież ludzom Złotego Wieku”, 19.11, godz. 16.30; Spotkanie z poezją śpiewaną, 20.11, godz. 11; Warsztaty plastyczno-techniczne, 23.11, godz. 16; Impreza kulinarna „Kuchmistrz doskonały”, 24.11, godz. 16.

SDK „Atrium” - Błyskawiczny turniej szachowy, rozgrywki 18.11 o godz. 16.30; Turniej Łuczniczy o Puchar Dyrektora SDK „Atrium”, 19.11, godz. 16 oraz błyskawiczny turniej szachowy o godz. 16.30 i spotkanie Klubu Turystyki Górskiej „WATRA”; Grand Prix Legnicy w Szachach, 21.11, godz. 10.30; Spotkanie Klubu Turystycznego „KROKUS”, 23.11, godz. 16 oraz Mini-playback Show, godz. 17; Quiz dla dzieci - „W świecie bajek”, 24.11, godz. 16.30.

Spółdzielcy Dom Kultury „Kopernik” - Teatr Ruchu „Szoek” - zajęcia 19.11, godz. 17 i 20.11, godz. 11; „Muzyczna zerówka” - zajęcia dla dzieci w wieku od 7 do 10 lat, 24.11, godz. 17.

PTTK - zaprasza na wycieczki z przewodnikiem po Legnicy i okolicy. Szczegółowe informa-

cje w biurze PTTK w Rynku 27, tel. 856-51-63 w Legnicy i w punkcie „Kontakt” przy ul. Złotoryjskiej 2, tel. 852-22-43.

Młodzieżowy Telefon Zaufania - nr tel. 988, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 16-19.30.

APTEKI

całodobowy dyżur - „Arnica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56 oraz „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; w dni robocze w godz. 8-24 apteka „Dworcowa” ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; ponadto w każdą sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51.

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39; poleca obsługę konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos.

DORADZTWO DLA FIRM

DORADZTWO PERSONALNE

- rekrutacja pracowników, dobór kadry kierowniczej, technika Assessment - Center, oceny okresowe pracowników

SZKOLENIA

- komunikacja, asertywność, stres, obsługa klienta, trening menedżerski

Doradztwo Personalne
mgr Józefa Szczepankowska
59-220 LEGNICA
ul. Wlk. Niedźwiedzi 23/1
tel./fax (076) 85-63-999

5219K

LUBIN

KINA

Kino „MUZA” - „Pan Tadeusz” (pol.), 1. 12, 18.11, godz. 9, 12, 15, 18 i 21; „Tarzan” (USA), bo., 19, 22 i 24.11, godz. 16 i 18, natomiast 20 i 21.11, godz. 14, 16 i 18 oraz 23.11, tylko godz. 16; Ponadto „Depresja gangstera” (USA), 1. 15, 19-24.11, godz. 20.

DKF - „O dwóch takich, co nic nie ukradli” (pol.), 1. 15, godz. 18.

WYSTAWY

MDK - Wystawa ph. „Czarne jak węgiel, złote jak miedź. Górniczy są wśród nas”, czynna do 4 grudnia. Ponadto wystawa malarstwa i grafiki Mikołaja Rybackiego, czynna do 27.11.

CK „MUZA” - Wystawa fotografii autorstwa Jana Bebeł pt. „Jazz live” wypożyczona ze zbiorów Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Głogowie.

MBP - wystawa „Wygrać Polskę 11 listopada 1918 r.” w filii przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 6, czynna do 20 listopada; „Legendarni i tragiczni” wystawa książek oraz „Książka roku 3000” w filii nr 3 przy ul. E. Orzeszkowej 11a, obie wystawy czynne do 30 listopada; Ponadto wystawa książek „Tworczyść L. M. Montgomery” czynna do 30.11 w filii przy ul. Jastrzębiej 6.

OK „Wzgórze Zamkowe” - wystawa prac Barbary Siemieńskiej-Pleszki pt. „W czerni i bieli”, czynna do 12 grudnia.

MDK - Wystawa dorobku pracowni tkackiej, czynna do 14.11; „Czarne jak węgiel, złote jak miedź. Górniczy są wśród nas”, wystawa czynna do 4.12.

IMPREZY

CK „MUZA” - Imprezy towarzyszące premierze filmu

„Tarzan”, 19.11 o godz. 17.40, m.in. konkurs wspinania po linie, bananowa uczta i pamiątkowe zdjęcie z Tarzanem, ponadto tuż przed projekcją występ kabaretu „Zielony kaloryfer”.

OK „Wzgórze Zamkowe” - Warsztaty „ARX”, 18.11, godz. 15; Wernisaż wystawy autorskiej Barbary Siemieńskiej-Pleszki, 19.11, godz. 18; Poranek muzyczny w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej, 21.11, godz. 12.

MBP - Spotkanie z Anną Kalinowską, autorką książek o tematyce ekologicznej, 19.11, o godz. 11 w filii nr 3 przy ul. Orzeszkowej 11a oraz o godz. 13 w oddziale MBP dla dzieci przy ul. Odrodzenia 24; Cykliczna krzyżówka miesiąca w filii przy ul. Orzeszkowej, losowanie nagród wśród autorów poprawnych rozwiązań odbędzie się 25.11; ponadto w filii trwa konkurs „Upiorne opowiadanie”, krótkie opowiadania do trzech stron należy składać do 26.11; „Tajemniczy ogród” konkurs plastyczny w filii przy ul. Odrodzenia 24, losowanie nagród 29.11 o godz. 15.

APTEKI

dyżury nocne w godz. 20-8; 18.11, „Vita”, ul. Odrodzenia 16, tel. 84-66-750; 19.11, „Cefarm”, ul. Leszczyńska 1, tel. 84-277-42; 20.11, „Optima”, ul. Mieszka I, 14/16, tel. 84-422-05; 21.11, „Aloes”, ul. Kamienna 1, tel. 84-473-66; 22.11, „Vademecum”, ul. Kopernika 4, tel. 84-427-04; 23.11, apteka przy ul. Słowackiego; 24.11, „Cefarm”, ul. Leszczyńska, tel. 84-277-42.

GŁOGÓW

KINA

Kino „JUBILAT” - „Afera Thomasa Crowna”, (USA), 1. 15, 18.11, godz. 16 i 20, ponadto „Desperacja gangstera”, (USA), 1. 15, godz. 18.15; „Podróż przedślubna”, (USA), 1. 15, 19-21.11, godz. 16 i 20 natomiast 22-24.11, godz. 18 i 20 oraz „Kolacja dla palantów”, (fr.), 1. 15, 19-21.11, godz. 18, a 22-24.11, godz. 16.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne - wystawy stałe, m.in. „Narzędzia wymiaru sprawiedliwości”, „Skarb Głogowa”, elementy architektury Starego Miasta - espozycja w wieży zamkowej. Ponadto wystawa historyczna „Obłężenie Głogowa w 1945”, czynna od 16.11 do 30 stycznia 2000 r.

IMPREZY

Klub MAYDAY - dyskoteki piątki i soboty od godz. 21; „Zakręcone środy” - programy muzyczne.

APTEKI

dyżury całodobowe pełnią: do 21.11, „Herbowa”, ul. Budowlanych 16a, tel. 833-21-52; do 28.11, „Pod koroną”, ul. Jedności Robotniczej 40a, tel. 833-37-41.

POLKOWICE

KINA

Kino „IMPRESJA” - „Asterix i Obelix kontra Cezar” (fr.), bo., 18 i 19.11, godz. 17 oraz 21.11, godz. 12 i 17; „Koszmar następnego lata” (USA), 1. 15, 18 i 19.11, godz. 11 oraz 21.11, godz. 20; „Gwiezdne wojny: Epizod I - Mroczne widmo”, (USA), 1. 12, 23-24.11, godz. 17 i 20.

IMPREZY

POKSIR „Impresja” - „Symetria w przyrodzie” zajęcia plastyczno-techniczne dla dzieci, 18.11, godz. 10; „Monopol na wygraną”, turniej gier stolikowych, 19.11, godz. 15; VIII Spotkanie połączone z wystawą pt. „Mali kolekcjonerzy, łączcie się”, 20.11 w godz. 11-13, ponadto o godz. 18 - Przegląd Polkowskich Kapel Rockowych; „Eko-art” zajęcia dla dzieci, 22.11, godz. 17; III Konkurs Recytatorski „Srebrna Muza”, 24.11 od godz. 9.30.

JAWOR

KINA

Kino „JUBILAT” - „Gwiezdne wojny” cz. I, (USA), 1. 12, 16-21.11, godz. 17; „Życie jest piękne” (wł.), 1. 15, 19-21.11, godz. 20.

WYSTAWY

Muzeum Regionalne - wystawy stałe „Izba ludowa”, „Dawne rzemiosło”, „Miecz, szable, karabiny”, „Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej” oraz wystawa „Darz bór” obejmująca eksponaty łowieckie i przyrodnicze przedstawiające bogactwo Parku Krajobrazowego „Chelmy”.

IMPREZY

JOK - Turniej Tańca Towarzystwa o Memoriał Romana Chraczyńskiego z udziałem najlepszych par z klasą taneczną D, C, B, A oraz S, 20.11 od godz. 11 i po przerwie obiadowej - od godz. 16 w sali SP nr 2 (impreza biletowana).

ZŁOTORYJA

Kino „AURUM” - „Gwiezdne wojny” (USA), 1. 12, 18 i 21.11, godz. 16.30 i 19, a 19 i 20.11, godz. 19.30; „Asterix, Obelix kontra Cezar” (fr.), bo., 23 i 24.11, godz. 17 i 19.

BOLESŁAWIEC

KINA

Kino „Forum” - „Fuks” (pol.), 1. 15, 18-21.11, godz. 17 i 21 ponadto „Tydzień z życia mężczyzny”, (pol.), 1. 15, godz. 19; „Afera Thomasa Crowna”, (USA), 1. 15, 23-28.11, godz. 17 i 21, ponadto „Matrix” (USA), 1. 15, godz. 19.

IMPREZY

BOK - Klub „PEGAZ” - Koncert grupy Silence z Legnicy, 20.11, godz. 19; Warsztaty „Talent”, 22.11, godz. 17; „Femina” klub dla kobiet - spotkania w czwartki w godz. 16.30-20.30.

Bolesławieckie Towarzystwo Fotograficzne zaprasza do obejrzenia pokonkursowej wystawy w ramach XIII Ogólnopolskiego Przeglądu Fotografii Młodzieżowej '99.

ŚRODA ŚLĄSKA

Muzeum Regionalne - Wystawa malarstwa Jerzego Kaplańskiego, „Skarb średzki - średzkie insygnia cechowe”, „Najnowsze odkrycia archeologiczne z terenu Środy Śląskiej i okolic”, „Warsztat, czyli dawne narzędzia do obróbki drewna”.

Cementownia dla Warty Bolesławieckiej

W minionym tygodniu w gminie Warta Bolesławiecka dwukrotnie gościł Zdzisław Walicki, dyrektor generalny firmy Klosters. Za kilka miesięcy rozpocznie się w tej wsi budowa cementowni. Plan prac inwestycyjnych zakłada w roku 2000 zdejmowanie nakładu, czyli setek tysięcy ton ziemi. Najprawdopodobniej pod koniec przyszłego roku lub w pierwszym kwartale 2001 rozpocznie się budowa samej cementowni. Termin ukończenia określony jest wstępnie na rok 2003. Inwestycja jest nadzieją władz i mieszkańców gminy. Niemiecki właściciel zamierza zatrudnić w zakładzie blisko 300 osób, co w znaczący sposób zmniejszyłoby bezrobocie.

Kilka dni temu uporano się z ostatnią przeszkodą hamującą rozpoczęcie budowy. Gmina musiała wykupić około 15 hektarów gruntów pod budowę czterech kilometrów drogi i w ostatnim etapie natrafili na dość skomplikowany stan formalno-prawny gruntów jednego z gospodarzy. Musieliśmy przeprojektować plan budowy drogi, przesunąć jej trasę kilkadziesiąt kilometrów w bok. Niby nie wielkiego, ale opóźnienie wyniosło kilka tygodni. Pan Walicki z nieukrywana radością przyjął pomysły zakończenia pewnych problemów natury formalnej.

Budowa drogi dojazdowej, zdaniem wóldarza gminy i przedstawicieli Klostersa, nie stanowi najmniejszego problemu. - Wprawdzie to tylko droga dojazdowa, ale wszystko musi być zrobione z precyzją. Po tej drodze niekiedy w trudnych warunkach atmosferycznych poruszać się będzie ciężki sprzęt budowlany, wywrotki zabierające po kilkadziesiąt ton ziemi. Będzie to droga lepsza niż wiele polskich dróg najwyższej kategorii.

(jak)

Zakład Karny w Głogowie

ogłasza

drugi przetarg publiczny ustny

na sprzedaż samochodu marki ŻUK A06B FURGON, rok produkcji 1988

Cena wywoławcza 1.875 zł.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie w dniu przetargu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie ŻK.
Pojazd można oglądać na dwie godziny przed przetargiem.
Przypadek wadium następuje, gdy żaden z uczestników nie zaoferuje ceny wywoławczej.
Przetarg odbędzie się w Zakładzie Karnym w Głogowie, ul. Lipowa 21, w dniu 2.12.99r., o godz. 11.
Dodatkowe informacje pod numerem telefonu - 834-29-01 wew. 140.



NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA

59-220 Legnica, ul. Złotoryjska 87,
tel./fax 852-43-79

NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA
wraz z Niemiecką Firmą **DEKRA AG** z siedzibą
w **Stuttgarcie**, wychodząc naprzeciw tematyce

SYSTEMY ZARZĄDZANIA

JAKOŚCIĄ QS 9000, VDA 6,1, ISO serii 9000, 9001
oraz **ŚRODOWISKIEM ISO 14001**

oferuje wszystkim zainteresowanym pełną obsługę
w zakresie uzyskania certyfikatu

Informacji udziela Zespół Usług Technicznych
tel./fax 852-43-79, ul. Złotoryjska 87, Legnica

W INTERNECIE
<http://www.not.legnica.pl>
e-mail: not@not.legnica.pl

4030K

KÄRCHER

Serwis - Sprzedaż

autoryzowany dealer

Angra tel. 85 48 001

Legnica, ul. Heweliusza 7

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW "INSTRUKTOR"

Legnica, ul. J. Libana 5
tel. 862-20-50, 856-35-99, 0601-99-38-04

zaprasza na kursy nauki jazdy

Najbliższe terminy
16.11.99

Raty już
od 30 zł

Program nauczania wspomagany filmami VIDEO
Biuro ośrodka czynne od poniedziałku
do piątku w godz. 14-17

23557-g

URBEX

jako producent poleca:

OKNA I DRZWI z PCV i aluminium

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996

BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośredni 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 844-23-63

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**

ROLEX

PRODUCENT ROLET

**PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE
I WJAZDOWE STEROWANE ELEKTRONIKĄ**

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 86-298-86



ZAKŁAD PRODUKCYJNY I BIURO HANDLOWE

Św. Katarzyna,
ul. Główna 10
tel. (071) 311 64 87

NIEMIECKIE
SYSTEMY
OKIENNE



OKNA Z KLASĄ

SYSTEMY OKIEN I DRZWI PCV

KÖMMERLING + Profi-Okno

*SPRZEDAŻ *MONTAŻ

- Doradztwo techniczne
- Drzwi antywłamaniowe
- Rolety zewnętrzne
- Najwyższa jakość, rozsądne ceny!

HW Lech Olszanicki
59-220 Legnica, ul. Kilińskiego 2
(wejście od Złotoryjskiej)

Tel./fax (076) 86-29-535, 0601-97-48-97

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Legnica, ul. Kamienna 30

DOMINO

☎ 854-80-98 ☎ dom. 856-49-00
biuro czynne w godz. 12-17

ZAPRASZA NA KURSY NAUKI JAZDY

Jazda nowymi Oplami Corsa
NIEOPROCENTOWANE RATY
CENY PROMOCYJNE

ALKAM SYSTEM

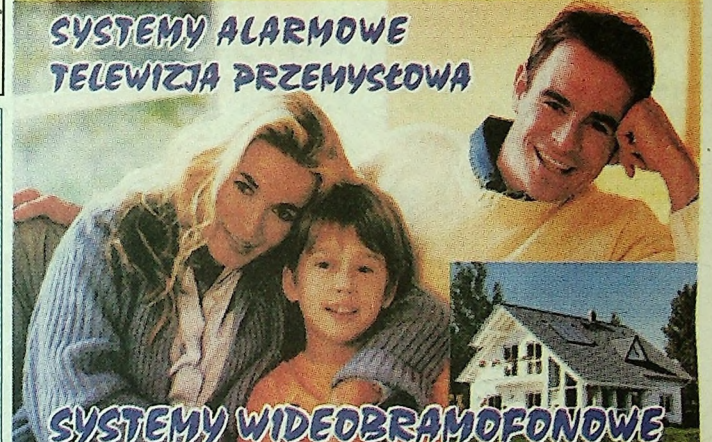
SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

59-220 LEGNICA, UL. SKARBOWA 1
TEL./FAX (076) 862-34-17, 862-34-19

**Poczuj się bezpiecznie
-to Ci się należy!**

SYSTEMY ALARMOWE
TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA

SYSTEMY WIDEOBRAMOFONOWE



GuderPol Hala

Legnica (dojazd Pątnowska) tel. 854 07 44
Zapraszamy od 8.00 do 17.00, w soboty od 8.00 do 14.00

SKŁADY
FABRYCZNE

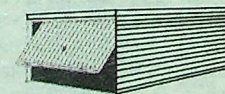
Podłogowe 11000 obr - od 24,9 zł/m

Podłogowe 25000 obr - 40 zł/m

Ścienne MDF - 12,9 zł/m

PANELE

GARAŻ BLASZANY
2100 ZŁ



BRAMA GARAŻOWA
UCHYLNA
OD 750 ZŁ



"BRAAS"

DACHÓWKI
OBRÓBK
PROJEKTOWANIE
DORADZTWO

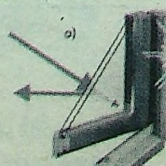


SOSNOWE, KLEJONE
DRZWI ZEWNĘTRZNE
I WEWNĘTRZNE



"PROTEX"

TŁOCZONE DRZWI
WEWNĘTRZNE, FUTRYNY
SZAFY



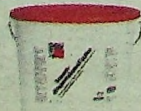
OKNA

- ♦ DREWNIANE ♦
- ♦ TRADYCYJNE ♦
- ♦ KLEJONE WARSTWOWO ♦
- ♦ ALUMINIOWO PLASTIKOWE ♦



SYSTEMY DOCIEPLEŃ
TYNKI - **STYROPIAN**

FS - 15 FREZOWANY I ZWYKŁY



FARBA EMULSYJNA
WEWNĘTRZNA

25 kg = 90 ZŁ



tel./fax (076) 854-34-28
59-220 Legnica
al. Rzeczypospolitej 116
(lotnisko)

OKNA, DRZWI,
ALUMINIUM,
PCV

Witryny sklepowe, fasady

BEZPŁATNE POMIARY, MONTAŻ, SERWIS, RATY

Drzwi antywłamaniowe **GERDA**

Ponadto ROZŁOŻASZONY DO OKIEN PCV

Zabudowy balkonów z profili aluminiowych

Zapraszamy od 8 do 16 od poniedziałku do piątku

Profesjonalny
montaż

Kasy fiskalne

Drukarki

Systemy

kasowo-

-komputerowe

Pomoc przy

wdrażaniu

Serwis

Tylko u nas kupisz

NAJTAŃSZĄ

kasę fiskalną

1.099zł

kasy używane

już od 900 zł

Tanie materiały

eksploatacyjne

Transport gratis

KSEROMATIC

Oddział Kas Fiskalnych

59-220 Legnica, Heweliusza 7M

tel. (076) 854-05-05

tel. kom. (0601) 74-86-60



PRODUCENT MEBLI

- KUCHENNYCH
- BIUROWYCH
- SZAF GARDEROBIANYCH
- NIETYPOWYCH NA ZAMÓWIENIE

Uwaga!!!

Przyjmujemy do wyceny i realizacji indywidualne projekty Klienta



CENTRALA:
ul. Grabskiego 14-22
59-220 LEGNICA
tel. (076) 841-23-95, tel./fax (076) 852-54-58

ODDZIAŁ LUBIN:
ul. Sikorskiego 28
59-300 LUBIN
tel./fax (076) 841-56-99

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Świętego Mikołaja 2
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

domy:

Mierzowice - dom do kapitalnego remontu, działka o pow. 1,04 ha - cena 35 tys. zł
Łódzkiego k. Żywca - dom wolno stojący o pow. 150 m kw., działka o pow. 3,5 ara - cena 270 tys. zł
Chróstnik - dom wolno stojący o pow. 220 m kw., hala o pow. 450 m kw., działka o pow. 1,40 ha - cena do uzgodnienia
Łązek, gm. Kłodawa (przy trasie Poznań - Warszawa) - dworek, stan surowy przykryty o pow. całkowitej 1.259 m kw., cena do uzgodnienia
Radzyń k. Ślavy - 1/2 bliźniaka o pow. 140 m kw., działka o pow. 530 m kw. - cena 130 tys. zł
Jędrzychów - gosp. rolna, dom o pow. 120 m kw., 6 ha ziemi
Lubin, os. Ustronie - dom w zabudowie szereg., stan surowy - cena 130 tys. zł
Raszówka, dom wolno stojący o pow. 200 m kw., działka 10 arów - cena 220 tys. zł

Zamiana mieszkań:

Lubin, ul. Mickiewicza, 2 pokoje, 35,60 m kw. na 3 pokoje
Lubin, ul. Mickiewicza, 3 pokoje, 50 m kw. na domek na wsi
Sprzedaż mieszkań
Nowa Kuźnia, 48 m kw., 2 pokoje, garaż, działka ogrodowa ok. 10 arów - cena 29 tys. zł
Lubin, ul. Konopnickiej, 3 pok. - cena 105 tys. zł
Lubin, ul. Leszczyńska, 3 pokoje - cena 80 tys. zł
Borne Sulimowo (woj. koszaliński), 2 pok. - cena 1.100 zł/m kw.

Lubin, os. Świerczewskiego, 2 mieszkania 2-pokojowe o pow. 140 m kw. + działka + garaż - 80 tys. i o pow. 200 m kw. + garaż - 90 tys. zł
Działki budowlane:
Lubin, ul. Słowiańska, działka usług. o pow. 499 m kw., 635 m kw., 812 m kw. - cena 100 tys. zł
Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie, działka pod stację benzynową, market
Raszówka, 2 ha działki budowlanej + 2 ha działki rolnej (razem 4 ha) - cena 250 tys. zł
Malomice - działka budowlana o pow. 1,06 ha (możliwość podziału)
Lubin - obok stadionu, działka usług.-przemysł. o pow. 0,95 ha - cena do uzgodnienia
Legnica - działka usług.-przemysł. o pow. 7,5 ha, położona przy autostradzie
Lubin, działka budowlana o pow. 6,5 ara - cena 42 tys. zł
Scinawa, działki o pow. 9,45 ara - cena do uzgodnienia
Lubin, os. Świerczewskiego, działka budowlana o pow. 1,5 ara - cena 60 tys. zł (rozp. budowa)
Inne:
Lubin, centrum - do wynajęcia kamienica o pow. 400 m kw. (dzierżawa za remont)
Krzeszyn Wielki - pawilon, budynek produkcyjny, warsztat samochod. - cena do uzgodnienia
Lubin k. stadionu - budynek biurowy o pow. 241 m kw., działka o pow. 19 arów - cena do uzgodnienia
Lubin, hala 990 m kw. - cena do uzgodnienia

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LOKATAGENCJA OBROTU

rok założenia
1988

licencja nr 117

NIERUCHOMOŚCIAMI

59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00, godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyńczyk, właściciel agencji

SPRZEDAŻ

MIESZKANIA:

1. M-3, 40 m kw., CENTRUM Legnicy, cena 55 tys.
2. M-4, 64 m kw., os. Kopernika I, cena 80 tys.
3. M-3, 51 m kw., os. Kopernika I, cena 60 tys.
4. M-2, 34 m kw., os. Kopernika I, cena 40 tys.
5. M-5, 87 m kw., CENTRUM Legnicy, cena 97 tys.

DOMY:

1. Dom wolno stojący parterowy z użytkowym poddaszem, stan surowy zamknięty, pow. parteru 146 m kw., pow. poddasza 110 m kw., uzbudzenie przy budynku, Kunicie, cena 160 tys. zł
2. Dom wolno stojący parterowy z użytkowym poddaszem, stan surowy zamknięty, pow. parteru 146 m kw., pow. poddasza 110 m kw., uzbudzenie przy budynku, Kunicie, cena 160 tys. zł
3. Dom wolno stojący do remontu, pow. 110 m kw., 5 pokoi, 2 kuchnie, garaż, działka 4,1 ara, do remontu, okolice ul. Radziejewskiej, 160 tys. zł
4. Dom wolno stojący parterowy po kapitalnym remoncie, pow. 200 m kw., 6 pokoi, kuchnia, łazienka,

c.o. konwektorowe, działka 1,16 ha, sad, 2 garaże, okolice Chojnowa, cena 100 tys.
5. Dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 200 m kw., 5 pokoi, kuchnia, kotłownia, łazienka, dach spadzisty, działka 21 ar, duży garaż, okolice Legnicy, cena 140 tys. zł

DZIAŁKI BUDOWLANE:

1. Działka budowlana uzbudowana, pow. 20 arów + projekt na domek parterowy, okolice Legnicy, cena 42 tys. do negocjacji
2. Działka budowlana, 10 arów, Kunicie, cena 3.500 zł/ar
3. 2 działki rolne, okolice Legnicy, pow. 1 ha, 56 arów, cena 12 tys. 16,5 tys. zł

HAŁE, POMIESZCZENIA,

PAWILONY:
1. Pomieszczenia biurowe i mieszkalne, pow. ok. 200 m kw., os. Kopernika, możliwość wynajmu części pomieszczeń w zależności od potrzeb, czynsz najmu do uzgodnienia
2. Garaż własnościowy, pow. 18 m kw., światło, siła, kanał, dach ocieplony, okolice ul. Jaworzyńskiej, cena 7 tys.

3. Lokal użytkowy, pow. 180 m kw., parter budynku 4 pomieszczenia (możliwość adaptacji wg potrzeb), sanitariaty, kuchnia, system alarmowy, linia telefoniczna z przeznaczeniem na sklep, biura, gabinety itp., CENTRUM Legnicy, wynajem 7.500 zł + VAT za miesiąc
ZAMIENIĘ:
1. Mieszkanie kwaterekowe, 86 m kw., 3 pokoje, CENTRUM, na 2 lub 3 pokoje w nowym budownictwie
2. Mieszkanie własnościowe, 63 m kw., 3 pokoje, os. Kopernika II, na 2 pokoje ok. 45 m kw., na osiedlach
3. Mieszkanie lokatorskie, 34 m kw., 1 pokój, os. Piekary A, na większe 2 pokoje ok. 48 m kw.

WYNAJME:

1. M-3, 2 pokoje, 54 m kw., CENTRUM Legnicy, umebelowane, wynajem 450 zł + czynsz do ZGM: 180 zł + liczniki
PILNIE KUPIE:
1. M-4, 64 m kw., os. Kopernika I, II w bloku IV-p., od I do III piętra
2. Dom, budynek wolno stojący, ok. 400 m kw., w Legnicy
Informacje o dalszych 300 ofertach w siedzibie BIURA AGENCJI

DO SPRZEDANIA LUB WYNAJĘCIA

1. POMIESZCZENIA W JAKUSZOWIE (pałac) 217 m kw. - 120.000 zł
* część mieszkalna - 117 m kw.
* część biurowa - 100 m kw.
* garaż osobno

2. OGRÓDZONY ZAKŁAD ZAMKNIĘTY (byłe Zakłady Mięsne - Bartoszew 69, k. Legnicy), pow. 1.000 m kw. - 700.000 zł w tym BIURA I POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE z możliwością schładzania

3. GRUNT 2,60 ha (trasa Prochowice - Lubin, obręb Gogołowice) z jeziorem, przekształcony z wszelkimi pozwoleniami na budowę CPN, ZAJAZDU, MOTELU itp. - około 10 zł/m kw.

tel. 0601-74-76-79

26557-g

Kupię w Legnicy:

- (centrum, Tarninów) powierzchnię biurową, np. kamienicę lub piętro, dom wolno stojący, mieszkanie na parterze do adaptacji
- działkę budowlaną przy głównej ulicy, Tarninów
- duży magazyn, działkę przemysłową
- grunt rolniczy pod Legnicą

Kontakt - tel./fax 86-232-11

5204K



Rok założenia 1982

LICENCJONOWANA
AGENCJA
NIERUCHOMOŚCI
"COMPLEX"

inż. Mięczyński Dymit

LEGNICA

UL. JAWORZYŃSKA 31/35,
TEL./FAX 86-263-65, 86-266-73

RYNEK 27

TEL./FAX 85-12-109, 85-12-119

e-mail:

complex@complex.legnica.pl
http://www.complex.legnica.pl



Biuro Obrotu Nieruchomościami „SOWA”
mgr inż. Jolanta Pietkiewicz

UWAGA! ZMIANA ADRESU!!!

LEGNICA, UL. T. KOŚCIUSZKI 13!!!

Tel. 85-12-248, tel./fax 86-28-922

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17

Oferta specjalna:

- Tarninów, 3 pok., pow. 90 m kw., parter, może być na działalność, bezczynszowe, po remoncie, cena 90 tys.

Mieszkania:

- Os. Piekary, 1 pok., pow. 37 m kw., IX p., cena 44 tys.
- Okol. Chojnowskiej, 1 pok., 39 m kw., II p., bezczynszowe, cena 44 tys.
- Tarninów, 2 pok., 50 m kw., I p., lub zamienię na większe, cena 64 tys.
- Okol. Lotniczej, 3 pok., 72 m kw. + strych, I p., do wykończenia, cena 80 tys.
- Os. Kopernika, 3 pok., 64 m kw., parter oszklony, cena 69 tys.
- Okol. Centrum, 3 pok., 80 m kw., III p., cena 72 tys.
- Ul. Gniewomierska, 3 pok., 68 m kw., II p., do remontu, działka pod garaż, cena 45 tys.
- Okol. parku, 4 pok., 98 m kw., IV p., cena 98 tys.
- Tarninów, 5 pok., 170 m kw., I p., komfortowe, cena 138 tys.

Dom:

- Okol. al. Rzeczypospolitej, dom w zabudowie bliźniaczej, 4 pok., kuchnia, łazienka, działka o pow. 8 arów, cena 160 tys.
- Okol. Lotniczej, zabudowa szeregowa, segment środkowy, 4 pok., 2 łazienki, ogród 2 ary, cena 175 tys. do negocjacji
- Os. Piekary, zabudowa szeregowa, 4 pok., pow. 200 m kw., działka 3 ary, do małego wykończenia, cena 170 tys. lub zamiana na mieszkanie
- Os. Sienkiewicza, dom wolno stojący do małego wykończenia, 150 m kw., 5 pok., garaż, wszystkie media, cena 155 tys.

OFERUJEMY DO WYNAJĘCIA ATRAKCYJNE

LOKALE BIUROWE

KUPIMY MIESZKANIA DWUPOKOJOWE

Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży i wynajmu

DALSZE OFERTY W BIURZE

Do sprzedania

7 wykończonych mieszkań

od 56 do 70 m kw.

w centrum Złotoryi

w nowo wyremontowanej kamienicy

przy ul. Bohaterów Getta 10

tel. 878-23-23, 878-64-75, 0602-48-23-87

26499-g



„BART”
sp. z o.o.

Biuro Obrotu Nieruchomościami
Lubin, ul. Kamienna 4a
tel. 846-78-34

GÓRZYCA (8 kilometrów od Lubina) - MIESZKANIA W ZABUD. SZEREGOWEJ, DOMEK W ZABUD. BLIŹNIACZEJ I WOLNO STOJĄCE. ULGA BUDOWLANA.

Lubin, os. Polne - mieszkanie 3-pokojowe, umebelowane, z tel., do wynajęcia
Lubin, os. Polne - 1/2 domu do wynajęcia, niezależne wejście
Lubin, os. Wyżkowskiego - 3 pok., 64 m kw., II p., cena 77 000 zł
Lubin, os. Ustronie IV - 3 pok., 64 m kw., IV p., cena 77 000 zł
Lubin, os. Polne - 3 pok., 65 m kw., zamienię na 2 pok. na os. Polne, Ustronie IV
Lubin, St. Lubin - mieszkanie bezczynszowe o pow. 100 m kw., cena 70 000 zł
Lubin, St. Lubin - dom wolno stojący, pow. ok. 200 m kw., cena do uzgodnienia
Lubin, os. Polne - dom wolno st. o pow. użytk. 129 m kw., cena do uzgodnienia
Lubin, Centrum - dom wolno stojący o pow. 200 m kw., sprzedam lub wynajmę
Lubin, Ustronie IV - dom w zab. szeregowej, pow. 223 m kw., działka 235 m kw.
Szklary - mieszkanie bezczynszowe 3 pok., 60 m kw., cena 42 000 zł
Działki budowlane - Lubin, Obora, Osiek, Chróstnik, Górzycy, Jędrzychów

„CENTRUM”

Legnica, ul. Libana 5,
tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJA:

Grunt przy autostradzie 2 ha, 5 ha, 35 ha
M-2, centrum, 45 m kw., I p., balkon, garaż, 55 tys.

MIESZKANIA:

Złotoryja, M-2, 41 m kw., Rynek, c.o. gaz., 60 tys.
M-1, centrum, 33 m kw., II p., garaż, 53 tys.
M-1, Piekary A, 37 m kw., balkon, 43 tys.
M-2, Św. Trójcy, 40 m kw., II p., 45 tys.
M-2, Piekary A, 45 m kw., III p., 56 tys.
M-2, Dziwnów, 49 m kw., I p., 56 tys.
M-3, Piekary B, 64 m kw., I p., 77 tys.
M-3, os. Kopernika I, 54 m kw., VIII p., 60 tys.
M-3, Piekary, 66 m kw., I p., balkon, 66 tys.
M-3, os. Kopernika I, 83 m kw., I p., 72 tys.
M-3, os. Kopernika, 64 m kw., parter IV p., po 70 tys.
M-5, Tarninów, 144 m kw., III p., 140 tys.

DOMY:

Tarninów, 250 m kw., 8 arów, komfortowy, 530 tys.
Raszówka, 200 m kw., 30 arów, parterowy, 390 tys.
okolice Legnicy, poniemiecki, 100 m kw., 5 arów, 95 tys.
os. Ptasia, 100 m kw., 11 arów, c.o. gazowe, 230 tys.
os. Piekary, 170 m kw., szeregowa, komfortowy, 250 tys.
os. Amerykańskie, 280 m kw., do wykończenia, 155 tys.
boczna ul. Poznańska, 240 m kw., 5 arów, 180 tys.
boczna al. Rzeczypospolitej, 5 arów, po 150 tys.
Legnica, rozpoznać budowę x6, od 30 do 110 tys.
Jawor, 120 m kw., 5 arów, wszystkie przyłącza, 200 tys.
Złotoryja, 130 m kw., 7 arów, poniemiecki, 130 tys.
Prochowice, 160 m kw., 8 arów, parterowy, 130 tys.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA:

M-1 do M-3, od 500 zł do 650 zł

DZIAŁKI BUDOWLANE: od 1.100 zł/ar

Kunicie, 9 arów do 38 arów, 2.000 zł/ar

KUPIE:

M-2, os. Kopernika i centrum zdecydowanie

- dam odstąpię za mieszkanie kwaterekowe

Pozostałe oferty w biurze

Czynne pon.-pt. 10-17

Giełda Nieruchomości

59-300 Lubin, ul. Kopernika 10
tel. 842-12-19, tel./fax 844-30-43

o f e r u j e:

- korzystne zamiany mieszkań
- domy na wsi do remontu
- domy, działki, mieszkania
- obiekty na działalność gospodarczą



Nowy Dom sp. z o.o.
buduje

w ZIEMNICACH

k. LEGNICY

osiedle domów jednorodzinnych wolnostojących piętrowych i parterowych w systemie tradycyjnym.

Pow. użytk. domów od 95 m kw. do 205 m kw.

Działki uzb. o pow. od 10 a do 16 a.

W momencie podpisania umowy o budowę domu aktem notarialnym przeniesiona zostaje własność działki na kupującego

Zapłata za budowę domu rozłożona na co najmniej 6 rat

Terminy realizacji domów do uzgodnienia

Możliwy tani kredyt hipoteczny

Informacje:

Nowy Dom sp. z o.o.

Legnica, ul. Rataja 21

tel. 852-28-12, 856-03-54

tel. kom. 0604-062-780



DOMUS

BIURO WYCEN I OBROTU
NIERUCHOMOŚCIAMI

Ewa Głowska - rzeczoznawca majątkowy

Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 16, tel. 86-269-67, tel./fax 86-294-58

(sekretarka telefoniczna czynna całą dobę)

Biuro czynne od poniedziałku do piątku 8-16.

OFERTY

Nowo budowany budynek, pow. ogólna 500 m kw., działka 7,5 ara, Tarninów, cena 500 tys.
Budynek poniemiecki, pow. 550 m kw., działka 2,7 ara. Stare miasto, cena 50 tys.
Działka budowlana o pow. 250 m kw., wylane ławy, uzbudzenie pełne. Osiedle Piekary, cena 33 tys.
Tarninów, ul. Lotnicza, 1 pok., pow. 46 m kw., II p., sygn. Z/215, cena 46 tys.
Os. Piekary, ul. Mazowiecka, 1 pok., pow. 37 m kw., IX p., sygn. Z/217, cena 42 tys.
Tarninów, ul. Hutników, 2 pok., pow. 48,7 m kw., I p., sygn. Z/215, cena 48 tys.
Wrocl. Przed. - Wrocławka, 2 pok., pow. 52 m kw., parter, sygn. Z/203, cena 35 tys.
Centrum, ul. Najśw. Marii Panny, 2 pok., pow. 40 m kw., IX p., sygn. Z/175, cena do uzgodnienia
Tarninów, ul. Okrzei, 3 pok., pow. 94 m kw., II p., Z/243, cena 100 tys.
M-1 do M-3, od 500 zł do 650 zł
Os. Kopernika, ul. Heweliusza, 3 pok., pow. 63 m kw., IV p., sygn. Z/224, cena 80 tys.
Os. Piekary, ul. Łowicka, 3 pok., pow. 58,6 m kw., III p., sygn. Z/220, cena 74 tys.
Tarninów, ul. Marynarska, 3 pok., pow. 116 m kw., II p., sygn. Z/189, cena do uzgodnienia
Kartuzy, ul. Moniuszki, 4 pok., pow. 105 m kw., I p., sygn. Z/239, cena 85 tys.
Tarninów, ul. Św. Elżbiety, 4 pok., pow. 98 m kw., IV p., sygn. Z/237, cena 100 tys.
Glińki, ul. Żeromskiego, 4 pok., pow. 92 m kw., II p., sygn. Z/227, cena 89 tys.
Tarninów, Św. Elżbiety, 4 pok., pow. 137 m kw., parter, sygn. Z/210, cena 120 tys.
Tarninów, ul. Złotoryjska, 4 pok., pow. 108 m kw., III p., sygn. Z/16, cena 95 tys.
Tarninów, ul. Rataja, 5 pok., pow. 171 m kw., I p., sygn. Z/236, cena 190 tys.
Tarninów, ul. Traugutta, 5 pok., pow. 168 m kw., II p., sygn. Z/218, cena 117 tys.
Dom wolno stojący, do wykończenia, pow. 160 m kw., działka 613 m kw., cena 160 tys.
Dom w zabudowie bliźniaczej, pow. 170 m kw., działka 250 m kw., cena 220 tys.

POZOSTAŁE OFERTY W BIURZE

nieruchomości

Okno na świat

Na głównym deptaku Złotoryi w starym pawilonie powstał nowy sklep spożywczy. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że właściciele zamalowali białą farbą wielkie szyby wystawowe.

Może chcieli się wybielić?

(99)

Kodowane zakupy

Zaszyfrowane nesery to najnowsza oferta legnickiego Reala.

Klientom, którzy decydują się na zakup kodowanych walizek, kasjerki proponują, by... osobiście popracowali nad ich otwarciem.

(35)

Niezmordowani

Jeden z kierowców busa jeżdżącego na trasie Legnica-Chojnow jest niezmordowany. Kursuje od świtu do wieczora. Pasażerowie zachodzili w głowę, jak to możliwe. Sprawdziliśmy.

Kierowca ma brata bliźniaka.

(50)

Tornadowe ławki

Nowe ławki, które ustawiono w kilku punktach Chojnowa, to wynik majowego tornada. Deski pozyskano z drzew zwałonych przez wiatr.

A może by tak jeszcze jeden huraganik pod wiaty autobusuwe?

(50)

Luksusowo

Nowa policyjna izba zatrzymań w Głogowie będzie komfortowa. W salach założono ogrzewanie podłogowe. Policjanci żartują, że zatrzymani będą mogli wchodzić pod prysznic boso i w szlafrocze.

A co z kominkiem?

(66)

Nie posadzili

Na powiatowym zjeździe SLD zabrakło krzeseł. Goście stali.

Gospodarze wypięli siedzenie na gości?

(37)

Taaaka Rybka

Rzecznik głogowskiego urzędu miejskiego przesłał prasie informacje na temat wizy prezydenta miasta, Zbigniewa Rybki, we Francji.

Notatkę zatytułowano „Rybka nad Sekwaną”...

(66)

Autobus nie apteka

Głogowianin poskarżył się miejscowemu dziennikarzowi, że miał wypadek w autobusie komunikacji miejskiej i bardzo krwawił. Kierowca nie miał apteczki, więc pomocy nie udzielono. Okazało się, że wszystko jest w porządku, bo kierowca nie ma obowiązku wożenia apteczki.

Wszystko o'key, poza tym że krew zalała pasażerów.

(66)

Nazwa dla osiedla

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Złotoryi szuka nazwy dla osiedla w rejonie ulic Podwale, Hoża, Słowackiego. Ostateczna wersja zostanie wyłoniona w wyniku konkursu.

Ciekawe, jak ustosunkowała się komisja do propozycji „betonowy zawrót głowy”...

(99)

Fundowana szkołka?

Złotoryję jak błyskawica obiegła wieść o tym, że członek rady nadzorczej pewnej spółki (nie prywatnej) będącej w tarapatkach podpisał z prezesem umowę o finansowaniu z kasy firmy swojego doświadczenia z zakresu prawa.

Klasyka czerpania z koryta?

(99)

Starosta we wrzosoph

Przemalowano nową elewację starostwa w Złotoryi. Poprzedni kolor, określany jako prosiaczkowy, obśmiano.

Złośliwi twierdzą, że wrzosoph to „prosiaczek”, tyle że bardziej „przypalony”. Zdaniem fachowców, w starostwie nie ma mowy o świńskich odcieniach.

(99)

Jaworskie więzi

W Jaworze w tym samym budynku swe siedziby mają: starostwo, bank i... pub piwny.

I to się nazywa integracja. Najpierw można porządzić, później wziąć kredyt, a następnie przepić go w barze.

(35)

Zjadanie pieniędzy

Jest to niewątpliwie budżet konsumpcyjny, ponieważ jest przeznaczony do... skonsumentowania przez jednostki gminne - powiedział poseł Tadeusz Maćkała dla Telewizji Regionalnej Zagłębia Miedziowego, komentując zaproponowany przez zarząd Lubina plan przychodów i wydatków na rok 2000.

Oby konsumpcji nie pomylili z hulanką!

(200)

Człowiek z żelaza

Dariusz Milka, prezydent Lubina, poproszony o ocenę członków zarządu, powiedział o wiceprezydencie Zdzisławie Kozickim, że jego wadą jest totalna abstynencja. Czasem utrudnia to życie, bo w polskim społeczeństwie wciąż funkcjonuje stereotyp: jak nie pijesz, to jesteś chory albo fałszywy.

Ciekawe, która z tych ewentualności dotyczy wiceprezydenta?

(200)

Koniec końców

W Polkowicach odbyły się wybory władz powiatowych SLD. Przy jednym końcu stołu siedział nowy przewodniczący rady powiatowej Polkowic, Jerzy Mołski, przy drugim nowy przewodniczący rady powiatowej Głogowa, Władysław Rak.

Zgodnie z myślą przewodniczącego Millera, końce mają duże znaczenie...

(100)

Boisko przyszłości?

Burmistrz Polkowic Emilian Stańczyk przyznał skromnie, że jako młodzieniec grał w piłkę na jednym boisku z aktorem Andrzejem Chyrą. Ale potem ich drogi się rozeszły - on zrobił karierę samorządową a aktor dostał nagrodę za najlepszą rolę w filmie.

Boisko przyniosło szczęście, z tym że piłka jest okrągła...

(100)

Filmowe kanapki

W trakcie przeglądu filmów amatorskich „Amator 99” w Polkowicach publiczność z sali wymiotła już przy pierwszym filmie. Przeniosła się na bankiet w sali obok.

Lepsza twórczość młodych kucharzy niż młodych gniewnych filmowców?

(100)

Ładny numer

Z opóźnieniem wyszedł pierwszy numer nowego lokalnego tygodnika polkowickiego, wydawanego przez niezależną od władz miejskich firmę. Powód opóźnienia? Ktoś zrobił numer, włamał się do redakcji i ukradł komputery.

Czekamy na następne numery.

(100)

Na golasa?

Jutro pod Centrum Kultury „Muza” w Lubinie będzie harcował Tarzan, reklamując premierę filmu. Dzieciaki będą mogły m.in. zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z filmowym królem dżungli.

Tarzan wystąpi w samej przepasce?

(24)

Czas powrotów

Po serii zwolnień na stanowiskach funkcyjnych w KGHM Polskiej Miedzi S.A., nastał czas powrotów. Józef Spyra ponownie objął prezesurę Legmetu, a Jerzy Pietraszek, którego dobrze wspominają lokalne media, swoją dawną posadę rzecznika miedziowego zarządu.

Plotka mówi o chwiejącym się stolku obecnego prezesa - Marianna Krzemińskiego. Czyżby zapowiadał się come back Krzysztofa Sędzikowskiego?

(24)

Tygodnik „Konkrety”

Salon AGD RTV „Pingwin”

Piekarnia B-P

ogłaszają wielki konkurs na...

„Konkretne ciasto”

Panie i Panowie, starsi i młodszy, wszyscy bez wyjątku - jeśli tylko czują się na siłach i wiedzą, jak zadowolić podniebienie smakoszy - mogą wziąć udział w naszym konkursie. Wystarczy nadesłać do naszej redakcji swój najlepszy przepis na ciasto. Można wymyślać, eksperymentować lub czerpać ze starych książek kucharskich prababci. Trzeba pamiętać jednak o tym, że ciasto musi być sprawdzone i... zjadliwe. Przy ocenie ciasta będą brane pod uwagę cztery kryteria: • cena • czas przygotowania • oryginalność • smak

Drodzy Czytelnicy, możecie nadsyłać tyle przepisów, ile dusza zapagnie. Stawiamy tylko jeden warunek. Do każdego przepisu musi być dołączony oryginalny kupon wycięty z „Konkretów”, ogólny koszt składników ciasta i czas przygotowania. Kserokopie kuponów nie będą brane pod uwagę. Wraz z przepisami należy podać swoje imię i nazwisko, adres zamieszkania i nr telefonu. Na kopercie proszę dopisać „Konkretne ciasto”.

Kupony będą publikowane w kolejnych „Konkretach” do 2 grudnia. Na przepisy czekamy do 6 grudnia.

Jury będzie oceniać przepisy w skali od 1 do 3 za każde kryterium. Dziesięć przepisów, które otrzymają największą liczbę punktów, zakwalifikowane zostaną do wielkiego finału. Listę finalistów i wyróżnionych przepisów opublikujemy 9 grudnia. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 15 grudnia br. Tego dnia o godz. 12 wyróżnieni cukiernicy-amatorzy muszą zgłosić się do naszej redakcji z ciastami upieczonymi według wybranego przepisu. Jury w składzie: właściciel Hurtowni Pingwin - Daniel Radzio - smakosz; właściciel Piekarni B-P. Korneliusz Okoń - cukiernik; redaktor naczelny „Konkretów” Marek Szpyra - cukiernik, wybierze „Konkretne ciasto” i przyzna nagrody. Ostateczne wyniki oraz relację z degustacji ciast opublikujemy 22 grudnia w wydaniu świątecznym „Konkretów”. Na finalistów czekają atrakcyjne nagrody.

I miejsce - odkurzacz

II miejsce - mikser

III miejsce - czajnik bezprzewodowy

Nagrody specjalne - talony o wartości 100 zł ufundowała Studio Dalia w Legnicy, przy ul. Grunwaldzkiej 40 (do zrealizowania w fitness klubie, np. w solarium, siłowni, na aerobiku), oraz tygodnik „Konkrety”.



Sponsorem głównych nagród jest hurtownia „Pingwin”

Legnica, ul. Nowodworska 17, tel. 850-66-55
Lubin, ul. Adama Mickiewicza 96, tel. 84-41-324

RADIO 69,8 FM
eL 95,7 FM
LEGNICA



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Kamila Podedworna ze Środy Śląskiej
Konkretna dziewczyna